



**KAPITAŁ LUDZKI**  
CZŁOWIEK – NAJLEPSZA INWESTYCJA

UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI  
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

## PI KOMPLET INNOWACYJNYCH NARZĘDZI OPTIMALIZUJĄCYCH WSPÓŁPRACĘ PODMIOTÓW Z PRZEDSIĘBIORCAMI W ZAKRESIE UŁATWIENIA WCHODZENIA NA RYNEK PRACY WIEŹNIOM OPUSZCZAJĄCYM ZAKŁADY KARNE



## MATERIAŁY MERYTORYCZNE STANOWIĄCE PODSTAWĘ OPRACOWANIA PRODUKTU FINALNEGO I KOMPONENTÓW A-G

Realizator:



Fundacja Rozwoju  
KUL



Stowarzyszenie  
Natanael

Partnerzy:



Miejski Urząd Pracy  
w Lublinie



Polimex-Mostostal  
S.A.

Patronat merytoryczny:



Katedra Psychoprofilaktyki  
Społecznej KUL

## Spis treści

Koncepcja merytoryczna i metodologiczna Modelu Produktu Finalnego i komponentów A-G .....	5
Podłoże merytoryczne do opracowania komponentu A.....	45
Podłoże merytoryczne do opracowania komponentu B.....	51
Podłoże merytoryczne do opracowania komponentu C.....	71
Podłoże merytoryczne do opracowania komponentu D.....	87
Podłoże merytoryczne do opracowania komponentu F .....	139
Podłoże merytoryczne do opracowania komponentu G.....	181
Bibliografia.....	193





## Koncepcja merytoryczna i metodologiczna Modelu Produktu Finalnego i komponentów A-G

### ***1. Powrotność do przestępstwa jako czynnik merytorycznie uzasadniający tworzenie innowacyjnych projektów w obszarze readaptacji społecznej i zawodowej byłych więźniów***

Najprostszym i najczęściej stosowanym pomiarem readaptacyjności byłych więźniów jest wskaźnik powrotności do przestępstwa<sup>1</sup>. Za stosowaniem tego miernika przemawia jego względna obiektywność, łatwość uchwycenia i dostępność w rejestrach wymiaru sprawiedliwości<sup>2</sup>.

Jako przestępcę powrotnego określa się osobę, która ponownie została skazana za przestępstwo popełnione po poprzednim skazaniu. Recydywistą jest więc osoba karana drugi lub każdy następny (n-ty) raz, bez względu na ich liczbę. Należy zwrócić uwagę, że w pojęciu przestępczości powrotnej (recydywy) istotna jest liczba skazań, a nie popełnionych przestępstw. Wynika to z faktu, że zastosowanie określonej kary jest traktowane jako podstawowy środek powstrzymywania osoby od popełnienia ponownego przestępstwa. W związku z tym ponowne skazanie za czyn sprzeczny z prawem jest traktowane jako wskaźnik braku skuteczności reakcji prawnokarnej wobec sprawcy czynu zabronionego<sup>3</sup>.

Pojęcie „recydywista penitencjarny” ma również szeroki zakres. Obejmuje bowiem wszystkich skazanych za przestępstwo umyślne, którzy uprzednio odbywali karę pozbawienia wolności, przebywali w areszcie wojskowym lub byli izolowani w formie zastępczej za umyślne przestępstwo czy wykroczenie. Nie ma znaczenia, okres odbywanej aktualnie i odbytej uprzednio kary oraz to, w jakim odstępie czasu nastąpiły skazania<sup>4</sup>.

W aktualnie obowiązującym ustawodawstwie występuje podział na recydywę zwykłą i wielokrotną. Konsekwencją pierwszej jest przede wszystkim podniesienie do 2/3 minimum odbytej sankcji, aby uzyskać warunkowe zwolnienie (art. 78 § 2 k.k.). Natomiast recydywa wielokrotna (tzw. multirecydywa) jest określona poprzez następujące kryteria<sup>5</sup>:

- krąg przestępstw stanowiących podstawę powrotności, chodzi przede wszystkim o działania związane ze stosowaniem przemocy oraz czyny o dużej społecznej szkodliwości – ponowne popełnienie przestępstwa umyślnego przeciwko życiu lub zdrowiu, zgwałcenia, kradzieży z

<sup>1</sup> M. Tonry. Unthought thoughts. The influence of changing sensibilities on penal policies. „Punishment & Society” 2001 nr 1 s. 178; T. Szymanowski. Powrót skazanych do społeczeństwa. Warszawa PWN 1989 s. 72-73; A. Bałandynowicz. Probacja. Wychowanie do wolności. Grodzisk Mazowiecki Primus 1996 s. 37.

<sup>2</sup> Szymanowski, jw. s. 72-73.

<sup>3</sup> J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski. Kryminologia. Gdańsk Arche s. 307-308.

<sup>4</sup> Z. Hołda, K. Postulski. Kodeks karny wykonawczy. Komentarz. Gdańsk Arche 2005 s. 356.

<sup>5</sup> Uzasadnienie rządowego projektu kodeksu karnego. Warszawa Wyd. Prawnicze 1997 s. 157-159.



włamaniem lub innego zachowania karalnego przeciwko mieniu popełnionego z wykorzystaniem przemocy lub groźbą jej użycia;

- uprzednie skazanie w warunkach określonych w art. 64 § 1 k.k., czyli recydywy zwykłej, co świadczy o tym, że multirecydywa może być orzeczona dopiero w przypadku skazania za trzecie przestępstwo.

Jeżeli sąd orzeknie występowanie multirecydywy, to osoba ponosi większe konsekwencje niż w przypadku recydywy zwykłej. Skutek przestępczości wielokrotnej polega na tym, że zastosowanie warunkowego zwolnienia wobec skazanego jest możliwe dopiero po odbyciu przez niego 3/4 orzeczonej kary, jednak nie wcześniej niż po roku. A okres próby z obowiązkowym dozorem kuratorskim musi wynosić od 3 do 5 lat (art. 64 § 2 k.k.). Można zatem stwierdzić, że w aktualnie obowiązującym ustawodawstwie regułą jest stosowanie warunkowego zwolnienia i środków probacyjnych wobec przestępców powrotnych, ale w stosunku do tej grupy zostały podwyższone kryteria uzyskania kontrolowanej wolności oraz czas stosowania środków probacyjnych<sup>6</sup>.

Od recydywistów należy odróżnić zawodowych przestępców. Działalność zawodowa występuje w sytuacji, gdy określone zajęcie stanowi stałe, choć niekoniecznie główne, źródło dochodu, a prowadzona działalność wymaga choćby minimalnego przygotowania lub specjalizacji<sup>7</sup>. Na podstawie wyników badań ustalono, że przestępczość osób wielokrotnie karanych nie jest stałym źródłem dochodów. Zazwyczaj stanowi ona efekt określonego stylu życia lub wynik doraźnego zbiegu okoliczności<sup>8</sup>. Zasadność rozróżnienia przestępców powrotnych od zawodowych wynika również z charakteru działań karalnych popełnianych przez recydywistów. Dla tej grupy charakterystyczna jest przestępczość pospolita, ze znaczną przewagą czynów przeciwko mieniu<sup>9</sup>. Dodatkowo, ich większość – zwłaszcza przeciwko życiu i zdrowiu – stanowi efekt nadużywania alkoholu przez sprawców<sup>10</sup>.

Badania prowadzone w różnych krajach i w różnych okresach czasu, wskazują na prawidłowość, że niewielka liczba osób jest odpowiedzialna za dużą liczbę popełnianych przestępstw<sup>11</sup>. Świadczy o tym również duże nasilenie powrotności do przestępstwa. Metaanalizy dotyczące tego zagadnienia wskazują, że wskaźniki recydywy w różnych badaniach zawierają się w przedziale 50-80 %<sup>12</sup>.

Na zjawisko powrotności do przestępstwa wskazują również pojedyncze analizy. Z populacji więźniów amerykańskich, którzy zostali zwolnieni z zakładów karnych w 1994 r., 68 % zostało powtórnie

<sup>6</sup> Uzasadnienie rządowego projektu s. 157-159.

<sup>7</sup> A. Solarz. Zagadnienia przestępczości zawodowej w Polsce. Warszawa Wyd. Prawnicze 1967.

<sup>8</sup> Błachut i in., jw. s. 312.

<sup>9</sup> Szymanowski. Powrót skazanych s. 156-157; A. Bałandynowicz. Nieudane powroty. Warszawa Wyd. Studio WM 1993 s. 338; U. Świętochowska. Systemowe rozwiązania w zakresie zapobiegania i ograniczania patologii społecznej. Gdańsk Wyd. UG 1995 s. 38-51.

<sup>10</sup> Szymanowski. Powrót skazanych s. 156-157.

<sup>11</sup> R. Loeber, D. Farrington, D. Waschbusch. Serious and violent juvenile offenders. W: Serious and Violent Juvenile Offenders: Risk Factors and Successful Interventions. Red. R. Loeber, D. Farrington. Thousand Oaks Sage Publications 1998 s. 13-39.

<sup>12</sup> J. Jackson, J. de Keijser, J. Michon. A critical look at research on alternatives to custody. „Federal Probation” 1995 nr 59 s. 47; B. Urban. Zachowania dewiacyjne młodzieży. Kraków Wyd. UJ 2000 s. 134-147.



aresztowanych w ciągu kolejnych 3 lat<sup>13</sup>. W badaniach obejmujących całą populację więźniów stanu Minnesota (USA) stwierdzono, że w ciągu 3 lat od zakończenia wykonywania kary 59 % tej grupy było powtórnie aresztowanych, w stosunku do 45 % zastosowano jakiś rodzaj sankcji karnej, a 29 % – ponownie skazano na karę pozbawienia wolności<sup>14</sup>. Inne badania przeprowadzone w Stanach Zjednoczonych wskazują, że ok. 54 % osób opuszczających więzienia powraca do zakładu karnego w okresie 6 lat od zakończenia wykonywania poprzedniej sankcji<sup>15</sup>.

Wysokie wskaźniki powrotności do przestępstwa stwierdzono również w polskich studiach kryminologicznych. Wyniki analiz S. Batawii i A. Strzembosza pokazały, że w okresie 5-letniej katamnezy wskaźnik recydywy wynosił 47 %, a po 8 latach od zakończenia wykonywania kary kształtował się na poziomie 61 %<sup>16</sup>. Okres 5 lat od opuszczenia zakładu karnego przez skazanych był również uwzględniany w badaniach A. Bałandynowicza – wskaźnik recydywy w tej grupie wynosił 41 %<sup>17</sup>. Wyniki uzyskane przez E. Żabczyńską, obejmujące okres 10-letniej katamnezy, wskazały, że nasilenie przestępczości powrotnej u osób opuszczających zakłady karne wynosiło 84 %<sup>18</sup>; a wyniki badań H. Namowicz-Chrzanowskiej, przeprowadzone po 9 latach od zakończenia wykonywania kary, określiły wskaźnik recydywy na poziomie 43 %<sup>19</sup>.

Dane empiryczne pokazują również znaczącą zależność między rozmiarami uprzedniej karalności a nasileniem powrotności do przestępstwa. Badanie przeprowadzone 2,5 roku od zakończenia sankcji wskazało, że wskaźnik recydywy u osób skazanych jednokrotnie wynosił ok. 35 %, natomiast u wielokrotnie karanych – ok. 62 %<sup>20</sup>. Po upływie 5-letniego okresu katamnezy recydywa osób uprzednio niekaranych wyniosła 45 %, a wśród uprzednio karanych – 70 %<sup>21</sup>. Natomiast po upływie 10 lat od zakończenia wykonywania sankcji wskaźniki powrotności wynosiły 57 % dla uprzednio niekaranych i 82 % dla uprzednio karanych<sup>22</sup>.

Powrotność do przestępstwa wciąż pozostaje głównym kryterium oceny oddziaływań penitencjarnych wobec skazanych. Wskaźnik ten jest jednak krytykowany z dwóch zasadniczych

<sup>13</sup> K. Kerley, T. Matthews, J. Schulz. Participation in Operation Starting Line, Experience of Negative Emotions and Incidence of Negative Behavior. „International Journal of Offender Therapy and Comparative Criminology” 2005 nr 4 s. 411.

<sup>14</sup> Tonry, jw. s. 178.

<sup>15</sup> L. Bakker, S. Hudson, T. Ward. Reducing Recidivism in Driving While Disqualified: A Treatment Evaluation. „Criminal Justice and Behavior” 2000 nr 5 s. 531.

<sup>16</sup> S. Batawia, A. Strzembosz. Nieletni sprawcy kradzieży w praktyce sądowej. „Państwo i Prawo” 1964 z. 4 s. 137.

<sup>17</sup> Szymanowski. Powrót skazanych s. 156.

<sup>18</sup> E. Żabczyńska. Przestępczość u dzieci a późniejsze dostosowanie społeczne. „Szkoła Specjalna” 1979 nr 1 s. 21-22.

<sup>19</sup> H. Namowicz-Chrzanowska. Przewidywanie zachowania przestępczego młodzieży w świetle badań psychologicznych. W: Prognozowanie kryminologiczne. Red. A. Krukowski. Warszawa Wyd. Prawnicze 1975 s. 171-172.

<sup>20</sup> L. Girard, S. Wormith. The Predictive Validity of the Inventory – Ontario Revision on General and Violent Recidivism among Various Offender Groups. „Criminal Justice and Behavior” 2004 nr 2 s. 159.

<sup>21</sup> T. Szymanowski. Recydywa jako kryterium efektywności środków karnych w badaniach polskich. „Państwo i Prawo” 1973 nr 4 s. 56-68.

<sup>22</sup> Bałandynowicz. Probacja s. 33-34; T. Szymanowski. Kryminologiczne podstawy reformowania prawa karnego wykonawczego w Polsce. W: Problemy więziennictwa u progu XXI wieku. Red. B. Hołyst, S. Redo. Kalisz CZSW 1996 s. 144.



powodów. Pierwszy z nich polega na tym, że nie istnieje standardowa definicja recydywy, która jest wykorzystywana w badaniach. W analizach empirycznych pojęcie to jest traktowane jako popełnienie przestępstwa, aresztowanie, skazanie na nieizolacyjną sankcję karną lub odbywanie kary pozbawienia wolności. Rozbieżności w rozumieniu tego pojęcia prowadzą do problemów w zakresie porównań i metaanaliz, odnoszących się do skuteczności stosowania różnych sankcji karnych oraz do trudności w ewaluacji oddziaływań penitencjarnych<sup>23</sup>.

Drugi powód krytyki jest związany z tym, że zastosowanie powrotności do przestępstwa jako jedynego kryterium skuteczności kar izolacyjnych stanowi duże uproszczenie metodologiczne. Powstawanie recydywy jest uzależnione od wielu zmiennych zarówno o charakterze podmiotowym (np. motyw, postawy, nadużywanie substancji psychoaktywnych), jak i społecznym (np. stan cywilny, niski status społeczny, ubóstwo, bezrobocie). Samo określenie wskaźnika recydywy pomija psychospołeczne czynniki, które doprowadzają do przestępczości powrotnej i stanowią podstawę prognozy kryminologicznej<sup>24</sup>. Uwzględnianie w badaniach zmiennych psychospołecznych pozwala na wyodrębnienie takich czynników, które pozwalają klasyfikować przestępczość powrotną zarówno pod względem stopnia społecznego niebezpieczeństwa i zdolności adaptacyjnych (perspektywa diagnostyczna), jak i pod względem reakcji prawnokarnej na popełnione przestępstwo (perspektywa prognostyczna)<sup>25</sup>. Z tego względu coraz częściej są formułowane postulaty, aby do oceny efektywności kar izolacyjnych stosować jednocześnie dwa rodzaje pomiarów. Jeden z nich powinien dotyczyć zjawiska recydywy, a drugi – zmiennych psychospołecznych, które mają znaczenie w procesie adaptacji skazanego do warunków wolnościowych<sup>26</sup>. Zaprezentowane powyżej argumenty uzasadniają zatem postulat dotyczący badania potencjału readaptacyjnego i zawodowego byłych więźniów po to, aby skutecznie regulować ryzyko recydywy.

## ***2. Przestępczy styl życia jako czynnik merytorycznie uzasadniający tworzenie innowacyjnych projektów w obszarze readaptacji społecznej i zawodowej byłych więźniów***

Z powodu lęku przed przyszłością osadzeni doświadczają silnego napięcia psychicznego już w fazie przygotowania do wolności, a po wyjściu z zakładu karnego zazwyczaj dochodzi u nich do nasilenia stresu ze względu na zmianę sytuacji życiowej<sup>27</sup>.

Pobyt w więzieniu jest nakierowany na dwie perspektywy czasowe – na przeszłość (przypominanie o przestępstwie) i na teraźniejszość (istniejące nakazy i zakazy postępowania). W związku z tym dla

<sup>23</sup> C. Garcia. Realistic Expectations: Constructing a Mission-Based Evaluation Model for Community Corrections Programs. „Criminal Justice Policy Review” 2004 nr 3 s. 253.

<sup>24</sup> J. Petersilia. Measuring the performance of community corrections. In Performance measures for the criminal justice system. Washington US Department of Justice, Bureau of Justice Statistics 1993 s. 61-84.

<sup>25</sup> Bałandynowicz. Nieudane powroty s. 341; Błachut i in., jw. s. 311.

<sup>26</sup> L. Pytka. Pedagogika resocjalizacyjna. Wybrane zagadnienia teoretyczne i metodyczne. Warszawa Wyd. WSPS 1991 s. 96; Petersilia, jw. s. 61-84.

<sup>27</sup> H. Machel. Więzienie jako instytucja karna i resocjalizacyjna. Gdańsk Arche 2003 s. 208-209; J. Zagórski. Wykonywanie kary dożywotniego pozbawienia wolności. „Biuletyn RPO. Materiały. Stan i węzłowe problemy polskiego więziennictwa” 2000 nr 42 s. 155-202.





większości więźniów przyszłość po opuszczeniu zakładu karnego pozostaje na dalekim planie i zwykle nie zapowiada niczego dobrego, najczęściej jest niepewna, a czasem przerażająca<sup>28</sup>. Dodatkowo, w trakcie odbywania kary dochodzi do procesów utrudniających przystosowanie jednostki do życia w społeczeństwie – stygmatyzacji polegającej na przypisywaniu etykiety przestępcy, degradacji związanej z utratą statusu pełnoprawnego obywatela i depersonalizacji oznaczającej destrukcyjne zmiany podmiotowe w postaci negatywnego spostrzegania siebie samego, poczucia niemożności wpływania na własny los, trudności w podejmowaniu decyzji i określaniu celów osobistych, braku potrzeby planowania codziennych działań<sup>29</sup>. Intensywny i długotrwały trening funkcjonowania w zakładzie karnym prowadzi więc do tego, że osadzeni tracą umiejętność radzenia sobie w okolicznościach, gdzie nie wystarczy już więzienny spryt, a konieczne jest twórcze działanie. Dlatego istnieje wysokie ryzyko sytuacji, w której osobę opuszczającą więzienie charakteryzuje syndrom wyuczonej bezradności ze względu na zmianę ról społecznych (np. konieczność znalezienia miejsca zamieszkania lub pracy) i/lub trudności dotyczące ponownego ich podziału (np. brak akceptacji przez najbliższych)<sup>30</sup>. Często o pomyślnej readaptacji społecznej skazanych decyduje to, jak osoba funkcjonuje w pierwszych tygodniach po odzyskaniu wolności. Analiza trudności przystosowawczych byłych więźniów wskazała, że w ciągu trzech miesięcy od opuszczenia zakładu karnego ok. 40 % z nich doświadczyło wymienionych problemów<sup>31</sup>.

Silne napięcie psychiczne towarzyszące pojedynczym lub kumulującym się problemom często prowadzi u byłych więźniów do kryzysu psychologicznego. Zazwyczaj w rozwiązywaniu sytuacji trudnych jednostka wykorzystuje wyuczone mechanizmy zaradcze. Jeśli one nie skutkują i wzrasta napięcie wewnętrzne, osoba ta zaczyna stosować nowe sposoby radzenia sobie z zaistniałym problemem. Jeśli sytuacja dalej nie jest rozwiązana lub nie można jej uniknąć ani przeformułować, wówczas dochodzi do ostrego kryzysu sytuacyjnego, który może zagrażać bezpieczeństwu lub zdrowiu jednostki. Warto zaznaczyć, że powstanie reakcji kryzysowej zależy od subiektywnej interpretacji zdarzenia, a jej przebieg odzwierciedla zmaganie się z problemami życiowymi<sup>32</sup>.

Destrukcyjne rozwiązanie problemów sytuacyjnych prowadzi często do kryzysu chronicznego, który stanowi wysokie ryzyko zachowań patologicznych – np. aktów autodestrukcji, uzależnienia od substancji psychoaktywnych, zachowań przestępczych – ze względu na długotrwałe kumulujące się napięcie psychiczne. Tego typu doświadczenia są charakterystyczne dla osób o niskich umiejętnościach zaradczych, preferujących postawy unikowe, z wysokim nasileniem lęku przed

<sup>28</sup> M. Ciosek. Psychologia sądowa i penitencjarna. Warszawa PWN 2001 s. 302-304.

<sup>29</sup> H. Chmielewska. Psychologiczne aspekty izolacji. W: Zagadnienia penitencjarne. Red. H. Chmielewska, K. Jędrzejak, T. Karczewski, P. Łapiński, B. Nowak, L. Stodolska, E. Szymczak Kalisz COSSW 2004 s. 168-171.

<sup>30</sup> A. Bałandynowicz. Probacja s. 143; R. Corrado, I. Cohen, W. Glackman, C. Odgers. Serious and Violent Young Offenders' Decisions to Recidivate: An Assessment of Five Sentencing Models. „Crime & Delinquency” 2003 nr 2 2003 s. 197; R. Pomianowski. Niektóre implikacje teorii wyuczonej bezradności dla pracy penitencjarnej – o potrzebie profesjonalizacji wykonywania kary pozbawienia wolności. „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 1997 nr 15 s. 27-31.

<sup>31</sup> Szymanowski. Powrót skazanych do społeczeństwa s. 162.

<sup>32</sup> W. Badura-Madej. Podstawowe pojęcia teorii kryzysu i interwencji kryzysowej. W: Wybrane zagadnienia interwencji kryzysowej. Red. W. Badura-Madej. Katowice Wyd. Nauk. „Śląsk” 1999 s. 29; D. Kubacka-Jasiecka. Kryzys emocjonalny i interwencja kryzysowa – spojrzenie z perspektywy zagrożenia ja i poczucia tożsamości. W: Psychologiczny wymiar zdrowia, kryzysu i choroby. Red. D. Kubacka-Jasiecka, T. Ostrowski. Kraków Wyd. UJ 2005 s. 64.





kontaktami interpersonalnymi i niską motywacją do wysiłku ukierunkowanego na zmiany zaistniałej sytuacji. Ich aktywność najczęściej sprowadza się do użalania się nad sobą i/lub oskarżania innych. Do specyficznych cech chronicznego kryzysu należy również obniżony nastrój oraz liczne dolegliwości somatyczne. Wymienione objawy mogą utrzymywać się nawet przez wiele lat, szczególnie w sytuacji, gdy są wzmacniane przez otoczenie (np. w wyniku stygmatyzacji społecznej)<sup>33</sup>.

O występowaniu kryzysów chronicznych u osób opuszczających zakłady karne świadczą analizy empiryczne, w których stwierdzono, że osoby powracające do przestępstwa charakteryzują się problemami adaptacyjnymi w postaci nawykowo stosowanych mechanizmów obronnych, manifestowania różnych przejawów agresji, uzależnienia od substancji psychoaktywnych, zaburzeń psychosomatycznych i dużego nasilenia trudności przystosowawczych – bezrobocia, biedy, bezdomności, problemów rodzinnych<sup>34</sup>. Wyniki badań wskazują również, że z bezdomność mężczyzn z przeszłością kryminalną, którzy charakteryzują się wysokim poczuciem beznadziejności, koreluje z negatywnym stosunkiem do siebie i własnej przyszłości, trudnościami w zakresie określenia celów życiowych, smutkiem, bezsilnością, konfliktami interpersonalnymi, dużymi trudnościami w zakresie radzenia sobie w sytuacjach trudnych – na stany stresowe najczęściej reagują negatywnymi emocjami i agresją skierowaną do siebie i/lub innych<sup>35</sup>.

Przedstawione powyżej trudności przystosowawcze osób opuszczających zakłady karne często przyczyniają się do powstawania przestępczego stylu życia (*criminal lifestyle*). Pojęcie to odzwierciedla specyficzną odmianę adaptacji społecznej, dla której charakterystyczne jest to, że jednostka uzyskuje poczucie bezpieczeństwa i stabilizacji życiowej w wyniku trwałego angażowania się w działalność o charakterze przestępczym, której nie powstrzymuje ani groźba ukarania, ani fakt odbywania kary<sup>36</sup>. Wyniki analiz empirycznych wskazują, że osoby charakteryzujące się takim stylem życia istotnie częściej wchodzi w konflikt z prawem, a popełniane przez nich przestępstwa mają poważniejszy charakter<sup>37</sup>. Badania podłużne w populacji recydywistów penitencjarnych pozwoliły na wyodrębnienie w tej grupie zdeorganizowanego stylu życia, dla którego charakterystyczne są takie cechy jak<sup>38</sup>:

<sup>33</sup> Badura-Madej, jw. s. 23; Kubacka-Jasiecka. Kryzys emocjonalny s. 67.

<sup>34</sup> T. Moffitt. Adolescence-limited and life-course-persistent antisocial behavior: A developmental taxonomy. „Psychological Review” 1993 t. 100 s. 691; L. Birmingham. The mental health of prisoners. „Advances in Psychiatric Treatment” 2003 nr 9 s. 191–199; Bogunia, R. Godyła. Oczekiwanie skazanych w zakresie pomocy od społeczeństwa. W: Więziennictwo – nowe wyzwania. Red. B. Hołyst, W. Ambrozik, P. Stępnia. Warszawa-Poznań-Kalisz Wyd. UAM, CZSW, COSSW 2001 s. 520-526; D. Kubacka-Jasiecka. Interwencja kryzysowa. W: Psychologia kliniczna. Red. H. Sęk. T. 2. Warszawa Wyd. Nauk. PWN 2006 s. 250-251; Ciosek. Psychologia sądowa s. 308; Bogunia, Godyła, jw. s. 520-526.

<sup>35</sup> J. Chwaszcz. Osobowościowe wyznaczniki funkcjonowania bezdomnych – karanych i niekaranych. W: Osobowość przestępcy a proces resocjalizacji. Red. J. Świtka, M. Kuć, I. Niewiadomska. Lublin TN KUL 2005 s. 136.

<sup>36</sup> Corrado i in., jw. s. 184; W. Szczesny. Zarys resocjalizacji z elementami patologii społecznej i profilaktyki. Warszawa Wyd. Akadem. „Żak” 2003 s. 127-128.

<sup>37</sup> F. Dunford, D. Elliott. Identifying career offenders using self-reported data. „Journal of Research in Crime and Delinquency” 1984 nr 21 s. 57-86; R. Loeber, D. Farrington. Serious and violent juvenile offenders: Risk factors and successful interventions. London: Sage 1998.

<sup>38</sup> L. Kazemian, M. Le Blanc. Exploring Patterns of Perpetration of Crime Across the Life Course Offense and Offender-Based Viewpoints. „Journal of Contemporary Criminal Justice” 2004 nr 4 s. 403-408; H. Raskin, P. Tice,



- angażowanie się w zdemoralizowane i/lub przestępcze środowisko,
- duży wpływ zmiennych sytuacyjnych na zachowania antyspołeczne, przede wszystkim na popełnianie przestępstw z użyciem przemocy,
- spadający poziom organizacji życia – jednostki tego typu już w okresie dorastania cechują się słabą organizacją własnej egzystencji, która podlega dalszej dezintegracji pod wpływem nadużywania substancji psychoaktywnych (szczególnie alkoholu) w okresie dorosłości,
- preferencja hedonistycznych wartości – chęć przeżywania mocnych doznań i przygód, podejmowanie różnych form aktywności łączących się z dużym niebezpieczeństwem mających na celu ucieczkę od nudy,
- różnorodność zachowań dewiacyjnych – rozhamowanie w postępowaniu, częsta zmiana partnerów seksualnych, akty pijaństwa, skłonność do zachowań kompulsywnych.

### ***3. Stygmatyzacja społeczna jako czynnik merytorycznie uzasadniający tworzenie innowacyjnych projektów w obszarze readaptacji społecznej i zawodowej byłych więźniów***

W poszukiwaniu przyczyn powrotności do przestępstwa należy zwrócić uwagę na zjawisko stygmatyzacji, które przekonuje, że izolowanie przestępców zwiększa prawdopodobieństwo recydywy nie tylko w wyniku trudności przystosowawczych byłych więźniów, ale również poprzez ich społeczne napiętnowanie<sup>39</sup>.

W funkcjonowaniu interpersonalnym ważne są schematy poznawcze jednostki odnoszące się do świata społecznego, w których przedmioty i zjawiska posiadają określone znaczenia. Każda nowa informacja jest interpretowana w kategoriach uprzedniej wiedzy, od której zależy spostrzeganie innych ludzi i podejmowane w stosunku do nich działania. Wśród tych schematów istnieją również takie, które odwołują się do czynników kulturowych – preferowanych przez ogół wartości i norm postępowania. Warunkiem integralności kulturowej jest takie zachowanie członków zbiorowości, które jest uważane za moralne i właściwe, czyli zgodne z obowiązującymi normami. Natomiast każde inne, które wykracza poza krąg dozwolonych aktywności, jest traktowane jako rodzaj dewiacji.

R. Loeber, M. Stouthamer-Loeber. Illegal acts committed under the influence of alcohol and drugs. „Journal of Research in Crime and Delinquency” 2002 nr 2 s. 131-152; I. Niewiadomska, A. Wałęjsza. Preferencja stylu życia jako sposobu realizacji wartości u recydywistów penitencjarnych. W: Rola wartości moralnych w procesie socjalizacji i resocjalizacji. Red. J. Świtka, M. Kuć, I. Niewiadomska. Lublin Wyd. KUL 2005 s. 167.

<sup>39</sup> M. Ciosek, K. Kmiecik. Psychologia kliniczna. Wprowadzenie do psychologii sądowo-penitencjarnej. Gdańsk Wyd. UG 1987 s. 141; T. Miethe, H. Lu, E. Reese. Reintegrative Shaming and Recidivism Risks in Drug Court: Explanations for Some Unexpected Findings. „Crime & Delinquency” 2000 nr 4 s. 522; Machel. Więzienie jako instytucja karna s. 39; Urban. Zachowania dewiacyjne młodzieży s. 134-140; Szymanowski. Powrót skazanych s. 154; Błachut i in., jw. s. 313-315.



Istnieje zatem umowna granica między zachowaniem aprobowanym i nie aprobowanym przez innych ludzi<sup>40</sup>.

Dewiacja stanowi konsekwencję interpretacji postępowania jednostki i nadania mu określonego znaczenia przez obserwatorów. Grupy społeczne tworzą normy, których naruszenie prowadzi do negatywnej reakcji społecznej w postaci traktowania osób naruszających wyznaczone reguły jako dewiantów i outsiderów, czyli do ich stygmatyzowania (napiętnowania, naznaczania, etykietowania)<sup>41</sup>. Proces napiętnowania służy utrzymywaniu stabilności granic kulturowych społeczeństwa, ponieważ tworzy ramy odniesienia dla rozwoju poczucia tożsamości u członków tej zbiorowości<sup>42</sup>. Potwierdzeniem wymienionej prawidłowości są wyniki analiz empirycznych, w których stwierdzono, że nasilenie zjawiska stygmatyzacji jest istotnie większe u osób, które znajdują się w bliskim sąsiedztwie byłych osadzonych, ale jednocześnie nie weszły w konflikt z prawem karnym<sup>43</sup>. Naznaczanie byłych więźniów w opiniach sąsiadów dotyczy przede wszystkim<sup>44</sup>:

- dezintegrowania sieci społecznej w lokalnej społeczności – powrót skazanego doprowadza do ostrożności lub lęku sąsiadów, co rozciąga się również na członków rodziny byłego więźnia; jego obecność prowadzi do rozluźnienia lub zerwania relacji sąsiedzkich, ograniczenia społecznego współdziałania i osłabienia nieformalnej kontroli społecznej;
- dezintegrowania stabilizacji życiowej osób niekaranych – badani nie chcą mieszkać i pracować w dzielnicach cieszących się złą reputacją, jednocześnie oceniają, że mieszkanie w dzielnicach „niepatologicznych” byłoby lepszą okazją do ich osobistego rozwoju, a także do rozwoju ich rodzin;
- dezintegrowania systemu rodzinnego skazanych – byli więźniowie doprowadzają do różnego typu problemów swoje własne rodziny zarówno w trakcie odbywania kary, jak i po jej zakończeniu;
- dezintegrowania tożsamości osób niekaranych – duża koncentracja przestępców prowadzi do problemów tożsamościowych u mieszkańców określonych dzielnic, szczególnie u dzieci; osoby stykające się z byłymi więźniami mają większe trudności w zakresie szacunku do siebie, preferencji wartości, określenia celów życiowych i radzenia sobie w życiu.

Znaczenie dewiacji dla kultury społeczeństwa potwierdza również fakt, że instytucje kontroli społecznej są tak zaprogramowane, aby zarówno pewien rodzaj dewiantów, jak i ich określona liczba podlegały formalnej kontroli społecznej i procesowi naznaczania (w tym również ograniczona liczba

<sup>40</sup> M. Rauste Von Wright, J. Von Wright. *Obraz własnej osoby a spostrzeganie ludzi*. „Przegląd Psychologiczny” 1985 nr 3 s. 687-688.

<sup>41</sup> H. Becker. *Outsiders. Studies in the Sociology of Deviance*. New York Oxford University Press 1963 s. 9; B. Weiner, R. Perry, J. Magnusson. *An attributional analysis of reactions to stigmas*. „Journal of Personality and Social Psychology” 1988 nr 5 1988 s. 738; J. Crocker, B. Major, C. Steele. *Social stigma*. W: *Handbook of Social Psychology*. T. 2. Red. D. Gilbert s. Fiske, G. Lindzey. Boston McGraw-Hill 1998 s. 504-553.

<sup>42</sup> A. Siemaszko. *Granice tolerancji. O teoriach zachowań dewiacyjnych*. Warszawa Wyd. Nauk. PWN 1993 s. 287-289.

<sup>43</sup> J. Lauritsen, R. Sampson, J. Laub. *The link between offending and victimization among adolescents*. „Criminology” 1991 t. 29 s. 269.

<sup>44</sup> T. Clear, D. Rose, J. Ryder. *Incarceration and the Community: The Problem of Removing and Returning Offenders*. „Crime & Delinquency” 2001 nr 3 s. 340-343.



przestępców karanych przez wymiar sprawiedliwości)<sup>45</sup>. O kulturotwórczym znaczeniu dewiacji świadczy także istnienie podwójnej moralności w stosunku do dewiantów – społeczeństwo z jednej strony ich odrzuca i w ten sposób utrwała złe nawyki, a z drugiej – podejmuje działania o charakterze rehabilitacyjnym<sup>46</sup>.

Zjawisko stygmatyzacji dotyczy w sposób szczególny przestępców, czyli jednostek naruszających obowiązujące normy postępowania. Sformalizowane procedury społeczne (np. proces sądowy), służące konfrontacji przestępcy (dewianta) z innymi ludźmi, mają na celu uświadomienie członkom zbiorowości, że określone zachowanie wykracza poza ramy tolerancji grupy i dlatego spotyka się z ogólnym potępieniem<sup>47</sup>. Publiczne ukaranie sprawcy czynu zabronionego prowadzi do rozdziału między dewiacją pierwotną, polegającą na naruszeniu normy prawnej, i dewiacją wtórną, która dotyczy postępowania jednostki po fakcie jej publicznego uznania za przestępcę. Postać pierwotna, stanowiąca skutek różnych zmiennych psychospołecznych, ma niewielki wpływ na status społeczny skazanego. Natomiast wtórna, będąca „odpowiedzią zbiorowości” na dewiację pierwotną, uruchamia degradację przestępcy w wyniku procesu naznaczania<sup>48</sup>.

Podział na dewiację pierwotną i wtórną oznacza, że proces „dojrzewania przestępczego” można podzielić na dwa stadia – reaktywne i autonomiczne. Pierwsze charakteryzuje się tym, że zachowania antyspołeczne stanowią bezpośrednią reakcję na określone warunki środowiskowe lub konflikt między potrzebami jednostki a wymaganiami zewnętrznymi. Na etapie autonomicznym, postępowanie przestępcze uniezależnia się od swoich pierwotnych przyczyn, natomiast zaczyna posiadać autonomiczną motywację wynikającą ze sposobu regulacji stosunków jednostki z otoczeniem<sup>49</sup>. Potwierdzeniem przedstawionej prawidłowości jest fakt, że w subiektywnym odbiorze recydywistów odbywanie kary pozbawienia wolności jest decydującym elementem w zakresie podejmowania decyzji o powrotności do przestępstwa<sup>50</sup>.

Osoba zwolniona z zakładu karnego, szczególnie po odbyciu kary długoterminowej, często staje się w społeczeństwie wolnościowym niepożądanym osobnikiem – nie dowierza się jej, niechętnie spotyka, unika, nie chce się jej widzieć między sąsiadami i/lub przypisuje się jej sprawstwo przestępstw dokonanych przez nieujawnionych osobników. Przedstawione opinie oznaczają znaczące obniżenie statusu społecznego, co stanowi istotną przeszkodę w pozytywnej reintegracji ukaranego<sup>51</sup>.

<sup>45</sup> Siemaszko, jw. s. 291-292.

<sup>46</sup> W. Poznaniak. Teorie uczenia się społecznego jako model normalnego i zaburzonego funkcjonowania jednostki oraz grupy. W: Społeczna psychologia kliniczna. Red. H. Sęk. Warszawa Wyd. Nauk. PWN 1993 s. 94-98.

<sup>47</sup> J. Braithwaite. Shame and modernity. „British Journal of Criminology” 1993 nr 33 s. 1-18; Siemaszko, jw. s. 287-289.

<sup>48</sup> Błachut i in., jw. s. 132-135.

<sup>49</sup> B. Malak. Zjawiska i mechanizmy socjalizacyjne a formowanie agresji interpersonalnej (zarys koncepcji). W: Studia nad uwarunkowaniami i regulacją agresji interpersonalnej. Red. A. Frączek. Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź Ossolineum 1986 s. 124-127.

<sup>50</sup> Corrado i in., jw. s. 197.

<sup>51</sup> J. Śliwowski. Kryminologia a kara pozbawienia wolności. „Studia Kryminologiczne, Kryminalistyczne i Penitencjarne” 1981 t. 12 s. 248-249.



Do zaistnienia statusu społecznego przestępcy przyczyniają się cztery zasadnicze elementy struktur poznawczych u obserwatorów zachowania dewiacyjnego – stereotypizacja (symboliczna generalizacja), retrospektywna interpretacja, dysonans poznawczy i pochłanianie ról.

Stereotypizacja polega na tym, że jednostka uznana za przestępcę zaczyna być spostrzegana przez otoczenie przede wszystkim poprzez pryzmat stereotypu (np. złodzieja) z pominięciem innych jej cech i zachowań<sup>52</sup>. Stereotyp podlega symbolicznej generalizacji, polegającej na rzutowaniu jednego niewłaściwego działania na inny rodzaj zachowań i cechy sprawcy przestępstwa. Zjawisko to oddaje stwierdzenie: „Jeśli złamał ważną regułę, to nie może być podobny do nas. To musi być inny, gorszy, rodzaj człowieka. Skoro tak, to można się po nim spodziewać podobnych zachowań w przyszłości”<sup>53</sup>.

Retrospektywna interpretacja zaznacza się w dążeniu członków społeczeństwa do uzyskania zgodności między aktualnym zachowaniem człowieka i jego dewiacyjną etykietą. Zgodność ta jest zazwyczaj osiągana przez takie dobieranie faktów z życia byłego więźnia, aby pasowały do jego statusu przestępcy. W związku z tym jednostka uznana za dewianta jest z jednej strony bacznie obserwowana przez otoczenie, a z drugiej – są jej stawiane podwyższone wymagania dotyczące „poprawności” postępowania<sup>54</sup>. Mechanizm retrospektywnych interpretacji zaznacza się również bardzo wyraźnie we wzmożonym działaniu instytucji sprawujących formalną kontrolę społeczną (np. rejestr skazanych)<sup>55</sup>. Naznaczenie przyciąga uwagę tych agend i powoduje, że osoby raz ukarane znajdują się pod ich szczególną kontrolą, co skutkuje łatwiejszym wychwyceniem sprawcy przestępstwa i jego ponownym skazaniem. Analizy empiryczne potwierdzają również fakt stygmatyzowania niższych warstw społeczeństwa i zbiorowości żyjących na społecznym marginesie przez sformalizowane agendy kontroli społecznej. Wzmożone zainteresowanie instytucjonalne wobec tych środowisk prowadzi do tego, że prawdopodobieństwo skazania po raz pierwszy, a w następstwie tego po raz kolejny, jest znacznie większe u ludzi żyjących w segmentach społecznych poddawanych ostrzejszej kontroli. Dane statystyczne wskazują, że każde skazanie zwiększa prawdopodobieństwo kolejnego – osoby jednokrotnie osądzone są bardziej zagrożone drugim wyrokiem niż osoby niekarane, drugie skazanie zwiększa ryzyko ukarania po raz trzeci do ok. 45 %, a od szóstego orzeczenia sankcji szansa na kolejne wynosi 60-70%. A zatem obraz przestępczości jest często zafałszowany, gdyż zachowania łamiące prawo, które dochodzą do skutku u osób rzadziej kontrolowanych, są znacznie rzadziej ujawniane, co nie znaczy, że nie są popełniane<sup>56</sup>.

Trzecim elementem, który wpływa na powstawanie społecznego statusu dewiacyjnego, jest dysonans poznawczy. Osoby utrzymujące relacje z byłym więźniem mogą mieć trudności z pogodzeniem swoich dotychczasowych kontaktów z faktem, że osoba jest przestępcą (dewiantem). Wówczas bardzo często dochodzą do wniosku: „on zawsze taki był”. Następuje więc nagłe „olśnienie”, które normalizuje sytuację i wskazuje, że to, co zostało ujawnione, nie było niczym niespodziewanym, a

<sup>52</sup> A. Gaberle. *Patologia społeczna*. Warszawa Wyd. Prawnicze 1993; Błachut i in., jw. s. 135-139.

<sup>53</sup> Siemaszko, jw. s. 316.

<sup>54</sup> Błachut i in. jw. s. 135- 139.

<sup>55</sup> Siemaszko, jw. s. 356-357.

<sup>56</sup> J. Jasiński. *Powrót do przestępstwa i recydywa osób dorosłych w latach 1963-1973*. W: *Wybrane zagadnienia z patologii społecznej*. Statystyka Polski nr 48 Warszawa GUS 1975, s. 76-79.





dotychczasowe związki z osobą wynikały stąd, że dewiant zdołał oszukać otoczenie lub ukryć swój „prawdziwy” charakter<sup>57</sup>.

Do statusu dewianta doprowadza również zjawisko pochłaniania ról, które polega na tym, że zachowanie dewiacyjne zostaje rozciągnięte na całą aktywność jednostki. Pozostałe role zostają w percepcji otoczenia podporządkowane lub też pochłonięte przez tę dewiacyjną<sup>58</sup>. Opuszczający zakład karny nadal jest traktowany jako przestępca, niezależnie od innych pełnionych przez niego funkcji społecznych<sup>59</sup>. Zjawisko pochłaniania ról potwierdzają studia empiryczne. Badania przeprowadzone na ogólnonarodowej populacji więźniów w USA wskazują, że zatrudnianiu byłych skazanych towarzyszy niechęć pracodawców wynikająca przede wszystkim ze stygmatyzującego pobytu w zakładzie karnym. Natomiast na podstawie badań przeprowadzonych wśród pracodawców w pięciu wielkich miastach USA stwierdzono, że osoby bez doświadczenia zawodowego były częściej zatrudniane niż więźniowie. Ponadto, 65 % pracodawców wskazało, że świadomie nie zatrudnia przestępców, bez względu na rodzaj popełnionego przestępstwa, a ok. 40 % z nich sprawdzało przeszłość kryminalną nowo przyjętych pracowników<sup>60</sup>.

Przypisanie byłemu więźniowi statusu przestępcy prowadzi do szeregu negatywnych konsekwencji. Szczególnie w przypadku, gdy jego zachowania, wynikające z trudności adaptacyjnych, zostaną zinterpretowane jako dewiacyjne. Dla otoczenia stanowi to potwierdzenie słuszności wcześniejszej diagnozy<sup>61</sup>. Przypisanie jednostce statusu przestępcy skutkuje odrzuceniem społecznym, które prowadzi do tego, że tożsamość osoby, nabudowana na poczuciu przynależności do społeczeństwa i pełnieniu różnych ról w jego ramach ulega destrukcji<sup>62</sup>. Badania dotyczące związków między dewiacyjnym stylem życia a stygmatyzacją społeczną wykazują, że osoby doświadczające naznaczenia często preferują model życia zgodny z przypisaną etykietą społeczną. Przy tym ów styl ma tendencje do utrzymywania się w długim okresie czasu, co może świadczyć o uzyskaniu trwałego statusu dewianta<sup>63</sup>.

Zjawisko stygmatyzowania byłych więźniów przekonuje o tym, że kary izolacyjne jako formalna reakcja na przestępstwo powinny być stosowane tylko w wyjątkowych przypadkach. Zamiast nich powinny być wykorzystywane sankcje o charakterze wolnościowym oraz inne środki reakcji społecznej na czyn zabroniony. Przykładem mogą tu być instytucje, które służą tzw. *diversion*, tzn. kierują pewne sprawy do załatwiania poza formalnym wymiarem sprawiedliwości – np. wszelkie formy mediacji czy naprawiania szkody. Postuluje się, aby tego typu środki stosować wobec nieletnich i dorosłych sprawców drobniejszych przestępstw, wychodząc z założenia, że ich stygmatyzowanie przez wymiar sprawiedliwości jest szkodliwe i najczęściej stanowi początek kariery

<sup>57</sup> Błachut i in., jw. s. 135- 139.

<sup>58</sup> Tamże s. 140-141.

<sup>59</sup> Tamże s. 135- 139.

<sup>60</sup> J. Petersilia. Prisoner Reentry: Public Safety and Reintegration Challenges. „The Prison Journal” 2001 nr 3 s. 360-375.

<sup>61</sup> Błachut i in., jw. s. 135- 139.

<sup>62</sup> P. Sztompka. Socjologia. Analiza społeczeństwa. Kraków Znak 2003 s. 412-413.

<sup>63</sup> L. Zhang, J. Welte, W. Wieczorek. Deviant lifestyle and crime victimization. „Journal of Criminal Justice” 2001 nr 2 s. 141-142.

przestępczej<sup>64</sup>. Analizy empiryczne wskazują, że wysokie nasilenie stygmatyzacji prowadzi do konfliktu z prawem karnym istotnie częściej niż używanie substancji psychoaktywnych czy motyw zemsty<sup>65</sup>.

Ostrożność w orzekaniu izolacji potwierdza również fakt, że bardzo trudno zmienić opinie społeczne w stosunku do osoby posiadającej status przestępcy. W przypadku jego wystąpienia, spadek stygmatyzacji zależy od osobistych kontaktów jednostek naznaczających z jednostkami naznaczonymi, którym towarzyszą pozytywne emocje. Bezpośrednie spotkania poprawiają jakość relacji między tymi podmiotami oraz redukują agresję w stosunku do ludzi traktowanych w kategorii dewiantów<sup>66</sup>.

Uznanie przez społeczeństwo sprawcy czynu karalnego za przestępcę (dewianta) prowadzi w jego świadomości do poczucia odrzucenia przez otoczenie. Świadomość tego typu wywołuje szereg negatywnych konsekwencji<sup>67</sup>.

Ważnym skutkiem naznaczenia społecznego są negatywne emocje, szczególnie w postaci gniewu i złości, które początkowo określają reakcję na zachowania innych ludzi, a w dłuższej perspektywie czasowej stanowią samodzielny czynnik motywacyjny, który kształtuje kontakty byłego więźnia z otoczeniem<sup>68</sup>. Metaanalizy dotyczące prognozowania przestępczości dostarczają informacji, że antyspołeczne nastawienie sprawcy stanowi bardzo silny czynnik prognostyczny recydywy – silniejszy od kariery przestępczej, społecznych osiągnięć, inteligencji, używania substancji psychoaktywnych, doświadczanych problemów oraz statusu społeczno-ekonomicznego<sup>69</sup>. Stosunki interpersonalne recydywistów z konwencjonalnymi grupami rówieśniczymi już w okresie dorastania charakteryzują się dużym nasileniem elementów awersyjnych<sup>70</sup>, zaś reakcje otoczenia na pobyt w więzieniu dodatkowo zwiększają dystans społeczny w stosunku do osób karanych. Przedstawioną prawidłowość potwierdzają wyniki analiz empirycznych – w momencie odzyskania wolności 42 % skazanych wykazywało pozytywną postawę w stosunku do sąsiadów, natomiast w badaniach przeprowadzonych po 10 latach w tej samej grupie stwierdzono, że ok. 70 % byłych więźniów miało negatywny stosunek do otoczenia<sup>71</sup>. Negatywne nastawienie wobec społeczeństwa i cechy osobowości karanych przestępców, szczególnie podejrzliwość i wrogość wobec innych oraz małe umiejętności nawiązywania trwałych związków emocjonalnych, prowadzą do wzrostu wskaźników recydywy

<sup>64</sup> Błachut i in., jw. s. 139-141.

<sup>65</sup> Zhang i in., jw. s. 141-142.

<sup>66</sup> G. Bodenhausen, K. Moreno. How do I feel about them? The role of affective reactions in intergroup perception. W: The Role of Subjective States in Social Cognition and Behavior. Red. H. Bless, J. Forgas. Philadelphia Psychology Press 2001 s. 283-303.

<sup>67</sup> Śliwowski, jw. s. 250-251.

<sup>68</sup> Weiner i in. An attributional analysis s. 746-747.

<sup>69</sup> P. Gendreau, T. Little, C. Goggin. A meta-analysis of the predictors of adult recidivism: What works! „Criminology” 1996 nr 34 s. 401-433.

<sup>70</sup> M. Radochoński. Osobowość antyspołeczna. Geneza, rozwój i obraz kliniczny. Rzeszów Wyd. WSP 2000 s. 201.

<sup>71</sup> Bałandynowicz. Nieudane powroty s. 338.





związanych z gwałtownymi zachowaniami o charakterze szkodzącym (czyny karalne z użyciem przemocy)<sup>72</sup>.

Teorie społecznego uczenia podkreślają wpływ relacji międzyludzkich na spostrzeganie siebie. Do najważniejszych założeń tego podejścia należy zasada komplementarności, według której działania osoby są tak ukierunkowane, aby zachęcały lub zmuszały innych do określonych zachowań. Pośrednim celem każdego interpersonalnego posunięcia jest z jednej strony wzmacnianie reakcji podtrzymujących autoprezentację, a z drugiej – wykluczanie postaw niezgodnych z tym, jak osoba chciałaby być widziana przez innych. Jeżeli każda ze stron w procesie interpersonalnym skutecznie kontroluje zakres reakcji okazywanych przez drugą stronę, to dochodzi do wzajemnego zaspokojenia potrzeb odnoszących się do autoprezentacji. Zaś zachowania niekorzystne dla prezentacji „ja” wywołują uczucia negatywne w postaci zagrożenia lub napięcia psychicznego, co skutkuje wykluczeniem obciążającej relacji<sup>73</sup>. Selekcja kontaktów międzyludzkich wynika z tego, że reakcje środowiska na zachowania jednostki stanowią główne źródło jej obrazu siebie i samooceny. Samowyoobrażenia odzwierciedlają przede wszystkim sposób spostrzegania jednostki przez otoczenie, a w mniejszym stopniu stanowią wynik indywidualnej introspekcji. Traktowanie osoby w kategoriach przestępcy prowadzi do tego, że zaczyna ona wierzyć, że rzeczywiście jest tym człowiekiem, za którego uznali ją otaczający ludzie – dewiantem, kimś odmiennym, gorszym. Autodefinicja odrzuconego łączy się z gwałtownym spadkiem samooceny, nasilonym lękiem przed tym, aby nie podejmować postępowania zgodnego z etykietą nadaną przez innych lub odwrotnie – osoba zaczyna spełniać oczekiwania społeczne i zachowywać się zgodnie z treścią przypisaną roli<sup>74</sup>.

Poczucie odmienności w stosunku do otoczenia interpersonalnego sprawia, że osoba zaczyna poszukiwać środowiska, w którym może doświadczyć akceptacji. W związku z tym odrzucenie prowadzi do silnej integracji z grupami przestępczymi. Zaangażowanie tego typu jest związane z długotrwałymi interakcjami z osobami modelującymi dewiantyczne zachowania, kształtowaniem antyspołecznych ról i zmianami w obrazie siebie w postaci przypisywania sobie właściwości obserwowanych i wykonywanych funkcji, co prowadzi do tworzenia i utrwalania przestępczej tożsamości<sup>75</sup>. Do jej podstawowych atrybutów należy<sup>76</sup>:

- duża częstotliwość zachowań sprzecznych z normami społecznymi,
- promowanie relacji przyjaźni,
- nacisk na skuteczność, lojalność, fachowość w działaniach,
- preferowanie wartości materialnych, hedonistycznego stylu życia i nacisk na zaspakajanie potrzeb stymulacyjnych,

<sup>72</sup> M. Gordon. Regulacyjna funkcja mechanizmów obronnych u sprawców czynów zabronionych. W: Osobowość przestępcy a proces resocjalizacji. Red. J. Świtka, M. Kuć, I. Niewiadomska. Lublin TN KUL 2005 s. 103-116.

<sup>73</sup> T. Millon, R. Davis, C. Millon, L. Escovar, S. Meagher. Zaburzenia osobowości we współczesnym świecie. Warszawa IPZ, PTP 2005 s. 56-59.

<sup>74</sup> Crocker i in. Social stigma s. 504-553; Błachut i in., jw. s. 132-135; Sztompka, jw. s. 412-413; Poznaniak. Teorie uczenia się s. 94-98.

<sup>75</sup> Poznaniak. Teorie uczenia się s. 91.

<sup>76</sup> M. Fleisher. Beggars and thieves: Lives of urban street criminals. Madison University of Wisconsin Press 1995.



- koncentrowanie zachowań na teraźniejszości,
- usprawiedliwianie lekkomyślnych wydatków i odejścia od tradycyjnych ról rodzinnych jako męża i ojca.

Przyjęcie tożsamości dewiacyjnej prowadzi przede wszystkim do ukształtowania przestępczego stylu myślenia i do utwierdzenia słuszności własnego postępowania, co potwierdzają wyniki analiz empirycznych<sup>77</sup>. Utożsamianiu się z tego typu standardami (wartościami i normami) towarzyszy wzrost sensowności własnych działań i bardziej optymistyczny sposób wyjaśniania zdarzeń zachodzących w życiu osobistym<sup>78</sup>.

Osoby preferujące zachowania dewiacyjne funkcjonują w dwóch światach społecznych – przestępczym i konwencjonalnym – poprzez to, że są nastawione na wartości cenione kulturowo (głównie materialne), natomiast sposób osiągania tych wartości jest niezgodny z obowiązującymi regułami postępowania. Należy podkreślić, że czyny antyspołeczne u jednostek odznaczających się tożsamością przestępczą nie prowadzą do poczucia winy. Brak odpowiedzialności za własne zachowania stanowi najczęściej wynik stosowania silnych technik neutralizacji. Do najczęściej stosowanych sposobów uzasadniających postępowanie niezgodne z obowiązującymi normami należy zaprzeczanie szkodom ponoszonym przez ofiary i traktowanie czynu karalnego jako przejawu sprawiedliwości w stosunku do społeczeństwa. Ważnym czynnikiem redukującym poczucie winy jest również specyficzny styl wyjaśniania zdarzeń, który polega na przypisywaniu sukcesów przyczynom wewnętrznym (np. własnym kompetencjom), a porażek – czynnikom zewnętrznym (np. niesprawiedliwości sędziów, nieuczciwości kolegów). Na uwagę zasługuje również fakt, że osoby z tożsamością dewiacyjną traktują swoje postępowanie jako wynik racjonalnych decyzji, ponieważ rzadko stosują techniki neutralizacji polegające na traktowaniu własnego zachowania jako efektu trudności psychicznych czy „obłąkania”<sup>79</sup>.

#### **4. Integracja z grupami przestępczymi jako czynnik merytorycznie uzasadniający tworzenie innowacyjnych projektów w obszarze readaptacji społecznej i zawodowej byłych więźniów**

Istotnym czynnikiem przyczyniającym się do niskiej readaptacji społecznej i zawodowej jest angażowanie się byłych więźniów w działalność grup przestępczych<sup>80</sup>. Przyczyny przystępowania do

<sup>77</sup> J. Mills, D. Kroner, T. Hemmati. The Measures of Criminal Attitudes and Associates (MCAA): The Prediction of General and Violent Recidivism. „Criminal Justice and Behavior” 2004 nr 6 s. 717-733.

<sup>78</sup> B. Geiger, M. Fischer. Naming Oneself Criminal: Gender Difference in Offenders’ Identity Negotiation. „International Journal of Offender Therapy and Comparative Criminology” 2005 nr 2 s. 194-209.

<sup>79</sup> Geiger, Fischer, jw. s. 199-207.

<sup>80</sup> L. Alarid, B. Velmer, F. Cullen. Gender and Crime among Felony Offenders: Assessing the Generality of Social Control and Differential Association Theories. „Journal of Research in Crime and Delinquency” 2000 nr 2 s. 188; F. Vitaro, M. Brendgen, R. Tremblay. Influence of deviant friends on delinquency: Searching for moderator variables. „Journal of Abnormal Child Psychology” 2000 nr 28 s. 313-325; Mills i in., jw. s. 721; Corrado i in., jw. s. 338; Girard i in., jw. s. 166; Urban. Zachowania dewiacyjne młodzieży s. 50.



tego rodzaju zbiorowości można połączyć z dwoma rodzajami motywacji – wspólnoty celów i poczucia niesprawiedliwości<sup>81</sup>.

**Motywacja wspólnoty celów.** Część osób angażuje się w działalność grup przestępczych ze względu na chęć funkcjonowania w sieci społecznej, utrzymywania satysfakcjonujących kontaktów interpersonalnych oraz posiadania wspólnych zamiarów. Osoba, utożsamiając się ze wspólnotą, przyjmuje jej cele. Nawet, jeśli początkowo indywidualne koszty uczestnictwa są wysokie, to wkład osobisty w funkcjonowanie sieci doprowadza do tego, że normy zespołowe stają się wartościowe dzięki własnemu zaangażowaniu<sup>82</sup>.

Powstawaniu grup przestępczych wynikających z motywacji wspólnotowej towarzyszy kilka prawidłowości. Osoby preferujące zachowania dewiacyjne, szczególnie młode, posiadają wielu przyjaciół, którzy mają podobne cechy osobowości i styl życia. Podobieństwo między tymi jednostkami nie ma przypadkowego charakteru, ale stanowi rezultat działania następujących mechanizmów<sup>83</sup>:

- selekcji – jednostka dobiera sobie przyjaciół na zasadzie podobieństwa,
- wywierania wpływu osobistego – wywoływanie u kolegów zachowań oczekiwanych przez osobę,
- deselekcji – unikanie lub wykluczanie przyjaciół, których zachowanie różni się od oczekiwanych jednostki antyspołecznej.

Mechanizm selekcji społecznej należy do najważniejszych czynników, które wpływają na bliskość zachowań i stylu życia wśród recydywistów. Jego znaczenie polega na wzmacnianiu poczucia stabilności relacji interpersonalnych – na początku znajomości osoby przejawiają podobne zachowania, a wzajemne stosunki prowadzą do jeszcze większych podobieństw<sup>84</sup>. W okresie dzieciństwa selekcja kolegów odbywa się na zasadzie prób i błędów. W wieku dorastania dobór przyjaciół ma charakter bardziej celowy, a udział w grupach przestępczych sprzyja wzmacnianiu i pogłębianiu zachowań antyspołecznych. Natomiast kontynuowanie przynależności do takich zespołów w okresie dorosłym prowadzi do wzrostu stabilności zachowań antyspołecznych, przede wszystkim w wyniku zgodności poglądów i postaw członków grupy<sup>85</sup>. Przedstawioną prawidłowość potwierdzają wyniki metaanalizy 60 niezależnych badań z lat 1964-1994, w których stwierdzono, że

<sup>81</sup> B. Klandermans, D. Oegema. Potentials, networks, motivations, and barriers: Steps toward participation in social movements. „American Sociological Review” 1987 t. 52 s. 519-531; C. Kelly, J. Kelly. Who gets involved in collective action? „Human Relations” 1994 t. 47 s. 63-88; B. Simon, M. Loewy, S. Sturmer, U. Wever, P. Frey, C. Habig, C. Kempmeier, P. Spahlinger. Collective identification and social movement participation. „Journal of Personality and Social Psychology” 1998 t. 74 s. 646-658.

<sup>82</sup> Klandermans, Oegema, jw. s. 519-531.

<sup>83</sup> M. Radochoński. Wybrane determinanty ciągłości zaburzeń antyspołecznych. W: Problemy współczesnej patologii społecznej. Red. B. Urban. Kraków Wyd. UJ 1998 s. 25-55.

<sup>84</sup> R. Sampson, J. Laub. Crime and Deviance over the Life Course: The Saliency of Adult Social Bonds. „American Sociological Review” 1990 nr 55 s. 609-627.

<sup>85</sup> Radochoński. Wybrane determinanty s. 43.



istotnym predyktorem powrotności do przestępstwa jest przebywanie w gronie aspołecznych rówieśników zarówno w okresie dorastania, jak i dorosłości<sup>86</sup>.

**Zaangażowanie wynikające z poczucia niesprawiedliwości.** Wymieniony rodzaj motywacji występuje u osób odnoszących porażki w konwencjonalnych grupach społecznych. Jednostki te łączą się we wspólnoty, w których podzielany jest pogląd o niesprawiedliwości świata społecznego, co mobilizuje członków do wspólnych działań<sup>87</sup>.

Motywacja tego rodzaju bardzo często towarzyszy recydywistom, którzy angażują się w subkultury przestępcze<sup>88</sup>. Stosowanie sankcji formalnoprawnych prowadzi do mechanizmu błędnego koła. Ostrzejsze kary – przede wszystkim izolacyjne – prowadzą do naznaczenia społecznego, które zwiększa zaangażowanie się osoby w zachowania dewiacyjne. Jednostka uczy się bycia dewiantem i zaczyna zamykać się w swojej roli. Odrzucenie społeczne powoduje, że osądzony zaczyna również poszukiwać wspólnoty zastępczej, która pozwoli mu odzyskać utraconą tożsamość i podnieść samoocenę. Łatwo odnajduje takie osoby w innych przestępcach lub współwięźniach, którzy poszukują tego samego – nie potępienia, ale akceptacji i wsparcia, umożliwiających w miarę normalne funkcjonowanie społeczne. Przedstawione prawidłowości wskazują na to, że podkultura przestępcza stanowi przejaw zbiorowego rozwiązywania problemów przystosowawczych skazanych opuszczających więzienia<sup>89</sup>. Znaczenie tego typu grup dla człowieka znajdującego się w obliczu porażki społecznej odzwierciedla fenomen „towarzyszy niedoli”<sup>90</sup>. Na podstawie analiz empirycznych stwierdzono, że w sytuacji przeżywania porażki bycie więźniem może redukować negatywne emocje w zespole osób podobnych – „towarzyszy niedoli” – w wyniku następujących procesów<sup>91</sup>:

- pozytywnych emocji wywołanych samym aktem afiliacji i obecnością innych,
- artykulacji doświadczanych uczuć,
- zmniejszenia koncentracji na własnej osobie i zahamowania procesów obniżania samooceny,
- rozproszenia odpowiedzialności – przebywanie z innymi w sytuacji porażki redukuje napięcie i zdenerwowanie,
- sympatii wywołanej wspólnym działaniem i podobieństwem – „towarzysze niedoli” tworzą pozytywną więź wzmacnianą lękiem, współpracą oraz spostrzeganiem podobieństwa przeżywanych stanów emocjonalnych,

<sup>86</sup> L. Simourd, D. Andrews. Correlates of delinquency: A look at gender differences. „Forum on Corrections Research” 1994 nr 6 s. 26-31.

<sup>87</sup> P. Grant, R. Brown. From ethnocentrism to collective protest. „Social Psychology Quarterly” 1995 t. 58 s. 195-212.

<sup>88</sup> Sztompka, jw. s. 412-413; Błachut i in., jw. s. 135-139; Malak, jw. s. 125.

<sup>89</sup> Z. Ostrihanska, B. Szamota, D. Wójcik. Młodociani sprawcy przestępstw o charakterze chuligańskim. Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź Ossolineum, Wyd. PAN 1982 s. 37-38.

<sup>90</sup> R. Ohme. O redukcji napięcia emocjonalnego wywołanego porażką. Fenomen „towarzyszy niedoli”. „Przegląd Psychologiczny” 1993 nr 3 s. 294.

<sup>91</sup> Tamże s. 300-301.



- subiektywizmu pozycji grupowej – ocena osobistego statusu społecznego zależy nie tyle od samych właściwości jednostki, ale przede wszystkim od ich porównania względem cech posiadanych przez innych członków zespołu; w wyniku wytworzenia standardu grupowego „bycia przegranym” doświadczający porażki nie widzi kontrastu między własnym statusem społecznym a sytuacją innych osób.

Wymienione czynniki prowadzą do zwiększenia poczucia tożsamości wewnątrzgrupowej, czyli do silnej identyfikacji z innymi członkami wspólnoty oraz wartościami i normami w niej panującymi<sup>92</sup>. W ten sposób dokonuje się redefinicja grupy odniesienia dla własnego zachowania, a więc wpływ socjalizacyjny kontrkultury przestępczej. Osoba interioryzuje rolę przestępcy – antyspołeczne wartości, normy postępowania, styl życia i potrzebne umiejętności. Członek gangu, zrywając z zasadami moralnymi warstw średnich, wyzwala się również z więzów hamujących swobodne przejawianie agresji wobec różnych źródeł frustracji<sup>93</sup>.

Wpływ socjalizacyjny grupy przestępczej wynika również z procesu uczenia społecznego. Ryzyko recydywy wzrasta w sytuacji, gdy osoba: 1) posiada współników modelujących dewiantyczne postępowanie, 2) przewiduje, że w związku z antyspołecznym zachowaniem będzie miała więcej nagród niż kar<sup>94</sup>. Prawdopodobieństwo powrotności do czynu karalnego jest szczególnie wysokie, gdy środowisko przestępcze stanowi podstawowy lub jedyny model do uczenia zachowań społecznych. W takiej sytuacji postępowanie preferowane przez gang stanowi rodzaj globalnego schematu myślowego jednostki, który jest przenoszony na jej reakcje w różnych sytuacjach<sup>95</sup>.

Integracja z grupami przestępczymi sprawia więc, że sprawca pojedynczego czynu karalnego zaczyna stale funkcjonować w antyspołecznym świecie, co w istotny sposób zwiększa ryzyko recydywy. Po kolejnym odbyciu kary i wyjściu na wolność, umacnia się tylko tożsamość przestępcza, głównie ze względu na dalej niechętne nastawienie społeczeństwa do byłego więźnia, wzmocnienie antyspołecznej identyfikacji i podniesienie prestiżu w środowisku osób łamiących prawo<sup>96</sup>. Przedstawione prawidłowości potwierdzają wyniki badań – ponad 60 % recydywistów penitencjarnych odbywających karę izolacyjną stwierdziło, że po opuszczeniu zakładu karnego nadal będzie popełniało przestępstwa<sup>97</sup>.

<sup>92</sup> B. Gray-Little, A. Hafdahl. Factors influencing racial comparisons of self-esteem: A quantitative review. „Psychological Bulletin” 2000 t. 126 s. 26-54; Kelly, Kelly, jw. s. 63-88; Simon i in., jw. s. 646-658.

<sup>93</sup> F. Vitaro, M. Brendgen, R. Tremblay. Influence of deviant friends on delinquency: Searching for moderator variables. „Journal of Abnormal Child Psychology” 2000 nr 28 s. 313-325.

<sup>94</sup> R. Akers. Social Learning and Social Structure: A General Theory of Crime and Deviance. Boston Northeastern University Press 1998 s. 50.

<sup>95</sup> Tamże s. 65.

<sup>96</sup> Sztompka, jw. s. 412-413; Ostrowska i in. Młodociani sprawcy s. 37-38; Girard i in., jw. s. 166.

<sup>97</sup> J. Malec. Opinie skazanych związane z powrotnością do przestępstwa osób zwalnianych z zakładów karnych. W: Problemy więziennictwa u progu XXI wieku. Red. B. Hołyst, S. Redo. Kalisz CZSW 1996 s. 216-224.



## **5. Deficyty w realizacji wsparcia postpenitencjarnego w polskiej polityce kryminalnej jako czynnik merytorycznie uzasadniający tworzenie innowacyjnych projektów w obszarze readaptacji społecznej i zawodowej byłych więźniów**

Kodeks karny z 1969 r. wprowadził dwie szczególne instytucje służące oddziaływaniom postpenitencjarnym – nadzór ochronny i ośrodek przystosowania społecznego. Celem ich stosowania był dodatkowy wpływ resocjalizacyjny – po odbyciu kary przez wielokrotnego przestępcę – po to, aby ułatwić mu przejście do normalnego życia na wolności. Nadzór ochronny był sprawowany przez kuratora sądowego i stanowił formę ograniczenia wolności oraz szczególnej kontroli wobec recydywisty. Ośrodek przystosowania społecznego był specjalnym zakładem o rozluźnionym reżimie, połączonym z obowiązkiem pracy, za którą recydywista otrzymywał pełne wynagrodzenie. Jednak w opinii doktryny taki ośrodek przypominał raczej karę niż rodzaj pomocy postpenitencjarnej<sup>98</sup>. Przedstawione instytucje nie sprawdziły się w praktyce, z tego względu w 1990 r. zostały zniesione<sup>99</sup>.

**Regulacje prawne** . Na gruncie aktualnie obowiązującego prawa polskiego cele wsparcia dla osób opuszczających zakłady karne są takie same jak w innych krajach – ułatwienie readaptacji społecznej, zwłaszcza po okresie długotrwałego pozbawienia wolności<sup>100</sup>. Podstawy prawne wsparcia postpenitencjarnego są uregulowane w dwóch ustawach – kodeksie karnym wykonawczym i w ustawie o pomocy społecznej<sup>101</sup>.

Regulacje kodeksu karnego wykonawczego odnoszą się wprost do zagadnień związanych z troską postpenitencjarną. Art. 41 § 1 k.k.w. stanowi, że w celu ułatwienia społecznej readaptacji więźniów powinno się udzielać skazanym i ich rodzinom niezbędnej pomocy. Przepis ten wymienia przykładowo opiekę materialną, medyczną, prawną oraz wsparcie w znalezieniu pracy i zakwaterowania. Działalność tego typu mogą świadczyć stowarzyszenia, fundacje, instytucje, kościoły i związki wyznaniowe oraz osoby godne zaufania (art. 38-43 k.k.w.). Podstawę materialną działań wspierających stanowi Fundusz Pomocy Postpenitencjarnej utworzony na mocy art. 43 § 1 k.k.w. Składają się nań potrącenia w wysokości 20 % z wynagrodzenia za pracę skazanych, wykonania kar dyscyplinarnych oraz z dotacji, darowizn, zapisów, zbiorów i innych źródeł. Beneficjentami środków finansowych z funduszu są osoby zwalniane z zakładów karnych i aresztów śledczych, ich rodziny a także osoby pokrzywdzone przestępstwem i ich bliscy (43 § 6 k.k.w.). Szczegółowe zasady udzielania pomocy z wymienionego źródła określa rozporządzenie wykonawcze<sup>102</sup>. Według § 2 rozporządzenia środki z funduszu mogą być w szczególności przeznaczone na:

- 1) pokrywanie kosztów czasowego zakwaterowania lub schronienia w ośrodku dla bezdomnych;

<sup>98</sup> M. Cieślak. Polskie prawo karne. Zarys systemowego ujęcia. Warszawa Wydawnictwa Prawnicze PWN 1995 s. 466.

<sup>99</sup> Ustawa z 23.02.1990 r. o zmianie kodeksu karnego i niektórych ustaw (DzU 1990 nr 14 poz. 84).

<sup>100</sup> S. Paweła. Prawo karne wykonawcze. Zarys Wykładu. Kraków Zakamycze 2003 s. 261.

<sup>101</sup> Ustawa z 12.03.2004 r. o pomocy społecznej (DzU 2004 nr 64 poz. 593).

<sup>102</sup> Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 22.04.2005 r. w sprawie Funduszu Pomocy Postpenitencjarnej (DzU 2005 nr 69 poz. 618).





- 2) organizowanie i finansowanie poradnictwa prawnego, promocji zatrudnienia i aktywizacji zawodowej;
- 3) organizowanie i finansowanie kursów przygotowania zawodowego lub pokrywanie kosztów związanych z udziałem w takich formach kształcenia oraz składaniem egzaminów kwalifikacyjnych;
- 4) pokrywanie kosztów związanych ze specjalistycznym leczeniem lub rehabilitacją zdrowotną oraz uzyskiwaniem orzeczeń o niepełnosprawności lub niezdolności do zatrudnienia, obciążeń z tytułu pomocy psychologicznej oraz terapii uzależnień organizowanej poza placówką terapeutyczną;
- 5) pomoc rzeczową w formie żywności lub bonów żywnościowych, odzieży, leków, protez, przedmiotów ortopedycznych i wspomagających, m.in. środków sanitarnych, podręczników i innych pomocy naukowych, niezbędnych przedmiotów gospodarstwa domowego lub narzędzi i wyposażenia potrzebnego do wykonywania wyuczonego zawodu albo prowadzenia na własny rachunek działalności gospodarczej;
- 6) okresową dopłatę do bieżących zobowiązań czynszowych za lokal mieszkalny, do którego osoba ubiegająca się o pomoc ma tytuł prawny;
- 7) finansowanie przejazdów środkami komunikacji lub pokrywanie kosztów transportu specjalnego, zgodnie ze wskazaniami lekarskimi;
- 8) pokrywanie kosztów związanych z udzielaniem dowodu osobistego oraz innych niezbędnych dokumentów;
- 9) w szczególnie uzasadnionych wypadkach udzielanie świadczeń pieniężnych na określony cel i okres wskazany przez organ udzielający pomocy.

Według planu podziału Funduszu Pomocy Postpenitencjarnej na 2006 r. Centralny Zarząd Służby Więziennej otrzymuje 60 % środków, sądy – 30 %, a inne podmioty zajmujące się pomocą dla byłych więźniów – 10 %<sup>103</sup>.

Podsumowując możliwości rozporządzenia środkami z Funduszu Pomocy Postpenitencjarnej należy podkreślić, że obowiązująca regulacja prawna zezwala na finansowanie zarówno doraźnych oddziaływań pomocowych, jak również tych o charakterze długofalowym. Integracja pracy organów państwowych i przedstawicieli społeczeństwa w zakresie pomocy dla osób opuszczających zakłady karne została przewidziana dla Rady Głównej do Spraw Społecznej Readaptacji i Pomocy Skazanym, która jest powoływana przez prezesa Rady Ministrów (art. 40 § 1 k.k.w.).

W ustawie o pomocy społecznej wspieranie osób opuszczających zakłady karne jest uregulowane w sposób pośredni. Według art. 2.1. ustawy, pomoc społeczna jest instytucją polityki społecznej państwa, mającą na celu umożliwienie osobom i rodzinom przezwyciężanie trudnych sytuacji życiowych, których nie są one w stanie pokonać, wykorzystując własne uprawnienia, zasoby i możliwości. Do podstawowych zadań tej instytucji w stosunku do osób i rodzin należy: 1) wspieranie

<sup>103</sup> Ministerstwo Sprawiedliwości ([www.ms.gov.pl](http://www.ms.gov.pl)).



w wysiłkach zmierzających do zaspokojenia niezbędnych potrzeb i umożliwienia życia w warunkach odpowiadających godności człowieka, 2) zapobieganie trudnym sytuacjom życiowym, 3) podejmowanie działań zmierzających do usamodzielnienia się, 4) integracja ze środowiskiem (art. 3 ustawy o pomocy społecznej). Przedstawiona regulacja uzasadnia więc troskę postpenitencjarną w sytuacjach, gdy osoby opuszczające zakłady karne mają niezaspokojone podstawowe potrzeby, doświadczają trudnych sytuacji życiowych, nie są samodzielne w życiu zbiorowym i/lub nie są zintegrowane ze środowiskiem lokalnym.

Ustawa o pomocy społecznej została oparta na współczesnych teoriach pracy socjalnej. Koncepcje te zakładają, że pracownik socjalny powinien być przygotowany do podejmowania interwencji, mających na celu rozwiązanie różnych problemów społecznych. Z kolei podopieczny, w tym również skazany opuszczający zakład karny, nie może być traktowany jako bierna ofiara takich trudności. Założenia aktualnie obowiązującej pomocy społecznej polegają na rozbudzaniu potencjału podopiecznego do kształtowania osobistej sytuacji życiowej, wspieraniu jego rozwoju i zapewnieniu mu środków do rozwiązywania problemów<sup>104</sup>. Organizacją tak rozumianej opieki zajmują się organy administracji rządowej i samorządowej, współpracując w tym zakresie z organizacjami społecznymi i pozarządowymi, kościołami, związkami wyznaniowymi oraz z osobami fizycznymi i prawnymi (art. 2. 2. ustawy o pomocy społecznej). Pracownicy socjalni mogą być także zatrudniani w różnych instytucjach, m.in. w zakładach karnych, wykonując tam zadania w zakresie pomocy społecznej.

**Realizacja zadań pomocowych w stosunku do byłych więźniów.** Wspieranie osób opuszczających zakłady karne na podstawie uregulowań kodeksu karnego wykonawczego ma dwojaki charakter:

- 1) świadczenia z Funduszu Pomocy Postpenitencjarnej,
- 2) działania pomocowe innych podmiotów.

**Ad 1) Świadczenia z Funduszu Pomocy Postpenitencjarnej.** Pomoc byłym więźniom, oferowana z Funduszu Pomocy Postpenitencjarnej ma przede wszystkim charakter doraźny. Dowodzi tego zarówno rodzaj świadczeń, jak również ich wartość. W latach 2000-2004 do najczęściej występujących form postpenitencjarnej opieki należały: 1) jednorazowe zapomogi pieniężne (wartość tego świadczenia wahała się od ok. 59 zł w 2000 do 40 zł w 2004 r.), jednorazowe dary rzeczowe (jego wartość wahała się od ok. 58 zł w 2000 do 62 zł w 2004 r.), jednorazowe świadczenie w postaci opłaty za przejazd z zakładu karnego do miejsca zamieszkania (wartość jednego wahała się od ok. 13 zł w 2000 do 16 zł w 2004 r.), jednorazowe świadczenia w postaci opłaty za wyrobienie dokumentów (od ok. 8 zł w 2000 do 36 zł w 2004 r.). Ponadto, w analizowanym okresie systematycznie spadała liczba opłacanych szkoleń i kursów zawodowych – w 2000 było ich 5 551, a w 2004 r. – tylko 851. W niewielkim zakresie realizowano też opłaty za specjalistyczne leczenie. Natomiast wzrosła ilość świadczeń polegających na poradach prawnych, psychologicznych lub zawodowych – ze 197

<sup>104</sup> B. Urban. W poszukiwaniu alternatywnego systemu resocjalizacji. W: Wina – Kara – Przemiana – Nadzieja. Red. J. Szałański. Łódź-Warszawa-Kalisz COSSW 1998 s. 186-187.



przypadków w 2000 do 8 501 w 2004 r. Jednak one również charakteryzują się krótkoterminowością oddziaływań.

Ad 2) **Działania pomocowe innych podmiotów.** Pomimo istniejących możliwości prawnych, niewiele podmiotów oferuje pomoc osobom opuszczającym zakłady karne<sup>105</sup>. W ostatnich latach tylko ok. 30 organizacji pozarządowych było dotowanych ze względu na organizowanie opieki postpenitencjarnej. Aktywność w tym zakresie podjęły m.in. Stowarzyszenie Penitencjarne „Patronat”, Bractwo Więzienne, Towarzystwo św. Brata Alberta i Monar<sup>106</sup>. Pomoc dla byłych więźniów najczęściej polega na dostarczaniu środków materialnych lub na prowadzeniu schronisk. W stosunku do niektórych podmiotów zajmujących się tego rodzaju wsparciem został sformułowany zarzut, że trudnią się swoistym „rozdawnictwem” zapomóg<sup>107</sup>. Do chwili obecnej nie spełniła również swojej roli Rada Główna do Spraw Społecznej Readaptacji i Pomocy Skazanym, która została powołana w 1999 r., a jej skład tworzą przedstawiciele organów państwowych, organizacji pozarządowych, stowarzyszeń, kościołów, związków zawodowych i nauki. Istnieje pogląd, że Rada ma jedynie charakter fasadowy i nie realizuje w zadowalający sposób zadań ustawowych<sup>108</sup>.

Troska postpenitencjarna wynikająca z ustawy o pomocy społecznej również nie spełnia swojej roli. Pierwszym powodem takiego stanu rzeczy jest rozproszona i niejednolita struktura organizacyjna pomocy społecznej, na którą składa się działalność organów państwowych, samorządowych i społecznych.

Drugi powód jest związany z brakiem koordynacji między instytucjami penitencjarnymi a podmiotami zajmującymi się pomocą socjalną. Świadczy o tym fakt, że jeszcze w latach 90-tych XX w. Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej oraz Centralny Zarząd Zakładów Karnych Ministerstwa Sprawiedliwości podpisały porozumienie mające na celu minimalizowanie problemów doświadczanych przez osoby opuszczające zakłady karne. Na mocy tego porozumienia jednostki penitencjarne są zobowiązane, nie później niż na dwa miesiące przed zakończeniem kary, informować właściwe ośrodki pomocy społecznej o terminie zwolnienia osadzonego i rodzaju niezbędnej opieki. Gdy zachodzi potrzeba umieszczenia zwalnianego w domu pomocy społecznej, należy o tym zawiadomić przynajmniej rok przed przewidywanym zwolnieniem wojewódzki zespół pomocy społecznej. Natomiast poszczególne ośrodki mają zapewnić osobom zwalnianym z zakładów karnych wsparcie materialne do czasu podjęcia pracy i uzyskania pierwszych zarobków albo otrzymania zasiłku dla bezrobotnych oraz pomoc w znalezieniu zatrudnienia. Do wspólnych zadań administracji zakładów karnych i podmiotów zajmujących się opieką społeczną należą inicjatywy

<sup>105</sup> T. Karczewski. Kuratela sądowa w kontekście oczekiwań recydywistów penitencjarnych i możliwości kuratorów. W: Więziennictwo – nowe wyzwania. Red. B. Hołyst, W. Ambrozik, P. Stępiak. Warszawa-Poznań-Kalisz Wyd. UAM, CZSW, COSSW 2001 s. 311.

<sup>106</sup> T. Szymanowski. Polityka karna i penitencjarna w Polsce w okresie przemian prawa karnego (podstawowe problemy w świetle danych empirycznych). Warszawa Wyd. UW 2004 s. 245-246.

<sup>107</sup> M. Kruk. Pożądane kierunki pomocy postpenitencjarnej. W: Służba więzienna wobec problemów resocjalizacji penitencjarnej. Red. W. Ambrozik, P. Stępiak. Poznań-Warszawa-Kalisz UAM, CZSW, COSSW 2004 s. 444-445.

<sup>108</sup> Szymanowski. Polityka karna i penitencjarna w Polsce s. 244-245.



zmierzające do utrzymania kontaktów między więźniami i ich rodzinami oraz rozwiązywanie problemów życiowych takich rodzin<sup>109</sup>.

Zawarte porozumienie nie przyniosło spodziewanych efektów z kilku powodów. Po pierwsze, ośrodki pomocy społecznej nie były zawiadamiane w ogóle lub były zawiadamiane zbyt późno o zwolnieniach skazanych, co uniemożliwiało wcześniejsze rozpoznanie sytuacji rodziny, prawidłowe określenie jej potrzeb, zaplanowanie środków i realizację określonych form wsparcia. Po drugie, osoby zgłaszające się do ośrodków pomocy społecznej były do tego nieodpowiednio przygotowane przez administrację zakładów karnych – np. brak dokumentów stwierdzających tożsamość, adres niezgodny z faktycznym miejscem zamieszkania, brak informacji o przebiegu pracy i stanie zdrowia. Trzecie utrudnienie polegało na tym, że zainteresowani nie byli wcześniej informowani o kryteriach przyznawania opieki na mocy ustawy o pomocy społecznej<sup>110</sup>.

Przedstawione prawidłowości dotyczące pomocowych oddziaływań postpenitencjarnych uprawniają do sformułowania wniosku, że zapisy ustawowe w tym względzie nie są w pełni realizowane<sup>111</sup>. Świadczy o tym fakt, że zarówno agendy wymiaru sprawiedliwości, jak również inne podmioty zobowiązane do udzielania wsparcia byłym więźniom koncentrują się jedynie na doraźnych problemach u niewielkiej liczby osób opuszczających zakłady karne.

## ***6. Zagraniczne przykłady dobrych praktyk w obszarze wsparcia postpenitencjarnego jako czynnik merytorycznie uzasadniający tworzenie innowacyjnych projektów w obszarze readaptacji społecznej i zawodowej byłych więźniów***

**Wspieranie byłych więźniów w krajach Europy Zachodniej.** O potrzebach związanych ze wsparciem postpenitencjarnym decyduje przede wszystkim rodzaj polityki kryminalnej państwa. W krajach Europy Zachodniej, w których kara pozbawienia wolności jest stosowana w małym stopniu, regulacje ustawowe w zakresie pomocy postpenitencjarnej polegają przede wszystkim na zadaniach zakładów karnych, które są związane z przygotowaniem skazanego do zwolnienia. Najczęściej takie obowiązki dotyczą nawiązania kontaktów z potencjalnym pracodawcą i znalezienia mieszkania.

Jako przykłady dodatkowych rozwiązań wsparcia postpenitencjarnego można podać tworzenie domów przejściowych dla byłych więźniów, którzy nie mają gdzie mieszkać (projekt realizowany w Szwecji i Finlandii) czy powołanie fundacji, która udziela pomocy finansowej w postaci nisko oprocentowanych pożyczek dla osób opuszczających zakłady karne (rozwiązanie niemieckie)<sup>112</sup>.

<sup>109</sup> M. Leśniak. Adaptacja społeczna osób opuszczających zakłady karne. W: Wina – Kara – Nadzieja – Przemiana. Red. J. Szałański. Łódź-Warszawa-Kalisz COSSW 1998 s. 500.

<sup>110</sup> Tamże s. 500-501.

<sup>111</sup> Szymanowski, jw. s. 246.

<sup>112</sup> E. Pływaczewski, G. Szczygiel. Aktualne tendencje przestępczości a reforma systemu penitencjarnego. W: Problemy więziennictwa u progu XXI wieku. Red. B. Hołyst, S. Redo. Kalisz CZSW 1996 s. 127.



W krajach Europy Zachodniej wsparcie postpenitencjarne jest również świadczone w ramach pracy socjalnej, która obejmuje trzy zasadnicze sfery: 1) pomoc w sytuacji trudnej, związanej ze zjawiskiem społecznego wykluczania jednostek i grup społecznych, 2) działalność profilaktyczną i wychowawczo-korekcyjną wobec osób zagrożonych nieprzystosowaniem społecznym lub popełniających przestępstwa, 3) opiekę nad ludźmi starymi, chorymi i kalekimi.

W zakresie troski o osoby wchodzące w konflikt z prawem karnym pomoc socjalna ma charakter kompleksowy i jest świadczona od chwili zastosowania sankcji. Działania pomocowe polegają na zastosowaniu klasycznej triady metod – pracy z przypadkiem (*casework*), z grupą i organizowaniem społeczności lokalnej. Służby świadczące wsparcie socjalne na rzecz skazanych organizowane są również w osobnych strukturach mieszczących się w sądownictwie, więziennictwie, instytucjach wychowawczych i poprawczych<sup>113</sup>.

**Propozycje systemowych rozwiązań w USA.** Pomoc osobom opuszczającym zakłady karne stanowi poważne zagadnienie społeczne w państwach, które stosują karę pozbawienia wolności jako najważniejszy środek formalnej reakcji na przestępczość. Polityka kryminalna Stanów Zjednoczonych stanowi przykład wzmożonego stosowania sankcji izolacyjnych przy jednoczesnym małym zainteresowaniu osobami opuszczającymi więzienia. Stąd na gruncie literatury kryminologicznej i praktyki wymiaru sprawiedliwości pojawiają się postulaty dotyczące kreowania systemowych rozwiązań w zakresie profilaktyki postdeliktualnej<sup>114</sup>.

Podstawowym argumentem przemawiającym za koniecznością pomocy skierowanej do osób opuszczających więzienia są wyniki badań, które wśród czynników sprzyjających recydywie bardzo często wskazują na zbyt małą lub nieodpowiednią troskę w zakresie kształtowania wszechstronnych zasobów służących pozytywnej reintegracji społecznej byłych więźniów. Opracowanie skutecznych programów w tym zakresie, szczególnie w odniesieniu do młodocianych przestępców, stanowi wyzwanie dla współczesnego wymiaru sprawiedliwości w USA<sup>115</sup>.

Kierunki pomocy postpenitencjarnej wyznaczają problemy doświadczane przez osoby opuszczające zakłady karne. Trudności te można podzielić na kilka grup.

Ich pierwsza kategoria dotyczy adaptacji do warunków wolnościowych. W Stanach Zjednoczonych występuje tendencja do wymierzania przez sądy coraz dłuższych wymiarów kary pozbawienia wolności. Średni okres uwięzienia wydłużył się z 22 miesięcy w 1990 do 27 miesięcy w 1998 r.<sup>116</sup>. Jednocześnie w ciągu trzech ostatnich dekad fundusze związane z obsługą penitencjarną były

<sup>113</sup> P. Stępnia. Praca i pracownicy socjalni w przeciwdziałaniu przestępczości. Propozycje modelowe. W: Służba więzienna wobec problemów resocjalizacji penitencjarnej. Red. W. Ambrozik, P. Stępnia. Poznań-Warszawa-Kalisz UAM, CZSW, COSSW 2004 s. 56-57.

<sup>114</sup> J. Travis, A. Solomon, M. Waul. From Prison to Home: The Dimensions and Consequences of Prisoner Reentry. Washington The Urban Institute 2001.

<sup>115</sup> B. Feld. Juvenile (in)justice and the criminal court alternative. „Crime & Delinquency” 1993 nr 39 s. 403-424; B. Feld. Abolish the juvenile court: Youthfulness, criminal responsibility, and sentencing policy. „Journal Of Criminal Law and Criminology” 1997 nr 1 s. 68-136.

<sup>116</sup> Petersilia. Prisoner Reentry: Public Safety and Reintegration Challenges s. 360.



przeznaczone głównie na budowę nowych więzień, a nie na realizację programów resocjalizacyjnych. Badania populacji opuszczających więzienia w 1991 r. i w 1997 r. wskazały na niewielki udział skazanych w programach przygotowujących do wyjścia na wolność – w obydwu porównywanych okresach jedynie 12 % więźniów brało udział w tego rodzaju przygotowaniach. Wydłużanie pobytu w więzieniach i zmniejszanie zajęć służących konstruktywnej readaptacji społecznej prowadzi w konsekwencji do nasilenia trudności adaptacyjnych po opuszczeniu więzienia<sup>117</sup>.

Wyniki badań wskazują również na drugi rodzaj problemów w populacji byłych więźniów – silne związki między trudnościami psychicznymi (w tym również zaburzeniami psychiatrycznymi) a recydywą<sup>118</sup>. Według danych szacunkowych jedna na pięć osób opuszczających więzienie doświadcza różnego typu problemów psychiatrycznych – załamania psychicznego, depresji albo choroby umysłowej. Raport *Office National Policy Control Drug* wskazuje, że ok. 70-80 % więźniów powinno uczestniczyć w terapii uzależnień. W trakcie wykonywania kary w oddziaływaniach terapeutycznych uczestniczy tylko ok. 13 % skazanych, a po jej zakończeniu – jeszcze mniej, ze względu na brak koordynacji między oddziaływaniami penitencjarnymi i postpenitencjarnymi<sup>119</sup>.

Trzeci rodzaj trudności byłych więźniów koncentruje się na integracji społecznej w warunkach wolnościowych. Stygmatyzacja, alienacja społeczna i brak wsparcia ze strony lokalnych społeczności prowadzi do angażowania się w działalność grup przestępczych. Integracja z grupami antyspołecznymi jest wzmacniana przez fakt, że byli więźniowie zazwyczaj wracają do biednych, wyizolowanych kulturowo społeczności, w których występuje duża koncentracja osób wchodzących w konflikt z prawem karnym<sup>120</sup>.

Ze względu na specyfikę problemów byłych więźniów pomocowe działania postpenitencjarne powinny być ukierunkowane na trzy sfery<sup>121</sup>:

- 1) wzmacnianie adaptacji społecznej,
- 2) redukcję problemów zdrowotnych,
- 3) kształtowanie więzi społecznej.

Ad 1) **Wzmacnianie adaptacji społecznej.** Strategie służące pozytywnemu przystosowaniu do warunków wolnościowych powinny być oparte na indywidualnej diagnozie potrzeb, a świadczona

<sup>117</sup> Tamże s. 363-364.

<sup>118</sup> A. Lurigio, A. Rollins, J. Fallon. Effects of Serious Mental Illness on Offender Reentry. „Federal Probation” 2004 nr 2 s. 45-47; B. Hatfield, T. Ryan, L. Pickering, H. Burroughs, R. Crofts. The mental health of residents of approved premises in the Greater Manchester probation area: A cohort study. „The Journal of Community and Criminal Justice” 2004 nr 2 s. 111.

<sup>119</sup> J. Hagan, R. Dinovitzer. Collateral consequences of imprisonment for children, communities, and prisoners. W: Prisons. Red. M. Tonry, J. Petersilia. Chicago University of Chicago Press 1999 s. 159.

<sup>120</sup> Tamże s. 160-161.

<sup>121</sup> Lurigio i in., jw. s. 49-52; J. Gaffam, A. Shinkfield, B. Lavelle, W. McPherson. Variables Affecting Successful Reintegration as Perceived by Offenders and Professional. „Journal of Offender Rehabilitation” 2004 nr 2 s. 147-171; Clear i in., jw. s. 344-347; Hatfield i in., jw. s. 112; J. Petersilia. Hard Time: Ex-Offenders Returning Home After Prison. „Corrections Today” 2005 nr 2 s. 66-71.





pomoc – na uzyskaniu stabilizacji życiowej, czyli wspieraniu w zakresie zakwaterowania, środków potrzebnych do życia, zatrudnienia, ukierunkowania edukacji. Ważne jest również angażowanie byłych więźniów w programy kształtujące umiejętności przystosowawcze.

Ad 2) **Redukcja problemów zdrowotnych.** Pomoc postpenitencjarna powinna uwzględniać rehabilitację zdrowotną, szczególnie w aspekcie zdrowia psychicznego. Potrzeby tego typu implikują rozszerzenie dostępności usług psychologicznych i psychiatrycznych. Specjalistyczne oddziaływania powinny być ukierunkowane w szczególny sposób na wspieranie uczestnictwa w programach terapii uzależnienia od substancji psychoaktywnych i redukowania objawów depresji.

Ad 3) **Kształtowanie więzi społecznej.** Strategie pomocy postpenitencjarnej, ukierunkowane na ten cel, powinny z jednej strony tworzyć środowisko życia i społeczną sieć wsparcia dla byłych więźniów, a z drugiej – redukować bariery utrudniające reintegrację tych osób. W związku z tym ważne są programy przygotowujące rodziny do powrotu skazanych i wszechstronna pomoc w rozwiązywaniu problemów rodzinnych po ich powrocie. Niezwykle istotną kwestią jest włączanie byłych więźniów w działania podejmowane w lokalnych społecznościach (np. sąsiedzkie inicjatywy wypoczynkowe czy sportowe) oraz promowanie miejsc, organizacji i stowarzyszeń integrujących takie osoby ze społecznością lokalną. Duże znaczenie ma również inicjowanie i wspieranie grup samopomocy dla osób opuszczających zakłady karne. Zmniejszeniu stygmatyzacji służą też programy edukacyjne dla społeczeństwa, które przybliżają problemy byłych więźniów.

**Systemowy charakter pomocy postpenitencjarnej.** Wnioski z badań dotyczących wspierania byłych więźniów wskazują, że w działaniach tego typu powinny obowiązywać cztery podstawowe zasady – wczesnej interwencji, reakcji na występujące problemy, wszechstronności działań i długiego okresu zaangażowania<sup>122</sup>.

W modelu proponowanym przez *National Institute Transition Corrections from Prison to Initiative Community* wzmocnienie pozytywnej readaptacji społecznej więźniów powinno mieć systemowy i długofalowy charakter. Jednym z najważniejszych elementów programu jest określenie dynamicznych cech ryzyka recydywy w przypadku każdej osoby trafiającej do zakładu karnego. Cały okres izolacji powinien służyć jej przygotowywaniu do funkcjonowania w warunkach wolnościowych. Program zakłada również integrację działań podmiotów zajmujących się oddziaływaniem penitencjarnym i postpenitencjarnym od momentu skazania przestępcy aż do jego pozytywnej adaptacji w warunkach wolnościowych. Do szczególnych zadań instytucji pomocowych należy planowanie, inicjowanie i podtrzymywanie starań dostosowanych do potrzeb reintegracyjnych skazanych, a także ewaluowanie skuteczności podejmowanych działań<sup>123</sup>. Efektywność wsparcia postpenitencjarnego wymaga również kształcenia fachowców specjalizujących się w tej dziedzinie. Osoby kierujące programami poprawczymi (*correctional managers*) powinny cechować się znajomością występujących problemów oraz ich twórczym rozwiązywaniem<sup>124</sup>.

<sup>122</sup> Graffam i in., jw. s. 153-159.

<sup>123</sup> D. Parent, L. Barnett. The Transition From Prison to Community Initiative. „Federal Probation” 2004 nr 2 s. 25-30.

<sup>124</sup> M. Brown, D. Beto. Effective Correctional Leadership for the 21st Century. „Corrections Management Quarterly” 1999 nr 1 s. 47.

Bardzo zbliżony model został zaproponowany przez *Council Policy*. Pomoc postpenitencjarna w tym ujęciu polega na realizacji trzech strategii. Po pierwsze, konieczne jest stworzenie instytucji i zatrudnianie fachowców zajmujących się integracją inicjatyw wspierających byłych więźniów. Po drugie, ważne jest dostosowanie oddziaływań do potrzeb i specyficznych problemów osoby opuszczającej zakład karny. Z drugiego postulatu wynika konieczność działań ukierunkowanych na jednostkę niedostosowaną społecznie – określenia czynników ryzyka recydywy, sposobów zwiększania poziomu adaptacji, wspierania korzystnych zmian, ewaluowania podejmowanych działań. Trzecia strategia dotyczy oddziaływania na społeczeństwo, czyli angażowania środków masowego przekazu i lokalnych zbiorowości w proces reintegracji społecznej więźniów<sup>125</sup>.

## 7. Istotne funkcje wsparcia postpenitencjarnego jako czynnik merytorycznie uzasadniający tworzenie innowacyjnych projektów w obszarze readaptacji społecznej i zawodowej byłych więźniów

Podstawowym celem oddziaływań w procesie readaptacji społecznej i zawodowej byłych więźniów jest takie ukierunkowanie realizowanych programów, aby służyły one optymalizacji życia osoby opuszczającej zakład karny. Filozofia oddziaływań oparta na zmianie jakości życia służy przede wszystkim zwiększeniu motywacji jednostki do zmian w zachowaniu, a następnie do utrwalania konstruktywnych postaw w zakresie odpowiedzialności za własny rozwój, wzrostu jakości relacji interpersonalnych z rodziną i przyjaciółmi oraz podnoszenia kompetencji zawodowych. Wymienione czynniki w istotny sposób zwiększają szanse pozytywnej readaptacji społecznej<sup>126</sup>.

**Funkcja monitorowania procesu readaptacji społecznej i zawodowej.** O powrocie do przestępstwa często decyduje pierwszy okres pobytu na wolności. Stąd ważne jest, aby przystosowanie społeczne w tym czasie miało pomyślny przebieg. Temu celowi powinno być podporządkowane wykonywanie środków probacyjnych. Fakt pozostawiania pod dozorem kuratora stawia zwolnionego z odbywania kary w podwójnie korzystnej sytuacji – przede wszystkim ze względu na świadomość probanta, że jest on kontrolowany i oceniany, co sprzyja kształtowaniu konstruktywnych zachowań w warunkach wolnościowych, ale również z uwagi na okoliczność, że podopieczny ma możliwość zwrócenia się do kuratora o pomoc w sytuacji doświadczania problemów adaptacyjnych<sup>127</sup>. Zasadność tego typu oddziaływań potwierdzają wyniki badań wskazujące na niskie wskaźniki powrotności do przestępstwa osób poddanych intensywnemu dozorowi kuratorskiemu, który obejmuje nadzór (*supervision*), kierowanie skazanym (*guidance*) i udzielanie mu wszechstronnej pomocy (*assistance*)<sup>128</sup>.

<sup>125</sup> K. Brown. Making Inmate Re-Entry Safe and Successful: Using the Report of the Reentry Policy Council. „Corrections Today” 2005 nr 2 s. 98-100.

<sup>126</sup> D. Williams, B. William. Quality of Life Promotion: The Foundation of Offender Rehabilitation? „Forum on Corrections Research” 2002 nr 2 s. 43-45.

<sup>127</sup> Machel. Więzienie jako instytucja karna s. 285-293.

<sup>128</sup> A. Marek. Rola kary pozbawienia wolności na tle tendencji w polityce kryminalnej. W: Księga jubileuszowa więziennictwa polskiego 1918-1988. Red. A. Marek. Warszawa Wyd. Prawnicze 1990 s. 240-242.





Pozytywna readaptacja społeczna osoby opuszczającej zakład karny jest również w dużej mierze uzależniona od ciągłości oddziaływań poprawczych, ponieważ efekty uzyskane w fazie oddziaływań penitencjarnych warunkują przebieg i rezultat zachowań na wolności. Funkcjonalne powiązanie procesu resocjalizacji w więzieniu i po opuszczeniu go uzasadnia konieczność integracji oddziaływań penitencjarnych i postpenitencjarnych w tym zakresie. Tym bardziej, że warunki dozorowanej wolności stwarzają o wiele większe możliwości stosowania zasady indywidualizacji procesu resocjalizacyjnego przestępcy<sup>129</sup>.

W pierwszej fazie readaptacji podstawową metodą postępowania powinna być praca z indywidualnym przypadkiem osoby nieprzystosowanej społecznie (*casework*). Istota tej metody polega na pobudzaniu i umacnianiu wzajemnych relacji między jednostką i jej środowiskiem społecznym oraz zwiększeniu przystosowania przestępcy do obowiązujących norm społecznych. Realizacja wymienionych celów wymaga od kuratora oddziaływań, które składają się z trzech zasadniczych etapów: 1) ustalenia diagnozy przypadku, 2) opracowania planu działań w odniesieniu do danej jednostki, 3) realizacji planu resocjalizacyjnego<sup>130</sup>.

Stosunkowo nową instytucją prawa karnego wykonawczego jest kurator penitencjarny. Instytucję tę można traktować jako oddolną inicjatywę zawodowych kuratorów sądowych i kierowników oddziałów penitencjarnych. Jej podstawowym celem jest udzielanie pomocy osobom przygotowującym się do opuszczenia więzienia oraz wspieranie kuratorów zawodowych w pracy ze skazanymi warunkowo zwolnionymi z odbywania kary pozbawienia wolności<sup>131</sup>. Dotychczasowa praktyka wskazuje, że pomoc dla osób opuszczających więzienia jest świadczona jedynie wycinkowo i w niewielkim zakresie<sup>132</sup>. Dlatego praca kuratorów penitencjarnych jest potrzebna przede wszystkim do wypełnienia luki pomiędzy oddziaływaniami resocjalizacyjnymi w ramach systemów izolacyjno-represyjnego i probacyjnego<sup>133</sup>. Podstawę prawną do jego działań stwarza ustawa o kuratorach sądowych i kodeks karny wykonawczy (art. 164 i n. k.k.w.). Wymienione przepisy nie wymieniają wprost jego funkcji, a jedynie stwarzają umocowanie dla prowadzenia oddziaływań wzorowanych na angielskich *welfare officers*<sup>134</sup>. Na podstawie § 13 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie szczegółowego sposobu wykonywania uprawnień i obowiązków kuratorów sądowych można stwierdzić, że podstawowym zadaniem kuratora penitencjarnego jest przygotowanie skazanego do życia po zwolnieniu z zakładu karnego. W tym celu kurator penitencjarny<sup>135</sup>:

<sup>129</sup> A. Baładynowicz. System probacji szansą na profesjonalny model kurateli sądowej. W: Wina – Kara – Nadzieja – Przemiana. Red. J. Szałański. Łódź Wyd. UL, CZSW, COSSW, 1998 s. 105-109.

<sup>130</sup> A. Bulzak. Kurator sądowy dla dorosłych. Zadania profilaktyczne i resocjalizacyjne. W: Profilaktyka społeczna a resocjalizacja młodzieży. Red. B. Urban. Mysłowice Wyd. Górnośląskiej WSP 2004 s. 300-302.

<sup>131</sup> B. Dzieciół. Rola pracownika socjalnego w zakładzie karnym typu zamkniętego. W: Służba więzienna wobec problemów resocjalizacji penitencjarnej. Red. W. Ambrozik, P. Stępiak. Poznań-Warszawa-Kalisz UAM, CZSW, COSSW 2004 s. 369-376.

<sup>132</sup> Stępiak, jw. s. 56-57.

<sup>133</sup> A. Wasilewska. Kurator penitencjarny w zawodowo-społecznym modelu kurateli sądowej. W: Wina-Kara-Przemiana-Nadzieja. Red. J. Szałański. Łódź-Warszawa-Kalisz COSSW 1998 s. 188-195.

<sup>134</sup> Dzieciół, jw. s. 373-374.

<sup>135</sup> Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 12.06.2003r. w sprawie szczegółowego sposobu wykonywania uprawnień i obowiązków kuratorów sądowych (DzU 2003 nr 112 poz. 1064).



- 1) sporządza dla skazanego program wolnościowy – plan tego rodzaju powinien być wynikiem współdziałania z izolowanym, rozeznania jego sytuacji rodzinnej i środowiskowej oraz analizy danych zawartych w aktach sprawy karnej i dokumentacji penitencjarnej;
- 2) przygotowuje środowisko rodzinne i społeczne do powrotu osadzonego;
- 3) współorganizuje pomoc postpenitencjarną poprzez rozpoznanie potrzeb skazanego i jego rodziny i wspiera kształtowanie umiejętności samodzielnego rozwiązywania trudności życiowych, współdziałając z więźniem, służbą penitencjarną zakładów karnych, organami administracji rządowej, samorządowej oraz podmiotami zajmującymi się pomocą postpenitencjarną;
- 4) współdziała ze stowarzyszeniami, fundacjami, organizacjami, instytucjami i innymi podmiotami, których celem jest pomoc w społecznej readaptacji skazanych.

W Polsce kurator penitencjarny pojawił się dopiero na początku lat 90-tych XX w. w Areszcie Śledczym w Białymstoku. Funkcję tę sprawował zawodowy kurator sądowy, którego zadaniem było wdrażanie „programu zwolnieniowego” wobec skazanych, polegającego na zbieraniu danych osobopoznawczych, pomocy w rozwiązywaniu problemów osobistych, doradztwie rodzinnym i socjalno-bytowym, określaniu potrzeb w zakresie pomocy postpenitencjarnej, analizowaniu przewidywanych trudności readaptacyjnych w warunkach wolnościowych oraz opracowaniu sposobów ich przezwyciężania, nawiązywaniu kontraktów z instytucjami i organizacjami zajmującymi się zapewnieniem skazanemu godziwego „startu wolnościowego”<sup>136</sup>. Eksperyment białostocki wypadł pozytywnie, w związku z tym podjęto próby powoływania kuratorów penitencjarnych w innych zakładach karnych<sup>137</sup>.

Efektywność działań kuratora penitencjarnego wynika przede wszystkim z długotrwałej pracy ze skazanym oraz z faktu integrowania oddziaływań penitencjarnych i postpenitencjarnych. Praca z więźniem odbywa się w trzech etapach. Pierwszy z nich dotyczy momentu osadzenia, gdy osoba doświadcza trudności adaptacyjnych w środowisku więziennym. Pomoc kuratora w tym okresie polega na przygotowaniu izolowanego do odbywania kary – zapoznanie z nowymi warunkami i ze statusem więźnia. Na drugim etapie, obejmującym czas odbywania sankcji, oddziaływania kuratora są skoncentrowane na pomocy podopiecznemu w zakresie ustalania celów życiowych, rozwiązywania problemów, podtrzymywania więzi z rodziną i ukierunkowania myślenia na przyszłość związaną z funkcjonowaniem w warunkach wolnościowych. Trzeci etap dotyczy okresu bezpośredniego przygotowania osadzonego do wolności (6 miesięcy przed końcem kary lub przewidywanym warunkowym zwolnieniem – art. 164 k.k.w.) i jego początkowego pobytu w warunkach wolnościowych. Na tym etapie oddziaływania kuratora penitencjarnego dotyczą przede wszystkim kwestii zwiększających pozytywną readaptację społeczną skazanych oraz pomocy w rozwiązywaniu problemów osobistych, socjalno-bytowych i rodzinnych. W tym celu niezbędne jest dokładne określenie potrzeb więźnia w kontekście przewidywanych trudności adaptacyjnych oraz opracowanie

<sup>136</sup> Machel. Więzienie jako instytucja karna s. 295-296; G. Szczygieł. Przygotowanie skazanych do opuszczenia zakładu karnego ( na przykładzie białostockiego modelu kurateli sądowej). „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2001 nr 31 s. 318-321.

<sup>137</sup> Hołda, Hołda, jw. s. 192; G. Szczygieł. Społeczna readaptacja skazanych w polskim systemie penitencjarnym. Białystok Wyd. „Temida 2” 2002 s. 200-204.



sposobów ich przewyższania. Do jednej z najważniejszych strategii oddziaływań kuratora penitencjarnego należy nawiązywanie kontaktów z podmiotami, które mogą ułatwić przystosowanie społeczne osób opuszczających zakłady karne – agendami zajmującymi się sprawami lokalowymi (zasadność eksmisji, możliwości najmu lokalu, sposoby regulowania zadłużeń czynszowych, możliwości otrzymania lokalu socjalnego), urzędami pracy (uzyskiwanie zatrudnienia, zasiłku dla bezrobotnych), Zakładem Ubezpieczeń Społecznych (zdobycie rent inwalidzkich, emerytur, rent wyjątkowych), biurem porad prawnych (np. regulacje spraw alimentacyjnych wobec dzieci lub współmałżonka), ośrodkami pomocy społecznej (wsparcie mieszkaniowe, finansowe i rzeczowe)<sup>138</sup>.

Działania kuratorów penitencjarnych mogą w znacznym stopniu przyczynić się do pozytywnej readaptacji społecznej osób opuszczających zakłady karne. Argumentem przemawiającym za takim rozwiązaniem jest fakt, że może on wykorzystywać specjalistyczne kompetencje służące: 1) aktywizowaniu skazanych w realizowanych strategiach poprawczych, 2) koordynacji oddziaływań personelu penitencjarnego z pracą podmiotów zajmujących się pomocą postpenitencjarną, 3) inicjowaniu kontaktów między osobami opuszczającymi zakłady karne i społecznością pozawięzienną<sup>139</sup>.

**Funkcja inicjowania adekwatnej interwencji kryzysowej.** Doświadczanie kryzysu przez osobę opuszczającą zakład karne może przyczynić się do rozwoju prospołecznych postaw i nawiązywania pozytywnych więzi z otoczeniem pod warunkiem, że były więzień uzyska wsparcie w aktywnym przeciwstawieniu się zaistniałym trudnościom życiowym<sup>140</sup>. Jedną z form takiej troski jest interwencja kryzysowa, na którą składają się różne formy pomocy – psychologicznej, medycznej, socjalnej, prawnej.

Specjalistyczna opieka polega m.in. na kontakcie terapeutycznym, mającym na celu przywrócenie równowagi psychicznej po zaistnieniu krytycznego wydarzenia życiowego, redukcję symptomów doświadczenia kryzysowego i zapobieganie dalszej dezorganizacji funkcjonowania<sup>141</sup>.

Byli więźniowie powinni stanowić ważną grupę beneficjentów w ośrodkach interwencji kryzysowej. Zasadność takiego rozwiązania wynika z faktu, że nie istnieje uniwersalny model placówki specjalizującej się w tego typu działaniach. Styl i forma pracy ośrodków zależą od potrzeb lokalnej społeczności w zakresie pomocy o doraźnym charakterze. Aktualnie, nawet w jednym mieście mogą działać wielospecjalistyczne centra interwencyjne różniące się strukturą i rodzajem oddziaływań ze względu na zagrożenia stanowiące podstawę interwencji. Do podstawowych form pracy tego typu ośrodków należy zaliczyć<sup>142</sup>:

- kontakt telefoniczny – oddziaływanie tego typu wywodzi się z tzw. gorących linii (*hotlines*) przeznaczonych dla osób zagrożonych samobójstwem,

<sup>138</sup> Leśniak, jw. s. 500-503.

<sup>139</sup> Machel. Więzienie jako instytucja karna s. 284; Szczygieł. Przygotowanie skazanych s. 321.

<sup>140</sup> Kubacka-Jasiecka. Kryzys emocjonalny s. 64-65; Bałandynowicz. Probacja s. 144.

<sup>141</sup> Badura-Madej, jw. s. 27.

<sup>142</sup> E. Leśniak. Modele ośrodków interwencji kryzysowej. W: Wybrane zagadnienia interwencji kryzysowej. Red. W. Badura-Madej. Katowice Wyd. Nauk. „Śląsk” 1999 s. 73-74.



- pomoc ambulatoryjną – jest ona udzielana osobom zgłaszającym się osobiście lub jednostkom kierowanym do ośrodka przez inne służby,
- interwencyjne służby ruchome – ich zadaniem jest zgłaszanie się na miejsce, w którym znajduje się osoba w kryzysie (np. dom, szkoła, ulica) lub „krążenie” po najbardziej zagrożonych obszarach miasta,
- formę stacjonarną – w niektórych ośrodkach interwencyjnych możliwe jest zatrzymanie się w hotelu lub skorzystanie z łóżka na oddziale kryzysowym. Pomoc tego rodzaju proponowana jest osobom, które znajdują się w sytuacji zagrożenia życia, zdrowia lub bezpieczeństwa.

Praca w ośrodkach interwencji kryzysowej, skierowanej do byłych więźniów, może mieć różnorodny charakter. Wykorzystanie specjalistycznych kompetencji może polegać na opracowaniu diagnozy dotyczącej stanu psychicznego i zachowań osoby znajdującej się w kryzysie. Tak opracowana diagnoza powinna stanowić podstawę skierowania do odpowiednich specjalistów i miejsc, w których jest udzielana długoterminowa pomoc.

Psychologowie mogą również świadczyć krótkoterminową psychoterapię kryzysową. Na praktykę tego typu najczęściej składają się działania w postaci<sup>143</sup>: 1) udzielania wsparcia emocjonalnego; 2) konfrontowania z rzeczywistością, 3) dokonywania oceny dotychczasowych sposobów zaradczych pod względem ich przystosowawczego charakteru, 4) odwoływania się do sprawdzonych strategii zaradczych lub kształtowania nowych o konstruktywnym charakterze, 5) stworzenia planu pomocy dla osoby doświadczającej kryzysu.

**Funkcja tworzenia społecznych systemów wsparcia.** W readaptacji społecznej byłych skazanych powinny być w jak największym stopniu wykorzystywane zasoby pomocowe w obiektywnie istniejących sieciach społecznych. Za takim rozwiązaniem przemawiają dwa powody – ich skuteczność i łatwa dostępność<sup>144</sup>. Podstawowe znaczenie w tym zakresie posiadają więzi rodzinne, które w niewielkim stopniu są wykorzystywane w ramach oddziaływań penitencjarnych. Prowadzi to z reguły do sytuacji polegającej na tym, że rodziny osadzonych pozostają w opozycji do więzienia i nie stanowią społecznego systemu wsparcia dla procesu resocjalizacji, który jest inicjowany w warunkach zakładu karnego, a na etapie postpenitencjarnym powinien być kontynuowany przy istotnym udziale systemu rodzinnego<sup>145</sup>. Zadania psychologa, zarówno w fazie penitencjarnej, jak i postpenitencjarnej, mające na celu podtrzymywanie więzi między osadzonymi i ich rodzinami, powinny być skoncentrowane na kilku zagadnieniach. Po pierwsze, na interwencji kryzysowej wobec tych członków rodziny, którzy doświadczają negatywnych stanów psychicznych w związku z faktem pozbawienia wolności lub jej odzyskania przez bliską osobę. Po drugie, na łagodzeniu problemów życiowych, które wynikają z uwięzienia członka rodziny. Po trzecie, na stworzeniu warunków

<sup>143</sup> Badura-Madej, jw. s. 28.

<sup>144</sup> H. Sęk, R. Cieślak. Wsparcie społeczne – sposoby definiowania, rodzaje i źródła wsparcia, wybrane koncepcje teoretyczne. W: Wsparcie społeczne, stres i zdrowie. Red. H. Sęk, R. Cieślak. Warszawa Wyd. Nauk. PWN 2004 s. 16-17.

<sup>145</sup> W. Ambroziak. Więzi społeczne skazanych i ich rola w procesie resocjalizacji. W: Więziennictwo. Nowe wyzwania. Red. B. Hołyst, W. Ambroziak, P. Stępnia. Warszawa-Poznań-Kalisz Wyd. UAM, CZSW, COSSW 2001 s. 511-519.



umożliwiających powrót więźnia do domu i przyjęcie przez niego odpowiedzialności za najbliższych. Ponadto, na oddziaływaniach terapeutycznych w sytuacji zaistnienia dezintegracji systemu rodzinnego<sup>146</sup>.

Bardzo ważną rolę w pozytywnym przystosowaniu społecznym osób opuszczających zakłady karne mogą odgrywać kościoły, będące naturalnymi wspólnotami, które mają na celu transformację grzesznika. Dodatkowym argumentem jest to, że nie ewidencjonują one swoich członków, a przy tym – stanowią centrum spotkań mieszkańców w lokalnej społeczności<sup>147</sup>. Znaczenie kościołów w zakresie readaptacji społecznej więźniów jest tym bardziej znaczące, że oddziaływania duszpasterzy i wspólnot religijnych są inicjowane w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności, a ich kontynuacja może następować w warunkach wolnościowych<sup>148</sup>. Zadania psychologa, związane z funkcjonowaniem wspólnot kościelnych jako sieci wsparcia dla byłych więźniów, powinny polegać przede wszystkim na zwiększaniu kompetencji kapłanów i liderów wspólnot religijnych w zakresie funkcji wspierających.

Istotną rolę w tworzeniu lokalnych sieci wsparcia dla osób opuszczających zakłady karne mogą również odegrać wolontariusze<sup>149</sup>. W Szwajcarii i Wielkiej Brytanii istnieją komitety społeczne, a w Niemczech – rady społeczne, których celem jest utrzymywanie kontaktów i pomoc więźniom w trakcie odbywania kary, a po jej zakończeniu – wszechstronna opieka służąca pozytywnej readaptacji w warunkach wolnościowych<sup>150</sup>. W Polsce taką rolę mogą odgrywać kuratorzy społeczni. Istnieje jednak warunek, aby takie osoby były odpowiednio przygotowane do tworzenia społecznych systemów wsparcia dla byłych więźniów. Do tego celu przede wszystkim należy angażować psychologów<sup>151</sup>.

Duże znaczenie w pokonywaniu trudności życiowych posiadają grupy pomocowe. Różne rodzaje grup „pomagających” można scharakteryzować jako małe, interakcyjne zespoły ludzi będących w stresie, które są prowadzone przez profesjonalistów lub nieprofesjonalistów. Ich członkowie spotykają się, ponieważ potrzebują pomocy i oczekują, że w tej wspólnocie będą się mogli zwierzyć ze swoich problemów. Trudności dzielone z innymi są kluczowym elementem w rozwoju spójności grupy, co z kolei pozwala jej członkom podejmować ryzyko wyrażania skrywanych emocji oraz nawiązywać więzi gwarantujące wsparcie, akceptację i normalizację przeżyć. Dzięki istniejącym normom grupowym, obserwacji innych i modelowaniu społecznemu dochodzi do zmian w spostrzeganiu własnych problemów, myśleniu i doświadczanych emocjach. Tym samym społeczne otoczenie stwarzane przez członków grupy staje się silnym czynnikiem zmiany zachowań osoby<sup>152</sup>.

<sup>146</sup> Clear i in., jw. s. 344-347.

<sup>147</sup> O. McRoberts. Religion, Reform, Community: Examining the Idea of Church-based Prisoner Reentry. Washington The Urban Institute 2002.

<sup>148</sup> Tamże.

<sup>149</sup> G. Bazemore. Young people, trouble, and crime: Restorative justice as a normative theory of informal social control and social support. „Youth & Society” 2001 nr 33 s. 199-226.

<sup>150</sup> Pływaczewski, Szczygieł, jw. s. 127.

<sup>151</sup> Bałandynowicz. System probacji s. 110-112.

<sup>152</sup> J. Schoenholtz-Read. Wybór interwencji grupowej. W: Podstawy psychoterapii grupowej. Red. H. Bernard, R. MacKenzie. Gdańsk GWP 2003 s. 161-163.





Jednym z ważnych aspektów działań readaptacyjnych wobec byłych więźniów powinno być inicjowanie grup pomocowych, które mogą mieć dwojaki charakter<sup>153</sup>:

- psychoterapeutyczny – włączanie do grupy na podstawie diagnozy, kontrakt grupowy, profesjonalne prowadzenie, podbudowa teoretyczna, zrozumiałe cele i techniki terapeutyczne;
- „inny niż psychoterapeutyczny” (przede wszystkim grupy samopomocowe) – przystępowanie na podstawie własnej identyfikacji z problemem i potrzebą uzyskania wsparcia, brak formalnego kontraktu grupowego, dowolność dotycząca obecności, brak profesjonalnego prowadzenia, stosowanie raczej pragmatycznych interwencji niż technik opartych na teoriach psychologicznych, nacisk na wsparcie społeczne.

Inicjowanie grup terapeutycznych dotyczy kontynuacji specjalistycznej pomocy wobec więźniów z trudnościami psychicznymi<sup>154</sup>. W sposób szczególny problem ten odnosi się do ciągłości terapii uzależnienia. Zajmujący się tą problematyką klinicyści wyrażają opinię, że terapia uzależnień inicjowana w trakcie wykonywania kary pozbawienia wolności, powinna być kontynuowana po jej zakończeniu. Szczególnie użytecznym podejściem wobec osób charakteryzujących się wielokrotnymi pobytami w więzieniu i chronicznym używaniem substancji psychoaktywnych jest opieka w ramach Społeczności Terapeutycznych. Dość długie pozostawanie w kręgu oddziaływania takiej grupy i stopniowe przechodzenie pod kuratelę rodziny prowadzi do tego, że uczestnicy terapii stopniowo rezygnują z dotychczasowych kontaktów ze środowiskiem przestępczym, a jednocześnie nawiązują nowe więzi z członkami Społeczności Terapeutycznej i wzmacniają kontakty z rodziną. W ten sposób dochodzi do tworzenia społecznych systemów wsparcia, które służą podejmowaniu prospołecznych zachowań, a w konsekwencji – zwiększeniu szansy na pozytywną adaptację osoby do warunków wolnościowych<sup>155</sup>.

Wspólnoty samopomocowe powstają na zasadzie dobrowolności i łączą ludzi, którzy z jednej strony doświadczają podobnych problemów życiowych, a z drugiej – wzajemnie wspierają się w ich rozwiązywaniu<sup>156</sup>. Zaangażowanie profesjonalistów w powstawanie tego typu wspólnot uzasadnia ich wysoka skuteczność, pozytywny etos i elastyczność – podejście samopomocowe daje się łatwo dopasować do szerokiego kręgu ludzi z różnymi problemami<sup>157</sup>. Uczestnictwo w grupach samopomocowych powinno służyć wzmacnianiu osobowościowych predyktorów potencjału poprawczego w wyniku występowania takich elementów jak<sup>158</sup>:

- Przemiana braków i trudności w aktywa – ludzie, którzy pokonali własne problemy, dysponują wiedzą na temat ich istoty i sposobów radzenia sobie z nimi. Jest to podstawa do wspierania osób mających podobne kłopoty.

<sup>153</sup> Tamże s. 164-165.

<sup>154</sup> Bałandynowicz. Probacja s. 147.

<sup>155</sup> G. de Leon. Społeczność terapeutyczna. Teoria, model, metoda. Warszawa KBPN 2003 s. 406-408.

<sup>156</sup> Cz. Czałaba, H. Sęk. Pomoc psychologiczna. W: Psychologia. Podręcznik akademicki. Jednostka w społeczeństwie i elementy psychologii stosowanej. T. 3. Red. J. Strelau. Gdańsk, GWP 2000 s. 618.

<sup>157</sup> F. Riessman, D. Carroll. Nowa definicja samopomocy. Polityka i praktyka. Warszawa PARPA 2000 s. 38-44; I. Yalom, M. Leszcz. Psychoterapia grupowa. Teoria i praktyka. Kraków Wyd. UJ 2006 s. 444-446.

<sup>158</sup> Riessman, Carroll, jw. s. 38-44.



- **Zamienność ról** – w grupach samopomocy role dawcy i biorcy są zamienne. Zależnie od okoliczności, każdy uczestnik ma okazję radzić innym i samemu korzystać z cudzych wskazówek. Z tego powodu władza w grupie jest równomiernie rozłożona, nie istnieje elita rządząca oraz przetargi między rządzącymi i rządzonymi.
- **Wewnętrzna orientacja** – uczestnicy ruchu korzystają przede wszystkim z własnych doświadczeń, a tylko w niewielkim stopniu z konwencjonalnej wiedzy pochodzącej z zewnątrz (od profesjonalistów). Orientacja wewnętrzna rozciąga się na logistykę prowadzenia grupy – większość jej członków wyznaje zasadę samowystarczalności i polegania na sobie w zakresie zaspokajania różnego typu potrzeb (np. mieszkaniowych, materialnych).
- **Nacisk na aktywność** – wyróżnikiem tego typu grup jest nastawienie na działanie, szybkie załatwianie spraw, wysiłek, odpowiedzialność, przedsiębiorczość i rozwiązywanie problemu zamiast przyjmowania roli bezradnej ofiary.
- **Stosowanie zasady „pomaganie pomaga”** – wspieranie innych przynosi korzyści osobom udzielającym wsparcia poprzez wzrost samooceny i poprawę samopoczucia.

**Funkcja stymulowania rozwoju wewnętrznego.** Do zaistnienia poprawy moralnej skazanego niezbędna jest wewnętrzna przemiana, w której pomagają wartości religijne<sup>159</sup>. W perspektywie chrześcijańskiej karanie powinno być zgodne z zasadą miłości, a poprawa moralna przestępcy – z winą, pokutą i przebaczeniem za zło wyrządzone przestępstwem<sup>160</sup>. Pokuta służy przywróceniu naruszonej przez czyn równowagi zarówno we własnym sumieniu, jak i w naruszonym porządku społecznym. Osiągnięcie takiej gotowości, a następnie jej realizacja w postaci różnych form zadośćuczynienia, przyczynia się do poprawy moralnej oraz do oczekiwania na przebaczenie ze strony innych ludzi.

Poprawa moralna jest wynikiem gruntownego przeorientowania osobowości byłego skazanego, dlatego doprowadzenie do niej jest bardzo trudne, co potwierdzają wyniki badań. Większość byłych więźniów deklaruje pozytywny stosunek do wiary w Boga (66,3 %), stosunek ambiwalentny – 19,3 %, a postawę negatywną – 13,2 %. Ale jednocześnie zaangażowanie w praktyczny wymiar posługi duszpasterskiej charakteryzuje jedynie 20,3 % więźniów<sup>161</sup>. Najwięcej negatywnych i ambiwalentnych postaw wobec działalności duszpasterskiej występuje u recydywistów penitencjarnych. Niechętny stosunek do zaangażowania religijnego w tej grupie może mieć różne przyczyny, m.in. może stanowić efekt zmniejszonej wrażliwości moralnej w wyniku wielokrotnych pobyków w zakładzie karnym,

<sup>159</sup> J. Vining. Corporate crime and the religious sensibility. „Punishment & Society” 2003 nr 3 s. 320; P. Smith. A religious technology of the self. Rationality and religion in the rise of the modern penitentiary. „Punishment & Society” 2004 nr 2 s. 214.

<sup>160</sup> J. Mutrphy. Christianity and criminal punishment. „Punishment & Society” 2003 nr 3 s. 268-273.

<sup>161</sup> Świętochowska, jw. s. 97.





stosowania silnych mechanizmów obronnych, trudności przyznania się do własnych błędów lub obawy przed wykluczeniem z podkultury przestępczej<sup>162</sup>.

Bardzo ważne znaczenie w odnowie duchowej osadzonych mają wysiłki duszpasterskie, co również potwierdzają wyniki analiz empirycznych. Pierwsza prawidłowość polega na tym, że duża częstotliwość praktyk religijnych współwystępuje ze wzrostem zachowań o charakterze prospołecznym. Byli więźniowie o wysokiej religijności są bardziej zdyscyplinowani, rzadziej popełniają przestępstwa i mają mniej konfliktów interpersonalnych<sup>163</sup>. Po drugie, byli skazani o dużej wrażliwości religijnej w stosunku do tych, którzy posiadają zewnętrzną motywację religijną i w stosunku do byłych więźniów niewierzących, charakteryzują się wyższym poczuciem winy za popełnione przestępstwo i bardziej pozytywnym stosunkiem do norm moralnych<sup>164</sup>. Osoby uczestniczące w programach religijnych istotnie rzadziej doświadczają negatywnych emocji w postaci gniewu, goryczy i chłodu emocjonalnego<sup>165</sup>. Ponadto, badania związków między religijnością a funkcjonowaniem poznawczym wskazały, że wysoka formacja duchowa współwystępuje z dużym nasileniem poczucia własnej skuteczności i celami ukierunkowanymi na realizację wartości wpływających z dekalogu<sup>166</sup>.

Oddziaływania duszpasterskie wobec byłych więźniów mogą być realizowane w trzech wymiarach<sup>167</sup>:

- 1) posługi religijnej – np. nabożeństwa, sakramenty,
- 2) wzbudzania wiary – np. homilia mszalna, zespoły katechetyczne, rekolekcje, rozmowy indywidualne, katechezy okolicznościowe, odwiedziny w celach,
- 3) świadczenia czynnej miłości – np. doradzanie, pocieszanie, pomoc materialna.

Aktualnie, coraz częściej występuje dążenie do integrowania posługi duszpasterskiej wobec osób, które weszły w konflikt z prawem karnym. Takim przykładem na gruncie amerykańskim może być program *Inner Change Freedom Initiative*. Celem tego programu jest stworzenie środowiska służącego przemianie duchowej byłych skazanego oraz odbudowywanie jego więzi ze społeczeństwem, a szczególnie z rodziną. Idea programu jest realizowana w wyniku edukacji biblijnej,

<sup>162</sup> M. Rudnik. Społeczna efektywność kary pozbawienia wolności. W: Socjotechnika. Red. A. Podgórecki. Warszawa Książka i Wiedza 1970 s. 57.

<sup>163</sup> B. Johnson, D. Larson, T. Pitts. Religious programming, institutional adjustment and recidivism among former inmates in prison fellowship programs. „Justice Quarterly” 1997 nr 14 s. 145-166; R. Maginnis. Faith-based prison programs cut costs and recidivism. Insight. Washington Family Research Council 1996 s. 10; Kerley i in., jw. s. 423; T. O'Connor, M. Perreyclear. Prison Religion in Action and Its Influence on Offender Rehabilitation. „Journal of Offender Rehabilitation” 2002 nr 3-4 s. 11-33.

<sup>164</sup> Machel. Więzienie jako instytucja karna s. 281; J. Skrzypaczak. Typ religijności więźniów ich postawy moralne i poczucie winy. „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 1997 nr 16-17 s. 68-81.

<sup>165</sup> Kerley i in., jw. s. 424.

<sup>166</sup> G. Walters. Mapping the Criminal Mind: Idiographic Assessment of Criminal Belief Systems. „International Journal of Offender Therapy and Comparative Criminology” 2005 nr 1 s. 5-24.

<sup>167</sup> Machel. Więzienie jako instytucja karna s. 282.



kierownictwa duchowego, organizowania wypoczynku, uczenia postępowania zgodnego z chrześcijańskimi zasadami i kształtowania umiejętności radzenia sobie z problemami żywymi<sup>168</sup>.

Wzmacnianie readaptacji społecznej byłych więźniów jest również związane z aktywnym uczestnictwem w grupach religijnych<sup>169</sup>. Potwierdzają to wyniki metaanalizy 60 badań z lat 1969-1998, w której stwierdzono, że duże znaczenie w zahamowaniu działań przestępczych ma uczestnictwo we wspólnotach kierujących się wartościami płynącymi z wiary<sup>170</sup>. Siła reintegracyjna tego typu grup wynika z dużych możliwości regulowania zachowań członków, ich integrowania z osobami ze społeczności lokalnej oraz dostarczania wielowymiarowego wsparcia<sup>171</sup>.

Analiza empiryczna uwarunkowań pozytywnej integracji społecznej wielokrotnych przestępców wskazała, że redukcja recydywy stanowi wynik wzrostu pobożności polegającej na zmianie wewnętrznych standardów wartościowania i dużego nasilenia reintegracyjnego wstydu<sup>172</sup>. Przedstawione zmiany stanowią efekt wzmacniania przez antropologię chrześcijańską naturalnego rozwoju człowieka, nakierowanego na umacnianie godności, wolności, odpowiedzialności i otwartości na drugiego człowieka<sup>173</sup>. Wynika to z następujących przesłanek<sup>174</sup>:

- religia zaspakaja potrzebę bezpieczeństwa poprzez poczucie „zakorzenienia” w Absolucie i niezmiennym Autorytecie;
- tożsamość wyznaniowa uzasadnia podporządkowanie instynktów sferze wartości;
- treści religijne dostarczają pojęć moralnych, które stanowią układ odniesienia do oceny i porządkowania świata;
- postawa pobożności jest ważnym zasobem w zakresie radzenia sobie z problemami – w sytuacjach trudnych osoba może wykorzystywać motywację religijną do podjęcia działania; dzięki odniesieniom do wartości duchowych może utrzymywać pozytywną samoocenę; a w wyniku

<sup>168</sup> C. McDaniel, D. Davis, S. Neff. Charitable Choice and Prison Ministries: Constitutional and Institutional Challenges to Rehabilitating the American Penal System. „Criminal Justice Policy Review” 2005 nr 2 s. 169.

<sup>169</sup> S. Burkett. Perceived Parents’ Religiosity, Friends’ Drinking, and Hellfire: A Panel Study of Adolescent Drinking. „Review of Religious Research” 1993 nr 35 s. 136-54.

<sup>170</sup> B. Colin, W. Bradley. „If You Love Me, Keep My Commandments”: A Meta-Analysis of the Effect of Religion on Crime. „Journal of research in Crime and Delinquency” 2001 nr 1 s. 16.

<sup>171</sup> E. Bock, J. Wilbur, B. Leonard. Moral Messages: The Relative Influence of Denomination on the Religiosity-Alcohol Relationship. „The Sociological Quarterly” 1987 nr 28 s. 89-103; C. Ellison, L. George. Religious involvement, social ties, and social support in a southeastern community. „Journal of the Scientific Study of Religion” 1994 t. 33 s. 46-61; W. Strawbridge, R. Cohen, S. Shema. Frequent attendance at religious services and mortality over 28 years. „American Journal of Public Health” 1997 t. 87 s. 957-961; R. Hummer, R. Rogers, C. Nam, C. Ellison. Religious involvement and US adult mortality. „Demography” 1999 t. 36 s. 273-285.

<sup>172</sup> H. Grasmick, R. Bursik, J. Cochran. Render unto Caesar What Is Caesar’s: Religiosity and Taxpayers’ Inclinations to Cheat. „Sociological Quarterly” 1991 nr 32 s. 253; K. Jensen s. Gibbons. Shame and Religion as Factors in the Rehabilitation of Serious Offenders. „Journal of Offender Rehabilitation” 2002 nr 3-4 s. 215-230.

<sup>173</sup> S. Steuden. Wzrastanie psychiczne człowieka. W: Wzrastanie człowieka w godności, miłości i miłosierdziu. Red. M. Kalinowski. Lublin Wyd. KUL 2005 s. 34.

<sup>174</sup> J. Makselon. Człowiek jako istota religijna. W: Psychologia dla teologów. Red. J. Makselon. Kraków WN PAT 1995 s. 255-281; M. Kalinowski. Znaczenie resocjalizacji religijnej w kształtowaniu dojrzałych postaw u skazanych na karę pozbawienia wolności. W: Rola wartości moralnych w procesie socjalizacji i resocjalizacji. Red. J. Świtka, M. Kuć, I. Niewiadomska. Lublin Wyd. KUL 2005 s. 147-151.



posiadania standardów moralnych ma większe możliwości w zakresie pozytywnego ukierunkowania zachowania;

- dojrzałość postawy religijnej współwystępuje z dojrzałą osobowością i konstruktywnymi kontaktami interpersonalnymi.

Wymienione prawidłowości świadczą o tym, że treści głoszone przez Kościół prowadzą do spójności elementów poznawczych, emocjonalnych i działaniowych, które są ukierunkowane na dobro indywidualne i wspólne. W konsekwencji tak ukształtowane postawy osób wierzących stają się efektywnym regulatorem zachowań dostosowanych do obowiązujących standardów społecznych<sup>175</sup>.

Drugim ważnym aspektem działań Kościoła w budowaniu prospołecznych zachowań jest oddziaływanie wspólnotowe. Chrześcijaństwo przyjmuje, że człowiek poszukuje spotkania z innymi, ponieważ dąży do swego dopełnienia, które znajduje w środowisku społecznym. Bytowa odrębność osoby ludzkiej nie tylko nie wyklucza komunikacji ze światem zewnętrznym, ale – co więcej – domaga się podjęcia życia społecznego. To właśnie we wspólnocie jednostka ludzka znajduje swe naturalne zwińczenie<sup>176</sup>. Grupy wewnątrz Kościoła powinny odznaczać się udziałem jednej osoby w życiu innej w duchu miłości oraz działaniem wszystkich we wspólnocie i dla niej<sup>177</sup>. Charakter przedstawionego uczestnictwa pokazuje, że w chrześcijańskich grupach religijnych z jednej strony osoba uzyskuje poczucie bezpieczeństwa i przynależności oraz wielowymiarowe wsparcie, a z drugiej – podejmuje zachowania zgodne z wartościami i normami obowiązującymi w społeczności religijnej<sup>178</sup>.

## ***8. Proponowane produkty finalne w modelu PI „komplet innowacyjnych narzędzi optymalizujących współpracę podmiotów z przedsiębiorcami w zakresie ułatwienia wchodzenia na rynek pracy więźniom opuszczającym zakłady karne” na bazie czynników merytorycznie uzasadniających tworzenie innowacyjnych projektów w obszarze readaptacji społecznej i zawodowej byłych więźniów***

Zaprezentowane czynniki psychospołeczne – m.in. przestępczy styl życia, stygmatyzacja społeczna, integracja z grupami przestępczymi, deficyty w realizacji wsparcia postpenitencjarnego, zaniedbywanie funkcji readaptacyjnych – często prowadzą do tego, że zetknięcie osadzonego z wolnością staje się dodatkową karą, nawet bardziej okrutną niż uwięzienie. Zwiększenie skuteczności pomocy postpenitencjarnej wymaga wprowadzania systemowych rozwiązań w tym zakresie<sup>179</sup>.

<sup>175</sup> Walters, jw. s. 5-24.

<sup>176</sup> J. Gocko. Rozwój społeczny człowieka. W: Wzrastanie człowieka w godności, miłości i miłosierdziu. Red. M. Kalinowski. Lublin Wyd. KUL 2005 s. 39.

<sup>177</sup> Tamże s. 43.

<sup>178</sup> B. Benda. Religion and Violent Offenders in Boot Camp: A Structural Equation Model. „Journal of Research in Crime and Delinquency” 2002 nr 1 s. 91-121.

<sup>179</sup> Świętochowska, jw. s. 124-125.



Dopiero powstanie zintegrowanej troski wobec osób opuszczających zakłady karne pozwoli na realizację programów ukierunkowanych na wzmacnianie adaptacji społecznej, redukcję problemów zdrowotnych i konstruktywne kształtowanie więzi z otoczeniem. Systemowe rozwiązania ułatwią również realizowanie zasad zwiększających efektywność działań pomocowych – wczesnej interwencji, adekwatnego reagowania na indywidualne problemy, wszechstronności działań i długotrwałego angażowania uczestników w inicjowane programy.

Trudności readaptacyjne byłych więźniów można porównać do „syndromu rozbitych okien”, polegającego na tym, że jeżeli ktokolwiek nie zatroszczy się o pierwsze stłuczone okno w budynku, to wkrótce wszystkie będą zniszczone. Odniesienie tego syndromu do funkcjonowania byłych więźniów oznacza konieczność uruchomienia wielowymiarowej pomocy postpenitencjarnej. Jeśli ktokolwiek nie zatroszczy się o takie osoby, to wtedy gwałtownie zwiększa się prawdopodobieństwo nieporządku społecznego, co przyczynia się do wzrostu przestępczości i lęku obywateli przed recydywistami<sup>180</sup>.

Należy też podkreślić, że pobyt w zakładzie karnym doprowadza do rozwoju cech, postaw i zachowań, które utrudniają funkcjonowanie byłego więźnia w warunkach wolnościowych<sup>181</sup>. Dodatkowo, sprawca przestępstwa w wyniku skazania i uwięzienia doświadcza degradacji statusu społecznego i zyskuje etykietę kryminalisty. Różnorodność czynników psychospołecznych wpływających na sytuację byłego więźnia składa się na fakt, że przestępczość powrotna stanowi często przejaw zachwiania równowagi adaptacyjnej w środowisku wolnościowym. Przywrócenie tej równowagi stanowi istotę postdeliktualnej profilaktyki przestępczości<sup>182</sup>.

Wymienione argumenty przekonują zatem, że przywróceniu równowagi adaptacyjnej w populacji byłych więźniów może skutecznie służyć projekt, polegający na stworzeniu „kompletu innowacyjnych narzędzi optymalizujących współpracę podmiotów z przedsiębiorcami w zakresie ułatwienia wchodzenia na rynek pracy więźniom opuszczającym zakłady karne (byłym więźniom)”. W ramach tego projektu zostaną stworzone takie komponenty produktu finalnego, jak:

#### **Komponent A:**

- Strategia przygotowania do wolności i zatrudnialności młodych więźniów opuszczających zakłady karne jako forma angażowania pracodawców.

#### **Komponent B:**

- Komplet narzędzi diagnostycznych służących do weryfikacji: B1, B2, B3

<sup>180</sup> Petersilia. Prisoner Reentry: Public Safety and Reintegration Challenges s. 370.

<sup>181</sup> K. Pospiszyl. Psychopatia. Warszawa Wyd. Akadem. „Żak” 2000 s. 136.

<sup>182</sup> B. Wojcieszak. Reintegracja społeczna sprawców przestępstw jako zadanie służb socjalnych w profilaktyce recydywy. W: Wina – Kara – Nadzieja – Przemiana. Red. J. Szałański. Łódź-Warszawa-Kalisz COSSW 1998 s. 504-505; A. Krukowski. Wybrane zagadnienia nauki polityki kryminalnej Warszawa Wyd. Nauk. PWN 1977 s. 67.

- Potencjału adaptacyjnego i zawodowego (obejmujące mocne strony i ograniczenia) więźniów w kontekście zapotrzebowania na wsparcie w wejściu na rynek pracy (B1);
- Zasobów instytucjonalnych i osobowych wspierających adaptację społeczną i zawodową osób opuszczających zakłady karne (B2);
- Zapotrzebowania rynku pracy/pracodawców na pracę byłych więźniów (B3).

**Komponent C:**

- Komplet innowacyjnych rozwiązań/narzędzi/instrumentów moderujących współpracę podmiotów z przedsiębiorcami w zakresie ułatwiania wchodzenia na rynek pracy byłym więźniom (narzędzia powinny zostać wypracowane w oparciu o diagnozę obszarów problemowych instytucji pośredniczących w zatrudnialności więźniów, potencjał więźniów, zapotrzebowanie przedsiębiorców, kompetencje do współpracy - cotraining; pozwalający na efektywną komunikację pomiędzy podmiotami wspierającymi byłych więźniów na rynku pracy i pracodawcami).

**Komponent D:**

- Warsztat kompetencji do pracy z grupą szczególnie zagrożoną na rynku pracy – byłymi więźniami (warsztat kompetencji powinien być oparty o wyniki diagnozy systemu, co w konsekwencji powinno doprowadzić do wzmocnienia umiejętności zawodowych i interpersonalnych pracowników instytucji wspierających i pośredniczących w obszarze pracy z osobą, która opuściła zakład karny).

**Komponent E:**

- "Czytanie diagnozy", czyli projektowanie rozwoju zawodowego byłych więźniów w oparciu o ich kapitał przystosowawczy wynikający z diagnozy. W tym miejscu należy wyraźnie podkreślić, że trafne dobieranie ofert szkoleniowych i ofert pracy w stosunku do możliwości i predyspozycji byłych więźniów ogranicza porażkę zawodową.

**Komponent F:**

- Grupy wsparcia zawodowego skierowane do podmiotów wspierających readaptację społeczną i zawodową osób, które opuściły zakłady karne. Produkt F powinien polegać przede wszystkim na superwizji pracowników instytucji pomocy, integracji społecznej oraz pośrednictwa pracy dla byłych więźniów. Produkt F wynika z faktu, że częstym zjawiskiem wśród podmiotów konstytuujących wsparcie osobom opuszczającym zakłady karne jest wypalenie zawodowe, poczucie bezradności i niedoceny. Grupa superwizyjna ma na celu wzmocnienie kapitału użytkowników i całego systemu współpracy na rzecz zatrudnialności byłych więźniów.



### **Komponent G:**

- Model komitetu wspierającego zatrudnialność osób opuszczających zakłady karne wykorzystujący analizę indywidualnych przypadków jako forma współpracy z pracodawcami.



**KAPITAŁ LUDZKI**  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

**UNIA EUROPEJSKA**  
EUROPEJSKI  
FUNDUSZ SPOŁECZNY







## Podłoże merytoryczne do opracowania komponentu A

*Iwona Niewiadomska*

### **1. Źródła prawa stanowiące podstawę wykorzystywania innowacyjnych narzędzi B-G w instytucjonalnej pomocy postpenitencjarnej**

Na gruncie aktualnie obowiązującego prawa polskiego cele wsparcia dla osób opuszczających zakłady karne są takie same jak w innych krajach Unii Europejskiej – ułatwienie readaptacji społecznej, zwłaszcza po okresie długotrwałego pozbawienia wolności<sup>183</sup>. Podstawy prawne wsparcia postpenitencjarnego są uregulowane w dwóch ustawach – kodeksie karnym wykonawczym i w ustawie o pomocy społecznej<sup>184</sup>.

**Regulacje kodeksu karnego wykonawczego** odnoszą się wprost do zagadnień związanych ze wsparciem postpenitencjarnym. Art. 41 § 1 k.k.w. stanowi, że w celu ułatwienia społecznej readaptacji więźniów powinno się udzielać skazanym i ich rodzinom niezbędnej pomocy. Przepis ten wymienia przykładowo opiekę materialną, medyczną, prawną oraz wsparcie w znalezieniu pracy i zakwaterowania. Działalność tego typu mogą świadczyć stowarzyszenia, fundacje, instytucje, kościoły i związki wyznaniowe oraz osoby godne zaufania (art. 38-43 k.k.w.). Podstawę materialną działań wspierających stanowi Fundusz Pomocy Postpenitencjarnej utworzony na mocy art. 43 § 1 k.k.w. Składają się nań potrącenia w wysokości 20 % z wynagrodzenia za pracę skazanych, wykonania kar dyscyplinarnych oraz z dotacji, darowizn, zapisów, zbiorów i innych źródeł. Beneficjentami środków finansowych z funduszu są osoby zwalniane z zakładów karnych i aresztów śledczych, ich rodziny a także osoby pokrzywdzone przestępstwem i ich bliscy (43 § 6 k.k.w.). Szczegółowe zasady udzielania pomocy z wymienionego źródła określa rozporządzenie wykonawcze<sup>185</sup>. Według § 2 rozporządzenia środki z funduszu mogą być w szczególności przeznaczone na:

- 10) pokrywanie kosztów czasowego zakwaterowania lub schronienia w ośrodku dla bezdomnych;
- 11) organizowanie i finansowanie poradnictwa prawnego, promocji zatrudnienia i aktywizacji zawodowej;

<sup>183</sup> S. Paweła. Prawo karne wykonawcze. Zarys Wykładu. Kraków Zakamycze 2003 s. 261.

<sup>184</sup> Ustawa z 12.03.2004 r. o pomocy społecznej (DzU 2004 nr 64 poz. 593).

<sup>185</sup> Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 22.04.2005 r. w sprawie Funduszu Pomocy Postpenitencjarnej (DzU 2005 nr 69 poz. 618).



- 12) organizowanie i finansowanie kursów przygotowania zawodowego lub pokrywanie kosztów związanych z udziałem w takich formach kształcenia oraz składaniem egzaminów kwalifikacyjnych;
- 13) pokrywanie kosztów związanych ze specjalistycznym leczeniem lub rehabilitacją zdrowotną oraz uzyskiwaniem orzeczeń o niepełnosprawności lub niezdolności do zatrudnienia, obciążeń z tytułu pomocy psychologicznej oraz terapii uzależnień organizowanej poza placówką terapeutyczną;
- 14) pomoc rzeczową w formie żywności lub bonów żywnościowych, odzieży, leków, protez, przedmiotów ortopedycznych i wspomagających, m.in. środków sanitarnych, podręczników i innych pomocy naukowych, niezbędnych przedmiotów gospodarstwa domowego lub narzędzi i wyposażenia potrzebnego do wykonywania wyuczonego zawodu albo prowadzenia na własny rachunek działalności gospodarczej;
- 15) okresową dopłatę do bieżących zobowiązań czynszowych za lokal mieszkalny, do którego osoba ubiegająca się o pomoc ma tytuł prawny;
- 16) finansowanie przejazdów środkami komunikacji lub pokrywanie kosztów transportu specjalnego, zgodnie ze wskazaniami lekarskimi;
- 17) pokrywanie kosztów związanych z udzielaniem dowodu osobistego oraz innych niezbędnych dokumentów;
- 18) w szczególnie uzasadnionych wypadkach udzielanie świadczeń pieniężnych na określony cel i okres wskazany przez organ udzielający pomocy.

**W ustawie o pomocy społecznej** wspieranie osób opuszczających zakłady karne jest uregulowane w sposób pośredni. Według art. 2.1. ustawy, pomoc społeczna jest instytucją polityki społecznej państwa, mającą na celu umożliwienie osobom i rodzinom przezwyciężanie trudnych sytuacji życiowych, których nie są one w stanie pokonać, wykorzystując własne uprawnienia, zasoby i możliwości. Do podstawowych zadań tej instytucji w stosunku do osób i rodzin należy (art. 3 ustawy o pomocy społecznej):

1. wspieranie w wysiłkach zmierzających do zaspokojenia niezbędnych potrzeb i umożliwienia życia w warunkach odpowiadających godności człowieka,
2. zapobieganie trudnym sytuacjom życiowym,
3. podejmowanie działań zmierzających do usamodzielnienia się,
4. integracja ze środowiskiem.

Przedstawiona regulacja uzasadnia więc troskę postpenitencjarną w sytuacjach, gdy osoby opuszczające zakłady karne mają niezaspokojone podstawowe potrzeby, doświadczają trudnych sytuacji życiowych, nie są samodzielne w życiu zbiorowym i/lub nie są zintegrowane ze środowiskiem lokalnym.



Ustawa o pomocy społecznej została oparta na współczesnych teoriach pracy socjalnej. Koncepcje te zakładają, że osoby zajmujące się profesjonalnym wsparciem społecznym powinny być przygotowane do podejmowania interwencji, mających na celu rozwiązanie różnych problemów społecznych. Z kolei osoby potrzebujące pomocy, w tym również byli więźniowie, nie mogą być traktowani jako bierne ofiary występujących trudności. Założenia aktualnie obowiązującej pomocy społecznej polegają zatem na rozbudzaniu potencjału podopiecznego do kształtowania osobistej sytuacji życiowej, wspieraniu jego rozwoju i zapewnieniu mu środków do rozwiązywania problemów<sup>186</sup>. Organizacją tak rozumianej opieki zajmują się organy administracji rządowej i samorządowej, współpracując w tym zakresie z organizacjami społecznymi i pozarządowymi, kościołami, związkami wyznaniowymi oraz z osobami fizycznymi i prawnymi (art. 2. 2. ustawy o pomocy społecznej).

Podsumowując dyrektywy ustawowe – zawarte w kodeksie karnym wykonawczym i w obowiązującej ustawie o pomocy społecznej – dotyczące zarówno podmiotów zobowiązanych świadczenia pomocy byłym skazanym, jak również dopuszczalnych form udzielanej pomocy dla osób z tej grupy można z całą pewnością stwierdzić, że obowiązujące w Polsce prawo dopuszcza stosowanie innowacyjnych narzędzi B-G, które zostały opracowane w projekcie.

W celu optymalizowania współpracy podmiotów z przedsiębiorcami w zakresie ułatwienia wchodzenia na rynek pracy byłym więźniom – m.in. publicznych i niepublicznych służb zatrudnienia, instytucji pomocy i integracji społecznej, organizacji pozarządowych, grup samopomocowych, pracodawców – mogą być stosowane takie narzędzia innowacyjne, jak:

- Skala Gotowości do Pracy Byłych Więźniów (narzędzie B1)
- Skala Kompetencji Osób Wspomagających Readaptację Byłych Więźniów (narzędzie B2)
- Ankieta Zapotrzebowania na Pracę Byłych Więźniów (narzędzie B3)
- Skala Zapotrzebowania na Umiejętności (narzędzie B3)
- Skala Zapotrzebowania Pracodawców na Wsparcie ze Strony Instytucji Rynku Pracy (narzędzie B3)
- Baza Usług i Działań na Rzecz Readaptacji Społecznej i Zawodowej Byłych Więźniów (narzędzie C)
- Warsztat Kompetencji do Pracy z Byłymi Więźniami jako Grupą Szczególnie Zagrożoną na Rynku Pracy (narzędzie D)
- Odwoływanie się do kryterium zewnętrznego – czynników osobowościowych sprzyjających rozwojowi społecznemu i zawodowemu byłych więźniów (narzędzie E1)
- Odwoływanie się do kryterium zewnętrznego – klasyfikacji wskazujących na czynniki podmiotowe zaburzające rozwój społeczny i zawodowy byłych więźniów (narzędzie E2)

<sup>186</sup> B. Urban. W poszukiwaniu alternatywnego systemu resocjalizacji. W: Wina – Kara – Przemiana – Nadzieja. Red. J. Szałański. Łódź-Warszawa-Kalisz COSSW 1998 s. 186-187.



- Odwoływanie się do kryterium zewnętrznego – respektowania zasad społecznych przez podmioty wspierające readaptację społeczną i zawodową byłych więźniów (narzędzie E3)
- Wspieranie pracowników systemu pomocy byłym więźniom poprzez kształtowanie pozytywnej motywacji do pomagania (narzędzie F)
- Opracowanie modelu Komitetu Wspierającego Zatrudnialność Byłych Więźniów (narzędzie G).

## ***2. Realizowanie postulatu dotyczącego systemowego charakteru pomocy postpenitencjarnej dzięki narzędziom służącym do optymalizacji współpracy podmiotów z przedsiębiorcami w zakresie ułatwienia wchodzenia na rynek pracy byłym więźniom***

Wsparcie postpenitencjarne wynikające zarówno z norm kodeksu karnego wykonawczego, jak również z ustawy o pomocy społecznej nie spełnia swojej roli. Pierwszym powodem takiego stanu rzeczy jest rozproszona i niejednolita struktura organizacyjna pomocy społecznej, na którą składa się działalność organów państwowych, samorządowych i społecznych.

Drugi powód jest związany z brakiem koordynacji między instytucjami penitencjarnymi a podmiotami zajmującymi się wsparciem w warunkach wolnościowych. Świadczy o tym fakt, że jeszcze w latach 90-tych XX w. Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej oraz Ministerstwo Sprawiedliwości podpisały porozumienie mające na celu minimalizowanie problemów doświadczanych przez osoby opuszczające zakłady karne. Zawarte porozumienie nie przyniosło spodziewanych efektów z kilku powodów. Po pierwsze, ośrodki pomocy społecznej nie były zawiadamiane w ogóle lub były zawiadamiane zbyt późno o zwolnieniach skazanych, co uniemożliwiało wcześniejsze rozpoznanie sytuacji rodziny, prawidłowe określenie jej potrzeb, zaplanowanie środków i realizację określonych form wsparcia. Po drugie, osoby zgłaszające się do ośrodków pomocy społecznej były do tego nieodpowiednio przygotowane przez administrację zakładów karnych – np. brak dokumentów stwierdzających tożsamość, adres niezgodny z faktycznym miejscem zamieszkania, brak informacji o przebiegu pracy i stanie zdrowia. Trzecie utrudnienie polegało na tym, że zainteresowani nie byli wcześniej informowani o kryteriach przyznawania opieki na mocy ustawy o pomocy społecznej<sup>187</sup>.

Przedstawione prawidłowości dotyczące pomocowych oddziaływań postpenitencjarnych uprawniają do sformułowania wniosku, że zapisy ustawowe w tym względzie nie są w pełni realizowane<sup>188</sup>. Świadczy o tym fakt, że zarówno agendy wymiaru sprawiedliwości, jak również inne podmioty

<sup>187</sup> M. Leśniak. Adaptacja społeczna osób opuszczających zakłady karne. W: Wina – Kara – Nadzieja – Przemiana. Red. J. Szałański. Łódź-Warszawa-Kalisz COSSW 1998 s. 499-503.

Tamże s. 500-501.

<sup>188</sup> T. Szymanowski. Polityka karna i penitencjarna w Polsce w okresie przemian prawa karnego (podstawowe problemy w świetle danych empirycznych). Warszawa Wyd. UW 2004 s. 246.



zobowiązane do udzielania wsparcia byłym więźniom koncentrują się jedynie na doraźnych problemach u niewielkiej liczby osób opuszczających zakłady karne.

Wykorzystywanie innowacyjnych narzędzi B-G, opracowanych w projekcie mającym na celu optymalizację współpracy podmiotów z przedsiębiorcami w zakresie ułatwienia wchodzenia na rynek pracy byłym więźniom powinno przyczynić się do realizowania postulatu dotyczącego systemowego charakteru pomocy postpenitencjarnej.

Innowacyjne narzędzia – m.in. diagnozowanie potencjału readaptacyjnego byłych więźniów, diagnozowanie kompetencji u osób wspierających byłych skazanych, analiza zapotrzebowania na pracę byłych skazanych, baza usług i działań na rzecz byłych więźniów, warsztat zwiększania kompetencji do pracy z byłymi osadzonymi, zwiększanie motywacji do pomagania u osób profesjonalnie wspierających byłych więźniów, opracowanie modelu komitetu wspierającego zatrudnialność byłych więźniów – powinny doprowadzić do realizacji zasad konstytuujących systemowy charakter pomocy postpenitencjarnej. Wnioski z badań dotyczących wspierania byłych więźniów wskazują, że w działaniach tego typu powinny obowiązywać cztery podstawowe zasady<sup>189</sup>:

- wczesnej interwencji
- reakcji na występujące problemy
- wszechstronności działań
- długiego okresu zaangażowania.

Do szczególnych zadań postpenitencjarnych instytucji pomocowych należy planowanie, inicjowanie i podtrzymywanie działań dostosowanych do potrzeb reintegracyjnych skazanych, a także ewaluowanie skuteczności podejmowanych inicjatyw reintegracyjnych<sup>190</sup>.

Efektywność wsparcia postpenitencjarnego wymaga również kształcenia fachowców specjalizujących się w tej dziedzinie. Osoby kierujące programami poprawczymi (*correctional managers*) powinny cechować się znajomością występujących problemów oraz ich twórczym rozwiązywaniem. A w ich postępowaniu ważne jest właściwe dostosowanie działań do potrzeb i specyficznych problemów doświadczanych przez byłych skazanych<sup>191</sup>. Istotne jest również oddziaływanie na społeczeństwo, czyli angażowanie środków masowego przekazu i lokalnych zbiorowości w proces reintegracji społecznej osób, które opuściły więzienie<sup>192</sup>. Informacje zawarte w ekspertyzie stanowią podstawę do sformułowania konkluzji, że wymienione powyżej postulaty mogą być realizowane dzięki stosowaniu innowacyjnych narzędzi służących do optymalizacji współpracy podmiotów z przedsiębiorcami w zakresie ułatwienia wchodzenia na rynek pracy byłym więźniom.

<sup>189</sup> J. Graffam, A. Shinkfield, B. Lavelle, W. McPherson. Variables Affecting Successful Reintegration as Perceived by Offenders and Professional. „Journal of Offender Rehabilitation” 2004 nr 2 s. 153-159.

<sup>190</sup> D. Parent, L. Barnett. The Transition From Prison to Community Initiative. „Federal Probation” 2004 nr 2 s. 25-30.

<sup>191</sup> M. Brown, D. Beto. Effective Correctional Leadership for the 21st Century. „Corrections Management Quarterly” 1999 nr 1 s. 47.

<sup>192</sup> K. Brown. Making Inmate Re-Entry Safe and Successful: Using the Report of the Reentry Policy Council. „Corrections Today” 2005 nr 2 s. 98-100.







## Podłoże merytoryczne do opracowania komponentu B

*Michał Wiechetek*

### **PRZEGLĄD DOBRYCH PRAKTYK W ZAKRESIE NARZĘDZI DIAGNOSTYCZNYCH**

#### *Diagnoza i kryteria stawiane narzędziom diagnostycznym*

Diagnozę to „proces aktywnego poszukiwania danych potrzebnych do podjęcia decyzji o działaniach zmierzających do zmiany aktualnego stanu (położenia psychospołecznego jednostki)” (Paluchowski i Hornowska, 2000). Przedmiotem diagnozy mogą być zatem dwie kwestie: wyjaśnianie oraz prognozowanie (Paluchowski, 2001). Z punktu widzenia niniejszego raportu szczególnie ciekawa jest propozycja diagnoz rozwojowych postulowana m.in. przez McAuliffe, Eriksena, Brzezińską oraz Tyszkową (Paluchowski, 2001). Zgodnie z tym ujęciem przedmiotem diagnozy obok unikatowych cech jednostki powinno być również jej otoczenie społeczne, uczenie się na podstawie własnych zachowań, etap rozwoju, na którym znajduje się aktualnie jednostka, a także charakterystyczne dla niego interakcje społeczne. W odniesieniu do byłych więźniów, ale również i pracowników instytucji ich wspomagających powinno uwzględnić się wszelkie informacje odnoszące się do uprzednich doświadczeń i otoczenia, w którym osoba żyje, pracuje, zмага się z codziennymi trudnościami.

W diagnozie można wyróżnić trzy główne obszary problemowe (Paluchowski, 2001, s. 37, za: Barclay, 1991):

- co rzeczywiście jest? (obszar identyfikacji, albo badania);
- co ma być zrobione? (obszar decyzji);
- przybliżenie pierwszego do drugiego (obszar działania).

Osoba diagnozująca dąży do eksploracji i opisanie aktualnego stanu, aby określić co do niego doprowadziło i przewidzieć, co będzie działo się w przyszłości. Proces diagnozowania zastanego stanu rzeczy obejmuje następujące etapy:

- Prediagnostyczny, w którym osoba badająca odbiera informacje oraz ocenia wstępnie ich użyteczność oraz kompletność. W etapie tym dokonuje się wybór, rejestracja i zbieranie danych o osobie badanej i całym jej otoczeniu.
- Etap wyjaśniania, czyli uogólnienie zgromadzonych danych, interpretacja i przewidywanie oraz podjęcie decyzji, co do konkretnego planu interwencji.
- Etap interwencji polega na zmianie położenia jednostki, jej funkcjonowania, próbie modyfikacji niewłaściwych wzorców zachowań.



W procesie diagnostycznym wykorzystać można szereg narzędzi ułatwiających zbieranie informacji. Zalicza się do nich: obserwację, wywiad, rozmowę, ankiety, testy inteligencji i zdolności, kwestionariusze osobowości i inne testy. Test, narzędzie diagnostyczne jest obiektywną i wystandaryzowaną miarą próbki zachowania. (Anastasi i Urbina, 1999).

Zgodnie z polską wersją wytycznych Międzynarodowej Komisji ds. Testów (International Test Commission – ITC) z 2000 roku stosując testy, czy też jakiegokolwiek narzędzia diagnostyczne należy postępować zgodnie z zasadami dobrej praktyki. Wskazują one, aby

- 1) Za każdym razem oceniać potencjalną użyteczność badania narzędziem diagnostycznym w konkretnej sytuacji.
- 2) Wybrać spośród narzędzi ocenianych jako odpowiednie w danej sytuacji, te z nich, które są technicznie solidne: trafne i rzetelne. Trafność ocenia czy konkretny test mierzy te cechy, właściwość, umiejętność, do mierzenia której został skonstruowany. Rzetelność natomiast dotyczy tego, z jaką dokładnością (por. Mańkowska, 2010).
- 3) Przeanalizować kwestię własnej bezstronności w trakcie badań.
- 4) Odpowiednio przygotować sesje testowe (wybrać właściwy czas i miejsce, poinformować o prawach badanych, uzyskać zgodę na udział).
- 5) Prawidłowo przeprowadzić badanie testowe (rozpocząć od przywitania się, nawiązania kontaktu, zredukować ewentualny niepokój, sprawdzić czy osoby mają odpowiednie materiały, aby wypełnić test, czy zrozumiały instrukcję).
- 6) Dokładnie obliczać i analizować wyniki w teście (przestrzegać standardowych procedur obliczania wyników zapisanych w podręczniku lub instrukcji użytkowania metody, zawsze sprawdzić poprawność wszelkich przekształceń).
- 7) Właściwie interpretować wyniki (kierować się zasadami opisanymi w podręczniku do metody, odnosić wyniki do właściwych norm, zwracać uwagę na wszelkie informacje zwrotne dotyczące problemów ze stosowaniem testu i je uwzględniać).
- 8) Jasno i precyzyjnie przedstawiać wyniki osobie badanej (dostosować formę i słownictwo do konkretnego odbiorcy, upewnić się czy wszystkie informacje zostały odpowiednio zrozumiane, informacje prezentować w konstruktywnej i pozytywnej formie).
- 9) Ciągłe sprawdzać przydatność testu (poszukiwać informacji na temat nowych wersji metody, sprawdzać aktualizacje norm).

Proces diagnozy jest wieloetapowy i wymaga dużego zaangażowania ze strony osoby go prowadzącej. Warto pamiętać, aby wykorzystywać w nim jedynie takie narzędzia, które pozwolą obiektywnie ocenić diagnozowaną osobę oraz sytuację, w której się znalazła. Wskazane jest unikanie narzędzi, co do których są zastrzeżenia lub badający nie jest pewny, że potrafi je właściwie zastosować i zinterpretować.



## 2. Wielowymiarowa problematyka funkcjonowania byłych więźniów

### 2.1. Uwarunkowania skutecznego procesu readaptacji

Readaptacja społeczna to „ponowne przystosowanie jednostki do czynnego i samodzielnego pełnienia ról społecznych związanych z podstawowymi sferami i płaszczyznami ludzkiej egzystencji” (Ambrozik, 2007, s. 182). Dla osób opuszczających zakłady karne głównym wyzwaniem jest powrót do warunków wolnościowych. Największym problemem dla byłego skazanego jest to, że warunki te są zupełnie inne niż te, których doświadczał w więzieniu. Dla wielu skazanych wyjście na wolność związane jest z dużym szokiem. Środowisko, społeczeństwo, do którego powracają jest bowiem diametralnie różne od tego zapamiętanego, w którym się wychowali i żyli przez wiele lat przed trafieniem do więzienia. Osoba musi na nowo nabywać podstawowych umiejętności niezbędnych dla codziennego funkcjonowania. Przejazd środkami transportu publicznego czy nawet przejście przez pasy w miejscu gdzie sygnalizacja świetlna uruchamiana jest przez pieszego może stać się dużym wyzwaniem.

Ograniczenia byłych skazanych w procesie pozytywnej readaptacji można podzielić na trzy typy (Fidelus, 2009, s. 242):

- bariery zdrowotne, efekt chorób przebytych podczas przebywania w zakładzie karnym, które utrudniają podjęcie pracy w określonych zawodach;
- bariery społeczne – efekt społecznego naznaczenia, stereotypów społecznych, które wpływają na niekorzystny odbiór więźnia w środowisku, utrudniając optymalne funkcjonowanie i pełnienie ról o charakterze społecznym,
- bariery indywidualne – ograniczenia psychologiczne związane z funkcjonowaniem intelektualnym, emocjonalnym, niską motywacją i unikaniem wkładania wysiłku w realizację istotnych celów.

Badania nad funkcjonowaniem byłych więźniów koncentrują się głównie nad zjawiskiem powrotności do kariery przestępczej (Visser i Travis 2003). Wśród czynników przyczyniających się do negatywnej readaptacji po wyjściu na wolność pojawiają się takie, jak: zachowania agresywne, nadużywanie substancji psychoaktywnych, brak umiejętności zawodowych i historii zatrudnienia, doświadczenia więzienne, wykształcone postawy, przekonania, cechy osobowości, a także utrata zasobów o charakterze podmiotowym i społecznym (Niewiadomska, 2007; Niewiadomska i Chwaszcz, 2010, Niewiadomska, 2011).

Znaleźć można również i takie doniesienia, które wskazują czynniki przyczyniające się do skutecznej readaptacji. Badania Niewiadomskiej (2010, s. 368) wykazały, że byłych więźniów o wysokim potencjale adaptacyjnym cechuje:

- pozytywne ustosunkowanie do siebie, akceptacja siebie;
- możliwością realizacji dążeń i wyznaczanych sobie celów;



- małe nasilenie doświadczanych problemów;
- preferowanie wartości o charakterze prospołecznym;
- pozytywne relacje z rodziną i innymi ludźmi.

Do wymienionych powyżej czynników wspomagających pozytywną readaptację wg Niewiadomskiej i Chwaszcz (2010, s. 191) zaliczyć można również:

- poczucie sensowności i zrozumiałości otaczającego świata oraz własnych działań;
- poczucie własnej skuteczności;
- posiadanie stabilnych i zhierarchizowanych wartości;
- zakorzenienie w środowisku społecznym;
- posiadanie pozytywnej postawy do życia;
- poczucie sensu życia;
- posiadanie pozytywnej orientacji interpersonalnej;
- posługiwanie się konstruktywnymi strategiami zaradczymi.

Oprócz zasobów podmiotowych, właściwości osobowościowych, przekonań i postaw do kluczowych wyznaczników pozytywnej readaptacji społecznej należy również zaliczyć analizę historii życia byłego więźnia (Visser i Travis 2003). Kluczowymi w tym obszarze wydają się być doświadczenia sprzed trafienia do zakładu karnego. Szczególnie takie dane, jak: maksymalny poziom uzyskanego wykształcenia, ilość konfliktów z prawem, uzależnienia, a także doświadczenie zawodowe i opinie z miejsca pracy. Dodatkowo warto w miarę możliwości przeanalizować to, co działo się z byłym skazanym w zakładzie karnym. Jak długo w nim przebywał, w jakie formy aktywności się angażował oraz czy brał udział w jakichkolwiek formach przygotowania do wyjścia na wolność?

Ostatnim elementem pozytywnej readaptacji jest sytuacja więźnia tuż po wyjściu na wolność i w okresie kilku, kilkunastu tygodni od opuszczenia zakładu karnego. Kluczowe są tu kwestie związane z miejscem zamieszkania, nawiązaniem kontaktów z rodziną, ale również zabezpieczenie bardzo podstawowych potrzeb takich, jak jedzenie czy ubranie, nie mówiąc już o środkach finansowych czy dokumentach potwierdzających tożsamość.

Analiza dostępnych badań wskazuje, że proces readaptacji warunkowany jest przez wiele czynników. Trudno wskazać jeden, który byłby wiodący. Wydaje się zatem, że zwiększenie prawdopodobieństwa pozytywnej readaptacji wymaga wieloaspektowych działań. Ukierunkowane one powinny być na zapewnienie środków do życia (przynajmniej na początku), ale również zmianę przekonań i postaw oraz przywrócenie relacji pomiędzy byłym więźniem a środowiskiem rodzinnym. W przypadku środowiska rodzinnego przywracanie relacji ma sens wtedy, gdy jest szansa, że stanie się ono zasobem i wsparciem a nie przeszkodą w osiągnięciu „normalności”



## 2.2. Działania doradcze wspomagające pozytywną readaptację byłych więźniów i ułatwiające wchodzenie na rynek pracy.

Osoby opuszczające zakłady karne „przekazywane” są pod opiekę instytucjom, które zajmują się również i osobami, które nigdy nie miały konfliktu z prawem (publiczne służby zatrudnienia, pomoc społeczna, organizacje pozarządowe). W związku z tym, mogą one brać udział we wszelakiego rodzaju formach przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu. W ramach tego typu programów zazwyczaj prowadzone jest indywidualne i grupowe doradztwo zawodowe. Właśnie programy z zakresu doradztwa zawodowego są szczególnie istotne dla byłych więźniów. Im szybciej odnajdą pracę, tym większe prawdopodobieństwo, że będą w stanie się przystosować do życia na wolności.

Doradztwo zawodowe to proces, w którym doradca zawodowy pomaga klientowi w osiągnięciu lepszego zrozumienia siebie samego w odniesieniu do środowiska pracy, aby umożliwić mu realistyczny wybór, zmianę zatrudnienia lub też osiągnięcie właściwego dostosowania zawodowego (Lamb, 1993). Doradztwo można rozumieć wąsko, jako pomoc jedynie w wejściu na rynek pracy, ale również bardzo szeroko, jako stymulowanie do przystosowania czy rozwoju. Doradztwo można podzielić na kilka kategorii w zależności od stopnia zaangażowania i specjalizacji doradcy (Bańka, 1995). Taki podział wskazuje, że działania doradcze wobec byłych więźniów mogą realizować nie tylko doradcy zawodowi, ale również reprezentanci innych profesji. Np. w doradztwie zaangażowanym ogólnym występuje silna koncentracja na problemach klienta i przebudowie jego osobowości. Taką formę oddziaływań mogą prowadzić różnego rodzaju terapeuci. W doradztwie zaangażowanym specjalistycznym występuje silna koncentracja na problemach klienta i próbie jego identyfikacji z konkretnymi rolami o charakterze społeczno-zawodowym. Może to się dokonywać w trakcie kontaktu np. z pracownikiem socjalnym, który stara się zmotywować osobę do jakiś form aktywności lub doradcą zawodowym wskazującym konkretne sposoby wspomagające odnalezienie się w sytuacji społeczno-zawodowej. Do zadań doradcy zawodowego w trakcie pracy z klientem dorosłym zliczyć można (Bańka, 1995):

- szeroko rozumianą pomoc psychologiczną, mającą na celu rozbudzanie motywacji, wiary we własne możliwości;
- właściwe doradztwo zawodowe, czyli pomoc w rozpoznaniu potencjalnych możliwości zawodowych;
- prowadzenie szkoleń, które pozwalają na uzupełnienie już posiadanych lub zdobycie nowych kompetencji, umiejętności, kwalifikacji;
- przygotowanie do poszukiwania pracy na obecnym rynku (analiza ogłoszeń prasowych, informacje na temat procesu rekrutacji i selekcji, przygotowywanie dokumentów aplikacyjnych, przekazywanie wskazówek dotyczących sposobu zachowywania się w trakcie kontaktu z potencjalnym pracodawcą;
- pomoc w rozwiązywaniu różnego rodzaju trudności życiowych, doradca oprócz przekazywania informacji na temat rynku pracy powinien także wspierać klienta w miarę możliwości w trakcie rozwiązywania innych ważnych problemów.





Działania doradcze ukierunkowane na osoby zagrożone wykluczeniem społecznym mogą być realizowane w dwóch formach: indywidualnie i grupowo.

W trakcie doradztwa indywidualnego byłego więźnia można stymulować do:

- uczenia,
- pozbywania się złych nawyków i opanowywania nowych,
- przyswajania wiedzy dotyczącej siebie, środowiska pracy i rynku pracy;
- życia w zgodzie z samym sobą i innymi poprzez redukcję konfliktowości oraz wewnętrzną integrację.

Z kolei w przypadku doradztwa grupowego i szkoleń realizowanych w jego trakcie szczególnie cennym z punktu widzenia byłych więźniów mogą okazać się działania zmierzające do:

- wzrostu akceptacji i uczenia się;
- nie stawiania sobie zbyt wygórowanych wymagań;
- nauczania się, w jaki sposób można obdarzyć zaufaniem siebie i innych;
- wzmocnienia samowiedzy i rozwoju specyficznej tożsamości zawodowej;
- zyskania przekonania, że inni też odczuwają lęki i stany niepewności;
- podniesienia poziomu świadomości i zwiększenie zakresu swobody wyborów;
- doprowadzenia do świadomych i mądrych wyborów;
- uwrażliwienia na potrzeby i uczucia innych;
- wykrywania indywidualnego systemu wartości;
- znalezienie sposobów zrozumienia i rozwiązania problemów osobistych.

Powyższa analiza wskazuje, że w trakcie procesu doradczego zarówno indywidualnego możliwe jest przygotowanie byłego więźnia do właściwego funkcjonowania nie tylko w obszarze zawodowym, ale również społecznym i osobistym. Punktem wyjścia jest jednak to, aby zachęcić byłego więźnia do udziału w tego typu formach aktywności oraz odpowiednio zmotywować do pełnego zaangażowania.

### **2.3. Narzędzia wspomagające diagnozę potencjału psychospołecznego byłych więźniów mogące znaleźć zastosowanie w procesie doradczym**

W literaturze przedmiotu trudno znaleźć dobrze przygotowane i wystandaryzowane narzędzia dedykowane specjalnie dla populacji więźniów lub byłych więźniów. Zazwyczaj proces diagnostyczny w tej grupie odbywa się przy pomocy technik obserwacyjnych, wywiadu lub prostych ankiet. Jak



podkreśla Wysocka (2009) diagnoza prowadzona w oparciu o takie narzędzia jest fragmentaryczna i może być zafałszowana. Przykładem metody ankietowej z tego obszaru jest Arkusz Planu Rozwoju Zawodowego (PROZA por. *Podręcznik wdrażania i działania systemu PROZA*). Metoda ta jest co prawda przeznaczona dla osób odbywających karę pozbawienia wolności, ale może być inspiracją do tworzenia autorskich ankiet lub formułowania pytań w trakcie wywiadu osobistego. W skład metody wchodzi pytania odnoszące się do diagnozy potrzeb edukacyjnych, mocnych stron i predyspozycji zawodowych, poziomu istotnych cech osobowościowych oraz znajomości metod aktywnego poszukiwania pracy.

W dotychczasowych badaniach nad potencjałem psychospołecznym więźniów stosowano z powodzeniem m.in. Test Zdań Niedokończonych Rottera (Niewiadomska, 2007, 2010; Bartczuk, 2010; Niewiadomska, Chwaszcz i Augustynowicz, 2010). Jest to metoda projekcyjna pozwalająca na ocenę przystosowania psychospołecznego w wymiarze indywidualnym (Jaworowska, Matczak, 2008). Test składa się z 40 zdań niedokończonych. Udzielane odpowiedzi opisują dążenia, konflikty, lęki i postawy osoby badanej. Na potrzeby badań wśród więźniów Niewiadomska (2010) dokonała podziału zdań zawartych w metodzie na pięć kategorii: relacje z innymi, relacje rodzinne, stosunek do siebie, dążenia i cele oraz oświadczone problemy.

Wydaje się, że aktualnie jedyną z niewielu metod dedykowaną i skonstruowaną na grupie więźniów jest Kwestionariusz Przystosowania Psychospołecznego (KPP) (Bartczuk, 2012). Metoda została opracowana zgodnie z wszelkimi kanonami psychometrycznymi i statystycznymi. Bazuje na Teorii Anomii R. Mertona (1968). Składa się z 49 twierdzeń ocenianych na 5-cio stopniowej skali od 1 (zdecydowanie nie zgadzam się) do 5 (zdecydowanie zgadzam się). Pozwala na diagnozę sześciu wymiarów przystosowania więźniów: Stosunek do rodziny, Zakorzenie w życiu społecznym, Akceptacja norm prawnych, Stosunek do pracy, Stosunek do innych, Satysfakcja z życia oraz ogólnego poziomu Potencjału psychospołecznego. Metoda posiada normy stenowe ułatwiające interpretację uzyskanych wyników.

Oprócz metod przystosowanych specjalnie do badania więźniów w procesie doradczym i diagnozującym potencjał społeczny i zawodowy osób opuszczających zakłady karne wykorzystać można również narzędzia przeznaczone dla osób bez konfliktu z prawem. Wachlarz tych metod jest bardzo szeroki. Część z nich dostępna jest jedynie dla psychologów. Część dostępna jest także bezpłatnie na stronach m.in. Pracowni Testów Psychologicznych ([www.practest.com.pl](http://www.practest.com.pl)). Metody te można podzielić na typowe dla procesu doradztwa zawodowego (Paszowska-Rogacz, 2009):

- Skala Preferencji Orientacji Teoretycznych (SPOT);
- Czego oczekuję od doradcy? (COOD);
- Kwestionariusz Oceny Potrzeb (KOP);
- „Moja Kariera”;
- WKP – Wielowymiarowy Kwestionariusz Preferencji;
- Kwestionariusz Zainteresowań Zawodowych (KZZ-M, KZZ-D).



Drugą kategorią są te niespecyficzne dla doradztwa zawodowego a wykorzystywane w nim do pomiaru cech osobowości, właściwości temperamentalnych, zdolności poznawczych. Lista tych metod jest bardzo obszerna. Poniżej zamieszczono jedynie niektóre z nich:

- TZJ - Test Zdolności Językowych;
- Testy inteligencji: APIS, Omnibus, WAIS, WISC, Raven;
- Kwestionariusze osobowości i temperamentu: NEO FFI, NEO-PI-R, FCZ-KT;
- Narzędzia do badania kompetencji społecznych i inteligencji emocjonalnej (KKS, INTE, PKIE, DINEMO);
- Testy mierzące radzenie sobie ze stresem: CISS - Kwestionariusz Radzenia Sobie w Sytuacjach Stresowych, Mini-COPE - Inwentarz do Pomiaru Radzenia Sobie ze Stresem;
- Miary samooceny: MSEI - Wielowymiarowy Kwestionariusz Samooceny MSEI, SES - Skala Samooceny Rosenberga;
- Inwentarz Stanu i Cechy Lęku (ISCL);
- Najnowsza wersja Kwestionariusz Osobowości Eysencka EPQ-R, która oprócz wymiarów odnoszących się do neurotyzmu, ekstrawersji, psychotyzmu i kłamstwa zawiera także dwie podskale opisujące skłonność do uzależnień i skłonność do przestępstw (Jaworowska, 2011).

Powyższe dość obszerne listy metod diagnostycznych sugerują, że na rynku polskim dostępnych jest już wiele kwestionariuszy mierzących różne właściwości jednostki. Większość z nich jest dobrze przygotowana psychometrycznie. Nie są one jednak dedykowane dla grupy byłych więźniów. Nie ujmują również wprost tego, co może być istotne z punktu widzenia pozytywnej readaptacji zawodowej byłych więźniów wchodzących na rynek pracy.

## 2.4. Podsumowanie

Analiza uwarunkowań przystosowania psychospołeczne byłych więźniów nakazuje stwierdzić, że jest ono uzależnione od wielu zmiennych. Jednak kluczowym dla właściwego dostosowania wydaje się być udział w zajęciach doradczych wspierających readaptację i redukcję deficytów. Potrzeby muszą być jednak wcześniej zdiagnozowane przy pomocy trafnej, rzetelnej i w miarę prostej metody. W warunkach polskich nadal odczuwalny jest niedosyt metod dedykowanych dla grupy byłych więźniów. Konieczne wydają się być wszelkie inicjatywy przyczyniające się do konstruowania nowych metod ujmujących potencjał psychospołeczny byłych więźniów.



### ***3. Funkcjonowanie reprezentantów instytucji wspomagających readaptację byłych więźniów.***

#### **3.1. Zadania reprezentantów instytucji wspomagających byłych więźniów**

Celem osób pracujących z byłymi więźniami jest pomoc w pozytywnej readaptacji społecznej oraz zawodowej byłych więźniów. Generalnie można wyróżnić dwa rodzaje zadań, form pomocy: materialne i niematerialne (Piotrowicz, 2007). W Polsce jest jedynie 13 organizacji pozarządowych zajmujących się przywracaniem byłych więźniów oraz aresztantów na rynek pracy (Woźniakowska, 2006, Targońska, 2012). Oprócz tego, osoby powracające na wolność mogą uzyskać pomoc świadczoną przez instytucje publiczne i organizacje pozarządowe zajmujące się osobami zagrożonymi wykluczeniem społecznym. Wśród organizacji tego typu wymienić można różnego szczebla ośrodki pomocy społecznej, centra interwencji kryzysowej, powiatowe i miejskie urzędy pracy, a także liczne organizacje kościelne. Zazwyczaj w ofercie tego typu placówek znajdują się (por. Targońska, 2012):

- szkolenia,
- przyuczanie do zawodu,
- pośrednictwo pracy i pomoc w znalezieniu pracy,
- doradztwo zawodowe,
- doradztwo z zakresu kompetencji społecznych,
- wsparcie psychologiczne osoby zagrożonej wykluczeniem społecznym, ale również i jej najbliższego otoczenia,
- warsztaty aktywizujące,
- zatrudnienie socjalne,
- staże, prace interwencyjne,
- dofinansowywanie miejsc pracy,
- dotacje na założenie własnej działalności gospodarczej,
- pomoc prawna,
- pomoc informacyjna,
- pomoc materialna
- wsparcie terapeutyczne np. w procesie wychodzenia z nałogów.



Katalog tych usług jest bardzo szeroki i nie ogranicza się jedynie do byłych więźniów, ale również zawiera propozycje dla osób, na co dzień ich wspierających lub w przyszłości zatrudniających. Do działań z tego zakresu zaliczyć można podnoszenie kwalifikacji zawodowych funkcjonariuszy i pracowników służby więziennej, edukację i przygotowanie do pracy z byłymi więźniami pracowników pomocy społecznej, służb zatrudnienia, kuratorów sądowych, instytucji pozarządowych oraz coraz częściej wolontariuszy zaangażowanych w prace z byłymi więźniami. Ważnym elementem tego typu działań jest również przygotowanie instruktorów, terapeutów, psychologów oraz doradców zawodowych kontaktujących się z byłymi więźniami. Nie do przecenienia są także wszelkie inicjatywy podejmowane dla zwiększenia współpracy i stworzenia bardziej efektywnych form działania ukierunkowanych na konkretne problemy osób wykluczanych społecznie (Różycka-Górska, 2012).

Modelowym przykładem jednej z takich instytucji, która wzorcowo realizuje zadania ukierunkowane na wspomaganie byłych więźniów jest Fundacja „Sławek” (por. Łagodziński, Domańska, 2012). Głównym zadaniem tej organizacji pozarządowej jest walka o sprawiedliwość, tolerancję, edukację i szansę na budowanie lepszego życia u osób zagrożonych wykluczeniem społecznym ze szczególnym akcentem na więźniów i byłych więźniów. Liczba inicjatyw podejmowanych w celu realizowanie wymienionych zadań jest imponująca. Są nimi takie projekty m.in., jak:

- „Świadcstwa” - byli więźniowie, którzy poradzi sobie w życiu opowiadają o swoich doświadczeniach osadzonym;
- „Dyżury wolontariuszy w więzieniach” – dzięki nim więźniowie mają szansę uzyskania wsparcia w różnych kwestiach i pomocy w załatwieniu spraw, które są dla nich problematyczne. Wolontariusz w tej inicjatywie może pełnić rolę pośrednika między więźniem a różnymi specjalistami;
- „Mediacje” – działania w trakcie których pracownik Fundacji pomaga rozwiązać problemy pomiędzy więźniem lub byłym więźniem, a jego najbliższym otoczeniem ;
- „Dom w pół drogi” – miejsce, w którym osoby tuż po opuszczeniu zakładu karnego mogą się zatrzymać i przygotować do usamodzielnienia;
- „Przedstawienie „Misterium Męki Pańskiej” – inicjatywa, w której byli więźniowie w okresie Świąt Wielkanocy przygotowują inscenizację Drogi Krzyżowej. Działanie to z jednej strony daje szansę sprawdzenia się w nowej sytuacji, z drugiej pokazuje społeczeństwu, że byli więźniowie są wartościowymi i wrażliwymi osobami, zasługującymi na kolejną szansę.

Inicjatywy podejmowane przez Fundację „Sławek” powinny być istotną inspiracją dla innych instytucji wspomagających byłych więźniów. Szczególnie tych finansowanych z budżetu państwa. W pomocy byłym więźniom nie można bowiem ograniczać się jedynie do świadczenia pomocy o charakterze materialnym. Taka forma pomocy jest co prawda również istotna, ale tylko na początku, tuż po opuszczeniu zakładu karnego. Dostarczanie jej przez dłuższy czas nie wspiera a raczej szkodzi byłym więźniom. Powoduje bowiem wykształcenie postawy bierności i roszczeniowości, które są jednymi z głównych przyczyn porażki readaptacyjnej i powrotu do kariery przestępczej (Niewiadomska, Chwaszcz, 2010).



Właściwa pomoc osobom wykluczonym społecznie wymaga dwóch elementów. Pierwszym wydaje się być pomysł, który rzeczywiście będzie innowacyjny, skuteczny oraz angażujący byłego więźnia. Drugi odnosi się do funkcjonowania samych reprezentantów instytucji wspomagających readaptację. Osoby takie muszą być odpowiednio przygotowane i posiadać kompetencje, dzięki którym będą w stanie zachęcić byłego więźnia do zmiany i stanowczo poprowadzić w określonym kierunku.

### 3.2. Umiejętności niezbędne w pracy osób wspomagających readaptację byłych więźniów

Ważną kategorią dla pozytywnej readaptacji byłych więźniów jest chęć i motywacja osoby do zmiany oraz podejmowanie przez nią konkretnych działań ukierunkowanych na osiągnięcie tego celu. Skuteczność adaptacyjna uzależniona jest również od czynników zewnętrznych w stosunku do opuszczającego zakład karny: sytuacja społeczno-gospodarcza (determinująca szansę na znalezienie pracy), odbiór byłych więźniów przez społeczeństwo oraz stereotypy z tym związane. Kluczowym wydają się jednak również wykształcenie, wiedza oraz kompetencje i umiejętności osób profesjonalnie wspierających osoby zagrożone wykluczeniem społecznym z powodu konfliktu z prawem. Dotychczas nie prowadzono zakrojonych na szeroką skalę badań nad kompetencjami i umiejętnościami niezbędnymi do pracy z byłym więźniem. Pośrednio o takich umiejętnościach można wnioskować w oparciu badania nad pracownikami instytucji pomocowych lub organizacji pozarządowych przeciwdziałających wykluczeniu społecznemu. W oparciu o takie wyniki można stwierdzić, że umiejętnościami istotnymi dla pracy w zawodach pomocowych są (Sutton, 2004, Musioł, Twardowska, 2011, s. 62, Nowak, 2012):

- Umiejętność nawiązywania kontaktów nie tylko klientem, współpracownikami, ale również z instytucjami zewnętrznymi;
- Empatia;
- Odporność na stres
- Umiejętność podejmowania decyzji;
- Umiejętność godzenia się z decyzją przełożonych;
- Umiejętność wykorzystania wiedzy w praktyce;
- Umiejętność współpracy;
- Dobra organizacja pracy;
- Systematyczność;
- Odwaga cywilna;
- Umiejętność przekazywania złych informacji;
- Umiejętność godzenia pracy zawodowej z życiem osobistym;





- Tolerancja;
- Pomysłowość;
- Umiejętność słuchania;
- Asertywność, stanowczość;
- Umiejętność radzenia sobie w trudnych sytuacjach;
- Odpowiedzialność;
- Obowiązkowość;
- Chęć nieustannego uczenia się;
- Elastyczność;
- Cierpliwość;
- Otwartość
- Konsekwencja
- Znajomość przepisów i uregulowań prawnych związanych z pracą z konkretną kategorią osób wykluczanych społecznie;

Katalog kompetencji jest rozbudowany. Generalnie można je podzielić na kompetencje ogólne i specyficzne. Kompetencje ogólne są ważne dla funkcjonowania człowieka w każdej sytuacji o charakterze społecznym. Dzięki nim jednostka nawiązuje interakcje z innymi, opanowuje stres, rozwiązuje konflikty. Z kolei kompetencje specyficzne odnoszą się do konkretnych zadań wykonywanych np. w środowisku pracy i przyczyniających się do zwiększenia efektywności (McClelland, 1973). Badania realizowane wśród menadżerów małych i średnich przedsiębiorstw wskazują, że kompetencje specyficzne pośredniczą w relacji pomiędzy kompetencjami ogólnymi i sukcesem zawodowym (Łaguna, Wiechetek, Talik, w druku). Niemniej jednak dla efektywnego funkcjonowania zawodowego wymagany jest zarówno wysoki poziom kompetencji ogólnych, jak i specyficznych. Za rozwojem i posiadaniem kompetencji społecznych przemawia nie tylko fakt, że dzięki nim możliwa jest efektywna pomoc klientom (efektywność zawodowa), osobom zagrożonym wykluczeniem społecznym. Drugą przesłanką jest powiązanie wysokiego poziomu kompetencji z satysfakcją z życia, pracy oraz lepszym stanem zdrowia (Ko, 2012; Talley, Kocum, Schlegel, Molix i Bettencourt, 2012).

### 3.3. Narzędzia diagnozy potencjału osób wspomagających readaptację byłych więźniów

Jak sygnalizowano wcześniej w dotychczasowej literaturze przedmiotu brakuje badań nad poziomem kompetencji, umiejętności czy też sposobu funkcjonowania osób wspomagających byłych więźniów.



Brakuje też metod, które wprost oceniałyby poziom umiejętności osób wspomagającej jednostki opuszczające zakłady karne. Pośrednio o kompetencjach społecznych wnioskować można w oparciu o diagnozę cech osobowościowych (Anastasi i Urbina, 1999, Wiechetek, 2011). W psychologii dostępnych jest szereg znormalizowanych i zaadaptowanych do warunków polskich kwestionariuszy ujmujących istotne zmienne osobowościowo – temperamentalne. Większość z nich dostępna jest jedynie dla psychologów. Do metod z tego obszaru zaliczyć można:

- 1) Inwentarz Osobowości NEO-FFI P. Costy i R. McCrae (Zawadzki, Strelau, Szczepaniak i Śliwińska, 1998) składa się z 60 twierdzeń i pozwala na ocenę pięciu wymiarów: neurotyczność, ekstrawersję, otwartość na doświadczenie, ugodowość i sumienność.
- 2) Inwentarz Osobowości NEO-PI-R P. Costy i R. McCrae (Siuta, 2006) pozwalający na bardziej szczegółowy opis osobowości niż wersja NEO-FFI. Dzięki tej metodzie możliwe jest uzyskanie aż 30 wskaźników charakteryzujących osobę.
- 3) EPQ-R - Kwestionariusz Osobowości Eysencka EPQ-R (S) (Jaworowska, 2011) ujmuje trzy charakterystyki osobowości: neurotyzm, ekstrawersję i psychotyzm i kłamstwo.
- 4) FCZ-KT - Formalna Charakterystyka Zachowania - Kwestionariusz Temperamentu (Zawadzki i Strelau, 1997) umożliwia diagnozę sześciu aspektów funkcjonowania: Żwawości, Perseweratywności, Wrażliwości sensorycznej, Reaktywności emocjonalnej, Wytrzymałości i Aktywności.
- 5) CISS - Kwestionariusz Radzenia Sobie w Sytuacjach Stresowych (Strelau, Jaworowska, Wrześniewski, i Szczepaniak (2005) opisujący preferowane przez osobę strategie radzenia sobie ze stresem: styl skoncentrowany na zadaniu; styl skoncentrowany na emocjach i styl skoncentrowany na unikaniu.

Istotne w kontekście wykonywania zawodów pomocowych są również kwestie związane z poziomem empatii i inteligencji emocjonalnej. Można ją mierzyć przy pomocy:

- 1) IVE - Kwestionariusza Impulsywności (Jaworowska, 2011) zawierającego oprócz miar impulsywności, skłonności do ryzyka, także wymiar Empatii.
- 2) INTE – Kwestionariusza Inteligencji Emocjonalnej INTE (Jaworowska i Matczak, 2008) do pomiaru inteligencji emocjonalnej, rozumianej jako zdolność do rozpoznawania, rozumienia i kontrolowania własnych oraz cudzych emocji, a także zdolność do efektywnego wykorzystywania emocji w kierowaniu własnym oraz cudzym działaniem

Jednak najbardziej przydatną metodą do diagnozy kompetencji pracowników wspomagających readaptację byłych więźniów wydaje się być **Kwestionariusz Kompetencji Społecznych** (Matczak, 2007). Składa się on z 90 pozycji i pozwala diagnozować efektywność w trzech rodzajach sytuacji: ekspozycji społecznej, wymagających asertywności oraz bliskiego kontaktu interpersonalnego. Zadaniem osoby badanej jest szacowanie twierdzeń na czterostopniowej skali od 1- zdecydowanie źle do 4 – zdecydowanie dobrze. Metoda bazuje na modelu nabywania kompetencji społecznych



zaproponowanym przez M. Argyle (1997). Ujmuje on kompetencje, jako złożone umiejętności nabywane w trakcie treningu społecznego, które pozwalają efektywnie funkcjonować w różnego typu sytuacjach społecznych (Matczak, 2001). Nie jest zatem specyficzna dla diagnozy kompetencji wymaganych u osób wspomagających byłych więźniów.

Innymi sposobami pomiaru kompetencji są m.in. (por. Smółka, 2008):

- wywiady sytuacyjne połączone z zastosowaniem techniki prostych symulacji, czyli konkretnych pytań o umiejętności;
- analiza informacji zbieranych od współpracowników np. w formie referencji lub techniki socjometryczne polegającej na dokonywaniu wyborów spośród grupy osób pod względem konkretnego kryterium np. kto jest najbardziej kompetentny? (Brzezińska, 2004);
- ocena zintegrowana realizowana przy pomocy ośrodków ocen (AC) lub rozwoju (DC)

**Ośrodki oceny i rozwoju** są to zadania, które w swoim zamierzeniu skupiają grupy ludzi biorących udział w symulacjach sytuacji zdarzających się w pracy zawodowej (Woodruffe, 2003). Pozwalają na opis obecnych lub potencjalnych kompetencji związanych z wykonywaniem określonych zadań lub pracą na danym stanowisku, a także na wykrywanie luk w zakresie konkretnych umiejętności. Oprócz uczestników w ośrodkach biorą udział też sędziowie, którzy zgodnie z wcześniej ustalonymi kryteriami oceniają poziom wykonania, umiejętności konkretnych pracowników. W trakcie ośrodków możliwa jest ocena kompetencji ogólnych, w takich kategoriach, jak: osiągnięcia i działanie (inicjatywa, poszukiwanie informacji), pomoc i słuźenie ludziom (rozumienie drugiego człowieka), wywieranie wpływu (wywieranie wpływu na innych, tworzenie relacji), zarządzenie (praca w zespole, bycie liderem), kompetencje poznawcze (myślenie analityczne, koncepcyjne), osobista efektywność (samokontrola, pewność siebie). Ćwiczeniami realizowanymi w trakcie ośrodków mogą być: negocjacje grupowe, grupowe rozwiązywanie problemów, ćwiczenia analityczne, rozmowa z podwładnym oraz przeprowadzenie wywiadu. Zaletą ośrodków jest ich niewątpliwa wieloaspektowość oraz duża rzetelność pomiaru. Mankamentem, czasochłonność i dość wysokie koszty w trakcie przeprowadzania pełnej procedury składającej się z trzech faz: przygotowania, realizacji i zebrania wyników.

### 3.4 Podsumowanie

Metod służących do oceny kompetencji oraz ich wskaźników pośrednich jest dość dużo. W głównej mierze odnoszą się one jednak do szacowania umiejętności ogólnych, typowych dla większości ludzi. Brakuje narzędzi specyficznych dostosowanych do konkretnej sytuacji zawodowej, wymagającej kontaktu z wybraną grupą osób, klientów. Specyfika takiej sytuacji może wymagać unikatowych kompetencji, które trudno uchwycić przy pomocy zbyt ogólnych narzędzi. W związku z tym postulowane jest tworzenie narzędzi, które pozwolą ująć poziom kompetencji zawodowych niezbędnych dla funkcjonowania w sytuacji kontaktu z byłymi więźniami.



## 4. Oczekiwania pracodawców i zapotrzebowanie na pracę byłych więźniów

Wiedza z badań na temat zapotrzebowania rynku pracy na zatrudnianie byłych więźniów powinna stać się punktem wyjścia wszelkiego typu działań ukierunkowanych na tę grupę. Tylko poznanie realnych oczekiwań może przyczynić się do podjęcia takich działań, które rzeczywiście zwiększą szansę zatrudnienia byłych więźniów. W niniejszym paragrafie zawarte są ogólne wytyczne dotyczące tego, jaka jest metodologia badań ankietowych, sondażowych.

### 4.1. Metodologia badań ankietowych

Ankieta to każde zestawienie pytań wymagających udzielenia pisemnych odpowiedzi (w formie swobodnych wypowiedzi albo wyboru niektórych z dołączonych do każdego pytania alternatyw), służących uzyskaniu informacji posiadanych przez respondentów (Szewczuk, 1985). Historia badań sondażowych jest bardzo długa i sięga czasów starożytnych (Schaeffer, Presser, 2003). Dzięki tego rodzaju badaniom możliwe jest poznanie opinii różnych grup osób na temat interesujących badanego zagadnień (np. zapotrzebowania na pracę byłych więźniów, chęci zatrudnienia osób mających epizod konfliktu z prawem lub czynników, które w największym stopniu zniechęcają do zatrudniania byłych skazanych).

Prowadząc badania sondażowe skorzystać można z kilku form: wywiad osobisty (kontakt bezpośredni z respondentem i zadawanie pytań twarzą w twarz), wywiad telefoniczny oraz ankieta rozsyłana (pocztowa, internetowa) lub roznoszona (por. Frankfort-Nachmias i Nachmias, 2001). Każda z nich ma swoje wady i zalety. Porównanie poszczególnych sposobów docierania do respondentów zawiera Tabela 1.

**Tabela 1. Zestawienie różnych form docierania do potencjalnych respondentów w badaniach sondażowych.**

Kryterium:	Wywiad osobisty	Ankieta wysyłana, roznoszona	Telefon
koszty	wysokie	niskie	przeciętne
odsetek odpowiedzi	wysoki	niski	wysoki
kontrolowanie sytuacji, w której prowadzony jest wywiad	wysokie	niskie	przeciętne
możliwość zbadania populacji rozproszonej na szerokim obszarze geograficznym	przeciętna	wysoka	przeciętna
zbieranie szczegółowych informacji	wysokie	przeciętne	przeciętne
szybkość	niska	niska	wysoka



W przypadku badań realizowanych przy pomocy ankiet pocztowych, internetowych lub roznoszonych warto wziąć pod uwagę kwestię stopy zwrotu, czyli ilości osób, które będą chciały wziąć udział w badaniach. Zazwyczaj przy tego typu formie jest ona bardzo niska. W związku z tym należy pomyśleć o jej zwiększeniu. Podstawowymi strategiami zachęcającymi do udziału w badaniach są (Frankfort-Nachmias i Nachmias, 2001):

- przypominanie (np. telefoniczne);
- zachęcanie do odpowiadania (wskazywanie ważności celu badań, nagrody, upominki, list od profesjonalnych instytucji);
- wygląd ankiety i sposoby jej wysyłania (kolor, rodzaj druku);
- list wprowadzający (prezentacja ośrodka prowadzącego badania, wyjaśnienie celu badań, zapewnienie o anonimowości, osobista lub formalna treść listu);
- dołączenie koperty zwrotnej ze znaczkiem lub podpisanie umowy z operatorem pocztowym na dostarczenie listu bez konieczności naklejania znaczka;
- czas wysyłania ankiet (bardziej efektywna jest jesień i zima).

Prowadząc badania ankietowe możemy wykorzystać dwa typy pytań: o fakty i stany subiektywne (Schaeffer, Presser, 2003). Pytania dotyczące faktów odnoszą się do rzeczywistych wydarzeń, które były udziałem osoby. Natomiast pytania o stany subiektywne mierzą oceny, poglądy, przekonania itd.

Występują też różne rodzaje pytań:

- otwarte: Co sądzi Pan, Pani na temat możliwości znalezienia pracy przez byłego więźnia?
- zamknięte, rozstrzygnięcia: Czy zatrudniły Pan/Pani w swojej firmie byłego więźnia?
- Pytania/twierdzenia wymagające rangowania: Proszę uporządkować poniżej wymienione przyczyny bezrobocia wśród więźniów od najważniejszych do najmniej ważnych?
- Pytanie/twierdzenia z odpowiedziami na skalach szacunkowych: Proszę ocenić na skali od 1 (bardzo mały) do 5 (bardzo duży), stopień, w jakim był Pan zadowolony z więźnia, który przez ostatnie dwa lata pracował w Pana firmie: 1 – 2 – 3 – 4 – 5

Oprócz pytań, twierdzeń ankieta powinna zawierać również dokładną instrukcję (można w niej zawrzeć kategorie zachęcające do udziału w badaniach), a także metryczkę (podstawowe dane: wiek, płeć, miejsce zamieszkania oraz informacje istotne z punktu widzenia celu badań).

Dobrze przeprowadzone badanie sondażowe wymaga odpowiedniego zaplanowania (por. Badania ankietowe w praktyce. Krótki przewodnik po procesie badań ankietowych. White Paper SPSS). Przyjmuje się, że proces właściwego prowadzenia badań sondażowych wymaga przejścia przez kilka etapów (por. Schemat 1). Najważniejszy jest pierwszy etap. Popętnienie w nim nawet drobnego błędu może spowodować na końcu „efekt kuli śnieżowej” i uniemożliwić sensowne wykorzystanie zebranego materiału empirycznego. W punkcie wyjścia ustalić należy:



- cele badań (co ma być zbadane?)
- plan analiz (jak analizowane?)
- kosztorys (ile będzie kosztowało?)
- harmonogram (kiedy zostanie zrealizowane?)
- populacja (kto będzie badany?)
- wielkość próby (ile osób zostanie przebadanych?)
- metoda zbierania danych (czym osoby będą badane?)
- budowa kwestionariusza, ankiety (jakie będą pytania, twierdzenia?)
- badanie pilotażowe (czy wszystko działa tak, jak powinno?)



**Schemat 1. Proces prowadzenia badań sondażowych.**

Po zaplanowaniu badań przystępujemy do ich prowadzenia a następnie kodowania wyników (zapisywania ich w formie liczbowej), najlepiej w arkuszu kalkulacyjnym. Dzięki temu możliwe będzie szybkie wyliczenie podstawowych statystyk i zobrazowanie wyników w postaci graficznej, co niewątpliwie przyczyni się do przejrzystości końcowego raportu.

Badania można realizować w różnych formach. Ostatnio coraz częściej przeprowadza się je z wykorzystaniem narzędzi internetowych. Znacząco redukuje to koszty i pozwala, w krótkim czasie dotrzeć do bardzo dużej grupy osób. W Internecie dostępnych jest szereg portali, które umożliwiają przygotowanie elektronicznej ankiety oraz przeprowadzenie nią darmowych badań. Badania





ankietowe są jedną z prostszych form gromadzenia danych. Dobrze przygotowane i przeprowadzone dają możliwość dość dobrej eksploracji interesującego zagadnienia.

#### 4.2. Dotychczasowe badania nad zapotrzebowaniem na pracę byłych więźniów

Analiza sytuacji na rynku pracy prowadzona jest systematycznie przez Wojewódzkie Urzędy Pracy (por. strony internetowe WUP). Przygotowują one szereg zestawień np. informacje na temat:

- stopy bezrobocia (miesięczne i roczne),
- bezrobotnych zarejestrowanych,
- bezrobotnych ponownie rejestrowanych,
- liczby bezrobotnych z uwzględnieniem wieku, płci, wykształcenia,
- liczby bezrobotnych wśród absolwentów studiów wyższych (do 12 miesięcy od ich ukończenia),
- liczby ofert pracy wpływających do urzędów pracy oraz ich charakteru.
- Ilości osób niepełnosprawnych figurujących w spisach urzędów.

Dane te zbierane są zazwyczaj w sposób bierny i bazują na przeliczeniu ilości konkretnych osób, które faktycznie zgłosiły się do danej placówki lub ofert przekazanych od zainteresowanych pracodawców. Trudno w tych zestawieniach znaleźć jakiegokolwiek informacje na temat bezrobotnych byłych więźniów lub zapotrzebowania na ich pracę.

Bardziej zaawansowanymi metodologicznie analizami rynku pracy są te prowadzone w ramach Obserwatoriów Rynku Pracy tworzonych przy Wojewódzkich Urzędach Pracy. Ich działania są finansowane w przeważającej większości ze środków Unii Europejskiej. Dzięki temu, mają one szansę prowadzić aktywną obserwację sytuacji na rynku pracy (por. [www.lorp.wup.lublin.pl](http://www.lorp.wup.lublin.pl)). Wśród ostatnio zrealizowanych przez Lubelskie Obserwatorium Rynku Pracy efektów projektów badawczych można znaleźć raporty pt.:

- "Kompleksowa analiza zawodów deficytowych i nadwyżkowych w województwie lubelskim. Raport 2012"
- "Wszechstronna analiza rynku pracy - diagnoza i prognoza" - raport końcowy z badań w roku 2012
- „Plany i losy zawodowe absolwentów szkół ponadgimnazjalnych i uczelni wyższych. Raport końcowy z badań 2012”
- „Potrzeby i oczekiwania pracodawców w województwie lubelskim” - raport końcowy z badań w roku 2012



- Raport „Monitoring ofert pracy w województwie lubelskim” za III kwartał 2012 roku

W tych raportach również nie ma żadnych informacji na temat zatrudnialności byłych więźniów i oczekiwań pracodawców odnośnie tej grupy.

Ostatnią grupą analiz rynku pracy są te przygotowywane przez instytucje o charakterze naukowym lub przez organizacje pozarządowe w ramach dofinansowania z budżetu państwa oraz środków z Unii Europejskiej. Przykładem takich działań może być m.in. projekt realizowany przez Departament Rozwoju Kapitału Ludzkiego, Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości i Centrum Ewaluacji i Analiz Polityk Publicznych Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Efektem, profesjonalnej i rozbudowanej pod względem metodologicznym, realizacji projektu jest szczegółowy raport opisujący zapotrzebowanie pracodawców na konkretnych pracowników i konkretne umiejętności (por. Kocór i Strzebońska, 2011). Badania te prowadzono w oparciu o dwa podejścia. Pierwsze polegało na kontaktowaniu się ze specjalnie wybranymi pracodawcami i diagnozowanie ich zapotrzebowania na konkretnych pracowników i konkretne umiejętności, które powinni posiadać kandydaci. W drugim analizowano oferty pracy umieszczane w urzędach pracy i portalach ogłoszeniowych. Pozwoliło to na osiągnięcie czterech celów, czyli zbadanie i opisanie:

- zapotrzebowania na nowych pracowników,
- wymagań wobec nowych pracowników,
- braków kompetencyjnych pracowników,
- zmian zatrudnienia i prognoz na przyszłość.

Metodologię i procedurę prowadzenia badań oraz analiz opisanych w powyższym projekcie należy ocenić bardzo wysoko. Badania realizowano w paradygmacie uwzględniającym wszystkich potencjalnych pracowników bez rozbijania na podgrupy. W związku z tym te badania również nie wniosły nic do poznania zapotrzebowania na pracę byłych więźniów. Generalnie należy stwierdzić, że aktualne badania prowadzone nad zapotrzebowaniem na pracowników nie wyodrębniają kategorii byłych więźniów. Jedyne, systematycznie gromadzone dane dotyczące zatrudnialności więźniów opracowywane są przez Służbę Więzienną i dotyczą osób osadzonych.

Zgodnie z rocznym Raportem Centralnego Zarządu Służby Więziennej średnio 31% osadzonych w 2011 roku podejmowało zatrudnienie. Dane dotyczące zatrudnialności osób po wyjściu z więzienia nie są systematycznie gromadzone i upowszechniane. Trudno więc określić, ilu z byłych więźniów uzyskuje zatrudnienie po opuszczeniu zakładu karnego oraz w jakich miejscach. Problematyczne jest też znalezienie systematycznie gromadzonych wyników badań na temat zapotrzebowania na pracę byłych więźniów lub ich konkretne umiejętności wśród potencjalnych pracodawców. Jediną wzmianką w tym obszarze są wyniki badań zrealizowanych w 2008 roku przez Portal Praca.pl i upublicznione w formie informacji prasowej pt. „Byli polscy więźniowie budują Afrykę! Wyniki badań sondażowych”. W ich trakcie zadano jedno proste pytanie blisko 500 osobom: *Czy zatrudniłbyś pracownika, opuszczającego zakład karny?* Prawie połowa ankietowanych (49,9%) odpowiedziała twierdząco. Jedynie 27,5% było temu zdecydowanie przeciwnie. Wyniki tych badań są dyskusyjne. Problematyczne jest jednoznaczne wskazanie czy odpowiedź twierdząca oznacza faktyczne



zapotrzebowanie na pracę byłych więźniów? Czy może jest to jedynie deklaracja nic za sobą nie niosąca lub wyrażająca jedynie postawę w sytuacji, gdy odpowiedź nie niesie za sobą żadnych konsekwencji. Eksperti portalu internetowego wskazują, że taki rozkład wyników może być pochodną emigracji zarobkowej Polaków oraz deficytu pracowników w zawodach związanych z pracą fizyczną (głównie branża budowlana).

W ocenie specjalistów ds. penitencjarnych około 10% osób podejmujących pracę w trakcie pobytu w zakładzie karnym ma szansę na jej kontynuację po zakończeniu odbywania kary. Zdaniem pracowników Służby Więziennej z rejonu województwa małopolskiego byli więźniowie najczęściej pracują w drukarniach, stadninach, przy sprzątaniu ulic, produkcji okien, kopaniu rowów, jako konserwatorzy w szkołach i przedszkolach, dekarze, malarze, rozbieracze mięsa, w tartakach oraz odlewniach żeliwa. Cytowane w raporcie wyniki są jednak fragmentaryczne i opierają się na odpowiedzi na jedno pytanie. Pochodzą także z 2008 roku, sprzed Euro 2012 w Polsce i związanego z nim olbrzymiego buma i zapotrzebowania na pracowników fizycznych, głównie w budownictwie.

Nowsze badania są niedostępne. Chcąc określić zawody, w których mogliby znaleźć pracę byli więźniowie można posłużyć się jedynie opracowaniami odnoszącymi się do ogólnego zapotrzebowania na pracę bezrobotnych.

#### 4.3. Podsumowanie

**Przegląd badań i wskaźników dotyczących zapotrzebowania na pracowników pozwala jednoznacznie stwierdzić brak analiz i metod badawczych ujmujących zapotrzebowania na pracę byłych więźniów.** W związku z tym istotnym wydaje się stworzenie narzędzi, dzięki którym możliwe będzie zbadanie rzeczywistego zapotrzebowania na zatrudnianie osób opuszczających zakłady karne oraz oczekiwań, które pracodawcy mają wobec tej grupy. Przeprowadzenie rzetelnych badań w tym obszarze może stanowić punkt wyjścia dla rzeczywistego przygotowywania byłych więźniów do wejścia na rynek pracy i rozwijania u nich aktualnie pożądanых przez pracodawców kompetencji.



## Podłoże merytoryczne do opracowania komponentu C

*Marek Jarosz*

### **PRZEGLĄD LITERATURY PRZEDMIOTU, DOTYCHCZASOWYCH BADAŃ I DOBRYCH PRAKTYK W PROBLEMATYCE KOMPONENTU**

#### ***Byli więźniowie i ich zatrudnienie w realiach polskich***

Teoretycznie skazanie na karę pozbawienia wolności nie wyklucza osoby z rynku pracy. Regulacja kodeksowa wskazuje nawet na obowiązek pracy skazanych (k.k.w.). Kodeks podkreśla też, że praca powinna być jednym z głównych środków wychowawczych. Zgodnie z Europejskimi Regułami Więziennymi, warunki pracy w więzieniu powinny być zbliżone do warunków pracy w warunkach wolnościowych. Należy pamiętać, że Kodeks Pracy obejmuje swoimi przepisami osoby pozbawione wolności, m.in. w zakresie zawierania umów o pracę, o dzieło i zlecenie, a także w sprawach związanych z urlopami i bezpieczeństwem i higieną pracy.

Problem zatrudnienia byłych więźniów oraz powrót w pełni do optymalnego funkcjonowania społecznego jest jednym z podstawowych wskaźników sukcesu systemu penitencjarnego<sup>193</sup>. Wiele publikacji z zakresu adaptacji społecznej więźniów koncentruje się na „miękkich” efektach systemu przez który przeszedł więzień. Wiele umiejętności i kompetencji choć ważnych, to jednak istotny jest twardy efekt w postaci efektywnego radzenia sobie w warunkach wolnościowych<sup>194</sup>.

#### ***Regulacje prawne w odniesieniu do pracy***

Kodeks karny wykonawczy wprost odnosi się do działań postpenitencjarnych. W art. 41§1 k.k.w. mówi, że aby ułatwić społeczną readaptację więźniów powinno się udzielić skazanym i ich rodzinom niezbędnej pomocy. Wymienia kodeks następujące rodzaje pomocy: opiekę materialną, medyczną, prawną. Mówi też o wspieraniu więźnia w poszukiwaniu pracy i zakwaterowaniu. Kodeks też precyzuje, że w powyższe działania może być zaangażowanych wiele instytucji, takie jak: stowarzyszenia, fundacje, instytucje, Kościoły i związki wyznaniowe oraz osoby, które są godne zaufania (art. 38-43 k.k.w.)<sup>195</sup>.

Formy przygotowania do warunków wolnościowych i z tym związaną pracą rozpoczynają się już w okresie odbywania kary. Do niedawna skazani, którzy w trakcie odbywania kary podejmowali jakiś rodzaj pracy, ze środków przez nich wypracowanych, 20% było przekazywanych na rzecz Funduszu Pomocy Postpenitencjarnej. Beneficjentami tychże środków były osoby zwalniane z zakładów

<sup>193</sup> Bałandynowicz, A. (1996) Probacja. Wychowanie do wolności. Warszawa.

<sup>194</sup> Machel, H. (2006). Wykonywanie kary pozbawienia wolności w Polsce – w poszukiwaniu skuteczności. Gdańsk: UG.

<sup>195</sup> Por. I. Niewiadomska (2007). Osobowościowe uwarunkowania skuteczności kary pozbawienia wolności. Lublin: Wydawnictwo KUL, s. 128.



karnych czy aresztów śledczych. Partycypować w tym funduszu mogli też członkowie rodzin więźniów, a nawet osoby pokrzywdzone i ich bliscy, które doświadczają negatywnych skutków w wyniku popełnienia przestępstwa przez skazanego.

Płaca skazanych nie mogła być niższa od kwoty minimalnego wynagrodzenia, ustalonego na podstawie ustawy z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę. Taką m.in. zmianę wprowadziła obowiązująca od 8 marca nowelizacja Kodeksu Karnego Wykonawczego.

Zgodnie z nowelizacją regulacją (Dz. U. Nr 200, poz. 1679). Do niedawna skazanym przysługiwało wynagrodzenie w wysokości 50% minimalnego wynagrodzenia. Jednak Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 23 lutego 2010 r. (sygn. akt P 20/09) uznał takie rozstrzygnięcie za niezgodne z Konstytucją.

Zmianie uległy zasady odnoszące się do potrąceń z wynagrodzeń skazanych: z 20% do 10% zmniejszona została wysokość potrąceń na Fundusz Pomocy Postpenitencjarnej (od 1 lipca 2011 na Fundusz Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej). Oprócz tego 25% wynagrodzenia potrącać będzie na Fundusz Aktywizacji Zawodowej Skazanych oraz Rozwój Przywieszennych Zakładów Pracy. Fundusz ten przejmie zadania dotychczas istniejącego Funduszu Rozwoju Przywieszennych Zakładów Pracy.

Nowym rozwiązaniem jest możliwość otrzymania ryczałtu przez osobę zatrudniającą skazanych z tytułu powiększonych kosztów zatrudniania tych osób, jednak nie więcej niż 20% wynagrodzenia przysługującego zatrudnionym, którzy są pozbawieni wolności.

Art. 43 §2 k.k.w. wymienia różne cele, na które mogą być wydawane środki pochodzące z wymienionego funduszu. Mowa jest tam o środkach finansowych, które można przeznaczyć na organizowanie i finansowanie kursów przygotowujących do wykonywania zawodowego albo pokrywanie kosztów związanych z udziałem czy egzaminami kwalifikacyjnymi omawianych kursów. Można stwierdzić, że ustawodawca przewidując sytuację więźnia w warunkach wolnościowych ma świadomość problemów związanych z zatrudnieniem oraz odnalezieniem się na rynku pracy przez byłych skazanych.



**Tabela 1. Pomoc postpenitencjarna w latach 2010-2011<sup>196</sup>**

Rodzaj świadczenia	Liczba świadczeń		Wartość udzielonej pomocy (w zł.)		Średnia wartość świadczenia (w zł.)	
	2010	2011	2010	2011	2010	2011
Ogółem	138 375	131 100	14 297 361	10 981 468	103	84
świadczenia pieniężne	35 417	36 063	2 432 536	2 344 504	69	65
świadczenia rzeczowe	30 462	26 894	2 497 056	2 395 990	82	89
czynsze i zakwaterowanie	388	348	89 098	80 785	230	232
porady prawne, psychologiczne lub zawodowe	9 759	12 349	643 239	534 741	66	43
kursy zawodowe	5 484	3 270	6 346 416	3 375 533	1 157	1032
leczenie specjalistyczne i rehabilitacja	41 773	38 941	2 077 859	2 078 756	50	53
bilety i inne przejazdy	4 023	1 991	105 525	36 627	26	18
dowody osobiste	11 069	10 706	92 782	98 875	8	9
inne	0	538	0	26 667	0	50
obsługa konta	0	0	12 850	8991	0	0

Źródło: Biuro Penitencjarne CZSW

Pobieżna analiza wydawanych środków wskazuje, że w 2011 roku nastąpił poważny spadek przychodów funduszu postpenitencjarnego (Tab. 1.). Oznacza to, że mniejsza część skazanych wykonywała w warunkach więziennych rodzaj płatnego zajęcia. Negatywne zjawisko można też zauważyć w strukturze wydatków. O ile w 2010 r. 44% wydatków stanowiły środki przeznaczone na kursy zawodowe, o tyle rok później tylko ok. 33% środków przeznaczono na ten cel. Oznacza to, że osoby opuszczające zakłady karne w mniejszym stopniu są przygotowywane do podjęcia aktywności zawodowej w warunkach wolnościowych.

W podobnym duchu wypowiada się ustawodawca w ustawie z 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej<sup>197</sup>. Osoby opuszczające zakłady karne pośrednio są objęte tą pomocą gdyż ustawa wspomina generalnie osoby przeżywające trudności życiowe, których sami nie są w stanie pokonać, wykorzystując jedynie własne zasoby. Ustawa mówi o takim rodzaju pomocy osobom, i rodzinom, aby zapobiegać trudnym sytuacjom życiowym oraz podejmować działania zmierzające do usamodzielnienia się<sup>198</sup>. Zwykle osoby opuszczające zakład doświadczają deficytu podstawowych potrzeb, często doświadczają sytuacji trudnych, brakuje im samodzielności w życiu społecznym i mają trudności z integracją ze środowiskiem lokalnym.

### ***Dynamiczna sytuacja na rynku pracy***

Aby opisać sytuację na rynku pracy byłych więźniów należy uwzględnić szybko zmieniającą się sytuację na polskim rynku pracy. W okresie silnej emigracji zarobkowej sytuacja byłych więźniów

<sup>196</sup> <http://sw.gov.pl/Data/Files/001142rdeb/rok-2011.pdf>

<sup>197</sup> Dz.U. 2004 Nr 64 poz. 593

<sup>198</sup> Por. Bałandynowicz, A. (2006). Kuratela dla dorosłych – pomoc w przystosowaniu do życia w społeczeństwie. W: E. Bielecka (red.) Profilaktyka i readaptacja społeczna – od teorii do doświadczeń praktyków. Białystok (s. 105-131).





uległa poprawie. Deficyt na rynku pracy wykwalifikowanej siły roboczej sprawił, że różne zakłady zaczęły sięgać po więźniów. Oferta pracy podczas odbywania kary pozbawienia wolności ma ogromne znaczenie. Dla przykładu w poznańskim Okręgu Służby Więziennej na około 7100 więźniów, pracowało 3 tys., z czego 1441 pracowało poza murami więzienia. Przy tej okazji podano, że około spośród opuszczających więzienie, zaledwie 10% byłych zatrudnionych może liczyć na kontynuację pracy<sup>199</sup>. Dynamika zmian na rynku pracy jest na tyle duża, że sytuacja z początku 2012 roku nie jest już aktualna pod koniec obecnego roku.

Niezależnie od doświadczeń i dotychczasowej sytuacji pojawił się nawet pewien. Wskaźniki ekonomiczne w gospodarce uległy znacznemu pogorszeniu. W dodatku w przekazach medialnych pojawiają się informacje, że rynki pracy na Zachodzie również przeżywają trudności. Pojawiają się negatywne zachowania wymierzone w Polaków poszukujących pracy, zmusza to ich w konsekwencji do częstszych powrotów do kraju. Wskaźniki bezrobocia w krajach Zachodu zaczynają być wyższe niż w Polsce (Hiszpania poziom bezrobocia ok. 25%). Sytuacja ta zmusza do powrotu Polaków, a sytuacja na rynku pracy ulega pogorszeniu, a jeszcze niedawna sytuacja byłych więźniów ulega dynamicznej zmianie.

### *Były więzień w oczach pracodawców*

Postrzeganie byłych więźniów w polskim społeczeństwie było przedmiotem licznych badań. Przykładem takich analiz są badania prowadzone w ramach programu Kapitał Ludzki. Przeprowadzone badania wskazują, że pracodawcy w zależności od posiadania kontaktu z byłymi więźniami lub nieposiadania takiego kontaktu, mają różne postrzeganie. Generalnie pracodawcy, którzy zetknęli się z byłymi więźniami postrzegają tę grupę jako bardziej zróżnicowaną. Pracodawcy bez takich doświadczeń na początku uruchamiają negatywny stereotyp w odniesieniu do tej grupy. Po dłuższej refleksji, niezależnie od występowania kontaktu z byłym więźniem pojawiają się dwie kwestie, które są istotne w postrzeganiu byłego więźnia: Za co odbywał karę oraz jaka była motywacja i okoliczności popełnienia przestępstwa? Osoby mające wcześniejszy kontakt z byłymi więźniami okazywali pewien rodzaj współczucia i solidarności, gdyż jak sami podkreślali zostanie np. przestępcą drogowym może w zasadzie zostać każdy człowiek kierujący pojazdem, a przestępstwo to nie pociąga za sobą istnienia psychopatycznych cech lub uwikłania w środowiska przestępcze. Jednak faktyczne zachowania ludzi wobec byłych więźniów odbiega od deklaracji. Zwykle do osoby, która wcześniej odbywała karę więzienia, pracodawcy oraz współpracownicy na stanowiskach pracy podchodzą z dużą dozą nieufności. Towarzyszy jej stygmatyzacja, co przekłada się na postawę nieufności i niechęci wobec byłego więźnia. Sami pracodawcy, zwykle nie zatrudniają byłych więźniów. Decyzja o zaproponowaniu pracy, wiąże się z ze stałym „dozorem”, gdyż jest on ciągle potencjalnym przestępcą wobec którego należy zachować czujność i ostrożność. Zasadnicza obawy pracodawcy dotyczy tego, że na terenie jego miejsca pracy może zostać popełnione przestępstwo, a to wpłynie negatywnie na wizerunek zakładu, pogorszy relacje między pracownikami oraz może doprowadzić do strat materialnych. Często towarzyszy pracodawcom przekonanie, że taki pracownik dopuści się kolejnego przestępstwa. Dlatego dość często, jeśli byłemu więźniowi zależy na podjęciu

<sup>199</sup> [http://www.praca.pl/centrum-prasowe/komunikaty-prasowe/byli-polscy-wiezniowie-buduja-afryke-wyniki-badan-sondazowych-portalu-praca-pl\\_cp-119.html](http://www.praca.pl/centrum-prasowe/komunikaty-prasowe/byli-polscy-wiezniowie-buduja-afryke-wyniki-badan-sondazowych-portalu-praca-pl_cp-119.html)



pracy, decyduje się na poszukiwanie pracodawcy co do swojej przeszłości. Jeśli przeszłość wyjdzie na jaw, wówczas pracodawca rozwiązuje z pracownikiem umowę o pracę.

Przygotowanie zawodowe byłych więźniów jest dość zróżnicowane. Jest ono w dużym stopniu zależne od wykształcenia. Jednak z reguły jego poziom jest bardzo niski. Zwykle ogranicza się ono do wykształcenia podstawowego lub gimnazjum, znacznie rzadziej mają wykształcenie zawodowe lub średnie. Do rzadkości należy wykształcenie wyższe. Wśród części byłych więźniów odnotowuje się upośledzenie intelektualne, które uniemożliwia właściwy rozwój zawodowy, a w końcu podjęcie pracy zawodowej. Statystyki z Centralnego Zarządu Służby Więziennej wskazują, że w ostatnich latach ponad 3 tys. osadzonych uzupełnia swoje wykształcenie, które potem w warunkach wolnościowych może przyczynić się do znalezienia lepszej pracy zawodowej.

**Tabela 2. Osadzeni objęci nauczaniem w szkołach przywieziennych i pozawieziennych<sup>200</sup>.**

Wyszczególnienie	Liczba w roku szkolnym	
	2009/2010	2010/2011
Ogółem	3 273	3 096
szkoły podstawowe	25	29
gimnazja	411	322
zasadnicze szkoły zawodowe	1 899	1936
technika zawodowe	385	360
szkoły policealne	80	126
licea ogólnokształcące	447	300
szkoły wyższe	26	23

Struktura edukacyjna odbywających karę pozbawienia wolności pokazuje, że ewentualne braki w wykształceniu zdobywają głównie w zakresie wykształcenia zasadniczego. Podobny poziom zainteresowania występuje jeśli chodzi o licea ogólnokształcące i technika zawodowe (patrz Tab. 1.).

Bardziej bezpośrednio przygotowującymi do życia zawodowego są kursy różnego rodzaju. Są one najczęściej organizowane dzięki wsparciu finansowemu Unii Europejskiej. Dokładne statystyki za ostatnie lata przedstawia Tabela 3.

<sup>200</sup> <http://sw.gov.pl/Data/Files/001142rdeb/rok-2011.pdf>



Tabela 3 Nauczanie kursowe.

Wyszczególnienie	Liczba	
	2010	2011
Ilość kursów	1177	1104
Liczba skazanych objętych nauczaniem kursowym	13291	12808
Liczba absolwentów kursów	13012	12547

Propozycja kursów jest bardziej konkretnym przygotowaniem do aktywności zawodowej w warunkach wolnościowych. Jeżeli ogólna liczba skazanych wynosi przeciętnie ponad 85 tys., to pomoc w zakresie kursów zawodowych otrzymuje około 15% osadzonych, zatem co 7. skazany ma szansę otrzymać pomoc w zakresie rozwoju zawodowego w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności.

Interesujące doświadczenia w zakresie powiązania zatrudnienia byłych więźniów z podjęciem pracy zawodowej w trakcie odbywania kary, przedstawili Marek Karczewski z portalu Praca.pl popiera Piotr Burczyk, prezes Wielkopolskiego Stowarzyszenia Kuratorów Sądowych. Podają oni, że masowy wyjazd na Zachód sprawił, że chwilowo pojawiło się więcej pracy dla więźniów. Na przykładzie Okręgu Poznańskiego Służby Więziennej widać, że na 7100 więźniów, około 3 tys. pracowało. Poza murami więzienia pracowało 1441, a ocenia się, że około 10% opuszczających zakłady karne ma zapewnione zatrudnienie w miejscu, gdzie podejmowało pracę w trakcie odbywania wyroku. Najczęściej oferowanymi miejscami pracy, oferowanymi przez pracodawców, była praca w budownictwie. Jednak, jak podkreślali pracownicy tych instytucji, oferty te wynikały głównie z wysokiej emigracji w Polsce i zmniejszonej liczbie chętnych do podjęcia pracy w takich obszarach gospodarki.

Byli skazani często pracują też w drukarniach, stadninach, przy sprzątanii ulic, produkcji okien, kopaniu rowów, jako konserwatorzy w szkołach i przedszkolach, dekarze, malarze, rozbieracze mięsa, w tartakach, odlewni żeliwa.

Inne doświadczenie ma Okręg Krakowski. Podaje się, że około 40% skazanych pracuje, głównie zajmując się opieką w domach DPSach. Najpierw odbywa kurs przygotowawczy do zajmowania się ludźmi niepełnosprawnymi, a następnie otrzymuje certyfikat opiekuna osoby niepełnosprawnej. Mając takie kwalifikacje, były skazany ma większe szanse na znalezienie zatrudnienia w warunkach wolnościowych. Zdarza się, że były więzień posiada kilka zawodów, co w znacznie mierze poszerza zakres możliwości znalezienia pracy zarobkowej.

### *Doświadczenia z osobami, które odbyły karę pozbawiania wolności*

Styczność z osobami, które zostały pozbawione wolności miało 36% mieszkańców Mazowsza<sup>201</sup>. Najczęściej taką znajomość deklarują osoby bezrobotne (56%), osoby wykonujące pracę fizyczną (46%), mężczyźni (45%). Osoby, które miały doświadczenie z osobami skazanymi wskazują najczęściej na sąsiedztwo z taką osobą (44%) oraz znajomość na gruncie prywatnym (42%). 10% osób, które

<sup>201</sup> [http://www.zmiananalepsze.com.pl/Raport\\_czastkowy\\_CAPI\\_Mieszkancy\\_Mazowsza.pdf](http://www.zmiananalepsze.com.pl/Raport_czastkowy_CAPI_Mieszkancy_Mazowsza.pdf)



miały styczność z byłymi osadzonymi zna je ze swojego miejsca pracy. Przekładając ten wynik na ogół mieszkańców Mazowsza to w miejscu pracy z byłymi skazanymi zetknęło się generalnie 3% Mazowszan. 56 % osób utrzymywało kontakty prywatne z byłymi skazanymi<sup>202</sup>.

### ***Czynniki utrudniające podjęcie pracy zarobkowej przez byłych więźniów***

1. Praca skazanych w więzieniu jako przygotowanie do podjęcia aktywności zawodowej w warunkach wolnościowych.

Na gruncie obowiązującego prawa w Polsce, każdy skazany może być zaproponowana praca odpłatna lub nieodpłatna. Jeśli taką propozycję przedstawi administracja więzienia, wówczas musi skazany podjąć proponowaną pracę. W podobnym klimacie wypowiada się Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych. Choć artykuł 8, ust. 3, mówi, że nikogo nie wolno zmuszać do pracy przymusowej lub obowiązkowej, to punkt kolejny punkt mówi, że zakaz zmuszania nie odnosi się do ciężkiej pracy zgodnie z wyrokiem właściwego sądu w krajach, w których pozbawienie wolności jest połączone z ciężkimi robotami, może być orzeczone jako kara za zbrodnie<sup>203</sup>.

Z omawianego obowiązku zwolnieni są jedynie więźniowie polityczni. W dotychczasowych oddziaływaniach praca była traktowana jako duża uciążliwość, jednak od pewnego czasu stanowi ona w systemie penitencjarnym rodzaj wyróżnienia dla skazanego. Niewielki procent podejmuje pracę poza więzieniem, zaś zasadnicza część skazanych otrzymuje pracę od więziennictwa. Najczęstszy rodzaj prac podejmowanych na terenie więzienia to aktywność powiązana z funkcjonowaniem jednostek więziennych takich jak: obsługa kuchni, pralnie, prace konserwatorskie, remontowe. W przeszłości pokaźny odsetek pracował w przedsiębiorstwach państwowych i gospodarstwach pomocniczych, których liczba nieustannie spada, zwłaszcza od okresu przełomu.

Ostatnie dane wskazują, że poziom zatrudnienia w 2011 wynosił niecałe 32%, jednak mniej więcej połowa z nich wykonuje swoją pracę nieodpłatnie. Odsetek osadzonych wykonujących odpłatną pracę w 2011 roku zmalał w stosunku do 2010 roku o prawie 5tys., co stanowi pokaźny spadek. Oznacza to, że liczba ofert pracy w podczas odbywania kary pozbawienia wolności drastycznie spada.

<sup>202</sup> [http://www.zmiananalepsze.com.pl/Rapoort\\_badania\\_jakosciowe.pdf](http://www.zmiananalepsze.com.pl/Rapoort_badania_jakosciowe.pdf)

<sup>203</sup> [http://oic.lublin.pl/fundacja/informator\\_proza.pdf](http://oic.lublin.pl/fundacja/informator_proza.pdf)



**Tabela 4. Liczba osadzonych i ich zatrudnienie oraz formy wynagrodzenia za pracę<sup>204</sup>.**

Data	Liczba osadzonych			Liczba zatrudnionych				Powszechność zatrudnienia skazanych i ukaranych
	Ogółem	Tymczasowo aresztowani	Skazani ukarani	Razem	Odpłatnie		Nieodpłatnie	
					Ukarani	Skazani ukarani	Skazani ukarani	
31.01.2011	82 794	8 499	74 295	14 179	114	14 065	9 332	31,5%
28.02.2011	83 540	8 570	74 970	12 917	102	12 815	10 047	30,5%
31.03.2011	83 993	8 666	75 327	11 217	157	11 060	11 435	29,9%
30.04.2011	83 401	8 595	74 806	11 109	56	11 053	12 006	30,8%
31.05.2011	83 476	8 639	74 837	11 062	52	11 010	12 483	31,4%
30.06.2011	83 031	8 499	74 532	11 172	50	11 122	12 676	31,9%
31.07.2011	82 134	8 446	73 688	11 332	52	11 280	12 857	32,8%
31.08.2011	81 544	8 571	72 973	11 387	51	11 336	12 851	33,1%
30.09.2011	81 640	8 568	73 072	11 642	53	11 589	12 616	33,1%
31.10.2011	81 772	8 682	73 090	11 811	44	11 767	12 428	33,1%
30.11.2011	81 991	8 586	73 405	11 812	43	11 769	12 208	32,7%
31.12.2011	81 382	8 159	73 223	10 663	42	10 621	12 223	31,2%
Średnio w roku 2011	82 558	8 540	74 018	11 692	68	11 624	11 930	31,8%
Średnio w roku 2010	82 863	9 033	73 831	17 107	197	16 910	7 830	33,5%

Istniejący rozwiązania po rozstrzygnięciu Trybunału Konstytucyjnego, zapewne w drastyczny sposób zmieni w bliskiej perspektywie procent zatrudnienia skazanych, gdyż zachęta finansowa w 50 % płacy minimalnej, była bardzo zachęcająca dla pracodawców. Orzeczenie, że jest to niezgodne z konstytucją, ograniczy zakres zatrudnienia osadzonych. Proponowany ryczałt może być rozwiązaniem niewystarczającą zachętą dla pracodawców. Reakcja pracodawców była dosyć negatywna. Zmniejszający się odsetek skazanych podejmujących pracę, zapewne przełoży się na słabszą adaptację w późniejszym czasie w warunkach już wolnościowych. Praca w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności dla części osadzonych stanowi kontynuację „normalnego życia” z okresu wolnościowego.

### **Wykształcenie i kompetencje zawodowe byłych więźniów**

Niewątpliwym czynnikiem mającym wpływ na zatrudnienie więźniów jest ich wykształcenie oraz kompetencje zawodowe<sup>205</sup>. W Polsce raczej nie odnotowuje się wśród osadzonych analfabetów, jednak jest to grupa stosunkowo nisko wykształcona. Część skazanych nigdy wcześniej nie podejmował pracy albo miała długą przerwę w zatrudnieniu. Zwłaszcza w sytuacji odbywania kary przez kilkanaście lat, rynek pracy tak się zmienił, że skazany w kontakcie z pracodawcą może być nieprzygotowany do podjęcia pracy oraz może jawić się jako nieatrakcyjny zawodowo. Dlatego muszą nabyć takie umiejętności jak: przygotowanie cv, napisanie listu motywacyjnego lub zdobycie wiedzy o rynku pracy.

<sup>204</sup> <http://sw.gov.pl/Data/Files/001142rdeb/rok-2011.pdf>

<sup>205</sup> [http://www.bezrobocie.org.pl/files/1bezrobocie.org.pl/public/biuletyny\\_fise/080929\\_biuletyn\\_nr\\_11\\_wiezniowie.pdf](http://www.bezrobocie.org.pl/files/1bezrobocie.org.pl/public/biuletyny_fise/080929_biuletyn_nr_11_wiezniowie.pdf)



## Problemy rodzinne i mieszkaniowe skazanych

W momencie zakończenia odbywania kary pozbawienia wolności, były więźniowie muszą podjąć decyzję o miejscu zamieszkania. Nie zawsze wracają oni do swoich wcześniejszych miejsc zamieszkania. W zasadzie można ich podzielić na tych, którzy wracają do środowiska rodzinnego oraz poszukujący nowego miejsca zamieszkania. Jeśli wraca do swojej rodziny, wówczas często wraca do środowiska patologicznego, w którym nie znajdzie wsparcia od najbliższych członków rodziny. Często charakteryzuje ich problemy z uzależnieniem oraz niski poziom radzenia sobie z trudnościami. Dlatego rodzina nie dostarcza pozytywnych wzorców pracy oraz radzenia sobie na rynku pracy. W tych środowiskach praca nie stanowi wartości i zwykle nie jest wartością pożądaną. Z tego powodu często korzystają z pomocy społecznej, która jest jedynym źródłem utrzymania i przeżycia całej rodziny byłego więźnia. Rodzina zatem nie stymuluje do podjęcia aktywności zawodowej. Dodatkowym czynnikiem ograniczającym opisywany rodzaj aktywności są problemy związane z lokalem mieszkalnym. Z powodu wyroku, rodzina może zostać na skutek różnych okoliczności i powodów stracić mieszkanie. Brak locum w poważnym stopniu osłabia proces poszukiwania pracy, gdyż mieszkanie stanowi większą wartość, a cała energia zostaje skoncentrowana na poszukiwaniu dachu nad głową<sup>206</sup>. Problem pogłębia się też wtedy, gdy skazany dowiaduje się, że jego współmałżonek lub konkubent porzucił go i wszedł w nowe relacje. Szacunkowo ocenia się, że około 90% osadzonych pochodzi ze środowisk marginalizowanych. Niewątpliwym hamulcem w poszukiwaniu pracy po opuszczeniu zakładu karnego jest zamieszkanie w ośrodkach dla osób bezdomnych. Zamieszkanie tam oraz zerwanie więzów z najbliższymi członkami rodziny sprawia, że brakuje mu środowiska wspierającego, motywacji do poszukiwania pracy, aby dać utrzymanie najbliższym członkom rodziny. Raport o bezdomności podaje, że rocznie około 4 tys. więźniów rozpoczynających odbywanie kary pozbawienia wolności określa się jako osoby bezdomne lub nie posiadające stałego miejsca zamieszkania<sup>207</sup>. Najprawdopodobniej po wyjściu z zakładu karnego dla większości ta sytuacja się nie zmieni. Wysiłek włożony w readaptację podczas odbywania kary może zatem być zaprzepaszczone z powodu braku zaspokojenia podstawowych potrzeb, do jakich jest zaliczone mieszkanie<sup>208</sup>.

## Umiejętności społeczne w kontekście zatrudnienia

Warunki wolnościowe stawiają nowe wymagania. Zwłaszcza po dłuższym pobycie mogą być ztracone kompetencje społeczne, niezbędne w procesie poszukiwania pracy oraz podczas wykonywania pracy. Do podstawowych kompetencji zalicza się tu: umiejętność zagospodarowania czasu, nawiązywanie relacji społecznych, konstruktywne rozwiązywanie sytuacji kryzysowych czy zdolności do reagowania na trudności konstruktywnie, bez uruchamiania całego repertuaru zachowań agresywnych. W trakcie pobytu w zakładzie karnym, byli więźniowie nie uczą się podejmowania decyzji samostanowienia o sobie. Ten zakres z oczywistych racji musi być zredukowany w warunkach więziennych, dlatego zawęża on później zakres kompetencji w

<sup>206</sup> A. Kieszkowska (2009). Problemy readaptacyjne osób opuszczających placówki resocjalizacyjne. *Probacja* 2, 99-110.

<sup>207</sup> <http://www.pfwb.org.pl/wp-content/uploads/2010/01/feantsa-statystyczna-dla-pomost-2005.pdf>.)

<sup>208</sup> Kruk, M. (2004). Pożądane kierunki pomocy postpenitencjarnej. W: W. Ambroziak, P. Stępiak (red.). *Służba więzienna wobec problemów resocjalizacji penitencjarnej*. Poznań-Warszawa-Kalisz, s. 441-445.





społecznych zachowaniach<sup>209</sup>, gdzie należy podejmować decyzje i w pewnych okolicznościach nie mogą być one spóźnione<sup>210</sup>. Żeby przeciwdziałać utrwalaniu negatywnych postaw w tym zakresie, np. Fundacja „Sławek” zaraz po opuszczeniu zakładu karnego stara się znaleźć pracę, nawet jeśli jest ona nieodpłatna, aby jak najszybciej podtrzymywać i pogłębiać motywację do pracy.

W zakresie pewnych zawodów lub stanowisk pracy wymagana jest inicjatywa. Pracownik, który nie ma w sobie ukształtowanej takiej umiejętności, jest traktowany jako osoba niezdolna do samodzielnego myślenia. Wówczas wymaga on specjalnego nadzoru i pracodawca niechętnie współpracuje z takim pracownikiem. Do tego dochodzą dodatkowe trudności na skutek długotrwałego przebywania w warunkach izolacji. Chodzi przede wszystkim o lęk przed dużym skupiskiem ludzi, dużym ruchem ulicznym, lęk przed dużym skupiskiem ludzi oraz hałasem i przestrzenią. Obecność takich niedyspozycji może zakłócać wykonywanie czynności zawodowych w niektórych zawodach lub miejscach pracy. Część byłych więźniów reaguje izolacją i ucieczką od miejsc, gdzie jest intensywne życie, np. zamyka się w mieszkaniu.

### *Zaangażowanie organizacji pozarządowych w pomoc byłym więźniom*

Bardziej niestandardowym podejściem charakteryzuje się Fundacja Sławek, z której pomocy korzysta około 300 osób rocznie. Istnieje ona od 1998 roku.

W ramach tzw. ekonomii społecznej (ES) podejmują przedsięwzięcia, których zasadniczym celem jest działalność społeczna<sup>211</sup>. Rynek, jak określa strategia ekonomii społecznej, jest rynek. W działania te są zaangażowane osoby, które kierują się odpowiedzialnością społeczną i które aktywnie uczestniczą w życiu ekonomicznym kraju. Działania w ramach ES zmierzają do tego, aby konkretne grupy osób lub nawet całe organizacje czy wspólnoty, miały szansę uczestniczyć w procesie podejmowania decyzji o swoim losie. Jest to forma przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu, osiągnięta dzięki wykorzystaniu pewnych narzędzi ekonomicznych. W ramach tego przedsięwzięcia uczestnicy tworzą np. spółdzielnie socjalne, które uruchamiają potencjał rozproszony w grupach ludzi, którzy od strony ekonomicznej wydawać by się mogło nie mają wystarczającego potencjału do zaangażowania w życie ekonomiczne lokalnej społeczności. Fundacja Inicjatyw Społeczno-ekonomicznych wypracowała tzw. Atlas Dobrych Praktyk. W jego ramach zaproponowała przedsięwzięcia, które odnoszą nie tylko do sukcesu ekonomicznego, ale również przyczyniają się do udzielania pomocy osobom, które znajdują się w trudnej sytuacji. Na liście organizacji działających w ramach ES znajdują się między innymi instytucje, które bezpośrednio niosą pomoc osobom opuszczającym zakłady karne. Inne, choć nie bezpośrednio, to również mogą udzielić takiej pomocy. Organizacje te są sprawdzone na rynku i mają kilkuletnie doświadczenie w zakresie ES. Jako reprezentatywne podaje się następujące instytucje:

<sup>209</sup> Wojcieszak, B. (1998) Reintegracja społeczna sprawców przestępstw jako zadanie służb socjalnych w profilaktyce recydywy. W: J. Szałański (red.). Wina-Kara-Nadzieja-Przemiana. Łódź- Warszawa- Kalisz, s. 504-508.

<sup>210</sup> K. Poręba (2009). Wsparcie społeczne w warunkach izolacji jako wyznacznik skutecznej readaptacji. Probadca 2, 49-58.

<sup>211</sup> [http://www.ekonomiaspoleczna.pl/files/ekonomiaspoleczna.pl/public/Atlas\\_dobrych\\_praktyk/atlas\\_dobrych\\_praktyk\\_nowe/22Atlas\\_Dobrych\\_Praktyk\\_Slawek\\_ver052009.pdf](http://www.ekonomiaspoleczna.pl/files/ekonomiaspoleczna.pl/public/Atlas_dobrych_praktyk/atlas_dobrych_praktyk_nowe/22Atlas_Dobrych_Praktyk_Slawek_ver052009.pdf)



1. Stowarzyszenie na rzecz Rozwoju Gminy Bałtów „Bałt”
2. Bielskie Stowarzyszenie Artystyczne Teatr Grodzki
3. Spółdzielnia Socjalna Usługowo-Handlowo-Produkcyjna w Byczynie
4. Habitat for Humanity
5. Stowarzyszenie Niepełnosprawni dla Środowiska EKON
6. Pracownia Rzeczy Różnych SYNAPSIS
7. Fundacja „Nasz Dom”
8. Stowarzyszenie Pomocy Wzajemnej „Być Razem”
9. Stowarzyszenie Wzajemnej Pomocy „Flandria”
10. Stowarzyszenie Emaus w Lublinie
11. Pensjonat i Restauracja „U Pana Cogito”
12. Bank Drugiej Ręki
13. EKO „Szkoła Życia”
14. Stowarzyszenia na rzecz Rozwoju wsi Sokołowo
15. Wspólnota Chleb Życia
16. Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Gminy Debrzno
17. Grudziądzkie Centrum CARITAS
18. Ośrodek Wspierania Rodziny Caritas w Korytowie
19. Lokalne Centrum Integracji Społecznej Piątkowo
20. Fundusz Lokalny Masywu Śnieżnika
21. Stowarzyszenie Regionalny Ośrodek dla Ludzi i Środowiska CIS
22. Fundacja „Sławek”
23. Spółdzielnia Socjalna „Szansa i Wsparcie”



Do najbardziej aktywnych organizacji pozarządowych, które pomagają w różnej formie powrócić na rynek pracy można zaliczyć<sup>212</sup>:

### **1. Stowarzyszenie Resocjalizacji, Rehabilitacji i Pomocy Społecznej im. H. Ch. Kofoeda,**

ul. Podmiejska 3, 08-110 Siedlce, <http://www.kofoed.cpg.pl/>

Stowarzyszenie na swojej stronie internetowej podaje następujące formy pracy:

- Programy pomocowo – opiekuńczo - terapeutyczne, w ramach których są realizowane takie szczegółowe działania jak: poradnia dla młodzieży z problemami uzależnień i ich rodzin, poradnia dla ofiar przemocy, grupa wsparcia dla kobiet ofiar przemocy, poradnia prawna, telefon zaufania, punkt stałego kontaktu i obsługi dla ofiar przemocy w rodzinie, osób uzależnionych i zagrożonych marginalizacją.
- Programy edukacyjne, w ramach którego realizuje się kursy komputerowe I, II stopnia
- Program żywieniowy
- Program – Usługi sanitarno-higieniczne (bezpłatna pralnia i łazienka)
- Program aktywizacji
- Programy probacyjne
- Punkt Porad Obywatelskich
- Program z zakresu pomocy postpenitencjarnej, który jest określony przez organizację jako: „Powrót do wolności i odpowiedzialności społecznej – kompleksowy program readaptacji zawodowej i społecznej, aktywizacji, edukacji, socjalizacji osób zwalnianych z zakładów karnych i aresztów śledczych i osób pozbawionych wolności z uwzględnieniem członków ich rodzin oraz osób pokrzywdzonych przestępstwem”.

Od października 2009 roku Stowarzyszenie prowadzi Ośrodek, oferujący miejsce noclegowe osobom opuszczającym Zakłady Karne i Areszty Śledcze w Okręgu Warszawskim.

### **2. Fundacja „Sławek”,**

al. Solidarności 17, 03-412 Warszawa, tel. 22 473 33 06, [www.fundacjaslawek.org/](http://www.fundacjaslawek.org/)

Fundacja ta swoje działania kieruje w stronę wielu środowisk, które doświadczają marginalizacji w środowisku społecznym. W swoim statucie podaje, że ważną grupą, której niosą pomoc są osoby opuszczające zakłady karne i poprawcze. Statut wymienia między innymi następujące cele:

1. Niesienie pomocy ludziom będącym w trudnej sytuacji materialnej, rodzinnej i życiowej,

<sup>212</sup> [http://www.fise.org.pl/files/1bezrobocie.org.pl/public/Raporty/DWozniakowska\\_raport\\_dot\\_wiezniow.pdf](http://www.fise.org.pl/files/1bezrobocie.org.pl/public/Raporty/DWozniakowska_raport_dot_wiezniow.pdf)



2. Niesienie pomocy opuszczającym Zakłady Poprawcze lub schroniska dla nieletnich, a w szczególności tym, którzy nie mogą liczyć na pomoc rodziny lub bliskich,
3. Niesienie pomocy młodocianym i dorosłym opuszczającym Zakłady Karne lub Areszty Śledcze, oraz ich rodzinom, znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej lub życiowej, która może spowodować szybki powrót do działalności przestępczej,
4. Niesienie pomocy osobom uzależnionym oraz ich rodzinom, szczególnie w okresie leczenia odwykowego jednego z członków takiej rodziny,
5. Wykonywanie i nadzorowanie kar nieizolacyjnych oraz środków probacji,
6. Podejmowanie działań w zakresie sprawiedliwości naprawczej, mediacji i probacji,
7. Organizowanie działalności edukacyjnej na różnych szczeblach kształcenia, na rzecz podopiecznych stowarzyszenia, jego sympatyków i innych osób zainteresowanych zdobywaniem i pogłębianiem wiedzy.
8. Świadczenie pomocy edukacyjnej w zakresie zdobywania wykształcenia ogólnego lub zawodowego osobom potrzebującym, bezrobotnym, niedostosowanym społecznie, osobom zagrożonym uzależnieniem.
9. Organizowanie warsztatów, kursów, szkoleń, treningów.

Wśród celów szczegółowych, fundacja podejmuje następujące działania w odniesieniu do poszukiwania pracy: podejmowanie i finansowanie działań umożliwiających znajdowanie miejsc pracy lub przekwalifikowanie się oraz znalezienie miejsca zamieszkania dla osób opuszczających zakłady penitencjarne, organizowanie i finansowanie tymczasowych miejsc zamieszkania dla osób najbardziej potrzebujących, aktywizację zawodową, społeczną i kulturalną osób objętych działaniami Fundacji, tworzenie nowych miejsc pracy dla osób objętych działaniami Fundacji, podejmowanie i finansowanie działań umożliwiających znajdowanie miejsc pracy lub przekwalifikowanie się oraz aktywizację społeczną dla osób niepełnosprawnych.

Fundacja „Sławek” stworzyła Punkt Aktywizacji Zawodowej. W 2009 roku punkt objął swoim oddziaływaniem 186 beneficjentów. Zapewniono im dostęp do telefonu, czasopism, komputera z możliwością skorzystania z internetu. Niesiono im pomoc przy pisaniu i kompletowaniu dokumentów aplikacyjnych oraz pośrednictwa pracy.

**3. Stowarzyszenie „Patronat”.** Zarząd Główny znajduje się w Warszawie, ul. Siennicka 48. [www.patronat.hg.pl/index.html](http://www.patronat.hg.pl/index.html)

W skład Stowarzyszenia Penitencjarnego "Patronat" wchodzi sześć organizacji oddziałowych w: Białymstoku, Gdańsku (z siedzibą w Sopocie), Olsztynie, Piasecznie, Warszawie, Zielonej Górze.

Stowarzyszenie „Patronat” jest organizacją kierującą swoją pomoc do: rodzin osób pozbawionych wolności, dzieci skazanych, osób zagrożonych wykluczeniem społecznym, tymczasowo aresztowanych i skazanych przebywający w zakładzie karnym, zwolnionych z zakładów karnych i



aresztów śledczych, klientów opieki sądowej, osób bezdomnych, bądź zagrożonych bezdomnością, osób, które mogą uniknąć więzienia (są w trakcie postępowania procesowego).

**4. Wrocławskie Towarzystwo Opieki nad Więźniami - Dolnośląski Ośrodek Mediacji**, ul. Katedralna 4, 50-328 Wrocław.

Jeden z celów organizacji to przeciwdziałanie bezrobociu i promocja rozwoju gospodarczego oraz działalność na rzecz integracji i reintegracji zawodowej i społecznej osób zagrożonych wykluczeniem społecznym. Zajmują się też w prowadzeniu mediacji po wyroku między przestępcami i ofiarami oraz osadzonymi i ich rodzinami.<sup>11</sup>

**5. Stowarzyszenie Interwencji Prawnej (SIP)**, ul. Aluzyjna 33d /701, 03-149 Warszawa, <http://interwencjaprawna.pl/>

Organizacja pomaga między innymi dzieciom i rodzinom osób osadzonym. Koncentruje się też na pomocy prawnej w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności i monitoruje działania służby więziennej, czy realizuje swoje zadania i obowiązki w stosunku do skazanych. Udziela bezpłatnych porad prawnych skazanym przebywającym w warszawskich zakładach penitencjarnych.

**6. Polskie Stowarzyszenie Edukacji Prawnej**, ul. Kredytowa 6, m. 72, 00-062 Warszawa, [www.psep.pl](http://www.psep.pl). Organizacja stawia sobie między innymi następujące cele: działania na rzecz przestrzegania równości wobec prawa, upowszechnianie wiedzy i praktyki sprawiedliwości naprawczej, w szczególności mediacji i negocjacji, działania na rzecz zapobiegania marginalizacji społecznej. Choć cele mają charakter bardziej teoretyczny i poznawczy, to jednak przyczynia się do pogłębienia świadomości prawnej w różnych grupach społecznych i zawodowych.

**7. Partnerstwo „Czarna Owca” (Wołów)**,

[www.czarnaowca.org.pl](http://www.czarnaowca.org.pl)

Za główny cel stawia sobie ta organizacja zdobycie kwalifikacji i doświadczenia zawodowego przez więźniów z wykorzystaniem możliwości lokalnego rynku pracy działającego w otoczeniu zakładu karnego z zachowaniem zasad zrównoważonego rozwoju. Za cel pośredni stawia sobie stworzenie warunków do integracji więźniów ze środowiskiem lokalnym. Jednym z ciekawszych przedsięwzięć było połączenie readaptacji w połączeniu z naciskiem na ochronę środowiska oraz aktywność w obszarze rolnictwa. Choć program był skierowany do więźniów, to jednak miał on na celu przygotowanie więźniów do podjęcia pracy w warunkach wolnościowych.

**8. Fundacja Rozwoju Resocjalizacji**

UP Toruń 1, skr. poczt. 313, 87-100 Toruń, [www.resocjalizacja.org.pl](http://www.resocjalizacja.org.pl)

Misją Fundacji są między innymi: resocjalizacja osób przebywających w zakładach karnych i aresztach śledczych, reintegracja społeczna i zawodowa więźniów, byłych więźniów i ich rodzin, a także innych osób wykluczonych społecznie oraz zapobieganie powtórnemu zejściu na drogę przestępstwa przez osoby, które weszły w konflikt z prawem. Fundacja organizuje konferencje poświęcone wymianie informacji dotyczącej resocjalizacji byłych więźniów.



## 9. Fundacja Pomocy Wzajemnej „Barka”

ul. Św. Wincentego 6/9, 61-003 Poznań, [www.barka.org.pl](http://www.barka.org.pl).

Fundacja Pomocy Wzajemnej „Barka” koncentruje swoje działania wobec ludzi znajdujących się w sytuacjach kryzysowych, wśród których są osoby opuszczające zakłady karne oraz dotknięci bezdomnością. Obok aspektu społecznego, stworzona wspólnota posiada własny program gospodarczy, aby uzyskać ekonomiczną niezależność.

## 10. Katolickie Stowarzyszenie Pomocy Rodzinie

im. św. Brata Alberta, ul. Kościuszki 5, 09-400 Płock, [www.bratalbert.pl](http://www.bratalbert.pl)

W szerokiej działalności tego stowarzyszenia można odnaleźć nie tylko doraźną pomoc materialną i żywieniową różnym osobom, ale również zajmuje się w ramach Centrum Integracji Społecznej (CIS) osobami, które opuszczają zakłady karne.

„Uczestnictwo w CIS trwa do 12 miesięcy (w uzasadnionych przypadkach dyrektor CIS może przedłużyć czas uczestnictwa o kolejne 6 miesięcy). W tym czasie uczestników obejmuje tzw. zatrudnienie socjalne, którego podstawą jest Indywidualny Program Zatrudnienia Socjalnego. Program określa zasady uczestnictwa w Centrum, obowiązki uczestnika oraz CIS, formy i zakres reintegracji zawodowej i społecznej, wreszcie osoby odpowiedzialne za realizację programu. Program może zostać rozwiązany na skutek uporczywego naruszania postanowień programu przez uczestnika, trwałego opuszczania zajęć przez uczestnika lub na wniosek uczestnika o odstąpieniu od programu. Uczestnikowi Centrum przysługuje nieodpłatnie jeden posiłek dziennie, środki ochrony indywidualnej, ubezpieczenie z tytułu wypadków lub chorób zawodowych, ubezpieczenie emerytalno-rentowe oraz świadczenie integracyjne w wysokości: 50 % zasiłku dla bezrobotnych (w pierwszym miesiącu – „okresie próbnym”) oraz 100 % zasiłku dla bezrobotnych (w kolejnych miesiącach – „okresie właściwym”)”<sup>213</sup>

Najważniejszym jednak celem stawianym sobie w ramach centrum jest możliwość powrotu na rynek pracy na zasadach tzw. zatrudnienia wspieranego. Po zakończeniu uczestnictwa w CIS powiatowy urząd pracy kieruje uczestnika do pracy u pracodawcy lub w CIS. Uczestnik programu może też założyć własną działalność gospodarczą lub spółdzielnię socjalną. Pracodawca zobowiązuje się do zatrudnienia skierowanego pracownika przez okres nie krótszy niż 12 miesięcy. W zamian otrzymuje ze środków funduszu pracy częściową refundację wynagrodzeń<sup>214</sup>.

## 11. Wspólnoty „Emaus”

[www.emaus.pl](http://www.emaus.pl), [www.emaus-rzeszow.pl](http://www.emaus-rzeszow.pl)

Prowadzenie przez lokalne grupy działalności dochodowej z udziałem osób wykluczonych by każdemu z nich dać równy dostęp do praw podstawowych i pokazać, że w świecie możliwe jest przeciwdziałanie niesprawiedliwości. Ruch kieruje się zasadą tzw. solidarności międzynarodowej.

<sup>213</sup> [www.bratalbert.pl/stowarzyszenie/22-cis](http://www.bratalbert.pl/stowarzyszenie/22-cis)

<sup>214</sup> tamże





Jego główną zasadą jest służyć najbardziej cierpiącemu, bez względu na jego płeć, wiek i rasę oraz jakiegokolwiek inne przyczyny dyskryminacji. W Polsce w ramach ruch działają ośrodki w Nowym Sączu, Krakowie i Rzeszowie. Główną formą działalności Stowarzyszenia są wspólnoty. Grupy powstały, aby przyjmować ludzi potrzebujących pomocy, bezdomnych. Dają one schronienie, ofiarują przyjaźń oraz przywracają radość życia w zamian za pracę. Oferują różne formy aktywności głównie w rolnictwie, hodowli zwierząt, rzemiośle czy świadczeniu usług.

## **12. Centrum Pomocy Bliźniemu „Monar-Markot”,**

ul. Marywilska 44a, 03-042 Warszawa, TEL. 022 676 99 97, [cpb.waw.pl](http://cpb.waw.pl)

Zasadniczy celem działania Centrum Pomocy Bliźniemu jest przygotowanie osób uczestniczących w programach do rozpoczęcia samodzielnego życia. Pośrednimi celami są: poprawa sytuacji bytowej i stanu zdrowia osób pozostających pod opieką placówek oraz poprawa funkcjonowania psychicznego i społecznego osób bezdomnych, odbudowanie relacji społecznych (w tym, o ile to możliwe rodzinnych), zmiana w zakresie wyznawanych wartości i preferowanego stylu życia, nabycie umiejętności zawodowych oraz umiejętności radzenia sobie w trudnych sytuacjach życiowych. Programy realizowane w CPB obejmuje:

- Schronisko dla Osób Bezdomnych po podstawowym programie terapii uzależnienia od alkoholu
- Specjalistyczne Schronisko dla osób bezdomnych z lekkimi zaburzeniami psychicznymi
- Specjalistyczne Schronisko dla osób w programie substytucyjnym.

Oprócz wymienionych instytucji, należy podkreślić, że w ostatnich latach istniało wiele inicjatyw skierowanych do byłych więźniów i miały one charakter projektów realizowanych przez określony czas. Nie zawsze projekty te miały swoją kontynuację w postaci stowarzyszeń czy fundacji, jednak miały krótkotrwały okres swojej działalności i okresowo pomagały byłym więźniom odnaleźć się na rynku pracy.



## Podłoże merytoryczne do opracowania komponentu D

*Beata Maria Nowak*

### **EKSWIĘŻNIOWIE JAKO BENEFICJENCI POMOCY READAPTACYJNEJ**

Działania pomocowo – wspierające podejmowane na rzecz byłych więźniów wiążą się ściśle z ich readaptacją społeczną, czyli procesem ponownego przystosowania się do reguł życia obowiązujących w społeczeństwie<sup>215</sup>. Pomoc postpenitencjarna rozumiana jest jako działalność państwowa oraz społeczna, mająca na celu udzielanie skazanym pomocy materialnej i wsparcia psychicznego<sup>216</sup>. Należy przy tym podkreślić, że w świetle aktualnych regulacji prawnych zadania pomocy postpenitencjarnej i pomocy społecznej zazębiają się.

W trosce o właściwą i efektywną organizację pomocy postpenitencjarnej, ośrodki pomocy społecznej podejmują działania pomocowo – wspierające w sytuacji deprywacji potrzeb objętych zakresem udzielanej pomocy, problemów zdrowotnych, podeszłego wieku czy trudnej sytuacji materialnej osób skazanych. Rodzinie ekswięźnia udzielana jest pomoc postpenitencjarna pod rygorem prowadzenia wspólnego gospodarstwa domowego oraz w sytuacji, gdy kondycja rodziny uniemożliwia wypełnianie przez nią podstawowych funkcji, a sytuacja materialna jest niewystarczająca do zaspokojenia podstawowych potrzeb jej członków. Szereg innych, równie ważnych działań jest określonych w zapisach odpowiednich ustaw i rozporządzeń.

Generalnie rzecz ujmując, skazani oraz ich rodziny mają zagwarantowane ustawowo komplementarne zabezpieczenie postpenitencjarne.

#### **1.1. Sytuacja życiowa skazanych po opuszczeniu zakładu karnego**

Sytuacja życiowa ekswięźniów jest niezwykle trudna, gdyż proces readaptacji społecznej wywala wiele dodatkowych problemów, wynikających głównie z ich powrotu do środowiska patogenicznego. Ekswięźniowie stanowią grupę wewnątrznie zróżnicowaną i dotkniętą silną stygmatyzacją i zagrożoną wykluczeniem społecznym. Funkcjonują bez wsparcia psychicznego - nieporadni w kontaktach społecznych, często uzależnieni od alkoholu lub narkotyków, zaburzeni emocjonalnie i pozostawieni sami sobie z problemem znalezienia mieszkania i zatrudnienia.

Pobyt w więzieniu prowadzi do względnie trwałych zmian w osobowości osób skazanych, których efektem jest zniekształcenie obrazu samego siebie. Izolacja i rygor więzienny powodują

<sup>215</sup> G. Szczygieł, *Społeczna readaptacja skazanych w polskim systemie penitencjarnym*, Wyd. UB, Białystok 2002.

<sup>216</sup> P. Stępnia, *Pomoc społeczna i postpenitencjarna*, [w:] B. Urban, J. Stanik (red.), *Resocjalizacja*, t. 2, Wyd. PWN, Warszawa 2007.



uprzedmiotowanie jednostki, kształtują postawy bierności i zależności od innych, ograniczają możliwości dokonywania wyborów i ponoszenia odpowiedzialności za podjęte decyzje. Skazani przejawiają często zaburzenia zachowania mające podłoże psychologiczne – depresja, podejmowanie prób samobójczych, psychozy sytuacyjne, schizofrenia, różne typy nerwic, brak dystansu, agresja, przemoc, zaburzenia w sferze seksualnej i in.<sup>217</sup>

Rozbieżność pomiędzy warunkami życia w więzieniu a rzeczywistością, z którą zderzają się skazani po wyjściu na wolność, jest przyczyną pojawiania się trudności przystosowawczych, w tym stresu, obaw i frustracji. Odczuwają oni nieporadność w zakresie samodzielnego funkcjonowania (praca, mieszkanie, zadbanie o pożywienie), mają problemy z nawiązywaniem konstruktywnych relacji interpersonalnych, a zwłaszcza z odnawianiem relacji wewnątrzrodzinnych<sup>218</sup>.

Osoby zwalniane z więzień powracają zwykle do macierzystych społeczności lokalnych, w których występują często problemy społeczne i gospodarcze, a reakcje społeczne w kontakcie z byłymi więźniami są zazwyczaj przepełnione niechęcią i lękiem. Dlatego też ekswięźniowie mają poważne trudności w znalezieniu stałego zatrudnienia i godnej płacy. Byli więźniowie borykają się także z problemami w sferze zawodowej – nie posiadają kwalifikacji adekwatnych do zapotrzebowania rynku pracy, nawyku pracy, doświadczenia zawodowego i poczucia odpowiedzialności. Problemy, z którymi muszą się zmierzyć są złożone, a ich rozwiązanie wymaga kompleksowego wsparcia społecznego, zwłaszcza o charakterze psychologicznym. Chodzi tu głównie o wzmacnianie motywacji do działania oraz pomoc w rozwiązywaniu problemów osobowościowych i rodzinnych.

Wsparcie dotyczyć powinno także niekorzystnej sytuacji zawodowej ekswięźniów, głównie odnośnie wyboru zawodu, przekwalifikowania i uczestnictwa w szkoleniach. Problemem jest jednak zapis o karalności w Centralnym Rejestrze Skazanych. Z uwagi na to rynek pracy jest zamknięty dla byłych więźniów w branżach formalnie lub nieformalnie wymagających niekaralności (pracodawcy niechętnie zatrudniają osoby ubiegające się o pracę z rejestru skazanych). Podobne zjawisko obserwowane są w innych państwach, między innymi w USA, gdzie stosunkowo często ekswięźniowie są przyjmowani do pracy w branży budowlanej, a najrzadziej zatrudniani w handlu i usługach, a zatem w tych sferach życia społecznego, w których dochodzi do licznych interakcji. Zdecydowanie większe szanse na zatrudnienie mają jednak osoby korzystające z usług agencji pośrednictwa pracy, niż osoby samodzielnie jej poszukujące.

Jak wykazały liczne badania, trudności readaptacyjne ekswięźniów, stanowiące efekt posiadania przez nich słabych zdolności zaradczych, stygmatyzacji społecznej oraz postępowania niezgodnego z normami moralnymi, obyczajowymi i społecznymi, przejawiają się w stylu życia określanego mianem zdeorganizowanego, dla którego charakterystyczne jest<sup>219</sup>:

- angażowanie się w zdemoralizowane i/lub przestępcze środowisko;

<sup>217</sup> M. Binczycka - Anholcer, *Przemoc w zakładach karnych*, [w:] B. Hołyst, S. Redo (red.), *Problemy więziennictwa u progu XXI wieku*: I Kongres Penitencjarny, CZSW, Warszawa 19906.

<sup>218</sup> Zob.: M. Ciosek, *Psychologia sądowa i penitencjarna*, PWN, Warszawa 2001; D. Pstrąg, *Obawy skazanych związane z adaptacją do życia na wolności*, [w:] F. Kozaczuk, *Zagadnienia readaptacji społecznej*, Wyd. UR, Rzeszów 2009.

<sup>219</sup> I. Niewiadomska, M. Kalinowski, *Skazani na wykluczenie!?*, Wyd. KUL, Lublin 2010.



- silny wpływ zmiennych sytuacyjnych na zachowania aspołeczne;
- obniżający się poziom organizacji życia;
- preferencja wartości hedonistycznych;
- różnorodność występowania zachowań dewiacyjnych.

Istotną barierą w procesie readaptacji i reintegracji społecznej eksawiężniów są także perturbacje psychologiczne spowodowane karą izolacji, niechętny i ubogi rynek pracy, niski poziom wiedzy i umiejętności, niekompletne wykształcenie osób skazanych oraz brak tanich mieszkań<sup>220</sup>.

W efektywnej readaptacji społecznej byłych więźniów niebagatelną, a może najważniejszą rolę odgrywa rodzina, stanowiąca dla wielu z nich często jedyne oparcie, a nierzadko jedyny łącznik ze społeczeństwem.

**Relacje eksawiężniów z rodzinami są jednak zazwyczaj upośledzone.** Wskutek długookresowego odseparowania skazanego od pozostałych członków rodziny, słabną bowiem znacznie więzi wewnątrzrodzinne oraz pojawiają się problemy w komunikacji. Uwięzienie jednego z członków rodziny wywołuje jej dezorganizację powstałą wskutek zmian w jej składzie oraz utraty wsparcia finansowego. Pojawia się uczucie wstydu i poczucie piętna społecznego.

Skutki zaistniałych w rodzinie problemów penitencjarnych i postpenitencjarnych dotyczą boleśnie wychowujących się w nich dzieci – pojawiają się problemy wychowawcze, a między innymi zachowania agresywne, niepowodzenia szkolne, zachowania przestępcze. Długoterminowe skutki mogą obejmować kwestionowanie władzy rodzicielskiej, negatywne postrzeganie policji i systemu prawnego, zwiększoną zależność od grupy rówieśniczej lub regresję prowadzącą do upośledzenia w zakresie zdolności do radzenia sobie w sytuacjach trudnych, zaburzenia rozwoju oraz przenoszenie z pokolenia na pokolenie wzorca zachowania przestępczego.

Rodziny eksawiężniów są zazwyczaj dysfunkcyjne, tkwiące w długotrwałym kryzysie wieloprogowym. Stąd też wydaje się zupełnie zrozumiałe, że niewystarczające jest udzielanie im pomocy postpenitencjarnej w formie świadczeń finansowych. Rodziny te zmagają się bowiem z problemami różnorodnej natury, a powrót skazanego do społeczności rodzinnej w jeszcze większym stopniu dezorganizuje jej system. Pojawiają się nieporozumienia, wzajemne pretensje, rodzi się agresja i przemoc. Przygotowanie eksawiężniów do readaptacji w środowisku rodzinnym i lokalnym powinno uwzględniać intensywną terapię rodzinną, gdyż rodziny te wykazują nie tylko depryzację potrzeb związanych z codzienną egzystencją (rzeczowych i finansowych), ale przede wszystkim wymagają wsparcia i oddziaływań w zakresie:

- kształcenia umiejętności radzenia sobie w sytuacjach trudnych;

<sup>220</sup> D. Pager, *The Mark of a Criminal Record*, „American Journal of Sociology” 2003, 108(5); L. Bernstein, E. Houston, *Crime and Work: What We Can Learn from the Low-Wage Labor Market*, Washington DC: Economic Policy Institute 2000.

- odnawiania utraconych lub nadwątlonych więzi z członkiem rodziny powracającym po długotrwałym okresie separacji;
- kompetencji społecznych i wielu innych sprawności niezbędnych do bezpiecznego i bezkolizyjnego funkcjonowania społecznego.

W świetle powyższego, pomoc i wsparcie społeczne udzielane ekswiężniom i ich rodzinom powinno obejmować holistycznie całość problemów z uwagi na ich trudność i złożoność. Badania naukowe wskazują bowiem, że pomoc postpenitencjarna zarówno w przeszłości, jak i obecnie jest zdecydowanie niezadowolająca.

### 1.2. Potrzeby readaptacyjne ekswiężniów w świetle badań empirycznych

Proces przechodzenia do statusu eksdewianta jest determinowany wieloma czynnikami o charakterze intencjonalnym i nieintencjonalnym, jak też czynnikami hamującymi readaptację, które są względnie kontrolowane i mogą być poddawane korekcji<sup>221</sup>. Nie można zatem przewidzieć do końca, czy jednostka opuszczająca zakład karny, trwale i w sposób pożądany społecznie zaadaptuje się do warunków, rytmu i wymogów życia społecznego.

Wyniki aktualnych badań dotyczących marginalizacji i wykluczenia społecznego ekswiężniów wskazują na konieczność niesienia im wsparcia postpenitencjarnego i wzmacniania potencjału adaptacyjnego<sup>222</sup>. Wsparcie postpenitencjarne powinno być ukierunkowane przede wszystkim na dostarczanie adekwatnej pomocy<sup>223</sup> w zakresie wzmacniania dwu procesów<sup>224</sup>:

- a) dopasowania zasobów jednostkowych do wymogów środowiskowych;
- b) kompensacji zasobów z uwagi na brak możliwości optymalnego dopasowania zasobów istniejących.

***W odniesieniu do ekswiężniów zwiększenie możliwości przystosowawczych opiera się na efektach dopasowania ich zasobów do wymogów środowiska<sup>225</sup>.***

<sup>221</sup> B. Urban, *Ewolucja zaburzeń w zachowaniu a profilaktyka i resocjalizacja w środowisku otwartym*, [w:] I. Pospiszył, M. Konopczyński (red.), *Resocjalizacja – w stronę środowiska otwartego*, Wyd. Pedagogium, Warszawa 2007.

<sup>222</sup> J. Chwaszcz, *Osobowościowe wyznaczniki funkcjonowania bezdomnych – karanych i niekaranych*, [w:] J. Świtka, M. Kuć, I. Niewiadomska (red.), *Osobowość przestępcy a proces resocjalizacji*, Wyd. TN KUL, Lublin 2005; J. Chwaszcz, *Wielowymiarowe skutki bezdomności byłych skazanych wezwaniem dla oddziaływań resocjalizacyjnych*, [w:] J. Świtka, M. Kuć, I. Niewiadomska (red.), *Rola wartości moralnych w procesie socjalizacji i resocjalizacji*, Wyd. TN KUL, Lublin 2005; L. Stankiewicz, *Zrozumieć bezdomność*, Wyd. UWM, Olsztyn 2002.

<sup>223</sup> D. Kubacka – Jasiecka, *Kryzys emocjonalny i interwencja kryzysowa – spojrzenie z perspektywy zagrożenia ja i poczucia tożsamości*, [w:] D. Kubacka – Jasiecka, T. Ostrowski (RED.), *Psychologiczny wymiar zdrowia, kryzysu i choroby*, Wyd. UJ, Kraków 2005.

<sup>224</sup> S.E. Hobfoll, *Stres, kultura i społeczność. Psychologia i filozofia stresu*, GWP, Gdańsk 2006.

<sup>225</sup> I. Niewiadomska, M. Kalinowski, *Skazani na*



Badania przeprowadzone przez D. Pstrąg wykazały, iż większość skazanych obawia się, iż po ich wyjściu na wolność pojawią się problemy związane z ich readaptacją społeczną<sup>226</sup>. Największe obawy mają mieszkańcy wsi, w wieku od 31 do 40 lat, legitymujący się średnim i wyższym wykształceniem. Niepokoje te dotyczą trudności w znalezieniu zatrudnienia i ponownego wejścia w rolę pracownika. Ta kategoria skazanych wymaga zatem szczególnej pomocy postpenitencjarnej w zakresie aktywizacji zawodowej. Zdaniem D. Pstrąg, zasadne jest jednak maksymalne ograniczanie skazanym i ich rodzinom możliwości korzystania z pomocy finansowej, gdyż działanie takie utrwała syndrom wyuczonej bezradności, kreuje postawy roszczeniowe oraz hamuje aktywność zawodową. Badani wskazali także na trudności w odbudowywaniu więzi społecznych. Problemy tego typu (dyskryminacja, brak akceptacji najbliższego otoczenia społecznego) przewidują głównie skazani z niskim poziomem wykształcenia oraz osoby z najmłodszej kategorii wiekowej (20-30 lat). Osoby w wieku 31-40 lat obawiają się natomiast odnowienia osłabionych znacznie więzi rodzinnych.

Z kolei M. Marczak przeprowadziła badania dotyczące percepcji ekswięźniów przez pracowników instytucji rządowych i pozarządowych udzielających im pomocy postpenitencjarnej. Osoby badane wskazywały na potrzebę udzielania szczególnej pomocy tym ekswięźniom, którzy odbywali karę izolacji po raz pierwszy. Badania wykazały, że organizacja pobytu w więzieniu i sama istota izolacji powodują, iż ekswięźniowie przejawiają zazwyczaj nieporadność w organizowaniu sobie życia na wolności. Są wprawdzie doskonale zorientowani w swoich prawach (zwłaszcza recydywiści), ale ich wiedza często jest zdezaktualizowana. Ponadto, nie posiadają zazwyczaj umiejętności w poruszaniu się w sieci układów, relacji i zależności społecznych. Wyniki badań M. Marczak wskazują na niedostateczny poziom współpracy między instytucjami zobligowanymi do udzielania systemowej pomocy postpenitencjarnej byłym więźniom oraz ich rodzinom.

Wyniki innych badań sondażowych, przeprowadzonych przez A. i K. Szymanowskich ukazują obraz relacji między ekswięźniami a pracownikami instytucji pomocy penitencjarnej<sup>227</sup>. Badania te miały na celu rozpoznanie poziomu orientacji osób badanych w potrzebach ekswięźniów. W opinii pracowników instytucji pomocowych, ekswięźniom powinna być udzielana głównie pomoc psychologiczna, wsparcie informacyjne, a także pomoc w poszukiwaniu pracy, pomoc prawna i pomoc w organizacji życia. Zdaniem badanych, najmniej potrzebna jest pomoc rzeczowa i finansowa. Niemal wszyscy respondenci wyrazili opinię, iż pomoc postpenitencjarna powinna być udzielana wszystkim ekswięźniom, bez względu na wiek, rodzaj popełnionego przestępstwa, liczby skazań i czasu odbywania kary. Co więcej, część osób badanych stwierdziła, że pomoc postpenitencjarna powinna być udzielana w pierwszej kolejności ekswięźniom posiadającym rodziny i starających się o ich utrzymanie. Badani pracownicy podkreślali także, iż ekswięźniowie nie przejawiają postaw roszczeniowych, ale są zazwyczaj bierni i wykazują symptomy lęku społecznego. Boją się odpowiedzialności, samodzielnego podejmowania decyzji oraz nie umieją radzić sobie w sytuacjach dla nich nowych. Wielu byłych więźniów nie ubiega się o pomoc penitencjarną z uwagi na fakt, iż rzadko mogą liczyć na dobre przyjęcie i wsparcie ze strony pracowników instytucji pomocowych.

<sup>226</sup> D. Pstrąg, *Obawy skazanych związane z adaptacją do życia na wolności*, [w:] F. Kozaczuk, *Zagadnienia readaptacji społecznej*, Wyd. UR, Rzeszów 2009.

<sup>227</sup> A. Szymanowska, G. Korwin – Szymanowski, *Stosunek instytucji świadczących pomoc do byłych skazanych*, [w:] F. Kozaczuk (red.), *Zagadnienia readaptacji społecznej skazanych*, Wyd. UR, Rzeszów 2009.





### 1.3. Regulacja zasobów adaptacyjnych eksWięźniów i ich rodzin - przegląd badań

W pracy ukierunkowanej na pozytywną readaptację społeczną eksWięźniów kluczową rolę odgrywa znajomość czynników ryzyka i czynników ochraniających przed wykluczeniem społecznym. W literaturze naukowej odnaleźć można jedynie nieliczne doniesienia z badań nad tym zagadnieniem. Lukę tą wypełniają badania zespołu pracującego pod kierunkiem I. Niewiadomskiej, który przeprowadził szerokie badania dotyczące problematyki pozytywnej readaptacji społecznej osób zagrożonych wykluczeniem z powodu konfliktu z prawem<sup>228</sup>. Wykazały one, że czynnikami prognozującymi przystosowanie osobiste eksWięźniów są ich zasoby psychospołeczne. W oparciu o klasyfikację zasobów S.E. Hobfolla<sup>229</sup> wyodrębniono pięć podstawowych wymiarów zasobów: podmiotowych (zarządzających i strategicznych), stanu, materialnych i energetycznych, które mogą stanowić podstawę trafnego prognozowania przystosowania osobistego byłych więźniów:

#### a) *prognozowanie przystosowania w oparciu o podmiotowe zasoby zarządzające:*

- trudności z porządkowaniem systemu wartości w hierarchię (pozytywnemu przystosowaniu sprzyja niskie nasilenie);
- przeżywanie aktualnych sytuacji trudnych (pozytywnemu przystosowaniu sprzyja *niskie nasilenie*);
- doświadczanie zysków w zasobach podmiotowych (pozytywnemu przystosowaniu sprzyja *wysokie nasilenie*).

#### b) *prognozowanie przystosowania w oparciu o podmiotowe zasoby strategiczne:*

- używanie alkoholu (pozytywnemu przystosowaniu sprzyja *niskie nasilenie*);
- działania asertywne (pozytywnemu przystosowaniu sprzyja *wysokie nasilenie*);
- inicjowanie współpracy społecznej (pozytywnemu przystosowaniu sprzyja *wysokie nasilenie*).

#### c) *prognozowanie przystosowania w oparciu o zasoby stanu:*

- doświadczanie trudności psychicznych (pozytywnemu przystosowaniu sprzyja *niskie nasilenie*);
- spostrzeganie zysków w zasobach stanu (pozytywnemu przystosowaniu sprzyja *wysokie nasilenie*);
- spostrzeganie oceny społecznej typu: niezdecydowany – uległy (pozytywnemu przystosowaniu sprzyja *niskie nasilenie*).

<sup>228</sup> I. Niewiadomska, J. Chwaszcz, W. Augustynowicz, *Więzi społeczne zamiast więzień – wsparcie pozytywnej readaptacji osób zagrożonych wykluczeniem społecznym z powodu konfliktu z prawem*, Raport z badań z rekomendacjami, Lublin 2010.

<sup>229</sup> S.E. Hobfoll, *Stres, kultura i społeczność. Psychologia i filozofia stresu*, GWP, Gdańsk 2006.



**d) prognozowanie przystosowania w oparciu o zasoby materialne:**

- spostrzeganie zysków w podstawowych zasobach materialnych (pozytywnemu przystosowaniu sprzyja *wysokie nasilenie*).

**e) prognozowanie przystosowania w oparciu o zasoby energetyczne** - pozytywnemu przystosowaniu sprzyja *wysokie nasilenie* wszystkich poniższych czynników:

- spostrzeganie zysków w zasobach polegających na poczuciu siły i dysponowania czasem do pracy;
- przypisywanie wartości zabezpieczeniom finansowym;
- spostrzeganie zysków w zasobach energetycznych osób najbliższych.

Odnosząc się do ostatniego czynnika związanego z percepcją osób najbliższych przez ekswiężniów należy jeszcze raz podkreślić, że rodziny ekswiężniów są zazwyczaj dysfunkcyjne, często tkwiące w głębokim kryzysie wieloprogowym<sup>230</sup>. Wykazują one wyraźne deficyty w radzeniu sobie w różnorodnych sytuacjach społecznych, a zwłaszcza tych, które wymagają od nich podejmowania interakcji prowadzących do rozwiązania problemów życiowych. Chodzi tu głównie o umiejętność eksponowania potrzeb i korzystania z ofert instytucji niosących pomoc i wsparcie społeczne. Wyjaśnieniu takiego stanu rzeczy mogą posłużyć badania P. Smółki oraz A. Matczak<sup>231</sup>, w świetle których ubogie doświadczenia socjalizacyjne w dzieciństwie i młodości prowadzą do wyhamowania aktywności społecznej oraz niechęci do doświadczania sytuacji społecznych w życiu dorosłym. Niski poziom kompetencji społecznych u jednostek znajdujących się na etapie dorosłości, wskazuje zatem na obecność wczesnych zaburzeń socjalizacyjnych wynikających z niedostatku doświadczeń w poprzedzających ją etapach rozwojowych.

Badania przeprowadzone przez B.M. Nowak wykazały, że charakterystyczny dla osób strategicznych dla funkcjonowania rodzin ekswiężniów niski poziom kompetencji społecznych warunkujących efektywność zachowań w sytuacjach intymnych oraz w sytuacjach ekspozycji społecznej, odślania ich potrzeby w zakresie kształcenia/doskonalenia umiejętności<sup>232</sup>:

- wyrażania i rozpoznawania emocji;
- komunikowania się z innymi ludźmi, w tym z członkami własnej rodziny;
- poruszania się w sieci wsparcia społecznego;
- korzystnej autoprezentacji;
- poszukiwania pracy.

<sup>230</sup> B.M. Nowak, *Rodzina w kryzysie...*, op.cit.

<sup>231</sup> P. Smółka, *Kompetencje społeczne. Metody pomiaru i doskonalenia umiejętności interpersonalnych*, Wyd. Wolters Kluwer, Kraków 2008; Matczak A., *Kwestionariusz Kompetencji Społecznych. Podręcznik*, PTP, Warszawa 2007.

<sup>232</sup> B.M. Nowak, *Rodzina w kryzysie...*, op.cit.



Z kolei dominacja niskiego i przeciętnego poziomu kompetencji warunkujących efektywność zachowań w sytuacjach wymagających asertywności sugeruje, że w sytuacji silnego stresu zachowania ich cechuje sztywność reakcji, konfliktowość i agresywność lub też bierność, uległość czy też rozchwianie emocjonalne.

Psychologowie wskazują, że w sytuacjach stresogennych, mających często charakter społeczny<sup>233</sup>, osoby posiadające niski poziom kompetencji nie otrzymują wsparcia społecznego mogącego znacznie zredukować poziom odczuwanego stresu i umożliwiającego podjęcie skutecznych strategii zaradczych<sup>234</sup>.

Rodziny ekswizniów przyjmują wprawdzie najczęściej zadaniowy styl zaradczy, podejmując próby zmiany sytuacji kryzysowej lub też ukierunkowują swoje wysiłki na przekształcenia poznawcze. Znamienne jest jednak, że jest to działanie charakterystyczne dla początkowego okresu pojawiających się problemów. Prawdopodobnie jest to efekt wynikający z faktu, że w sytuacji stresu słabsza skłonność do zadaniowego reagowania koreluje ujemnie z poziomem lęku<sup>235</sup>. Sugeruje to, że w miarę pogłębiania się kryzysu postpenitencjarnego, wzrasta poczucie lęku wraz z niemożnością rozwiązania kumulujących się problemów, co jest najczęściej efektem braku umiejętności radzenia sobie w sytuacjach społecznych (wewnątrzrodzinnych i zewnętrznych). Dlatego też, w miarę namnażania się kolejnych sytuacji trudnych, rodziny ekswizniów porzucają strategie zadaniowe i przyjmują emocjonalny lub unikowy styl radzenia sobie ze stresem.

Wyniki licznych badań naukowych wskazują, że tendencja do reagowania w sposób skoncentrowany na emocjach jest tym silniejsza, im w percepcji jednostki dany stresor stanowi większe zagrożenie<sup>236</sup>. Podobnie jest w przypadku stylu unikowego. Unikanie kontaktów towarzyskich oraz niepodjęcie prób nawiązania innych relacji interpersonalnych (izolowanie się od innych) świadczy nie tylko o wysokim poziomie odczuwanego zagrożenia, ale jest prawdopodobnie związane z poczuciem braku sprawstwa i obawą przed stygmatyzacją społeczną. Daje to podstawy do wyspecyfikowania potrzeb w zakresie kształtowania u rodzin ekswizniów umiejętności:

- podejmowania konstruktywnych strategii zaradczych,
- plastycznego reagowania na pojawiające się kryzysy rozwojowe (różnej natury);
- uzupełniania deficytów wiedzy i umiejętności niezbędnych do przełamywania lęku społecznego oraz radzenia sobie ze stresem.

Cechy psychospołeczne posiadane przez osoby strategiczne dla funkcjonowania rodzin ekswizniów w dużej mierze determinują ich funkcjonowanie. Implikacje funkcjonalne, stanowiące niejako przełożenie deficytów z obszaru indywidualnych zasobów psychospołecznych na systemy rodzinne,

<sup>233</sup> Źródłem stresu może być zarówno człowiek, jak i problem, którego rozwiązanie zależy od innych ludzi.

<sup>234</sup> J. Strelau, *Psychologia różnic indywidualnych*, Scholar, Warszawa 2002; J. Strelau, A. Jaworowska, K. Wrześniewski, P. Szczepaniak, *Kwestionariusz Radzenia Sobie w Sytuacjach stresowych CISS. Podręcznik*, PTP, Warszawa 2003.

<sup>235</sup> B.M. Nowak, *Rodzina w kryzysie...*, op.cit.

<sup>236</sup> Ferguson, Matthews, Cox (1999), za: Strelau J., *Psychologia różnic indywidualnych...*, op.cit.



dotyczą głównie niedostatku zasobów wewnętrznych rodziny. Rodziny byłych więźniów charakteryzuje bowiem:

- tendencja do przyjmowania przez ich członków niefunkcjonalnych ról rodzinnych;
- niski poziom adaptacyjności i wzajemnego zrozumienia;
- silne poczucie trudności rozwojowych;
- wysoki poziom dezintegracji;
- silne poczucie upośledzenia funkcjonalnego.

Wskazuje to na zasadność rozwijania szeregu umiejętności przystosowawczych:

- radzenia sobie z problemami;
- współdziałania w grupie i poszukiwania rozwiązań na bazie konstruktywnego wykorzystywania minionych doświadczeń lub dyskusowania nad alternatywnymi rozwiązaniami zaistniałych problemów;
- prowadzenia negocjacji w przypadku konfliktu interesów;
- empatii oraz sprawnego komunikowania się.

Poziom zasobów wewnętrznych rodzin eksWięźniów jest warunkowany ich cechami socjodemograficznymi<sup>237</sup>:

#### **a) POZIOM WYKSZTAŁCENIA**

Największe deficyty w sprawności i efektywności poruszania się w rzeczywistości społecznej oraz stosowania skutecznych strategii zaradczych wykazują osoby z wykształceniem podstawowym i zawodowym. Posiadają one:

- niewielki zasób wiedzy ogólnej;
- słabe doświadczenia socjalizacyjne;
- niski poziom zorganizowania wewnętrznego, uniemożliwiający im koncentrację na poznawczym poszukiwaniu rozwiązań nęających ich problemów oraz próbach przekształcenia sytuacji kryzysowej.

Osoby z wykształceniem podstawowym i zawodowym wykazują natomiast silną tendencję do przyjmowania ról patogennych, a system rodzinny postrzegają jako nieefektywny w działaniu zespołowym oraz niesprawny w pokonywaniu trudności rozwojowych. Ogólnie rzecz ujmując, im poziom wykształcenia jest wyższy, tym tendencje w omawianym zakresie są słabsze, a deficyty zdecydowanie mniejsze. Wskazuje to na zasadność podejmowania działań społecznych

<sup>237</sup> B.M. Nowak, *Rodzina w kryzysie...*, op.cit.

ukierunkowanych na podnoszenie poziomu wykształcenia i aktywizację zawodową ekswieźniów i członków ich rodzin.

#### **b) PŁEĆ**

Kobiety wykazują większe deficyty w zakresie stosowania stylu zadaniowego niż mężczyźni, co implikuje konieczność wspomagania kobiet w rozwijaniu umiejętności warunkujących efektywność zachowań w sytuacjach ekspozycji społecznej (autoprezentacji i radzenia sobie z oceną społeczną) oraz w radzeniu sobie z bezsilnością odczuwaną silnie w sytuacji kryzysu, brakiem równowagi emocjonalnej oraz stanami depresyjnymi. Z kolei mężczyźni wykazują zdecydowanie niższy od kobiet poziom kompetencji w zakresie skutecznego działania w sytuacjach wymagających bliskiego kontaktu. Zachodzi zatem potrzeba rozwijania ich umiejętności w zakresie sprawnej komunikacji interpersonalnej.

#### **c) WIEK**

Najsilniejszą tendencję do stosowania strategii unikowej w postaci angażowania się w czynności zastępcze posiadają osoby w wieku od 46 do 55 lat, zaś osoby w wieku średnim wykazują nasiloną tendencję do odwracania uwagi od źródła stresu przez podejmowanie interakcji towarzyskich i wspólne spędzanie czasu z przyjaciółmi. Wynik ten sugeruje, że wymagają one pomocy w reorientacji realizowanych, destruktywnych strategii radzenia sobie ze stresem na dające im poczucie sprawstwa i satysfakcję z pozytywnych efektów ich stosowania.

#### **d) ŚRODOWISKO ZAMIESZKANIA**

Pomimo, że środowisko zamieszkania nie różnicuje w sposób istotny zasobów wewnętrznych rodzin ekswieźniów, to jednak ze względu na specyfikę środowiska wiejskiego istnieje potrzeba kształcenia umiejętności stosowania stylu zadaniowego jako najbardziej efektywnego w radzeniu sobie z kryzysem.

W świetle zaprezentowanych wyników badań należy stwierdzić, że wobec rodzin ekswieźniów zasadne jest podejmowanie nie tylko klasycznych form terapii, ale także stosowanie alternatywnych oddziaływań o charakterze resocjalizującym i destygmatyzującym zarazem. Komplementarnie zastosowane mogą znacznie zwiększyć szansę na uzyskanie przez systemy rodzinne zdolności adaptacyjnych do nowych (zmiennych) stanów i sytuacji życiowych, podniesienie poziomu kompetencji społecznych członków rodzin, wypracowanie umiejętności stosowania efektywnych strategii w radzeniu sobie w sytuacjach trudnych oraz polepszenie jakości kontaktów międzyludzkich.

## ***KOMPETENCJE DO PRACY READAPTACYJNEJ Z EKSWIEŻNIAMI***

### **1.1. Kompetencje osobiste, społeczne i zawodowe realizatorów oddziaływań readaptacyjnych**



**KAPITAŁ LUDZKI**  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

**UNIA EUROPEJSKA**  
EUROPEJSKI  
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Wspieranie rozwoju kwalifikacji i kompetencji na poziomie europejskim zainicjowała Deklaracja Kopenhaska z 2002 roku przyjęta przez ministrów ds. kształcenia zawodowego i szkoleń państw UE oraz Komisję Europejską w Kopenhadze. W jej świetle kompetencje można określić jako dynamiczny konglomerat wiedzy, umiejętności oraz postaw posiadanych przez absolwenta. Wskazuje ona także na kompetencje kluczowe, czyli umiejętności, które powinna posiadać jednostka funkcjonująca w społeczeństwie opartym na wiedzy, w tym<sup>238</sup>:

- *umiejętność komunikacji w języku ojczystym i obcym* (kompetencje te dotyczą skutecznego komunikowania się);
- *kompetencje matematyczne i posługiwanie się technikami informatycznymi*, ukierunkowane na rozwój zdolności - np. logicznego myślenia, stawiania hipotez i ich weryfikacji, wnioskowania na podstawie przyjętych założeń oraz przystosowania do funkcjonowania w skomputeryzowanym świecie;
- *przedsiębiorczość i umiejętność samodzielnego uczenia się* - kompetencje mające na celu kształcenie ustawiczne (*life long learning*);
- *kompetencje interpersonalne, międzykulturowe, społeczne, obywatelskie*, umożliwiające sprawne funkcjonowanie w grupach społecznych;
- *kompetencje w zakresie ekspresji kulturalnej i myślenia twórczego* - ukierunkowane na adaptację do świata kreatywnego (*creative universe*), charakteryzującego się stale zachodzącymi procesami samoorganizacji, w którym istotne jest sprawowanie kontroli nad własną przyszłością<sup>239</sup>.

Liczne organizacje międzynarodowe, jak OECD (*The Organisation for Economic Co-operation and Development*)<sup>240</sup> oraz instytucje ponadregionalne, podnoszą wagę kompetencji zarówno w sferze ekonomii i gospodarki, jak i w sferze działań społecznych. Dla niniejszego opracowania istotne jest postrzeganie kompetencji zawodowych i osobistych w aspekcie społecznym. OECD wskazuje, że kompetencje postrzegane w tej perspektywie zwiększają znacznie spójność społeczną, poczucie sprawiedliwości, udział jednostek w instytucjach demokratycznych oraz są narzędziem w przeciwdziałaniu nierównościom społecznym i marginalizacji jednostek i grup społecznych w skali zarówno mikro-, jak i makrospołecznej.

W pracy readaptacyjnej, a taką jest praca z byłymi więźniami jako grupą szczególnie zagrożoną na rynku pracy, istotne jest posiadanie przez podmioty wspierające określonych kompetencji osobistych, społecznych oraz zawodowych.

<sup>238</sup> *Key Competences for Lifelong Learning, European Reference Framework*, Education and Culture DG, European Communities, Belgia 2007, s. 3.

<sup>239</sup> D. Kenny, *Politics and Religion in a Creative Cosmology*, Centre for Progressive Religious Thought, Canberra 2003.

<sup>240</sup> <http://www.oecd.org>





Współczesne instytucje pomocowo – wspierające podlegają procesowi wielopłaszczyznowej transformacji, zwłaszcza w obszarze organizacji. Przejawia się to w tworzeniu wielofunkcyjnych zespołów pracowniczych oraz kreowaniu ról do określonych procesów, a nie funkcji<sup>241</sup>. Przeobrażenia te wymagają od służb społecznych nieustannego uaktualniania swojej wiedzy i nabywania nowych umiejętności oraz doskonalenia kompetencji zawodowych.

**Kompetencje zawodowe** nazywane są „twardymi”, gdyż są gwarantem wypełniania określonej funkcji oraz determinują efektywność wykonywanej pracy<sup>242</sup>. Inny charakter mają tzw. kompetencje „miękkie”, czyli umiejętności psychospołeczne (osobiste i społeczne). Ogólnie rzecz ujmując, wysoki poziom kompetencji osobistych decyduje o sprawnym zarządzaniu sobą, zaś społecznych o wysokiej skuteczności interpersonalnej.

**Kompetencje osobiste** są rozwijane na gruncie dyspozycji osobowościowych. Stanowią kapitał człowieka, który w połączeniu z motywacją rozumianą jako dążenie do osiągnięcia coraz to bardziej złożonych celów, prowadzi do samorealizacji oraz osiągnięcia satysfakcji z wykonywanych zadań i realizacji obowiązków rodzinnych czy pracowniczych.

W literaturze przedmiotu kompetencje osobiste i społeczne określane są jako zasoby osobiste, istotne w radzeniu sobie ze stresem<sup>243</sup>. **W sferze zawodowej szczególnie pożądane są umiejętności takie jak:**

- elastyczność myślenia;
- kreatywność; otwartość na zmiany;
- podejmowanie decyzji;
- radzenie sobie ze stresem;
- rozwiązywanie problemów;
- sumienność;
- myślenie analityczne;
- samodzielność;
- organizacja pracy własnej i zarządzanie czasem;
- gotowość do uczenia się.

<sup>241</sup> R. Wood, T. Payne, *Metody rekrutacji i selekcji pracowników oparte na kompetencjach*, Oficyna Wydawnicza, Kraków 2006; W. Bridges, *Job Shift*, Nicholas Brealey, London 1995.

<sup>242</sup> Smółka, *Kompetencje społeczne. Metody pomiaru i doskonalenia umiejętności interpersonalnych*, Wyd. Wolters Kluwer, Kraków 2008.

<sup>243</sup> S.E. Hobfoll, *Stres, kultura i społeczność. Psychologia i filozofia stresu*, GWP, Gdańsk 2006.



Kompetencje te warunkowane są posiadaniem określonych **kompetencji życiowych**: poczuciem wsparcia społecznego; otwartością; wewnętrznym poczuciem kontroli osobistej; poczuciem sprawstwa; wysoką samooceną i samoakceptacją; optymizmem oraz poczuciem humoru<sup>244</sup>.

Podobną „krzyżową” zależność odnaleźć można w odniesieniu do **kompetencji społecznych**. Cenne w sferze zawodowej są bowiem umiejętności: autoprezentacji, dzielenia się wiedzą i doświadczeniem; identyfikacji z instytucją; komunikatywności; negocjowania; orientacji na klienta; znajomość procedur i ich stosowanie; relacje z klientami i przełożonymi; współpraca w zespole. Te umiejętności są determinowane z kolei kompetencjami społecznymi, a szczególnie: umiejętnościami komunikacyjnymi; asertywnymi; umiejętnościami wzmacniania i podtrzymywania innych oraz wyrażania siebie<sup>245</sup>.

**Umiejętności osobiste i społeczne, określane łącznie mianem psychospołeczne<sup>246</sup> determinują efektywność działania osób wykonujących między innymi zawody społeczne<sup>247</sup>.**

Kompetencje społeczne zostały uznane przez Komisję Europejską jako jeden z kluczowych elementów wpływających na zwiększanie dobrobytu społeczeństw unijnych oraz miarodajne wskaźniki ich dobrostanu<sup>248</sup>. W tej perspektywie są postrzegane jako potencjał (interpersonalny i międzykulturowy) umożliwiający ludziom bezkolizyjne współżycie społeczne<sup>249</sup>. Ten aspekt kompetencji ludzkich jest przedmiotem zainteresowania wielu dyscyplin naukowych, których reprezentanci traktują je jako umiejętności niezwykle istotne w przebiegu procesów adaptacji człowieka do nowych warunków i sytuacji oraz kluczowe zarówno dla jakości interakcji społecznych i relacyjnych układów międzyludzkich, jak i sprawnego funkcjonowania człowieka w różnych kontekstach i okresach jego życia.

### 1.1.1. Czym są kompetencje społeczne?

W definiowaniu kompetencji społecznej istnieją dwie główne orientacje. Pierwsza, reprezentowana m.in. przez U. Jakubowską<sup>250</sup>, traktuje kompetencję społeczną jako zdolność ogólną, ujawnianą w różnorodnych momentach życia jednostki w postaci plastyczności zachowań społecznych, umiejętności kreowania więzi, skutecznej komunikacji czy zachowania asertywnego.

<sup>244</sup> R. Poprawa, *Zasoby osobiste w radzeniu sobie ze stresem*, [w:] G. Dolińska-Zygmunt (red.), *Podstawy psychologii zdrowia*, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2001.

<sup>245</sup> R. Poprawa, *Zasoby osobiste w radzeniu sobie...*, op.cit.

<sup>246</sup> A. Kaczmarek, Ł. Sienkiewicz, *Identyfikacja i pomiar talentu w organizacjach*, [w:] S. Borkowska (red.), *Zarządzanie talentami*, IPSS, Warszawa 2005.

<sup>247</sup> C. Cherniss, *Social and emotional competence in the workplace*, [w:] R. Bar-On, J.D.A. Parker (red.) *The handbook of emotional intelligence*, San Francisco 2000, s. 433-458.

<sup>248</sup> UE, *Wspólne działania na rzecz wzrostu gospodarczego i zatrudnienia. Nowy początek Strategii Lizbońskiej*. Komisja Europejska 33, Bruksela 2005.

<sup>249</sup> R.D. Putnam, *Bowling alone: the collapse and revival of American community*, New York 2000.

<sup>250</sup> U. Jakubowska, *Wokół pojęcia kompetencja społeczna – ujęcie komunikacyjne*, „Przegląd Psychologiczny” 1996, nr 39.



Druga orientacja wskazuje na specyficzny charakter kompetencji społecznej i określa ją jako zbiór umiejętności lub kilka kompetencji społecznych<sup>251</sup>. Reprezentanci tej orientacji podkreślają ich istotność dla sprawnego zarządzania sobą (umiejętność motywowania siebie i panowania nad emocjami) oraz uzyskiwania wysokiej skuteczności interpersonalnej (zdolność do kreowania sytuacji społecznych), przydatnej w wielu sytuacjach natury osobistej i społecznej.

Kompetencje społeczne są najczęściej definiowane jako „[...] *złożone umiejętności warunkujące efektywność radzenia sobie w określonego typu sytuacjach społecznych, nabywane przez jednostkę w toku treningu społecznego*”<sup>252</sup>. Efektywność treningu społecznego, jakiemu podlega jednostka w ciągu swojego życia, jest determinowana jej możliwościami intelektualnymi, intensywność zaś oraz jego rodzaj są warunkowane cechami temperamentu i osobowości (ekstra-introwersja, reaktywność, lęk)<sup>253</sup>. Dużą rolę odgrywają także warunki środowiskowe, oddziaływania wychowawcze (intencjonalne i nieintencjonalne), wpływy szkoleniowe i terapeutyczne.

Kompetencje społeczne występują w rozmaitych konstelacjach i tym samym konstytuują, a zarazem różnicują poszczególne umiejętności społeczne. Najczęściej wyróżniane są<sup>254</sup>:

- *umiejętność udzielania wzmocnień społecznych*, które wpływają na utrzymanie związku, podniesienie atrakcyjności oraz umożliwiają wywieranie większego wpływu na osobę;
- *empatia i umiejętność podejmowania ról innych ludzi*, które są ważne zwłaszcza w rodzinie oraz w związkach miłosnych i przyjacielskich;
- *asertywność*, czyli umiejętność obrony własnych praw z poszanowaniem praw innych osób;
- *komunikacja werbalna i niewerbalna*;
- *inteligencja społeczna i umiejętność rozwiązywania problemów*, istotna zwłaszcza w przypadku częstego występowania konfliktów w różnych sytuacjach społecznych;
- *umiejętność korzystnej autoprezentacji* (szczególnie przydatna w kontekście zawodowym).

Oprócz umiejętności bazowych, składnikami kompetencji społecznych są także: strategie interpretacji i planowania sytuacji społecznych, kreowania postaw i emocji oraz przyjmowania wartości pomagających w osiągnięciu celów jednostkowych i grupowych<sup>255</sup>. Należy podkreślić, że o efektywnym

<sup>251</sup> Agryle M., *Zdolności społeczne*, [w:] S. Moscovici (red.), *Psychologia społeczna w relacji ja – inni*, WSiP, Warszawa 1998; P. Smółka, *Kompetencje społeczne...*, op.cit.

<sup>252</sup> A. Matczak, *Kwestionariusz Kompetencji Społecznych. Podręcznik*, PTP, Warszawa 2007, s. 7.

<sup>253</sup> A. Matczak, *Temperament a kompetencje społeczne* [w:] W. Ciarkowska, A. Matczak (red.), *Różnice indywidualne: wybrane badania inspirowane Regulacyjną Teorią temperamentu Profesora Jana Strelaua*, Wyd. UW, Warszawa 2001; P. Smółka, *Kompetencje społeczne...*, op.cit.

<sup>254</sup> J.F. Terelak, J. Bałdys, *Płeć psychologiczna a kompetencje społeczne u kobiet na stanowiskach kierowniczych średniego szczebla*, [w:] S.A. Witkowski (red.), *Psychologiczne wyznaczniki sukcesu w zarządzaniu*, Wyd. UW, Wrocław 2003.

<sup>255</sup> P. Smółka, *Jak skutecznie szkolić umiejętności interpersonalne?*, [w:] B. Kaczmarek, M. Stencel (red.), *Komunikowanie się: problemy i perspektywy*, Wyd. UMCS, Lublin 2006.



radzeniu sobie w różnorodnych sytuacjach społecznych przesądza zazwyczaj połączenie kilku elementarnych umiejętności<sup>256</sup>.

Składnikom kompetencji społecznych są przypisywane podstawowe funkcje<sup>257</sup>:

- *poznawcza*, umożliwiająca poznawanie reguł społecznych i konstruktywne odniesienie do sytuacji społecznych;
- *motywacyjna*, skłaniająca do angażowania się w sprawy społeczne;
- *behawioralna*, nakierowana na sprawne wykorzystywanie posiadanych umiejętności społecznych.

Odnosząc się do literatury przedmiotu można wyłonić dwa zasadnicze podejścia do istoty kompetencji społecznych. W pierwszym ujęciu są one rozumiane jako zdolności (umiejętności) relacyjne, umożliwiające człowiekowi zaspokojenie potrzeby zarówno aprobaty, jak i władzy (statusu). Wyraża się to w umiejętności nawiązywania efektywnych i satysfakcjonujących relacji interpersonalnych<sup>258</sup>.

W drugiej grupie definicji jest natomiast akcentowane znaczenie kompetencji społecznych (w tym umiejętności interpersonalnych) dla skutecznej adaptacji społecznej – osiągania przez jednostkę społecznego szacunku i tym samym zaspokajanie potrzeby statusu i władzy<sup>259</sup>.

W wyróżnionych nachyleniach definicyjnych są widoczne odniesienia do teorii potrzeb, z uwagi na konieczność uwzględnienia społecznej natury człowieka. Potrzeba aprobaty wyrażająca się w pragnieniu przynależności do grupy, jest bowiem jedną z podstawowych potrzeb człowieka o charakterze społecznym. Jest ona realizowana między innymi przez uczestnictwo w grupie zawodowej lub budowanie gniazda rodzinnego, w których to środowiskach człowiek ma szansę na zaspokojenie również innych, wielorakich potrzeb.

Jak wskazują wyniki badań, potrzeba aprobaty warunkuje motywy zachowań interpersonalnych<sup>260</sup>. W zestawieniu z silnie odczuwaną potrzebą władzy może ona wywoływać zaburzenia równowagi między pragnieniem zgodnego funkcjonowania w grupie (wyrażającego się między innymi we współdziałaniu i poszanowaniu potrzeb innych członków grupy), a silnym dążeniem do realizacji celów osobistych. Pojawiające się wówczas zachowania mogą zaowocować konfliktami.

<sup>256</sup> W dalszych rozważaniach pojęcie „kompetencje społeczne” będzie zatem artykułowane w liczbie mnogiej.

<sup>257</sup> N.J. Mackintosh, A.M. Dolman (red.), *Zdolności a procesy uczenia się*, Wyd. Rebis, Poznań 2002.

<sup>258</sup> L.A. Maxim, S.J. Nowicki, *Developmental associations between nonverbal ability and social competence*, „Facta Universitatis” 2003, nr 2.

<sup>259</sup> M. Agryle, *Psychologia stosunków międzyludzkich*, PWN, Warszawa 1999.

<sup>260</sup> R. Hogan, *A Socioanalytic Theory of Personality*, [a:] *Nebraska Symposium Motivation*, M. Page (red.), University of Nebraska Press, Lincoln 1982.



Zdaniem Strelau powodzenie w życiu silnie warunkują te cechy jednostek, które wynikają z posiadania i sprawnego wykorzystywania kompetencji społeczno-psychologicznych, a szczególnie takie, jak: ambicja, wysoka motywacja, przystosowanie społeczne, stałość emocjonalna<sup>261</sup>.

Swoistym antidotum na odnalezienie równowagi w dążeniu do celów wyznaczanych przez przynależność do grupy i uczestnictwo w życiu społecznym (odczuwanie grupowego i osobistego dobrostanu) jest zrównoważony poziom kompetencji społecznych. Pozwala on na kreowanie optymalnych zachowań skłaniających do zaspokojenia zarówno potrzeby aprobaty, jak i władzy, a tym samym przyczynia się głębokiej internalizacji ról społecznych, w tym ról zawodowych.

Wysoki poziom kompetencji społecznych jest czynnikiem chroniącym człowieka przed odczuwaniem lęku społecznego oraz zabezpieczającym go przed stanem inercji, w którym poddaje się biegowi niekorzystnych wydarzeń spychających go na obrzeża marginalizacji i wykluczenia społecznego.

Wysoki poziom kompetencji społecznych jest podstawowym predyktorem satysfakcjonującego rozwijania i podtrzymywania sieci kontaktów społecznych oraz prezentacji własnej wiarygodności, gdyż umożliwia wytwarzanie klimatu zaufania i panowania nad nietypowymi sytuacjami oraz zawiłymi relacjami interpersonalnymi<sup>262</sup>. Kompetencje społeczne sprzyjają także opanowaniu umiejętności obserwowania oraz kontrolowania własnej ekspresji i autoprezentacji, dzięki którym jednostka może dokonywać skutecznej modyfikacji własnego zachowania w reakcji na wymogi otoczenia społecznego.

Dobrze wykształcone umiejętności społeczne warunkują pojawienie się tendencji do świadomego kreowania własnej tożsamości jednostkowej i społecznej oraz skłonności i zdolności przejawiania zachowań adekwatnych do sytuacji społecznych, prowadzących do realizacji założonych celów<sup>263</sup>. Wysoki poziom kompetencji społecznych wiąże się także z lepszym przystosowaniem jednostki do zmian życiowych, większą plastycznością zachowań i postaw w różnorodnych sytuacjach społecznych oraz niższymi wskaźnikami lęku, depresji czy też poczucia samotności<sup>264</sup>. Ponadto, w zakresie radzenia sobie ze stresem, wysoki poziom kompetencji społecznych sprzyja podejmowaniu zadaniowego stylu reagowania oraz przyjmowaniu strategii poszukiwania kontaktów towarzyskich. Natomiast między kompetencjami społecznymi a stylem emocjonalnym występuje korelacja ujemna, co oznacza, że osoby posiadające niski poziom kompetencji społecznych najczęściej reagują emocjonalnie na stres<sup>265</sup>.

***Transponując powyższe tezy na zagadnienie kompetencji podmiotów wspierających, można przypuszczać, że dobrze wykształcone u kompetencje społeczne są czynnikiem chroniącym przed wypaleniem zawodowym.***

<sup>261</sup> J. Strelau, *Psychologia różnic indywidualnych*, Scholar, Warszawa 2002.

<sup>262</sup> B.H. Spitzberg, W.R. Cupach, *Interpersonal Skills*, [w:] H.L. Knapp, J.A. Daly, *Handbook of Interpersonal communication*, Sage, Thousand Oaks 2002.

<sup>263</sup> J. Czarnota-Bojarska, *Obserwacyjna samokontrola a funkcjonowanie w grupie*, „Psychologia Wychowawcza” 1997, nr 40; K. Świątnicki, *Teoria stylów monitorowania się*, „Studia Psychologiczne” 1994, XXXI.

<sup>264</sup> J. Strelau, *Psychologia różnic...*, op.cit.

<sup>265</sup> A. Matczak, *Kwestionariusz Kompetencji Społecznych...*, op.cit.



Wśród wielu kompetencji społecznych umożliwiających człowiekowi sprawne funkcjonowanie w życiu codziennym i zawodowym najcenniejsze wydają się być te, które prowadzą do utrzymania klarownych i efektywnych relacji interpersonalnych w różnych środowiskach społecznych. Efektywnie wykorzystywane, podnoszą poziom kondycji interpersonalnej jednostki. Podstawowym jej wyznacznikiem jest zakres i skuteczność realizowania wyzwań interpersonalnych w konkretnych sytuacjach społecznych oraz odczuwana przez jednostkę satysfakcja z nawiązywanych relacji międzysobowych, podbudowana reputacją w środowisku społecznym, w którym kontakty te są podejmowane. Kondycja interpersonalna jest wprost proporcjonalna do wielkości pola działania społecznego, skuteczności i satysfakcji z życia. Im jest ona lepsza, tym jednostka sprawniej sobie radzi z komunikacją interpersonalną w różnorodnych sytuacjach społecznych<sup>266</sup>. Przyjmując, że ludzie posiadają różne zestawy kompetencji, jak też profile predyspozycji, można założyć, że słaba efektywność działania społecznego może być między innymi skutkiem:

- braku odpowiednich predyspozycji;
- niewłaściwie wykształconych kompetencji;
- niskiego poziomu kompetencji;
- niedoceniań własnych możliwości (niska samoocena);
- niedostatecznego uświadomienia sobie własnego potencjału (w rozumieniu gotowości do wykorzystania własnych zasobów w pokonywaniu sytuacji trudnych) czy niejasności określonej roli społecznej, także zawodowej<sup>267</sup>.

Deficyty umiejętności komunikacyjnych i perswazyjnych są hamulcem dążeń do osiągania zamierzonych celów (aspiracji życiowych, edukacyjnych, zawodowych) i w poważnym stopniu mogą ograniczać efektywne wywiązywanie się z obowiązków narzucanych jednostce w toku życia rodzinnego, społecznego i zawodowego<sup>268</sup>. Natomiast niedobór lub niski poziom kompetencji społecznych, będący rezultatem wadliwej socjalizacji jednostek, przyczynia się do zaistnienia wielu przejawów nieprzystosowania społecznego. Jak wynika z badań A. Jaworowskiej i A. Matczak, istnieje związek między brakiem kompetencji społecznych a trudnościami jednostki w przystosowaniu<sup>269</sup>. W sytuacji silnego stresu osoby wykazujące niski poziom kompetencji społecznych nie umieją sobie radzić z trudnościami. Odczuwają silnie własną bezradność, przy czym osiągają zwykle stan długotrwałego przygnębienia i dyskomfortu psychicznego. Czują się zagubione w sieci relacji społecznych i nie potrafią nawiązywać konstruktywnych interakcji. Wskazuje to na bierny styl funkcjonowania oraz podejmowanie pasywnych (w tym unikowych) strategii radzenia sobie ze stresem przez osoby o niskich kompetencjach społecznych.

<sup>266</sup> S.P. Morreale, B.H. Spitzberg, J.K. Barge, *Komunikacja między ludźmi*, PWN, Warszawa 2007; P. Smółka, *Jak skutecznie szkolić umiejętności interpersonalne?...*, op.cit.

<sup>267</sup> P. Smółka, *Kompetencje społeczne...*, op.cit.

<sup>268</sup> R.B. Adler, L.B. Rosenfeld, R.F. Proctor, *Relacje interpersonalne*, Rebis, Poznań 2006.

<sup>269</sup> A. Jaworowska, A. Matczak, *Test Niedokończonych Zdań Rottera RISB. Podręcznik*, PTP, Warszawa 2003.





### 1.1.2. Czym są kompetencje zawodowe?

Nie ulega wątpliwości, że wiedza i umiejętności pracowników zatrudnionych w różnych sektorach i sferach działalności gospodarczej i społecznej mają odzwierciedlenie w kondycji państwa i jego obywateli, będąc istotnym predyktorem kształtowania ich dobrostanu<sup>270</sup>.

Współcześnie obserwujemy zmiany zachodzące w obszarze zarządzania organizacją, a także funkcjonowaniu wielu instytucji – przeobrażenia strukturalne i organizacyjne. Typowe staje się ukierunkowanie pracy bezpośrednio na klienta. Wymaga to formowania zespołów wielofunkcyjnych lub interdyscyplinarnych, przypisywania ról do procesów oraz oczekiwania wymiernych korzyści finansowych związanych z pełnieniem określonych funkcji czy pracy na danym stanowisku<sup>271</sup>.

W związku z powyższym, w polskim szkolnictwie zawodowym od kilku już lat obserwowany jest wyraźny wzrost trendu dostosowania systemów i programów kształcenia do wymogów i zapotrzebowania rynku pracy. Zaskutkowało to reformą szkolnictwa wyższego, w której główny akcent został położony na efekty kształcenia i rozwój kompetencji absolwentów szkół wyższych oraz zmianami organizacyjnymi i programowymi w obszarze szkolnictwa zawodowego.

W szerokim rozumieniu, pojęcie kompetencja jako „*struktura dynamiczna jest funkcją interakcji wiedzy, emocji oraz zachowań*”<sup>272</sup>.

Literatura naukowa zawiera szereg definicji kompetencji zawodowych, które próbowano klasyfikować. Jedną z takich propozycji jest klasyfikacja w ujęciu K. Stech<sup>273</sup>:

- definicje o charakterze instrumentalnym, akcentujące sprawności wyższego rzędu (złożone, predestynujące do skutecznego wykonywania określonych zadań, rozwiązywania problemów i pokonywania trudności);
- definicje kompetencji rozumianych jako dyspozycje w zakresie gotowości i chęci do działania na rzecz realizacji zadania, celu, sytuacji lub problemu;
- definicje kompetencji rozumianych jako złożona dyspozycja, stanowiąca wypadkową wiedzy, umiejętności, motywacji, emocji i wartościowania (kompetencje integracyjne/kompleksowe).

Z kolei według definicji przyjętej przez Komitet Sterujący KRK w 2011 r., spójnej z definicją podaną w Zaleceniu Parlamentu Europejskiego i Rady z 23 kwietnia 2008 r., kompetencje (społeczne) stanowią udowodnioną (w pracy, nauce oraz w rozwoju osobistym) zdolność stosowania posiadanej wiedzy i umiejętności z uwzględnieniem zinternalizowanego systemu wartości<sup>274</sup>. Sugeruje to, że pojęcie

<sup>270</sup> R. Coll, K.E. Zegwaard, *Perceptions of Desirable Graduate Competencies for Science and Technology New Graduates*, „Research in Science & Technological Education” 2006, t. 24.

<sup>271</sup> R. Wood, T. Payne, *Metody rekrutacji i selekcji pracowników oparte na Kompetencjach*, Oficyna Wydawnicza, Kraków 2006; W. Bridges, *Job Shift*. Nicholas Brealey, London 1995.

<sup>272</sup> D. Leat, za: S. Dylak, *Wizualizacja w kształceniu nauczycieli*, Wyd. UAM, Poznań 1995.

<sup>273</sup> K. Stech, za: A. Samek, *Kompetencje zawodowe kuratorów sądowych i ich wpływ na pomiar efektywności pracy – rozważania teoretyczne*, „Probacja” 2012, nr 1.

<sup>274</sup> S. Sławiński (red.), *Słownik kluczowych pojęć związanych z krajowym systemem kwalifikacji*, Wyd. IBE, Warszawa 2011.



kompetencja stosowane jest obecnie do łącznego definiowania kompetencji funkcjonalnych („twardych” – związanych z poziomem posiadanej wiedzy na temat wykonywanych czynności zawodowych) i kompetencji behawioralnych („miękkich” – odnoszących się do umiejętności związanych z efektywną realizacją czynności zawodowych).

W związku powyższym, w literaturze naukowej wyodrębniono kategorie: *kompetencje progowe*, bazowe dla wykonywania pracy na danym stanowisku (wiedza i umiejętności) oraz *kompetencje różnicujące* osoby pod względem efektywności wykonywanych przez nich zadań zawodowych (postawy, motywacje, wartości)<sup>275</sup>. Nawiązując do tego podziału B. Mansfeld wyróżnia trzy główne grupy kompetencji na bazie procesów<sup>276</sup>:

- 1) **twórczego myślenia**: kompetencje behawioralne – np. *wykazywanie inicjatywy* (decyzyjność, orientacja strategiczna, automotywacja, wytrwałość); kompetencje funkcjonalne: np. *kreatywność* (m.in. myślenie krytyczne, umiejętność definiowania problemów, zdolność tworzenia hipotez, kojarzenia faktów); *myślenie analityczne* (m.in. zdolności planistyczne, systematyczność, itp.);
- 2) **odczuwania**: kompetencje behawioralne – np. *orientacja na klienta* (m.in. empatia, umiejętność skupienia się na potrzebach klienta, rozwiązywania problemów, udzielania pomocy); *samokontrola* (m.in. umiejętność radzenia sobie ze stresem, wysoki wskaźnik inteligencji emocjonalnej, brak impulsywności w działaniu); *nawiązywanie relacji* - budowanie wzajemnego zrozumienia, wykorzystanie kontaktów);
- 3) **działania**: kompetencje behawioralne - np. *praca zespołowa i współdziałanie*; *elastyczność* (m.in. dostosowanie się do kontekstu sytuacyjnego, pozostawanie obiektywnym); *umiejętność wywierania wpływu* (m.in. zarządzanie wizerunkiem, sztuka perswazji); kompetencje funkcjonalne: np. *planowanie osobiste i zdolności organizacyjne* (m.in. umiejętność zarządzania czasem, tworzenie hierarchii ważności zadań do wykonania); *biegłość techniczna* (umiejętności techniczne związane z pracą ukierunkowane na zdobywanie wiedzy specjalistycznej oraz dzielenie nią z innymi).

W kontekście zawodowym inną propozycję przedstawia T. Rostowski wyróżniając kompetencje związane z<sup>277</sup>:

- **uzdolnieniami** (potencjałem wewnętrznym pracownika);
- **umiejętnościami i zdolnościami** – m.in. komunikacyjne, interpersonalne, techniczne, przywódcze czy umysłowe;
- **wiedzą** (fakty, wydarzenia, procedury, teorie naukowe) niezbędną do wykonywania czynności zawodowych, a zwłaszcza specjalistycznych;

<sup>275</sup> R. Boyatzis, A. de la Fuente, A. Ciccione, *Human Capital in a Global and Knowledge-based Economy*, Final report, Instituto de Analisis Economico (CSIC), Universitat Pompeu Fabra, Barcelona 2002.

<sup>276</sup> B. Mansfield, *Competence in Transition*, „Journal of European Industrial Training” 2004, t. 28, nr 2/3/4.

<sup>277</sup> T. Rostowski, *Kompetencje jako jakość zarządzania zasobami ludzkimi*. [w:] w A. Sajkiewicz (red.), *Jakość zasobów firmy. Kultura, kompetencje, konkurencyjność*, Wyd. POLTEXT, Warszawa 2002.

- **kondycją fizyczną** wiążącą się ściśle z wymaganiami określonych stanowisk pracy (sprawność fizyczna, wyczulenie zmysłów oraz zdolności psychofizyczne);
- **stylami działania** wyznaczającymi określania zasobów i sposobów realizacji celów;
- **osobowością** - zapewniające skuteczność osiągania założonych celów w sytuacjach społecznych, determinujące w znacznym zakresie efektywność działania z wykorzystaniem potencjału kwalifikacyjnego, specjalistycznej wiedzy i doświadczenia zawodowego;
- **zasadami i wartościami** - wyznaczające motywację działania i mające wpływ na procesy decyzyjne;
- **zainteresowaniami**, czyli preferencjami pracowniczymi odnośnie rodzaju zadań, charakteru, rodzaju i cech oraz właściwości środowiska pracy.

Jeszcze inne kategorie kompetencji wyróżnia G. Filipowicz<sup>278</sup>:

- **osobiste** - wpływające znacznie na jakość wykonywanych zadań (rzetelność, szybkość, precyzja);
- **społeczne** - wyznaczające efektywność zadań w kontakcie z innymi ludźmi;
- **menedżerskie** - niezbędne w procesie zarządzania zarówno instytucją (aspekt strategiczny), jak i zasobami ludzkimi (organizacja pracy);
- **specjalistyczno – techniczne** - związane ze specyfiką zawodu i charakterystyczne dla danej grupy stanowisk.

Przegląd literatury naukowej wskazuje na obecność wielu teorii opisujących powstawanie, podział oraz właściwości kompetencji zawodowych osób wykonujących zawody tzw. pomocowe czy społeczne, związane z oddziaływaniem na drugiego człowieka. Najbardziej klarowna wydaje się teoria R. Kwaśnicy, który podkreśla, że przygotowanie do zawodów pedagogicznych trzeba rozumieć holistycznie i procesualnie. Oznacza to, że osoba pomagająca i wspierająca innego człowieka w pokonywaniu problemów wywiera na niego wpływ nie tylko za pośrednictwem świadomie stosowanych środków, ale także poprzez własny wizerunek, na który składają się cechy osobowe, posiadana wiedza, umiejętności, postawy, sposób bycia, kultura osobista etc.<sup>279</sup>.

Efektywne oddziaływania pomocowo – wspierające determinowane są między innymi wiedzą o otaczającym świecie, o relacjach ja–świat, o sobie samym oraz doświadczeniem<sup>280</sup>. R. Kwaśnica odnosząc się do koncepcji dwóch racjonalności, wyznacza dwa podstawowe obszary wiedzy: praktyczno-moralną i techniczną<sup>281</sup>. **Wiedza praktyczno-moralna** jest to rodzaj doświadczenia uzyskanego w toku interakcji i szeroko pojętym dialogu, umożliwiającego budowanie holistycznej wizji świata. Wiedza ta pozwala na internalizację zasad moralnych i normuje ludzkie zachowania oraz

<sup>278</sup> G. Filipowicz, *Zarządzanie Kompetencjami Zawodowymi*, PWE, Warszawa 2004.

<sup>279</sup> (R. Kwaśnica, 1994, s. 9).

<sup>280</sup> (M. Nowak-Dziemianowicz, 2005, s. 61)

<sup>281</sup> (zob. R. Kwaśnica, 2007):



umożliwia prowadzenie dialogu z innymi ludźmi. Z kolei **wiedza techniczna** jest to rodzaj doświadczenia ukazującego rzeczy, innych ludzi i nas samych jako przedmiot naszych sprawczych oddziaływań. Umożliwia ona odnajdywanie dróg do realizacji celów, dostarcza informacji o metodach, jako sprawdzonych i powtarzalnych sposobach, środkach i warunkach realizacji celów.

Wyodrębnione i omówione rodzaje wiedzy pozwoliły autorowi powyższej klasyfikacji na określenie dwu grup kompetencji zawodowych:

- **praktyczno-moralne:** *interpretacyjne* (zdolność do rozumienia rzeczywistości), *moralne* (zdolność prowadzenia refleksji moralnej) i *komunikacyjne* (zdolność do prowadzenia dialogu ze sobą i innymi);
- **techniczne:** *postulacyjne* (umiejętność odtwarzania lub formułowania celów oraz identyfikowania się z nimi) i *realizacyjne/metodyczne* (umiejętność działania według reguł oraz doboru środków i tworzenia warunków sprzyjających realizacji założonych celów).

## 1.2. Przegląd badań empirycznych nad kompetencjami realizatorów oddziaływań readaptacyjnych

Wsparcie społeczne jest najczęściej definiowane jako szczególna, powszechnie oczekiwana pomoc dostępna dla jednostki (lub grupy) w sytuacjach kryzysogennych (trudnych, stresowych), których nie jest ona w stanie przezwyciężyć. Istotą wsparcia społecznego jest takie mobilizowanie sił podmiotu wspieranego, by mógł on w przyszłości radzić sobie samodzielnie z różnymi problemami i sytuacjami trudnymi<sup>282</sup>.

Z kolei pomoc społeczną cechuje formalizm, racjonalizm i logika oraz nastawienie na osiągnięcie wyniku obiektywnego i ekonomicznego. Pomoc społeczna ma charakter interwencyjny i obejmuje te jednostki i rodziny, które już się zderzyły ze skutkami kryzysu lub funkcjonują na granicy dysfunkcji. Działania pomocowe są ograniczone w czasie, adekwatne do rodzaju zaistniałej dysfunkcji oraz znormalizowane w odniesieniu do wysokości i rodzaju udzielanych świadczeń. W obu procesach celem nadrzędnym jest doprowadzenie jednostki lub grupy społecznej (rodziny) do stanu względnej samodzielności życiowej.

Jakość podejmowanych interakcji pomocowo-wspierających oraz skuteczność wpływu terapeutycznego, wychowawczego i resocjalizacyjnego w znaczącym stopniu determinują kompetencje osobiste, społeczne i zawodowe osób niosących pomoc i wsparcie.

<sup>282</sup> S. Kawula, *Spirala życzliwości: od wsparcia do samodzielności*, „Auxilium Socjale – Wsparcie Społeczne” 1997, nr 1.

## WIZERUNEK OSOBY UDZIELAJĄCEJ POMOCY I WSPARCIA SPOŁECZNEGO

Od osób wykonujących zawody społeczne, a zwłaszcza zajmujących się organizowaniem działań na rzecz osób i grup wymagających pomocy i wsparcia społecznego, oczekiwane jest posiadanie zdolności nawiązywania i podtrzymywania więzi z innymi ludźmi. Bez pozytywnego i rozumiejącego podejścia do człowieka przeżywającego w sposób dramatyczny swoje uwikłanie w sytuacje kryzysowe nie jest bowiem możliwe nawiązanie efektywnej, a niekiedy jakiegokolwiek relacji podtrzymującej. Osoby wymagające pomocy i wsparcia społecznego, to najczęściej jednostki o traumatycznych doświadczeniach; silnie zróżnicowane osobowościowo, społecznie, środowiskowo, kulturowo; żyjące w poczuciu stygmatyzacji społecznej.

Zwrócenie się do innych z prośbą o pomoc jest dla osób o powyższym profilu niezmiernie trudne, stresujące, a często bolesne i równie traumatyczne jak samo wydarzenie lub sytuacja kryzysowa, w której się znajdują. Dlatego też od realizatorów działań pomocowo-wspierających wymagane jest wykazywanie się ogromnym taktem i kulturą osobistą. Cechować ich musi także wysoki stopień wrażliwości na sytuację życiową i potrzeby innych.

Jak wykazały badania<sup>283</sup>, osoba predestynowana do podejmowania działań pomocowo-wspierających powinna być przede wszystkim życzliwa, uczynna i otwarta, czyli nastawiona przyjaźnie, dobra i serdeczna oraz rozumiejąca ich problemy. Zwłaszcza *życzliwość* wobec osób potrzebujących wsparcia, ale także *otwartość* na ich problemy oraz *zaradność* w organizowaniu pomocy i *cierpliwość* wykazywana w obliczu ludzkich słabości są podłożem, a zarazem aktywatorem procesu wsparcia psychologicznego. Cechy te ułatwiają (w komunikacyjnym sprzężeniu zwrotnym) wyrażanie różnorodnych emocji, umożliwiają osobom wspieranym swobodne artykułowanie trapiących ich problemów oraz wspólne poszukiwanie konstruktywnych rozwiązań. Dla osób wspomaganych i wspieranych niezwykle ważny jest uśmiech, miłe słowo, ciepłe spojrzenie, które niosą nadzieję na pokonanie i mobilizują do działania. Życzliwość, otwartość, ale też uczynność i pomocność, są niezbędnymi składnikami budowania relacji międzyludzkich oraz kreowania więzi pomocowo-wspierających.

Warunkiem koniecznym do zaistnienia wpływu wychowawczego, terapeutycznego czy resocjalizującego jest nawiązanie porozumienia między osobą potrzebującą wsparcia a podmiotem ją wspierającym. Wymaga to od osoby udzielającej pomocy i wsparcia społecznego opanowania do perfekcji umiejętności sprawnego komunikowania się oraz empatycznego rozumienia sytuacji drugiego człowieka. Potwierdzają tę tezę badania liderów rodzin w kryzysie, które wykazały, że umiejętnościami najwyżej cenionymi w pracy pomocowo – wspierającej (*ogółem*) są:

- *umiejętność sprawnego komunikowania się;*
- *wczuwania się w sytuację innych osób (empatia);*
- *sprawnego organizowania pomocy oraz mediacji (rozwiązywania konfliktów).*

<sup>283</sup> B.M. Nowak, *Rodzina w kryzysie. Studium resocjalizacyjne*, PWN, Warszawa 2011 (dodruk – 2012).



Wskazano zatem na te umiejętności, które najsilniej warunkują skuteczność i sprawność w niesieniu pomocy i wsparcia społecznego. *Umiejętność pracy z grupą* ulokowana dość nisko w hierarchii ważności może wskazywać na większe zapotrzebowanie na wsparcie indywidualne niż grupowe (rodzinne), co pozytywnie koresponduje z niechęcią osób badanych do podejmowania terapii rodzinnej. Zastanawiająca jest także niska pozycja *umiejętności wpływania na innych*, która może współwystępować z równie nisko szacowaną cechą osobową – *stanowczością*. Można domniemywać, że zestawienie powyższych cech i umiejętności dyrektywnych zostało uznane przez osoby badane za zagrażające autonomii i niezależności osób wspieranych. W profilu pożądanych umiejętności najniżej uplasowała się *umiejętność negocjowania* oraz *organizowania czasu wolnego*. Wypowiedzi osób badanych wskazują, że obie te umiejętności są w niewielkim stopniu przydatne we wspomaganiu funkcjonowania systemów rodzinnych, a co za tym idzie w poprawie sytuacji życiowej członków rodzin.

We wspomaganiu i wspieraniu społecznym kluczowa jest bowiem zdolność do wywierania takiego wpływu na innych, by odczuwali oni potrzebę redukcji niepewności w podejmowaniu kontaktów społecznych oraz dążyli do osiągnięcia optymalnej sprawności w podejmowaniu zachowań komunikacyjnych.

Równie ważna jest umiejętność aktywizowania innych do dokonywania zmian wewnętrznych – kształtowania cech psychospołecznych niezbędnych w radzeniu sobie z problemami oraz ułatwiających podejmowanie konstruktywnych interakcji.

W kontekście niesienia pomocy i wsparcia społecznego, funkcją komunikacji interpersonalnej między członkami rodziny a osobą wspierającą jest ułatwianie planowania, organizowania i koordynowania uzgodnionych wspólnie kierunków działań zaradczych oraz wyzwalanie woli kooperacji i świadomej intencji zgodnego współżycia społecznego. Chodzi tu o umiejętność takiego wywierania wpływu, by w poczuciu sprawstwa osoby wspierane podejmowały aktywność skoncentrowaną na dokonywaniu w sobie i w swoim otoczeniu zmian dających im realną szansę na wyjście z sytuacji trudnej. Niezwykle cenna jest umiejętność sprawnego organizowania pomocy oraz prowadzenia mediacji ukierunkowanej na tonowanie napiętych, konfliktowych relacji wewnątrzrodzinnych, nasyconych negatywnymi emocjami oraz znacznie utrudniającymi wspólne wypracowanie konstruktywnej strategii zaradczej. Ważna jest także zdolność podmiotu wspierającego do rozpoznawania zarówno ograniczeń i słabości innych ludzi, jak i ich mocy sprawczych oraz potencjałów kreatywnych, stanowiąca pochodną procesów socjalizacji, wychowania i kształcenia.

Jak wykazały omawiane badania, rodziny w kryzysie złożonym (w tym rodziny ekskwizycji) oczekują najczęściej pomocy i wsparcia społecznego od osób im bliskich oraz osób profesjonalnie przygotowanych do pracy z rodziną. Oznacza to, że duże znaczenie przywiązują one do poczucia bezpieczeństwa w relacji pomocowo-wspierającej oraz do jakości udzielanego wsparcia oraz poziomu kompetencji (wiedzy i umiejętności) posiadanych przez osoby zajmujące się tego rodzaju działalnością. Widoczne jest to w preferowaniu przez liderów rodzinnych instytucjonalnego i rodzinnego wspomagania w ważnych i wrażliwych sferach funkcjonowania ich systemów rodzinnych.

Stwierdzono ponadto pewne tendencje w zakresie oczekiwań osób badanych wobec **profesjonalnego wsparcia społecznego**. Otóż, im starsi są liderzy rodzinni, im niższe wykształcenie posiadają oraz w im



większej miejscowości mieszkają, tym chętniej przyjąłoby wsparcie profesjonalisty. Otrzymany układ socjodemograficznego zapotrzebowania na osobę profesjonalnie wspierającą rodzinę wynika poniekąd z faktu, że liderzy rodzinni preferujący tego rodzaju wsparcie są w największym odsetku osób badanych osobami z pokolenia transformacyjnego. Formowało się ono (rodziny ze średnim stażem) i usamodzielniało (rodziny z długim stażem) w warunkach traumatycznych zmian ustrojowo – ekonomiczno – społecznych Polski lat 90. XX wieku. Zmiany te wywarły szczególne piętno na sytuacji życiowej i rozwoju rodzin ich pochodzenia lub rodzin własnych. W wielu przypadkach stały się bowiem przyczyną nieporadności rodzinnej, nieumiejętności radzenia sobie ze stresem, pojawienia się symptomów nieprzystosowania społecznego dzieci i młodzieży, rozpadu małżeństw, emigracji zarobkowej i wielu zjawisk z obszaru patologii społecznych. Ponadto rodziny mieszkające w ośrodkach miejskich mają ułatwiony terytorialnie dostęp do instytucji świadczących w sposób profesjonalny pomoc i wsparcie społeczne.

**Profesjonalna, pedagogiczna opieka nad dzieckiem** w większości przypadków znajduje się w centrum zainteresowania liderów rodzin problemowych mieszkających w małym mieście, osób z wykształceniem podstawowym oraz liderów dojrzałych, w wieku 46–55 lat. Taki socjodemograficzny rozkład preferencji wynika z wcześniejszego doświadczania skutecznego wsparcia społecznego w tym zakresie. Niechętni profesjonalnej pomocy są natomiast liderzy rodzin problemowych mieszkający na wsi, posiadający wykształcenie zawodowe oraz niewielki staż małżeński i rodzicielski. Zdecydowana większość ogółu badanych liderów rodzinnych oczekuje **profesjonalnego (pedagogicznego) wsparcia społecznego w zakresie wspierania rodziny w niwelowaniu niepowodzeń szkolnych ich dzieci**. Profesjonalizm zawodowy w zakresie oddziaływań wychowawczych doceniają najbardziej liderzy rodzinni w średnim wieku (36–45 lat) mieszkający w małych miastach oraz posiadający najczęściej wykształcenie podstawowe. Wybór tej opcji osoby badane uzasadniały najczęściej pozytywnymi doświadczeniami wynikającymi z wcześniejszego, profesjonalnego wspomagania rodziny w przeciwdziałaniu niepowodzeniom szkolnym dzieci, zainteresowania nauczycieli, interwencji pedagoga szkolnego oraz współpracy z poradnią psychologiczno-pedagogiczną.

**Profesjonalizm opiekuna osoby chorej** cenią sobie najbardziej najstarsi liderzy rodzin problemowych, posiadający wyższy poziom wykształcenia i zamieszkujący małe ośrodki miejskie. Ten rozkład wynika prawdopodobnie z posiadania stosunkowo dużego zasobu wiedzy w zakresie profilaktyki i ochrony zdrowia przez bardziej wykształconych liderów rodzinnych. Niewątpliwie wpływa na to również wiek respondentów, którzy zmagają się dodatkowo z własnymi, różnorodnymi przypadłościami zdrowotnymi, a przez to postać opiekuna osoby chorej postrzegają również przez pryzmat własnego stanu zdrowia i związanych z tym osobistych oczekiwań.

Sylwetka osoby udzielającej pomocy i wsparcia społecznego naszkicowana przez liderów rodzin w kryzysie złożonym, a przede wszystkim zakres wskazanych przez nich umiejętności kluczowych dla interakcji pomocowo - wspierających, wydaje się być odzwierciedleniem społecznych oczekiwań w tym zakresie.



### 1.2.1. Kompetencje osób realizujących oddziaływanie stabilizujące

W świetle raportu opisującego standardy pracy socjalnej w zakresie niesienia klientom pomocy w poszukiwaniu pracy, w tym zakresie pożądane są głównie umiejętności<sup>284</sup>:

- inspirowania do tworzenia sieci powiązań partnerów lokalnego rynku pracy;
- wymiany informacji z instytucjami rynku pracy w zakresie posiadanych kompetencji;
- analizy sytuacji na rynku pracy pod kątem identyfikacji pracodawców;
- współpracy z instytucjami zajmującymi się poradnictwem zawodowym, kształceniem zawodowym;
- trenerskie, związane ze świadczeniem usług specjalistycznych;
- posługiwania się technikami telekomunikacyjnymi i informatycznymi;
- umiejętność negocjowania.

Wiedza pracowników socjalnych powinna obejmować natomiast treści z zakresu funkcjonowania psychospołecznego osób pozostających bez pracy i psychologicznych kosztów radzenia sobie w sytuacji braku pracy oraz sytuacji na lokalnym rynku pracy (w tym: regulacje prawne, organizacja i działalność instytucji rynku pracy, działalność instytucji zajmujących się poradnictwem zawodowym i kształceniem zawodowym, metody rekrutacji i selekcji pracowników, otwarty i ukryty rynek ofert pracy).

Pracownicy socjalni wykonując zadania trenerskie powinni ponadto posiadać umiejętności w zakresie identyfikacji uzdolnień osobistych i zawodowych oraz badania preferencji zawodowych; prognozy zatrudnienia, rozwoju zawodów i kwalifikacji; sposobów pozyskiwania ofert pracy, zasad funkcjonowania firm, znajomości zasad uczenia się osób dorosłych.

W cytowanym raporcie wskazano także na pożądane cechy osobowości pracowników socjalnych z uwagi na charakter wykonywanych czynności zawodowych. Cechować ich powinna: **komunikatywność** - powiązana m.in. z udziałem w interwencjach, spotkaniach z klientami, instytucjami, społecznościami lokalnymi, wymianą informacji z pracownikami swojej branży oraz przedstawicielami innych zawodów i wolontariuszami; **kreatywność, innowacyjność, umiejętność planowania** – z uwagi na planowanie przebiegu współpracy z klientem, planowanie interwencji i pomocy, generowanie nowych rozwiązań, doradztwo; **zdolność logicznego, analitycznego myślenia** – niezbędne w analizowaniu problemu klienta i jego otoczenia, istniejących rozwiązań, danych czy przepisów prawa; **elastyczność w działaniu** – związana z prowadzeniem interwencji socjalnej, diagnozy problemu klienta, wyborem właściwego rozwiązania; **tolerancja dla poglądów i przekonań innych** –determinująca planowanie wsparcia, obiektywną diagnozę i rzecznictwo; **odporność**

<sup>284</sup> J. Pauli, A. Kłos, T. Musielski, S. Lipke, M. Sosnowski, *Standardy pracy socjalnej z osobami pozostającymi bez pracy (raport z badań)*, Warszawa 2011.



**emocjonalna, samokontrola** – niezbędne w realizacji form wsparcia i terapii; **nastawienie na ciągły rozwój** – udział w szkoleniach, kursach, samokształcenie, nastawienie na wymianę dobrych praktyk i sprawdzonych wzorców pracy z klientem, prowadzenie własnych badań.

Badania przeprowadzone w 2011 w ramach projektu systemowego realizowanego przez Stowarzyszenie Centrum Wspierania Aktywności Lokalnej CAL oraz Instytut Spraw Publicznych<sup>285</sup> wskazują, że na postawy pracowników socjalnych wobec aktywizacji osób zagrożonych marginalizacją i wykluczeniem społecznym częściej wpływają zmienne charakteryzujące sytuację zawodową badanych niż zmienne społeczno-demograficzne, co sugeruje, że są one w większym stopniu pochodną doświadczenia zawodowego niż życiowego.

Jak wykazały omawiane badania, efektywność oddziaływań pomocowo – wspierających ukierunkowanych na stabilizację sytuacji życiowej jednostek oraz ich rodzin, determinują kompetencje zawodowe (wiedza i umiejętności) osób prowadzących tego rodzaju działania, ich system wartości, poziom identyfikacji zawodowej oraz tożsamościowy obraz funkcjonowania w zawodzie.

## **KOMPETENCJE ZAWODOWE (WIEDZA I UMIEJĘTNOŚCI) PRACOWNIKA SOCJALNEGO<sup>286</sup>**

W świetle cytowanych wyników badań działalność zawodowa pracownika socjalnego wymaga stosunkowo szerokiego zestawu czynności specjalistycznych z uwagi na zróżnicowane grupy beneficjentów pomocy społecznej. Poziom przygotowania zawodowego jest najbardziej istotny dla pracowników socjalnych z placówek specjalistycznych, najslabiej zaś przez pracowników socjalnych z ośrodków pomocy społecznej.

Badani pracownicy socjalni (ogółem) oceniają swoje przygotowanie zawodowe jako wystarczające zarówno w zakresie wiedzy ogólnej, specjalistycznej, jak i dotyczącej przepisów prawnych. Nie widzą zasadności w organizacji szkoleń, gdyż braki w wiedzy uzupełniają w formie samodoskonalenia.

Największy **stopień satysfakcji z posiadanej wiedzy** deklarowany jest w obszarze: etyki zawodowej, teorii pracy socjalnej, znajomości przepisów ustawy o pomocy społecznej i komunikacji interpersonalnej w pracy socjalnej, zaś najmniejszy w obszarach znajomości przepisów ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, ustawy o ochronie zdrowia psychicznego, ustawy o zatrudnieniu socjalnym oraz ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy.

Badani widzą konieczność **profesjonalnego wsparcia (organizacja szkoleń)** w zakresie znajomości języków obcych, podstaw psychiatrii, podstaw rehabilitacji oraz podstaw gerontologii. Badania wykazały ponadto, że:

<sup>285</sup> M. Rymsza (red.), *Czy podejście aktywizujące ma szansę? Pracownicy socjalni i praca socjalna w Polsce 20 lat po reformie systemu pomocy społecznej*, Wyd. Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2011.

<sup>286</sup> M. Rymsza (red.), *Czy podejście aktywizujące ma szansę?...*, op.cit.



- mieszkańcy wsi częściej deklarują konieczność uzupełniania swojej wiedzy niż mieszkańcy dużych miast;
- wraz z wiekiem rośnie zapotrzebowanie na uzupełnianie wiedzy w zakresie: etyki zawodowej, wiedzy o społeczności lokalnej, znajomości przepisów ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie oraz przepisów ustawy o zatrudnieniu socjalnym;
- osoby młode deklarują chęć udziału w szkoleniach obejmujących wiedzę z zakresu: podstaw pedagogiki, socjologii, znajomości języków obcych i obsługi komputera.

W odniesieniu do **rodzajów i częstotliwości udzielanego klientom wsparcia**, pracownicy socjalni hierarchizują je następująco: udzielanie porad i informacji; udzielanie pomocy materialnej, finansowej, rzeczowej; uznanie i akceptację dla klienta. Wraz z **wiekiem i zajmowaniem wyższego stanowiska** rośnie częstotliwość wsparcia udzielanego klientom w formie porad i informacji oraz okazywania akceptacji dla podejmowanych przez nich wysiłków. Jak wskazują wyniki badań, pomocy materialnej, finansowej i rzeczowej udzielają częściej pracownicy socjalni mieszkający na wsi i w największych miastach.

## **POZIOM IDENTYFIKACJI ZAWODOWEJ NA PŁASZCZYŹNIE PSYCHOSPOŁECZNEJ I AKSJONORMATYWNEJ<sup>287</sup>**

Na poziom identyfikacji zawodowej wpływa społeczny odbiór ról zawodowych i związany z tym prestiż. Badani pracownicy socjalni podkreślają, że ich zawód nie cieszy się dużym prestiżem. Badana populacja pracowników socjalnych (ogółem) dostrzega największą zaletę pracy w zawodzie jaką jest satysfakcja z udzielania pomocy osobom jej potrzebującym. Równie ważna jest możliwość obcowania z ludźmi oraz udzielanie im pomocy w rozwiązywaniu problemów. Za najmniej istotne uznano natomiast poczucie pewności zatrudnienia i samodzielne podejmowanie decyzji.

Analiza wyników badań umożliwiła sporządzenie statystycznie istotnie zróżnicowanego, tożsamościowego obrazu funkcjonowania pracownika socjalnego zawodzie.

## **CHARAKTERYSTYKA PRACOWNIKÓW OŚRODKÓW POMOCY SPOŁECZNEJ**

W strukturze instytucji pracy socjalnej najbardziej sfrustrowaną jest grupa Pracowników OPS, którzy wykazują najniższy poziom oceny prestiżu zawodu; najwyższy poziom stresu zawodowego; najwyższe natężenie wypalenia zawodowego.

W stosunku do pozostałych grup:

- częściej **identyfikują się z zawodem** (mają wyższe poczucie pewności zatrudnienia);

<sup>287</sup> M. Rymsza (red.), *Czy podejście aktywizujące ma szansę?...*, op.cit.



- deklarują brak problemów w realizacji swoich umiejętności zawodowych w pracy z klientem, ale **częściej** niż pozostali widzą zasadność **organizacji szkoleń** w celu uzupełnienia wiedzy;
- **najlepiej radzą sobie** z organizowaniem grup wsparcia, podejmowaniem decyzji i interwencji, sporządzaniem planu pomocy i diagnozowaniem;
- **źle oceniają** swoje umiejętności odnośnie aktywizowania klientów i nawiązywania z nimi kontaktu;
- w całej badanej populacji **najniżej** oceniają kompletność i pewność własnej wiedzy profesjonalnej;
- najbardziej obciążeni – ich zdaniem – zbyt szerokim zakresem czynności zawodowych;
- największym **źródłem stresu** są dla nich (jak również dla pracowników pozostałych grup) zachowania i postawy klientów;
- szczególnie **cenią wartości** takie jak: uczciwość, rzetelność i sprawiedliwość;
- **najlepiej radzą sobie z** (w układzie hierarchicznym): organizowaniem grup wsparcia, podejmowaniem decyzji i interwencji, sporządzaniem planu pomocy oraz stawianiem diagnozy;
- wykazują **braki w zakresie**: aktywizowania klientów i nawiązywania z nimi kontaktu;
- **istotą wsparcia** jest dla nich w większym stopniu (w porównaniu z innymi grupami) udzielanie pomocy materialnej, finansowej i rzeczowej.

## CHARAKTERYSTYKA PRACOWNIKÓW SOCJALNYCH Z PLACÓWEK SPECJALISTYCZNYCH

W porównaniu z pracownikami ośrodków pomocy społecznej, pracownicy socjalni z placówek specjalistycznych postrzegają swoją działalność zawodową bardziej profesjonalnie:

- w większym stopniu niż pracownicy ośrodków pomocy społecznej **podkreślają autonomię i rozwój jako zalety pracy socjalnej** oraz w wielu obszarach działań częściej deklarują większą swobodę i brak wątpliwości;
- w całej badanej populacji **najwyżej oceniają kompletność i pewność własnej wiedzy** oraz najczęściej uzupełniają wiedzę we własnym zakresie;
- **oceniają prestiż swojego zawodu najwyżej** spośród wszystkich grup pracowników socjalnych;
- **w mniejszym stopniu niż pozostali** postrzegają jako prestiżowe uznanie i zaufanie społeczne, powołanie samorządu zawodowego czy wyższe wynagrodzenie.



- **postulują** podniesienie prestiżu zawodu przez wyższy standard w pracy: przyznanie samochodu służbowego, refundowanie studiów, możliwość podejmowania samodzielnych decyzji, zmniejszenie ingerencji zewnętrznej;
- **radzą sobie najlepiej z** (w układzie hierarchicznym): zawieraniem kontraktu socjalnego, organizowaniem grup wsparcia, podejmowaniem decyzji i interwencji oraz stawianiem diagnozy;
- **podobnie** jak pracownicy z innych rodzajów placówek pomocy społecznej wykazują **braki w zakresie** aktywizowania klientów;
- **wyżej** od innych **cenią** sobie w pracy socjalnej wartość odpowiedzialności i opiekuńczości;
- w porównaniu z innymi grupami **deklarują najmniejsze nasilenie stresu zawodowego**;
- **źródła stresu zawodowego upatrują w**: postawach i zachowaniach klientów lub bezsilności wobec ich problemów; niskich wynagrodzeniach (otrzymują najniższe średnie dochody netto w całej badanej populacji) oraz trudnościach we współpracy z władzami lokalnymi.

## PROFILE ZAWODOWE PRACOWNIKÓW SOCJALNYCH

### a) Profil zawodowy najmłodszych pracowników socjalnych (wiek do 25 lat oraz staż pracy do 2 lat):

- zatrudnieni na najniższym stanowisku aspiranta pracy socjalnej;
- legitymują się najniższymi zarobkami w całej;
- deklarują wyższy prestiż zawodu;
- odczuwają zdecydowanie większy niż starsi pracownicy stres, którego źródła upatrują w postawach i zachowaniach klientów i częściej skarżą się na bezsilność wobec ich problemów;
- najczęściej w całej badanej populacji nawiązują kontakt służbowy z osobami niepełnosprawnymi, z osobami uzależnionymi od alkoholu, z rodzinami zastępczymi oraz z osobami opuszczającymi zakład karny;
- rzadziej pracują z osobami bezrobotnymi, uzależnionymi od alkoholu i z osobami w sytuacji kryzysowej;
- wysoko cenią sobie *opiekuńczość, wolność decyzji i wyboru* wśród wartości pracy socjalnej;
- główną zaletę pracy postrzegają w możliwości własnego rozwoju;
- deklarują większą wiedzę niż starsi pracownicy w zakresie podstaw pedagogiki, socjologii, znajomości języków obcych i obsługi komputera.





**b) Profil zawodowy starszych pracowników socjalnych (wiek 41-50 lat oraz staż pracy 16-20 lat):**

- na ogół są zatrudnieni na wyższym stanowisku;
- legitymują się wyższymi zarobkami;
- mają poczucie niskiego prestiżu zawodu;
- posiadają najwyższy w całej badanej populacji poziom stresu i większą liczbę stresogennych obszarów funkcjonowania w pracy oraz największe nasilenie narastania symptomów wypalenia zawodowego;
- najwyżej oceniają w pracy socjalnej codzienny bliski kontakt z klientami, pracę w terenie, możliwość zrozumienia i udzielania im pomocy;
- deklarują częściej niezadowolenie związane z odczuwanymi ograniczeniami i niedogodnościami związanymi z niskimi zarobkami, brakiem społecznego uznania dla zawodu, złymi warunkami lokalowymi, nagromadzenie zadań pracowniczych, biurokracja), mniej jednak narzekają na postawy i zachowania klientów;
- deklarują posiadanie wysokich umiejętności zawodowych i szerokiego zakresu wiedzy;
- najwyżej cenią sobie w pracy socjalnej wartości takie jak *odpowiedzialność* i *lojalność*, zaś niżej tolerancję, pracowitość, godność osoby, ochronę prywatności, sprawiedliwość, rzetelność.

Charakterystykę tożsamościowego obrazu funkcjonowania pracownika socjalnego w zawodzie dookreśla miejsce zamieszkania. Im większa miejscowość, tym większa liczba i zróżnicowanie różnorodność klientów, wyższe zarobki, więcej zgłaszanych źródeł stresu oraz symptomów wypalenia zawodowego. W mniejszych miejscowościach, mimo niższych dochodów, pracownicy socjalni odczuwają większą satysfakcję z procesu pomagania klientowi oraz dostrzegają konieczność uzupełnienia swojej wiedzy profesjonalnej.

### **1.2.2. Kompetencje osób realizujących oddziaływanie resocjalizujące**

Problemem nieprzystosowania społecznego i resocjalizacji w warunkach wolnościowych zajmuje się instytucja kurateli sądowej, stanowiąca pomocnicze, wykonawcze zaplecze sądów. Jest to jeden z najczęściej orzekanych, alternatywnych środków stosowanych wobec izolacji społecznej, mający charakter fakultatywny, ale wobec młodocianych przestępców stosowany obligatoryjnie<sup>288</sup>. Celem kurateli sądowej ogólnym i konstytucyjnym zarazem jest oddziaływanie wychowawcze i prewencyjne. Równie istotne są cele reedukacyjne (ponowne wyuczenie zachowań pożądanych lub

<sup>288</sup> K. Gromek, *Komentarz do ustawy z 27 lipca 2001r.*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa, 2002.



oduczenie niepożądanych) oraz opiekuńcze (przywrócenie zachwianej równowagi w procesie zaspokajania potrzeb osoby poddawanej oddziaływaniom resocjalizującym)<sup>289</sup>.

Realizując swoje ustawowe obowiązki, kuratorzy dostarczają sądom rodzinnym i karnym materiał diagnostyczny, prowadzą oddziaływania korekcyjno--wychowawcze względem podopiecznych, wobec których sądy orzekły środki wychowawcze (osoby nieletnie) lub karne środki probacyjne (osoby dorosłe), a które ze względu na ich cechy osobowe oraz rodzaj popełnionych czynów i przestępstw nie muszą i nie powinny być izolowane od swojego środowiska. Kuratorzy odgrywają również rolę ochronną wobec dzieci, których rodzicom ograniczono władzę rodzicielską w zakresie realizacji funkcji korygującej i wychowującej. Wykonują także różnorodne działania kontrolne wobec osób skazanych za przestępstwa i wykroczenia, podlegających opiece, kurateli, przebywających w rodzinach zastępczych lub placówkach opiekuńczych. W szerokim spektrum zadań kuratora sądowego znajduje się wskazanie współdziałania z właściwymi stowarzyszeniami, organizacjami i instytucjami w zakresie poprawy warunków bytowych i zdrowotnych, zatrudnienia i szkolenia osób, których dotyczy postępowanie wykonawcze<sup>290</sup>.

Sens i istota pracy kuratorskiej tkwi w skutecznym współdziałaniu wychowawczym kuratora z podopiecznym i jego rodziną. Jest ona wielopłaszczyznowo uwarunkowana i determinowana czynnikami o zróżnicowanej etiologii.

Kuratorzy sądowi realizują zadania wyznaczone przez prawo, zorientowane głównie na wykonywanie czynności wynikających z orzeczeń sądu o charakterze diagnostycznym, profilaktycznym i kontrolnym<sup>291</sup>. Kuratorzy pracujący w pionie kurateli rodzinnej zobowiązani są do nadzorowania postępowania nieletnich, podejmowania wobec nich działań wychowawczo – resocjalizujących oraz współpracy z właściwym samorządem i organizacjami społecznymi, które statutowo zajmują się opieką, wychowaniem, resocjalizacją, leczeniem i świadczeniem pomocy społecznej w środowisku otwartym<sup>292</sup>.

Kompetencje zawodowe kuratorów sądowych klasyfikuje T. Oleńska – Pawlak<sup>293</sup>. Dzieli je ona na komunikacyjne, autonomiczne i autokreacyjne, instrumentalne i usprawniające. **Prawidłowe wykonywanie zadań, a tym samym skuteczność oddziaływań wychowawczo – resocjalizujących oraz rodzaj i zakres pomocy udzielanej przez kuratorów, a ukierunkowanej na readaptację społeczną podopiecznych, determinowane jest stanem prawnym wyznaczającym działania i**

<sup>289</sup> M. Kalinowski, *Resocjalizacja w ujęciu pedagogicznym. Zasady wychowania resocjalizującego*, [w:] B. Urban, J.M. Stanik (red.), *Resocjalizacja*, PWN, Warszawa 2007; Kotlińska E., *Kuratela sądowa – możliwości i ograniczenia*, [w:] I. Pospiszyl, M. Konopczyński (red.), *Resocjalizacja – w stronę środowiska otwartego*, Wyd. Pedagogium, Warszawa 2007.

<sup>290</sup> Ustawa o kuratorach sądowych z 27 lipca 2001 r., DzU 2001 r., Nr 98, poz. 1071. Zob.: Art. 174 k.k.w.; A. Marek, *Kodeks karny i inne teksty prawne*, Wyd. ABC, Warszawa 2007; J. Śpiewak, *Kurator sądowy w postępowaniu karnym wykonawczym. Poradnik dla sprawujących dozory*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1999. Śpiewak, 1999.

<sup>291</sup> Ustawa o kuratorach sądowych z dnia 27 lipca 2001 roku, art. 1.; Kodeks karny. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 roku, art. 67 § 2.

<sup>292</sup> Art. 11, pkt. 3 Ustawy o kuratorach sądowych.

<sup>293</sup> T. Oleńska – Pawlak, *Kompetencje pedagoga specjalnego w nowoczesnej koncepcji kształcenia*, [w:] J. Wyczęsany, H. Kosętko (red.), *System kształcenia pedagogów specjalnych. Ciężkość i możliwości zmian*, Kraków 1996.



**zadania kuratorów sądowych<sup>294</sup>. Równie istotna jest pozycja społeczna kuratorów sądowych, ich kompetencje zawodowe i społeczne, warunki osobiste i życiowe osoby poddanej kurateli oraz instytucjonalna infrastruktura wspierająca, dostępna w środowisku jej życia (warunki zastane, obiektywne)<sup>295</sup>, a ponadto<sup>296</sup>:**

- kompetencje zawodowe kuratorów (rzetelna wiedza i umiejętności psychologiczno – pedagogiczne);
- umiejętność adekwatnego doboru metod i technik oddziaływania wychowawczego do wyników diagnozy psychologicznej i pedagogicznej oraz takt pedagogiczny;
- jakość współpracy kuratorów sądowych z rodzinami podopiecznych;
- cechy osobowe podmiotów interakcji (kuratora, podopiecznego i jego rodziców);
- umiejętności organizacyjne kuratorów w zakresie zaspokajania potrzeb socjalnych rodziny podopiecznego.

Kurator sądowy postrzegany jest w praktyce jako człowiek, który ma stawiać przed podopiecznym określone oczekiwania i egzekwować ich realizację. Potwierdzają to wyniki badań przeprowadzonych przez M. Haine. w zakresie autooceny kompetencji w percepcji kuratorów. Stwierdzono, że:

**a) w zakresie kompetencji praktyczno – moralnych**

- najwyżej oceniona została umiejętność przyjmowania i dawania informacji zwrotnych oraz rozumienie siebie, podopiecznego i wzajemne relacje.
- rozumienie i nadawanie sensu własnych działań zostało ocenione na poziomie średnim, zaś nisko – refleksje nad moralno – prawną zasadnością własnych działań oraz umiejętności tworzenia atmosfery akceptacji i życzliwości.

**b) w zakresie kompetencji technicznych**

- na najwyższym poziomie w autoocenie badanych kuratorów znalazła się umiejętność kontrolowania podopiecznych; diagnozowania wychowawczego i doboru odpowiednich środków do realizacji założonych celów;
- na poziomie przeciętnym oceniono kompetencje w zakresie tworzenia warunków sprzyjających realizacji zaplanowanych oddziaływań resocjalizujących;
- najniżej uplasowała się umiejętność w zakresie tworzenia autorskich koncepcji i programów resocjalizacyjnych.

<sup>294</sup> K. Jedynak K., T. Stasiak (red.), *Zarys metodyki pracy kuratora sądowego*, Warszawa 2008.

<sup>295</sup> H. Machel, *Więzienie jako instytucja karna i resocjalizacyjna*, Gdańsk 2003.

<sup>296</sup> M. Heine, *Funkcjonowanie kurateli sądowej w nowych realiach normatywnych*, (w:) M. Konopczyński, B.M. Nowak (red.), *Resocjalizacja – ciągłość i zmiana*, Warszawa 2008.



Zdaniem M. Heine, **kuratorzy powinni stanowić grupę homogeniczną pod względem kwalifikacji formalnych, z pełnym zestawem kompetencji praktyczno-moralnych i technicznych, co implikuje konieczność dokonania zmian w programach szkoleń i ustaleniach dotyczących kryteriów weryfikacyjnych**<sup>297</sup>. Kuratorzy sądowi są bowiem grupą heterogeniczną - posiadają najczęściej wykształcenie prawnicze, pedagogiczne i socjologiczne. Taki stan rzeczy sprawia, że bez solidnego wyposażenia kuratorów w wiedzę i umiejętności z zakresu psychologii i pedagogiki resocjalizacyjnej, dysponującej szeregiem specyficznych metod oraz technik oddziaływań wychowawczych, działania pomocowe – wspierające ukierunkowane na readaptację społeczną osób nieprzystosowanych społecznie i wykolejonych przestępczo nie będą efektywne. Jest to tym bardziej istotne z uwagi na fakt, iż kuratorzy sądowi występują często w roli swoistych terapeutów. Oddziałują bowiem wychowawczo na jednostki wykazujące nie tylko zaburzenia w funkcjonowaniu społecznym, ale także posiadające defekty osobowościowe i emocjonalne wymagające psychoterapii. Nie chodzi tu jednak o prowadzenie terapii przez samych kuratorów, ale o posiadanie przez nich umiejętności wstępnego rozpoznawania potrzeb w tym zakresie.

Należy podkreślić, że częstotliwość spotkań i odpowiedni klimat współpracy kuratora z rodziną są istotnymi determinantami efektywności oddziaływań – im większa destrukcja rodziny, tym większa jest potrzeba kontaktów, kontroli i czynnego oddziaływania kuratora na podopieczną rodzinę. Dość rzadko jednak udaje się kuratorom wypracować sobie pozycję centralną w rodzinie podlegającej ich oddziaływaniom. Jest to możliwe w odniesieniu do rodzin mniej zdemoralizowanych i gotowych do przyjęcia pomocy z zewnątrz. Zdecydowanie

częściej jednak kuratorzy znajdują się na pozycji peryferyjnej, stwarzającej realne zagrożenie dla wiarygodności rozpoznania sytuacji rodzinnej podopiecznego oraz ograniczającej jego efektywną reedukację<sup>298</sup>.

Badania nad efektywnością oddziaływań resocjalizujących podejmowanych wobec dozorowanych wskazują jednak na ich niezbyt wysoką skuteczność<sup>299</sup>. Aktualne umocowania prawne kurateli sądowej oraz określone w zapisach ustawowych spektrum zadań przewidzianych do realizacji przez kuratorów sądowych kolidują ze stanem faktycznych mocy personalnych posiadanych przez tę instytucję. Refleksji nad sposobem zawodowego funkcjonowania kuratorów sądowych sprzyja system oceny stopnia wywiązywania się kuratorów z obowiązków służbowych (ocena zewnętrzna oraz samoocena pracownicza). Te informacje są niezwykle przydatne w analizie słabych i mocnych stron realizowanych zadań, stanowiącej podstawę ich ewaluacji. Dzięki nim możliwe są modyfikacje systemu doskonalenia zawodowego kuratorów sądowych oraz opracowywanie stosownych rekomendacji przedkładanych ustawodawcy w zakresie służbowych uprawnień i obowiązków kuratorów sądowych, tak ważnych dla przebiegu i skuteczności resocjalizacji<sup>300</sup>.

<sup>297</sup> M. Heine, *Funkcjonowanie kurateli sądowej...*, op.cit.

<sup>298</sup> Cieplak E., *Opiekuńcza rola kuratora sądowego*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 1991, nr 5.

<sup>299</sup> E. Kotlińska, *Kuratela sądowa – możliwości i ograniczenia*, [w:] I. Pospiszyl. M. Konopczyński (red.), *Resocjalizacja – w stronę środowiska otwartego*, Warszawa 2007; K. Gogacz, *Efektywność oddziaływań resocjalizujących w percepcji zawodowych kuratorów rodzinnych*, „Opieka - Terapia - Wychowanie” 2002, nr 4.

<sup>300</sup> R. Opora, *Rola sędziów i kuratorów w resocjalizacji nieletnich*, Wyd. UG, Gdańsk 2006.



Realizując przynależne im zadania kuratorzy funkcjonują w układzie silnie sformalizowanych, trudnych i obwarowanych prawnie stosunków międzyludzkich. Stąd też skuteczność ich pracy (w odniesieniu do pełnego zestawu obowiązków służbowych) w dużym stopniu zależna jest od posiadanych przez nich umiejętności kreowania konstruktywnych relacji interpersonalnych w toku podejmowanych oddziaływań resocjalizujących, cech osobowych oraz jakości kontaktu resocjalizacyjnego, ukierunkowanego na zmianę postaw i zachowań podopiecznych.

W kontakcie wychowawczym, resocjalizacyjnym czy stricte stabilizującym, kuratorzy wchodzi najczęściej w transakcje zwane konfliktowymi. Wynikają one z różnic w systemach komunikowania się (kodach)<sup>301</sup>, co sprawia, iż relacje na linii kurator – osoba nadzorowana budowane są zazwyczaj na gruncie niezgodności wzajemnych oczekiwań. W odniesieniu do omawianych relacji formalno - prawnych, kuratorzy jako ludzie wykształceni i zawodowo predestynowani do udzielania pomocy i wsparcia o charakterze resocjalizującym – readaptacyjnym, posługują się kodem komunikacyjnym, który B. Bernstein<sup>302</sup> określa jako rozwinięty. Cechuje się on ujmowaniem wydarzeń na różnych poziomach abstrakcji, postrzeganiem ich w odległej perspektywie czasowej oraz stosowaniem subtelnych rozróżnień słownych. Podopieczni kuratorów dysponują natomiast kodem znacznie uboższym (ograniczonym) w związku z tym, iż posiadają zdecydowanie bardziej uproszczony (prymitywny) obraz świata. Dlatego też, chcąc oddziaływać skutecznie, kuratorzy muszą najpierw rozpoznać tzw. *mapę rzeczywistości* podopiecznego (z ang. *map of reality* - zbiór przekonań, ocen, wartości, przemyśleń, doświadczeń), a następnie dopasować do niej swój język komunikacji poprzez plastyczną modyfikację własnego aparatu pojęciowego. Stąd też tak ważne jest posiadanie przez kuratorów perfekcyjnie opanowanych umiejętności komunikacyjnych, ukierunkowanych na podejmowanie wysublimowanych relacji międzyludzkich opartych na autentyczności kontaktu (szczerości, otwartości oraz kontrolowanym wyrażaniu nie tylko stanów dodatnich, ale też ujemnych), empatii oraz aktywnym słuchaniu skoncentrowanym na otwarciu świata znaczeń partnera interakcji. Należy podkreślić przy tym, że wpływ resocjalizacyjny zależny jest w dużej mierze od percepcji osoby kuratora przez osoby nadzorowane i ich rodziny. Oddziaływania resocjalizujące będą bardziej skuteczne, jeżeli kuratorzy będą postrzegani jako osoby przyjazne, niosące efektywną pomoc i wsparcie, a nie jako typowi urzędnicy i bezduszni wykonawcy orzeczeń sądu.

W świetle powyższych refleksji ***rodzi się pytanie o preferowane przez odbiorców oddziaływań resocjalizujących cechy osobowe i umiejętności kuratorów sądowych oraz o socjodemograficzne źródłowanie tych preferencji.*** Zagadnienia te stały się przedmiotem badań porównawczych (rodziny z nadzorem i rodziny nie podlegające nadzorowi kuratorskiemu), ukierunkowanych na próbę naszkicowania wizerunku kuratora sądowego w oparciu o preferencje rodziców młodzieży znajdującej się pod kuratelą sądową<sup>303</sup>. Badania dowiodły, iż przyjęte zmienne socjodemograficzne (środowisko zamieszkania, wiek i wykształcenie) nie różnicują w sposób istotny profili cech i umiejętności kuratorów sądowych sporządzonych przez respondentów z obu grup badawczych.

<sup>301</sup> E. Berne, *W co grają ludzie*, Warszawa 1987.

<sup>302</sup> Z. Nęcki, *Komunikacja międzyludzka*, Kraków 1996.

<sup>303</sup> B.M. Nowak, *Uwarunkowania skuteczności pracy kuratorskiej*, „Szkice Podlaskie” 2009/2010, Zeszyt 17/18, Siedlce 2011.



W zakresie postrzegania efektywności pracy kuratorskiej oraz preferencji cech osobowych i umiejętności posiadanych przez kuratorów sądowych, stwierdzono, iż:

- cechy osobowe kuratorów sądowych preferowane przez odbiorców oddziaływań resocjalizujących, to przede wszystkim *życzliwość* oraz *cierpliwość* i *otwartość*;
- najbardziej pożądane umiejętności kuratorów, to:

- sprawne komunikowanie się z innymi ludźmi;

- efektywne wywieranie wpływu na podopiecznych;

- empatyczne wczuwanie się w ich sytuację;

- sprawność w organizowaniu pomocy i wsparcia społecznego.

- odbiorcy oddziaływań resocjalizujących postrzegają najczęściej pracę kuratorów jako mało skuteczną, pobieżnie wykonywaną i nieefektywną;
- cechy socjodemograficzne nie różnicują istotnie wewnątrzgrupowych preferencji w zakresie cech i umiejętności pożądanych u kuratorów sądowych, mających realny wpływ na skuteczność podejmowanych przez nich oddziaływań resocjalizujących.
- cechy socjodemograficzne słabo różnicują preferencje międzygrupowe (nadzorowani-nienadzorowani);
- profile cech i umiejętności są do siebie zbliżone, a różnice w preferencjach są istotnie zależne jedynie od środowiska zamieszkania:

- *mieszkańcy wsi*: dla osób z grupy podlegającej nadzorowi (w porównaniu z grupą kontrolną) bardziej istotne są cechy kuratora, takie jak: otwartość, cierpliwość, sympatyczny sposób bycia i wewnętrzny spokój oraz umiejętność likwidowania przez niego napięć i konfliktów wewnątrzrodzinnych;

- *mieszkańcy małych miast*: dla osób z grupy podlegającej nadzorowi (w porównaniu z grupą kontrolną) ważniejsza jest zaradność i otwartość kuratora oraz umiejętność organizowania przez niego pomocy i wsparcia społecznego;

- *średnie miasto* - cechy i umiejętności kuratora bardziej cenione przez respondentów z grupy podstawowej niż z kontrolnej, to: konsekwencja, otwartość oraz umiejętność prowadzenia mediacji, pracy z grupą i wpływania na innych.

- zmienne socjodemograficzne - wiek i wykształcenie - nie różnicują w sposób istotny preferencji (porównania międzygrupowe) w zakresie predyspozycji osobowościowych oraz umiejętności zawodowych kuratorów sądowych.

W zakresie niedostatków współpracy kuratorów z osobami nadzorowanymi i ich rodzinami oraz realizacji założonych celów resocjalizacyjnych, osoby badane obserwują najczęściej:





- pobieżne wykonywanie przez kuratorów czynności służbowych;
- nadmierny dystans emocjonalny oraz formalizm w stosunkach łączących ich z podopiecznymi;
- niedostatek życzliwości ze strony kuratorów;
- zniecierpliwienie w sytuacjach trudnych wychowawczo;
- pasywne zachowanie wobec problemów i potrzeb podopiecznych;
- zbyt częste stosowanie wobec podopiecznych nakazów i zakazów, a niekiedy także gróźb;
- braki w sprawnym komunikowaniu się;
- brak zrozumienia dla ograniczeń i słabości osób poddanych kurateli.

Na efektywność pracy kuratorskiej mają wpływ uwarunkowania wewnętrzne w postaci ich predyspozycji osobowościowych, orientacji profesjonalnej (motywy wyboru zawodu, poziom wykształcenia) oraz poziomu kompetencji zawodowych (wiedza i umiejętności) oraz czynniki zewnętrzne, prawno – organizacyjne oraz społeczno – środowiskowe<sup>304</sup>. Trudno jednak poszukiwać hierarchicznego uporządkowania w zakresie siły wpływu wymienionych czynników na jakość i skuteczność pracy kuratorskiej. Stanowią one bowiem skomplikowaną konfigurację sprzężonych ze sobą elementów. Ważne jest przy tym posiadanie przez kuratora poczucia odpowiedzialności zarówno za podopiecznych oraz efekty stosowanych wobec nich oddziaływań, jak też za siebie samego (własne postawy, zachowania i kompetencje zawodowe). Z poczucia odpowiedzialności wynika bowiem sumienność (rzetelność) w wykonywaniu obowiązków służbowych, szczerłość i uczciwość w relacjach międzyludzkich, prawdomówność, przyzwoitość i poczucie własnej wartości, stanowiących (oprócz wymaganych profesjonalnych kompetencji) zbiór właściwości stanowiących podstawowe wyznaczniki konstruktywnego działania zawodowego.

B.M. Nowak przeprowadziła badania obejmujące między innymi rozpoznanie poziomu kompetencji społecznych i zawodowych kuratorów sądowych<sup>305</sup>. Wyniki badań wskazują na potrzebę stworzenia dla kadry kuratorskiej spójnego systemu specjalistycznych szkoleń, szczególnie w zakresie rozwijania i doskonalenia kwalifikacji oraz kompetencji zawodowych i społecznych. Jest to podyktowane znacznym zróżnicowaniem wykształcenia kierunkowego oraz znacznym odsetkiem osób posiadających niski poziom kompetencji społecznych (jedna trzecia ogółu osób badanych). W sytuacjach bliskiego kontaktu interpersonalnego, umożliwiającego nawiązanie głębszych relacji z ludźmi, bardzo dobrze radzi sobie jedynie 18% badanych kuratorów. Większość z nich wykazuje w tym zakresie przeciętny (59%) lub niski (23%) poziom kompetencji. W skali opisującej efektywność zachowań w sytuacjach wymagających asertywności, osoby badane uzyskały w zdecydowanej większości przypadków wynik przeciętny (72%). Pozostali mieszczą się w obszarze wyników niskich

<sup>304</sup> H. Machel, *Rola i zadania kadry resocjalizacyjnej*, [w:] B. Urban, M. Stanik (red.), *Resocjalizacja. Teoria i praktyka pedagogiczna*, Warszawa 2007; R. Opora, *Rola sędziów i kuratorów...*, op.cit.

<sup>305</sup> B.M. Nowak, *Skuteczność oddziaływań resocjalizujących w percepcji kuratorów sądowych*, [w:] A. Kieszkowska (red.), *Tożsamość osobowa dewiantów a ich reintegracja społeczna*, Impuls, Kraków 2011.



(19%) i wysokich (9%). Natomiast wysoką efektywność w sytuacjach ekspozycji społecznej i radzenia sobie z oceną innych przejawia zaledwie 5% badanych kuratorów. Większość z nich uzyskało w tej skali wynik przeciętny (69%) oraz niski (26%). Wyniki badań wskazują na zasadność organizacji treningów kompetencji społecznych w ramach doskonalenia kwalifikacji zawodowych kuratorów sądowych.

Z kolei wyniki badań E. Wysockiej wskazują, że kuratorzy doświadczają trudności i ograniczenia w efektywnym pełnieniu swojej roli zawodowej. Szczególnie świadomość diagnostyczna kuratorów jest niska<sup>306</sup>. Wykazują oni znaczny deficyt wiedzy dotyczącej istoty diagnozy, a w szczególności tych jej cech, które są ważne w pracy kuratora w obszarze diagnozy osobopoznawczej i środowiskowej. Deficyty świadomości diagnostycznej dotyczą głównie: braku łączenia diagnozy z prognozą oraz wskazań decyzyjności diagnozy; incydentalnego łączenia diagnozy stanu z projektowaniem diagnostycznym; formułowania definicji fragmentarycznych (diagnoza niepełna); braku diagnozy pozytywnej. U badanych kuratorów brak jest świadomości etapu prediagnostycznego, przeprowadzania obserwacji w trakcie działania interwencyjnego oraz etapu weryfikacji diagnozy. Charakterystyczna jest dla nich koncentracja na etapie zbierania informacji.

Badania A. Karłyk-Ćwik dotyczące samooceny kompetencji zawodowych pedagogów specjalnych, którzy wykonują często zawód kuratora sądowego i prowadzą oddziaływania resocjalizujące o charakterze pomocowo – wspierającym wykazały, że posiadają oni raczej wysoką samoocenę poziomu własnych kompetencji zawodowych. Do najbardziej opanowanych przez nich umiejętności zaliczyli tworzenie atmosfery akceptacji i życzliwości oraz kontrolowanie zachowań podopiecznych i empatyczne ich rozumienie<sup>307</sup>. Z kolei wyniki badań M. Hainego wskazują, że kuratorzy oceniają najwyżej swoje kompetencje w zakresie przyjmowania i dawania informacji zwrotnych, rozumienia siebie, podopiecznego oraz wzajemnych relacji<sup>308</sup>. Natomiast kompetencje dotyczące rozumienia i nadawania sensu własnych działań badani ocenili na poziomie średnim, zaś refleksję nad moralno-prawną zasadnością własnych działań oraz umiejętność tworzenia atmosfery akceptacji i życzliwości uznali za deficytowe.

Badania A. Witkowskiej-Paleń wykazały, że w zdecydowanej większości przypadków kuratorzy oceniają swoją pracę jako przynoszącą zamierzone efekty<sup>309</sup>. **Jednakże liczne badania prowadzone nad efektywnością oddziaływań resocjalizujących podejmowanych wobec dozorowanych wskazują na ich niezbyt wysoką skuteczność<sup>310</sup>.**

<sup>306</sup> E. Wysocka, Świadomość diagnostyczna zawodowych kuratorów sądowych w kontekście realizacji zadań związanych z diagnozą osobo poznawczą i środowiskową – problemy, potrzeby, możliwości i ograniczenia, [w:] A. Kieszkowska (red.), Tożsamość osobowa dewiantów a ich reintegracja społeczna, Impuls, Kraków 2011.

<sup>307</sup> A. Karłyk - Ćwik, *Kompetencje zawodowe pedagogów w pracy z nieletnimi agresorami*, Wyd. Akapit, Toruń 2009.

<sup>308</sup> M. Heine, *Funkcjonowanie kurateli sądowej w nowych realiach normatywnych*, [w:] M. Konopczyński, B.M. Nowak (red.), *Resocjalizacja – ciągłość i zmiana*, Wyd. Pedagogium, Warszawa 2008.

<sup>309</sup> Ibidem.

<sup>310</sup> K. Gogacz, *Efektywność oddziaływań resocjalizujących...*, op.cit.; E. Kotlińska, *Kuratela sądowa – możliwości i ograniczenia...*, op.cit..



Czynniki istotne dla osiągnięcia pozytywnych rezultatów resocjalizacji i readaptacji społecznej ekswięźniów to głównie<sup>311</sup>:

- predyspozycje osobowościowe kuratorów;
- przygotowanie teoretyczne;
- częstotliwość kontaktów z podopiecznym;
- stosowane metody i formy pracy;
- zakres udzielonej pomocy;
- współpraca ze środowiskiem;
- cechy osobowości skazanego (stopień demoralizacji, środowisko życia).

**Aktualne umocowania prawne kurateli sądowej oraz określone w zapisach ustawowych spektrum zadań przewidzianych do realizacji przez kuratorów, kolidują ze stanem faktycznych mocy personalnych posiadanych przez tą instytucję.** Rzetelne wykonywanie zadań przez kuratorów nie jest możliwe w czasie wynikającym z przepisów zawartych w Kodeksie Pracy, co zmusza ich do realizacji obowiązków służbowych w czasie przekraczającym ramy ustawowe. Analiza danych pozyskanych z Krajowej Rady Kuratorów wykazała także, że systematyczny wzrost obciążeń związanych z wykonywaniem zadań zarówno w terenie, jak i w siedzibie sądów oraz związanych z narastaniem czynności biurowych w zespołach kuratorskiej służby sądowej (powiązane z brakiem wystarczającej obsługi sekretarskiej) stwarza realne zagrożenie dla skuteczności działań probacyjnych, gdyż wywiera negatywny wpływ na sprawność i prawidłowość zadań wykonywanych przez kuratorów. *Implikuje to konieczność zwiększenia liczby etatów kuratorów sądowych, zarówno zawodowych, jak i społecznych, oraz dokonania wielu zmian w sferze organizacyjnego i merytorycznego funkcjonowania instytucji kurateli sądowej. W tym kontekście – biorąc pod uwagę fakt, że kompetencje są strukturą dynamiczną i wymagającą aktualizacji i doskonalenia, niezbędne jest doskonalenie kompetencji zawodowych kuratorów zarówno w obszarze teoretycznym, diagnostycznym, jak również komunikacyjnym i organizacyjnym.*

<sup>311</sup> A. Witkowska – Paleń, *O dewiacjach kobiet i nieletnich dziewcząt*, „Społeczeństwo i Rodzina” 2008, nr 3.



### 1.3. Wypalenie zawodowe służb społecznych i jego konsekwencje

*W wielu współczesnych teoriach i koncepcjach zarządzania szczególny akcent położony jest na prawidłowości związane z prawidłowym odgrywaniem roli pracownika. Jedną z nich jest dopasowanie jego indywidualnych predyspozycji i kompetencji do warunków pracy i zakresu wykonywanych czynności. W przypadku chybionej korelacji obserwowane są poważne zaburzenia w funkcjonowaniu pracownika zarówno w sferze relacji interpersonalnych, jak i relacji z samym sobą. Ten dysfunkcyjny stan pojawia się również w wymiarze instytucjonalnym, gdyż obniżające się zaangażowanie w czynności zawodowe oraz odczuwane przez jednostkę przykre stany psychofizyczne powodują zaburzenia w jakości wykonywanej pracy, co sprawia, że pracownik staje się mniej efektywny.*

*Jedną z możliwych reakcji człowieka na silne obciążenie stresem w pracy ukierunkowanej na podejmowanie interakcji i wymagającej emocjonalnego zaangażowania jest wypalenie zawodowe.*

## CZYM JEST I W JAKI SPOSÓB PRZEJAWIA SIĘ WYPALENIE ZAWODOWE?

*Spośród wielu definicji wypalenia zawodowego najbardziej klarowne wydaje się ujęcie C. Maslach<sup>312</sup>. Określa ona wypalenie jako zespół wyczerpania emocjonalnego, depersonalizacji i obniżonego poczucia sukcesu osobistego w zawodach wspierających<sup>313</sup> (social service). Definicja ta stała się dla jej autorki podbudową trójwymiarowej teorii wypalenia zawodowego, która opisuje rozwój wypalenia w trzech etapach:*

**Etap I – pojawienie się pierwszych symptomów** w postaci narastającego zmęczenia i dolegliwości psychosomatycznych (m.in. bóle głowy, zaburzenia rytmu serca, bezsenność). Towarzyszy im poczucie znudzenia, wzmożona drażliwość, pesymizm, apatia, co przejawia się obniżeniem ogólnego poziomu aktywności pracownika, który w obliczu znacznego wyczerpania sił witalnych, nie dostrzega możliwości ich regeneracji. Wyczerpanie emocjonalne i fizyczne jest zazwyczaj efektem znacznego obciążenia czynnościami przekraczającymi jego możliwości oraz nadwyrężeniem zasobów wewnętrznych umożliwiającym radzenie sobie ze stresem.

**Etap II – depersonalizacja:** stopniowe zwiększanie dystansu emocjonalnego wobec współpracowników czy podopiecznych; próba zdystansowania się od źródła stresu, którym są wzmożone relacje międzyludzkie i obciążenie problemami innych; ucieczka w obszar biurokratycznych czynności, odsuwanie momentu nawiązania kontaktu interpersonalnego, skracanie czasu spotkań, demonstrowanie zmęczenia, depersonalizowanie klienta - przejście do bezosobowych relacji, co

<sup>312</sup> C. Maslach, M. Leiter, *Burnout and Quality in a Speed-up World*, "Journal for Quality & Participation" 2001, 24.

<sup>313</sup> H. Sęk określa te zawody mianem społeczne i usługowe zarazem, za: H. Sęk, *Uwarunkowania i mechanizmy wypalenia zawodowego w modelu społecznej psychologii poznawczej*, [w:] H. Sęk (red.), *Wypalenie zawodowe, przyczyny, mechanizmy, zapobieganie*, PWN, Warszawa 2000.



odbierane jest między innymi jako obojętność, negatywizm, niedostrzeganie lub umniejszanie potrzeb klienta).

**Etap III – obniżone poczucie dokonań osobistych:** niedostrzeganie efektów działania, wzrost świadomości własnych braków, bardzo niska ocena własnych kompetencji zawodowych oraz osłabienie poczucia przydatności do odgrywanej roli zawodowej; rozczarowanie wynikające z negatywnego wyniku bilansu własnej aktywności – poczucie braku skuteczności i kontroli nad sprawami zawodowymi i życiowymi; podejmowanie destruktywnych strategii zaradczych (np. zwolnienia lekarskie, skracanie czasu pracy).

Biorąc pod uwagę dynamikę tego zjawiska, zespół wypalenia zawodowego jest opisywany obecnie jako **psychologiczny syndrom** emocjonalnego wyczerpania, depersonalizacji i redukcji poczucia osobistych osiągnięć. Jest to długoterminowa reakcja na stres pojawiający się u osób wykonujących zawody społeczne.

Najczęstsze motywy wyboru zawodów społecznych są określane jako etyka poświęcenia, czyli postrzeganie swojego zawodu w kategoriach powołania, które jest korelatem wypalenia zawodowego pracowników<sup>314</sup>. Wyniki badań empirycznych wskazują, że typowe dla osób o takiej właśnie motywacji jest nadmierne zaangażowanie na początku drogi zawodowej<sup>315</sup>. Wynika ono z nierealistycznych i wygórowanych oczekiwań oraz z ambicji, perfekcjonizmu i poczucia nadmiernej odpowiedzialności. Maslach i Leiter określili ten wewnętrzny stan mianem potrzeby wykazania się<sup>316</sup>. Konfrontacja idealistycznego wyobrażenia o wykonywanej pracy z realiami powoduje, że pojawiają się silne symptomy wyczerpania emocjonalnego.

Aktywacja i rozwój zespołu wypalenia zawodowego ma miejsce w sytuacji wcześniejszego zaangażowania zawodowego jednostki i nadmiernej idealizacji roli odgrywanej w organizacji oraz pojawienia się chronicznego stresu i niemożności w radzeniu sobie z nim<sup>317</sup>.

## CZYM JEST STRES ZAWODOWY I JAKA JEST JEGO ETIOLOGIA?

W szerokim, tradycyjnym ujęciu źródła stresu zawodowego upatrywane są w psychospołecznych aspektach pracy i odnoszone do wpływu warunków fizycznych na możliwości regeneracji sił spowodowane zmęczeniem pracą. Wąskie spojrzenie odnosi się natomiast do zaistnienia w organizacji aktów przemocy fizycznej i psychicznej<sup>318</sup>.

Współcześnie dokonano integracji omówionych wyżej podejść. W ten sposób klarownie opisano mechanizmy pojawiania się negatywnych konsekwencji stresu zawodowego prowadzącego do

<sup>314</sup> Kadushin, za: A. Pines, *Wypalenie w perspektywie egzystencjalnej*, [w:] H. Sęk (red.), *Wypalenie zawodowe...*, op.cit.

<sup>315</sup> A. Pines, E. Aronson, D. Kafry, *Burnout: From tedium to personal growth*, Free Press, New York 1981.

<sup>316</sup> C. Maslach, M.P. Leiter, *The truth about burnout*, Jossey-Bass, San Francisco 1997.

<sup>317</sup> W.B. Schaufeli, M.C.W. Peeters, *Job Stress and Burnout among correctional officers: A literature review*, "International Journal of Stress Management" 2000, 7, 1.

<sup>318</sup> T. Cox, A. Griffiths, E. Rial – Gonza'lez, *Research on work – related stress*. European Agency for Safety and Health at Work, Office for Official Publications of European Communities, Luxemburg 2000.





rozwoju zjawiska wypalenia zawodowego. Stres zawodowy rozumiany jest najczęściej jako relacja pomiędzy wymaganiami środowiska pracy a zasobami wewnętrznymi pracownika (m.in. są to kompetencje osobiste, społeczne i zawodowe, aspiracje, wiek, stan zdrowia), wywołująca określone perturbacje w sferze poznawczej i emocjonalnej<sup>319</sup>.

Stres pracy definiowany jest jako 5-cio poziomowy proces<sup>320</sup>:

- zdarzenie stresowe przedorganizacyjne;
- stresory związane z organizacją;
- identyfikacja stresu i jego ocena poznawcza;
- bezpośrednie i długoterminowe skutki stresu organizacyjnego.

Jak podkreślają autorzy wskazanej definicji stresu pracy (R. Kahn, P. Boasiere), **modyfikatorami** tego procesu mogą być zasoby osobowe (osobowościowe, genetyczne i socjodemograficzne) oraz sytuacyjne (struktura organizacyjna, niedostatek wsparcia społecznego).

Chroniczne zmęczenie pracą jest silnie skorelowane z wypaleniem zawodowym poprzez występowanie w obu procesach elementu wyczerpania emocjonalnego. Źródłem przewlekłego zmęczenia jest utrata homeostazy między sferą życia zawodowego i prywatnego<sup>321</sup>. Czynniki zmęczenia pracą (m.in. treść pracy, relacje interpersonalne, warunki zatrudnienia, organizacja pracy, wiek pracownika, jego płeć, cechy osobowości, poziom wykształcenia, dobrostan fizyczny), korespondują w większości przypadków z predyktorami stresu zawodowego<sup>322</sup>.

Czynnikiem stresogennym może być każdy subiektywnie bądź obiektywnie istniejący czynnik zewnętrzny (m.in. nacisk, wymagania, ograniczenia, braki) wywołujący silne i długotrwałe napięcie emocjonalne<sup>323</sup>. Tego typu sytuacje mogą zaistnieć w każdym miejscu pracy, a stresorem może być każda jej cecha i cecha warunków jej wykonywania. W układach pracowniczych stresory ujmowane są w trzy podstawowe grupy: psychospołeczne, fizykochemiczne i sytuacje traumatyczne występujące w miejscu pracy<sup>324</sup>.

**Źródła stresu w zawodach społecznych** upatrywane są głównie w<sup>325</sup>:

- bezpośrednich relacjach pracowników z osobami znajdującymi się w trudnej sytuacji życiowej;

<sup>319</sup> M. Fąfrowicz, T. Marek, *Werońska koncepcja źródeł stresu*, [w:] J.F. Terelak (red.), *Źródła stresu: teoria i badania*, Wyd. ATK, Warszawa 1999.

<sup>320</sup> R. Kahn, P. Boasiere, za: J. Terelak, *Człowiek i stres*, Bydgoszcz – Warszawa 2008.

<sup>321</sup> S.S. Leone, M.J.H. Huibers, J.A. Knottneurus, I.J. Kant, *A comparison of the course of burnout and prolonged fatigue: A 4-year prospective cohort study*, "Journal of Psychosomatic Research", 2008, 65.

<sup>322</sup> I.L. Kant, U. Bültman, K.A. Schröer i in., *An epidemiological approach to study fatigue in the working population: the Maastricht Cohort Study*, "Occupational and Environmental Medicine" 2003, 60, Suppl. 1.

<sup>323</sup> Sutton, Kahn, za: N. Ogińska – Bulik, *Stres zawodowy w zawodach usług społecznych. Źródła – konsekwencje – zapobieganie*, Warszawa 2006.

<sup>324</sup> B. Dudek, *Fizjologiczne reakcje na stres przewlekły i traumatyczny*, „Medycyna Pracy” 1999, nr 6.

<sup>325</sup> S. Tucholska, *Wypalenie zawodowe u nauczycieli*, Lublin 2000.





- *wysokiej ekspozycji społecznej i presji środowiskowej;*
- *odgrywaniu roli wymagającej silnego zaangażowania psychicznego (empatii);*
- *niedostatku wsparcia instytucjonalnego.*

*Bezpośrednim efektem nadmiernego obciążenia procesów psychicznych w toku długotrwałego wykonywania czynności zawodowych jest zmęczenie psychiczne<sup>326</sup>. Generuje ono sukcesywną utratę zasobów wskutek ich nadmiernej eksploatacji i w wielu przypadkach skutkuje przewlekłym stresem.*

Wypalenie zawodowe jest konsekwencją stresu niezmodyfikowanego aktywnością zaradczą podmiotu. Wypaleniu zawodowemu zapobiega poczucie kompetencji zaradczych oraz typy kontroli związane z pozytywnym przewartościowaniem<sup>327</sup>.

*Konstruktem teoretycznym wyjaśniającym powstawanie syndromu wypalenia zawodowego, a jednocześnie wskazującym na możliwości jego redukcji, jest **koncepcja zaangażowania zawodowego** (work engagement)<sup>328</sup>. Koncentruje się ona na zasobach, a nie stresorach i akcentuje rolę zasobów tkwiących w środowisku pracowniczym (fizycznych, społecznych i organizacyjnych) w redukcji wymagań zawodowych i ich skutków oraz ich wagę w osiąganiu celów zawodowych i stymulacji rozwoju zawodowego i osobistego pracowników.*

### 1.3.1. **Stres i wypalenie zawodowe u osób prowadzących oddziaływania stabilizujące w świetle wyników badań**

Profesja pracownika socjalnego należy to tzw. zawodów służebnych, których specyfika tkwi w służbie, niesieniu pomocy innym ludziom. Jest to zawód trudny, silnie obciążający psychicznie i emocjonalnie z uwagi na kontakt z wielorakimi problemami, z którymi borykają się ich podopieczni. Bezradność wobec skumulowanych problemów jest jednym z korelatów wypalenia zawodowego, którego doświadczają również pracownicy socjalni.

Badania nad wypaleniem zawodowym pracowników socjalnych przeprowadzone T. Zbyrad<sup>329</sup>, ukierunkowane zostały na identyfikację czynników wypalenia w tej grupie zawodowej. Ich wyniki świadczą o tym, że służebność zawodu jest korelatem wypalenia zawodowego, co potwierdzają dane wskazujące na główny motyw wyboru zawodu, czyli chęć służenia drugiemu człowiekowi. Stwierdzono także, że charakter pracy z podopiecznymi nie sprzyja doskonaleniu metod, poszukiwaniu innowacyjnych rozwiązań, a co za tym idzie czerpania zadowolenia i satysfakcji z relacji

<sup>326</sup> M. Fąfrowicz, T. Marek, *Werońska koncepcja źródeł stresu...*, op.cit.

<sup>327</sup> H. Sęk, *Uwarunkowania i mechanizmy...*, op.cit.

<sup>328</sup> J.J. Hakanen, A.B. Bakker, W.B. Schaufeli, *Burnout and work engagement among teachers*, "Journal of Psychology" 2006, 43.

<sup>329</sup> T. Zbyrad, *Służebność zawodu – korelatem wypalenia zawodowego pracowników*, [w:] E. Bilśka (red.), *Wypalenie zawodowe pracowników placówek resocjalizacyjnych – zjawisko, zagrożenia, wsparcie*, Wyd. WEMA, Warszawa 2010.



interpersonalnych. Z cytowanych badań wynika, że co czwarty badany pracownik socjalny odczuwa silne symptomy wypalenia zawodowego. Symptomatyczny jest też wysoki stopień nieświadomości dotyczącej istoty wypalenia zawodowego, będący efektem niedostatecznego rozpowszechniania wiedzy oraz organizacji niewielkiej liczby szkoleń w tym zakresie.

Problem wypalenia zawodowego pracowników socjalnych był przedmiotem analiz badawczych prowadzonych w ramach cytowanych wcześniej kompleksowych, ogólnopolskich badań pracowników socjalnych<sup>330</sup>. Ustalono, że w ogólnej populacji badanych oraz w każdej z wydzielonych grup pracowników (OPS, PCPR, placówki specjalistyczne – CIS i KIS), **zdecydowana większość respondentów przyznaje się do odczuwania stresu zawodowego**:

- na występowanie licznych symptomów wypalenia wskazują najczęściej pracownicy w kategorii wiekowej 41-50 lat;
- najniższy poziom stresu deklarują natomiast pracownicy placówek specjalistycznych, a najwyższy pracownicy ośrodków pomocy społecznej;
- wraz ze stażem zawodowym rośnie liczba deklaracji o odczuwaniu stresu zawodowego;
- największe nasilenie stresu obserwowane jest u osób ze stażem od 3 do 5 oraz od 16 do 20 lat pracy, zajmujących stanowisko starszego specjalisty pracy socjalnej i starszego pracownika socjalnego;
- najniższe nasilenie stresu wykazują aspiranci pracy socjalnej;
- najczęstszym źródłem stresu są postawy i zachowania klientów, brak społecznego szacunku dla zawodu pracownika socjalnego, niskie wynagrodzenie finansowe za wykonywaną pracę;
- najrzadziej stres zawodowy wywołują trudności we współpracy ze: zwierzchnikami, z władzami lokalnymi oraz koleżankami/kolegami;
- pracownicy placówek specjalistycznych istotnie częściej niż pracownicy PCPR, wskazują na postawy i zachowania klientów oraz złą organizację pracy jako najczęstsze źródło stresu;
- większy stres pracowników socjalnych zatrudnionych w PCPR i OPS niż pracowników placówek specjalistycznych wywołuje nadmiernie rozbudowany zakres zadań instytucji i obowiązków personelu;
- źródło stresu w postaci braku społecznego szacunku dla zawodu pracownika socjalnego oraz poczucie bezsilności wobec problemów klientów dotkliwiej odczuwają pracownicy OPS niż placówek specjalistycznych;
- trudności we współpracy z władzami lokalnymi są bardziej dotkliwe w pracy placówek specjalistycznych niż w OPS;

<sup>330</sup> M. Rymsza (red.), *Czy podejście aktywizujące ma szansę?...*, op.cit.



- niskie wynagrodzenie jest w większym stopniu przyczyną stresu pracowników PCPR niż pracowników socjalnych z placówek specjalistycznych pomimo, iż średnia zarobków badanych jest wyższa w PCPR niż w OPS;
- im większa miejscowość, tym bardziej stresuje zła organizacja pracy, z kolei stres jest mniejszy w wyniku postrzegania złych warunków lokalowych i poczucia bezsilności wobec problemów klienta;
- większy stres związany z niskimi wynagrodzeniami i brakiem szans na awans zawodowy odczuwają pracownicy socjalni zamieszkali w mniejszych miejscowościach;
- im osoba jest starsza i legitymuje się dłuższym stażem pracy, tym więcej czynników wywołuje u niej stres zawodowy, ale coraz mniej przeszkadzają jej postawy i zachowania klientów;
- pracownicy socjalni na wyższych stanowiskach zgłaszają więcej obszarów stresu zawodowego.

W całej badanej populacji pracowników socjalnych oraz w każdej z trzech grup jest widoczna **zdecydowana przewaga częstotliwości oraz średnich nasilenia występowania czterech symptomów wypalenia:**

- zaabsorbowanie pracą i klientami oraz zabieranie pracy do domu;
- chroniczne zmęczenie bez widocznej przyczyny;
- wzrost zniecierpliwienia i irytacji;
- utrata entuzjazmu i mechaniczne reagowanie na zadania.

Przynależność do grupy nie różnicuje częstotliwości występowania symptomów wypalenia zawodowego, ale wszystkie symptomy wypalenia występowały w większym natężeniu w deklaracjach pracowników socjalnych z OPS i PCPR niż w deklaracjach pracowników socjalnych z placówek specjalistycznych.

**Miejsce zamieszkania, wiek, stan cywilny, staż pracy oraz zajmowane stanowisko różnicują wyraźnie występowanie badanych symptomów wypalenia zawodowego:**

- średnie ich nasilenie wzrasta wraz z wiekiem i stażem pracy respondenta;
- występuje w większym stopniu i z większą częstotliwością u osób po rozwodzie lub w stanie wdowieństwa i zatrudnionych na wyższych stanowiskach;
- wypalenie najrzadziej dotyczy aspirantów pracy socjalnej, a także osób tworzących rodziny wielodzietne lub niemających dzieci, jest zaś deklarowane przez badanych z bardzo małych lub bardzo dużych miejscowości;
- **posiadanie specjalizacji zawodowej nie różnicuje symptomów wypalenia zawodowego.**



### 1.3.2. **Stres i wypalenie zawodowe u osób prowadzących oddziaływania resocjalizujące w świetle wyników badań**

Wykonywany przez kuratorów sądowych profesja należy do grupy zawodów społecznych szczególnie zagrożonych wypaleniem zawodowym, ale ta grupa zawodowa nie została dotychczas objęta szerszymi badaniami w tym zakresie.

Sytuacje obarczone realnym ryzykiem w zakresie zagrożenia dóbr osobistych (m.in. napaści, agresja słowna, zastraszanie, groźby), a wynikające z czynności wykonywanych przez kuratorów, nasycone są bardzo wysokim poziomem stresogenności. Funkcjonowanie kuratorów w stanie permanentnego stresu zawodowego, przyczynia się wydatnie do wypalenia zawodowego.

Badania empiryczne nas stresem zawodowym kuratorów sądowych wskazują między innymi na:

- kuratorów sądowych jako grupę silnie odczuwającą skutki stresu zawodowego w postaci zespołu wypalenia zawodowego oraz gorszego stanu zdrowia w porównaniu z innymi grupami zawodowymi zagrożonymi wypaleniem - wyższe nasilenie objawów somatycznych, niepokoju i bezsenności; **najczęstsze źródła stresu:** obciążenie psychiczne, brak nagród, poczucie niepewności, kontakty społeczne (Ogińska – Bulik)<sup>331</sup>;
- **wyższy poziom stresu zawodowego posiadają kuratorzy płci żeńskiej** (Ogińska – Bulik; Wirkus; Simmons, Cochran, Blount)<sup>332</sup>
- **najistotniejsze przyczyny stresu zawodowego to:** m.in. obciążenie czynnościami biurokratycznymi; niedostatek czasu na rzetelne wykonywanie pracy; niskie wynagrodzenie i niepewność świadczeń emerytalnych; problemy rodzinne; (Thomas)<sup>333</sup>;
- **organizacyjne źródła wypalenia zawodowego:** m.in. sytuacje niejasności i konfliktu; nieodpowiedni lub niekompletny udział personelu liniowego w podejmowaniu decyzji, znudzenie wykonywaniem rutynowych działań; brak nagradzania za dodatkowe zaangażowanie; konflikty w pracy (Whitehead i Whisler)<sup>334</sup>;
- **główne uwarunkowania stresu zawodowego:** m.in. nieadekwatne wynagrodzenia do wykonywanych czynności; brak uznania przełożonych; niedostatek zasobów ludzkich i środków wsparcia społecznego w procesie readaptacji ekswięźniów (Slate, Wells, Johnson)<sup>335</sup>;

<sup>331</sup> N. Ogińska – Bulik, *Stres zawodowy w zawodach...*, op.cit.

<sup>332</sup> Ibidem; Ł. Wirkus, *Stres zawodowy w pracy kuratora sądowego*, [w:] E. Bilska (red.), *Wypalenie zawodowe pracowników...*, op., cit.; C. Simmons, J. Cochran, W.R. Blount, *The effect of job-related stress and job satisfaction on probation officers' inclination to quit*, "American Journal of Criminal Justice" 1997, 21(2).

<sup>333</sup> R. Thomas, *Stress perception among select federal probation and pretrial services officers and their supervisors*, "Federal Probation", 52 (3).

<sup>334</sup> za: R. Slate, *Up to speed*, "Federal Probation" 2000, 64.

<sup>335</sup> R. Slate, T. Wells, W. Johnson, *Opening the Manager's Door: State Probation Officer Stress and Perceptions of Participation in Workplace Decision Making*, [w:] Ch. J. Sutton, *Crime and Delinquency*, "Federal Probation" 2004, 68.



- **najniższy poziom stresu występuje u kuratorów z najmniejszym oraz największym stażem pracy** (Patterson)<sup>336</sup>;
- **najbardziej stresogenne czynniki w pracy zawodowej kuratorów sądowych:** agresja wykazywana przez osoby nadzorowane; kontakt z osobami zaburzonymi psychicznie; nadmiar obowiązków zawodowych i nadzorów, postępowanie dyscyplinarne; sprzeczne polecenia wydawane przez przełożonych; nadmiar pracy biurowej; możliwość utraty pracy (Wirkus)<sup>337</sup>;
- **wypalenie zawodowe jest silnie powiązane z poczuciem sensu życia** (liniowe zależności poczucia sensu życia ze wszystkimi czynnikami wypalenia zawodowego - ujemną z wyczerpaniem emocjonalnym i depersonalizacją i dodatnią z poczuciem osiągnięć)<sup>338</sup>.

## Podsumowanie

Rzeczywistość, w której funkcjonuje współczesny człowiek jest **rzeczywistością dynamicznych zmian** zachodzących we wszystkich wymiarach życia ludzkiego oraz transformacji systemów społecznych na wszystkich jego poziomach. Cechy czasu transformacji to bogactwo i różnicowanie ofert, mobilność, dostępność, nieprzewidywalność, niejasna perspektywa przyszłości, konfliktogenność, heterogeniczność i wieloznaczność<sup>339</sup>. W kontekście permanentnej zmiany pojawia się zatem pytanie o ścieżki efektywnego wspomagania rozwoju. Równie ważne jest oszacowanie szans i zagrożeń dla rozwoju wszystkich generacji w trudnym czasie globalnych i lokalnych zawirowań społecznych, gospodarczych i politycznych. Wśród wielorakich **źródeł zagrożeń dla rozwoju człowieka** znajdują się te, które bezpośrednio generują<sup>340</sup>:

- rozproszenie aktywności i chaos aksjologiczny;
- ryzyko usztywnienia jako formy obrony przed nadmiarem;
- chaotyczną wiedzę i nieustrukturyzowane umiejętności;
- zagubienie w nadmiarze ofert.

**Szansą dla rozwoju** osobowego, społecznego i zawodowego, adekwatnego do współczesnych realiów życia (wymogów formalnych oraz potrzeb indywidualnych i społecznych) są natomiast:

- szerokie pole eksploracji;
- wiele okazji do zdobywania wiedzy;

<sup>336</sup> B.L. Patterson, *Job experience and perceived job stress among police, correctional and probation/parole officers*, "Criminal Justice and Behavior" 1992, 19(3).

<sup>337</sup> Ł. Wirkus, *Stres zawodowy...*, op., cit.

<sup>338</sup> P. Plichta, *Wypalenie zawodowe i poczucie sensu życia pedagogów specjalnych*, [w:] E. Bilka (red.), *Wypalenie zawodowe pracowników...*, op., cit.

<sup>339</sup> A.I. Brzezińska, *Jak skutecznie wspomagać rozwój?*, [w:] A.I. Brzezińska, *Psychologiczne portrety człowieka. Praktyczna psychologia rozwojowa*, GWP, Sopot 2005.

<sup>340</sup> Ibidem.



- uczenie się dokonywania wyborów;
- nabywanie elastyczności w działaniu;
- uczenie się rozwiązywania konfliktów;
- nabycie umiejętności życia w kontekście wieloznacznym.

Odnosząc powyższe do problematyki niniejszego opracowania należy postawić tezę, że **programy wspomagające rozwój pracowników instytucji pomocowych w sferze osobistej, społecznej i zawodowej**, powinny być dopasowane do posiadanych przez nich zasobów; atrakcyjne, czyli aktywujące ich osobiste zaangażowanie i wewnętrzną motywację do zmiany; trafne w odniesieniu do ich potrzeb i odgrywanych ról społecznych.

**Wyznacznikami poziomu gotowości do dokonywania zmian** są natomiast właściwości człowieka: wiedza i umiejętności, preferencje i aspiracje, wartości oraz potrzeby rozwojowe.

**Oferta szkoleniowa powinna być zatem na tyle wszechstronna i różnorodna, by każdy pracownik, w zależności od własnych potrzeb mógł się w niej odnaleźć, a strategia szkoleniowa powinna być kompatybilna ze strategią zarządzania zasobami ludzkimi.**

Należy przy tym pamiętać, że naturalna różnica w poziomie kompetencji uczestników szkoleń i treningów wywala w nich napięcie stymulujące do aktywności ukierunkowanej na opanowanie danej czynności. Rozwój osoby, to w świetle modelu wzajemności H.R. Schaffera, wspólne działanie jej i innych ludzi<sup>341</sup>. Warunkowane jest ono nawiązaniem interakcji podmiotowych, których istota tkwi w wypracowaniu i akceptacji wspólnego systemu znaczeń. Proces pomagania w rozwoju powinien przebiegać w oparciu o rozpoznanie strefy aktualnego rozwoju (poziomu kompetencji), a następnie dobrania trafnej metody postępowania – strefy najbliższego rozwoju, czyli tych umiejętności, które dopiero się kształtują<sup>342</sup>.

## KONCEPCJE UWARUNKOWAŃ KOMPETENCJI SPOŁECZNYCH

Znaczenie różnic indywidualnych w zakresie kształtowania i rozwijania kompetencji (w obszarze możliwości i motywacji), akcentują trzy modele uwarunkowań kompetencji społecznych: model piramidy kompetencji, model uwarunkowań kompetencji behawioralnych oraz wypracowany na gruncie polskim model treningu społecznego A. Matczak.

**Model piramidy kompetencji** skonstruowali A.D. Lucia i R. Lepsinger. Bazą koncepcji jest teza, że wiedza, umiejętności i zachowania społeczne, a więc kompetencje poddające się korekcji, są przyswajane przez jednostkę w trakcie uczenia się. Natomiast ich rozwój jest zależny od zdolności oraz cech osobowości uwarunkowanych biologicznie i względnie niemodyfikowalnych. Kolejnym

<sup>341</sup> H.R. Schaffer, *Epizody wspólnego zaangażowania jako kontekst rozwoju poznawczego*, [w:] A. Brzezińska, G. Lutomski (red.), *Dziecko w świecie ludzi i przedmiotów*, Poznań 1994.

<sup>342</sup> M. Cole, *Strefa najbliższego rozwoju: tam, gdzie kultura i poznanie współtworzą się wzajemnie*, [w:] A. Brzezińska, B. Lutomski, B. Smykowski (red.), *Dziecko wśród rówieśników i dorosłych*, Poznań, 1995.





modelem jest **konceptja uwarunkowań kompetencji behawioralnych** H.A. Hoeckstra i E. Van Sluijsa. W tym modelu przyjęto tezę o modyfikacji kompetencji przez trening, a następnie doświadczenia praktyczne. Wskazywana jest przy tym waga poziomu inteligencji jednostki oraz cech jej osobowości dla zakresu nabywanych kompetencji, szybkości ich wykształcania i sprawności praktycznego wykorzystania<sup>343</sup>.

**Model treningu społecznego** A. Matczak<sup>344</sup> opiera się z kolei na założeniu, że istnieje zależność poziomu kompetencji społecznych od rodzaju, intensywności i efektywności zarówno treningu społecznego (naturalnego) przebiegającego w toku życia codziennego (rodzinnego, zawodowego, towarzyskiego), jak i treningu celowego – szkoleniowego. Autorka podkreśla przy tym, że rodzaj i intensywność treningu (zwłaszcza naturalnego) jest determinowana silnie cechami osobowości i temperamentu jednostki (np. ekstra-introwersja, lęk), które decydują o częstotliwości i pożądanym typie kontaktów społecznych. Z kolei efektywność oddziaływań treningowych jest zależna od zdolności intelektualnych jednostki (inteligencji społecznej rozumianej jako zdolność do przetwarzania informacji behawioralnych oraz inteligencji emocjonalnej, traktowanej jako zdolność do przetwarzania informacji emocjonalnych).

## ISTOTA TRENINGU SPOŁECZNEGO

W zakresie kształtowania kompetencji społecznych skuteczność treningu społecznego jest uwarunkowana w dużej mierze bodźcami środowiskowymi w postaci oddziaływań intencjonalnych i nieintencjonalnych. Niekorzystna konfiguracja predyspozycji intelektualnych i temperamentu może jednak hamować rozwój i skuteczne wykorzystanie kompetencji społecznych. Ich poziom, istotny w osiąganiu przez człowieka dobrostanu i determinujący w pewnym zakresie poziom jego przystosowania społecznego, jest warunkowany głównie predyspozycjami intelektualnymi, osobowościowymi i temperamentalnymi jednostki. Czynniki te muszą być uwzględniane przy projektowaniu założeń treningowych ukierunkowanych na kształtowanie i rozwój kompetencji społecznych oraz zawodowych.

Już z samej istoty kompetencji społecznych wynika, że osią oddziaływań treningowych jest wypracowanie umiejętności (zdolności) godzenia potrzeb (interesów) własnych jednostki z oczekiwaniami społecznymi, przez wzmacnianie (rozwój) tych właściwości, które są uwrażliwione na zmianę, a więc wiedzy, umiejętności i postaw. Stają one się plastyczne pod wpływem treningu społecznego – naturalnego, zawodowego – szkoleniowego, indywidualnego i grupowego oraz doświadczeń praktycznych (społecznych i zawodowych) zdobywanych w toku treningu naturalnego (w procesie socjalizacji).

Dobrze zaplanowany i przeprowadzony trening kompetencji społecznych umożliwia osiągnięcie wysokiej skuteczności interpersonalnej, nawet w sytuacji braku odpowiednich predyspozycji<sup>345</sup>. Przy zaistnieniu silnej motywacji (wewnętrznej i/lub zewnętrznej) oraz możliwości udziału w odpowiednio

<sup>343</sup> Za: P. Smółka, *Kompetencje społeczne...*, op.cit.

<sup>344</sup> A. Matczak, *Kwestionariusz Kompetencji...*, op.cit.

<sup>345</sup> P. Smółka, *Kompetencje społeczne...*, op.cit.



dobranym treningu, jednostka ma szansę na opanowanie takich umiejętności społecznych, które będą jej pomocne w autoregulacji zachowań, autokreacji oraz w rozwiązywaniu sytuacji trudnych (kryzysowych).

Zależności powyższe oraz teza o niestabilności kompetencji społecznych w czasie dały podstawy do przypuszczenia, że trening społeczny może wpływać znacząco na podnoszenie poziomu kompetencji społecznych. W związku z tym na początku XXI wieku pojawiło się – zwłaszcza na gruncie amerykańskim – wiele programów profilaktyczno-resocjalizacyjnych z zastosowaniem technik kognitywno-behawioralnych, których celem jest kształtowanie kompetencji społecznych oraz trening umiejętności radzenia sobie w sytuacjach

trudnych. Programy takie, jak CPSST (*Cognitive Problem – Solving Skills Training*)<sup>346</sup>, „Radzenie sobie z problemami” Crick’a i Dodge’a<sup>347</sup> oraz „Trening umiejętności rozwiązywania problemów” A.E. Kazdina i I.R. Weisza<sup>348</sup>, są zbudowane na pięcioetapowym **modelu przetwarzania informacji społecznych Dodge’a**<sup>349</sup>.

Według autora modelu do wypracowania sposobu reagowania jednostki na zaistniałą sytuację prowadzi zestaw poznawczo-emocjonalnych kroków (rys. 4):

- *kodowanie informacji* o danym wydarzeniu, uaktywniane przez działanie nowych dla jednostki, powtarzalnych i intensywnych bodźców środowiskowych;
- *przyjęcie informacji* (wyobrażenie);
- *odkodowanie informacji* (interpretacja) wraz z określeniem przyczyn zaistnienia danej sytuacji – wyszukiwanie właściwej opcji odpowiedzi (rozwiązania) w zasobach banku pamięci długoterminowej, gdzie są magazynowane i przechowywane wszystkie informacje kodowane przez jednostkę w kolejnych cyklach jej życia;
- *uaktywnienie odkodowanych informacji* – ocena możliwych rozwiązań i przyjęcie najlepszego.

Gdy rozwiązanie zostaje przyjęte - pojawia się określone zachowanie. Należy podkreślić, że o sposobie przetwarzania informacji przez jednostkę decydują czynniki biologiczne i środowiskowe (sytuacyjne), których wpływ jest widoczny na każdym etapie procesu krystalizacji określonego zachowania.

***Model przetwarzania informacji społecznych Dodge’a jest szeroko wykorzystywany w badaniu i prognozowaniu depresji, zaburzeń w zachowaniu i wypaleniu zawodowym.***

<sup>346</sup> R.L. Hendren, *Disruptive behavior disorders in children and adolescents*. „Review of Psychiatry Series”, vol. 18, no. 18, no. 2.2. Washington, DC: American Psychiatric Press, 1999.

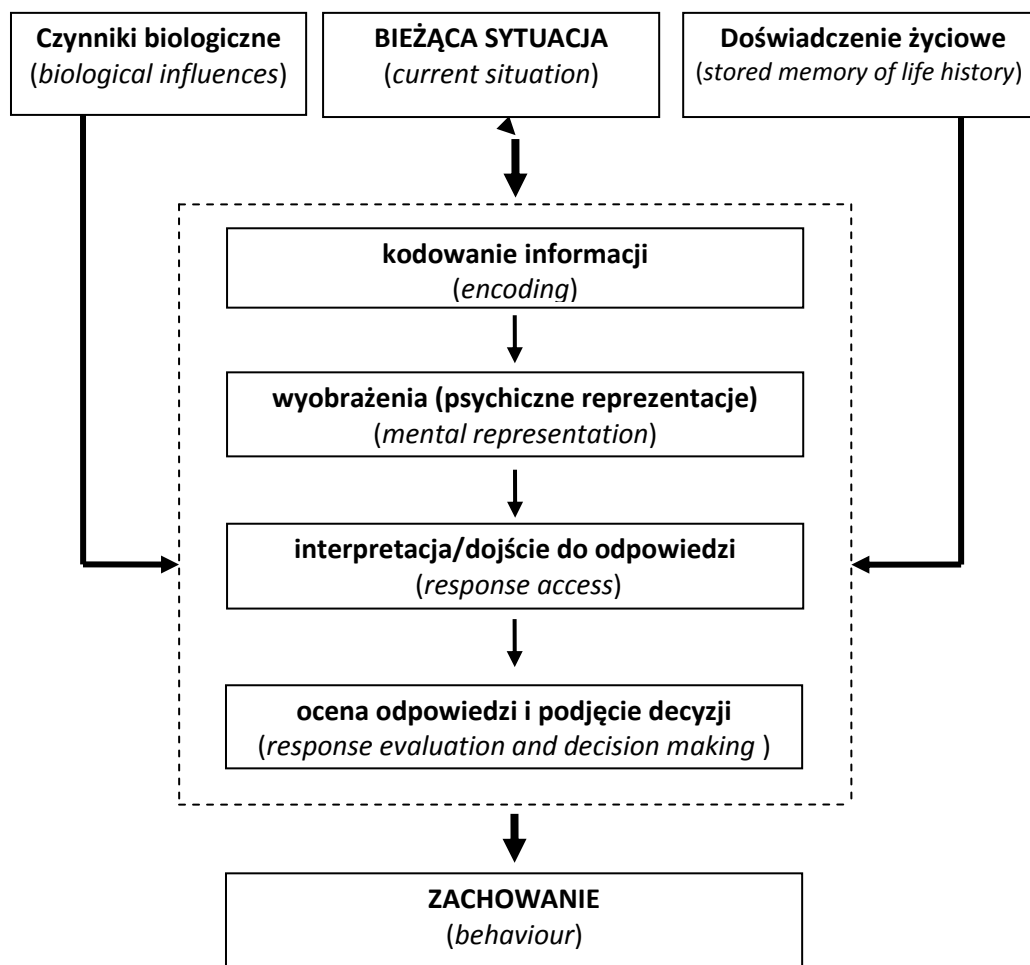
<sup>347</sup> Za: B. Urban, *Kognitywno-interakcyjne podstawy współczesnej resocjalizacji*, [w:] M. Konopczyński, B.M. Nowak (red.), *Resocjalizacja – ciągłość i zmiana*, Wyd. Pedagogium, Warszawa 2008.

<sup>348</sup> A.E. Kazdin, I.R. Weisz, *Psychoterapia dzieci i młodzieży. Metody oparte na dowodach*, Wyd. UJ, Kraków 2006.

<sup>349</sup> K.A. Dodge, *Social-cognitive mechanisms in the development of conduct disorder and depression*, „Annual Review of Psychology” 1993, 44.



Jak już wcześniej wspomniano, poziom kompetencji społecznych determinują zarówno predyspozycje intelektualne, osobowościowe i temperamentalne, jak też trening społeczny.



**Rys. 4. Schemat przetwarzania informacji społecznych**

Źródło: opracowanie własne.

Skuteczność treningu zależy od dostępu do informacji zwrotnych, możliwości sprawdzania w warunkach naturalnych nowych reakcji i zachowań, czasu na refleksyjne rozumienie wykonywanych czynności oraz udziału trenera<sup>350</sup>.

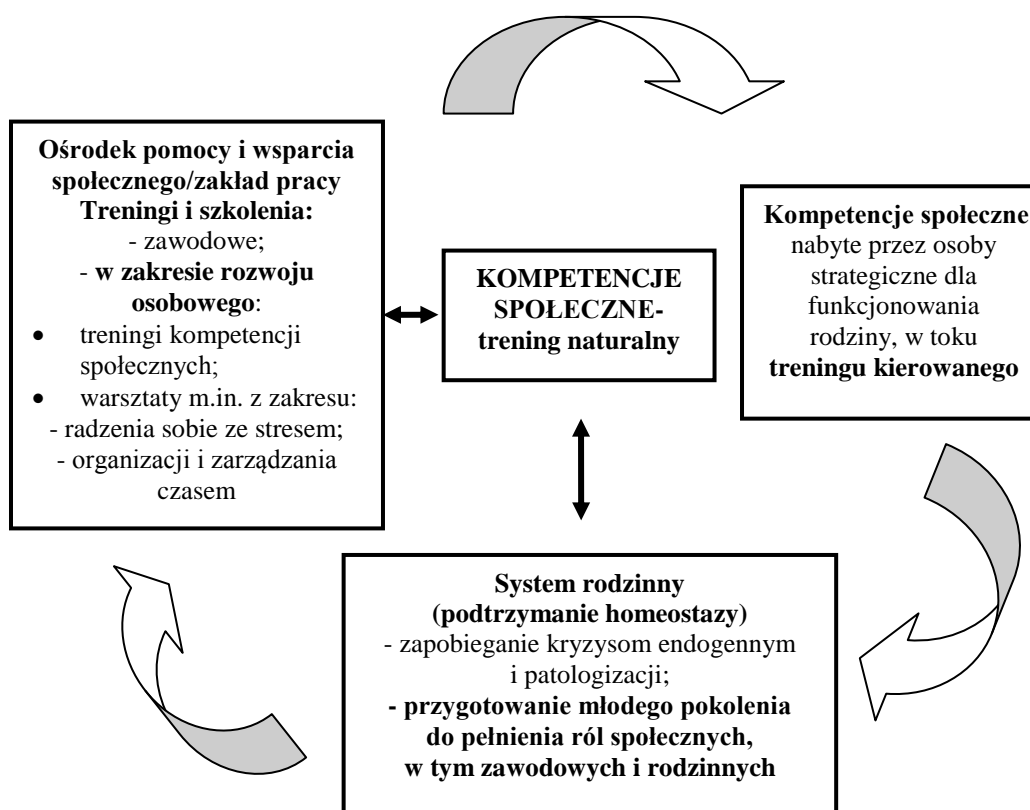
**Treningi wspierające rozwój ukierunkowane są dwutorowo.** Pierwszy opracowywany jest w oparciu o podejście komunikacyjno – biologiczne i ma na celu: samopoznanie i autodiagnozę własnych

<sup>350</sup> M. Argyle, *Nowe ustalenia w treningu umiejętności społecznych*, [w:] M. Domachowski, M. Argyle (red.), *Reguły życia społecznego, Oksfordzka psychologia społeczna*, PWN, Warszawa 1994.

potencjałów, nabycie umiejętności doboru korzystnie wpływającego otoczenia<sup>351</sup>. Tor drugi wyznaczany podejściem poznawczo – społecznym zakłada wspieranie procesów samoregulacji (intencjonalne kształtowanie nowych umiejętności interpersonalnych)<sup>352</sup>.

Współcześnie szacuje się, że w populacji jednostek znajdujących się w wieku produkcyjnym jedna czwarta osób jest społecznie niekompetentnych, pozostałe zaś osoby wykazują znaczne deficyty w poziomie posiadanych kompetencji społecznych<sup>353</sup>.

Ze społecznego punktu widzenia stan ten wymaga (w wymiarze instytucjonalnym) podjęcia działań nakierowanych na rozwój kompetencji społecznych członków organizacji zawodowych (kursy, szkolenia, treningi) – rys. 5.



Rys. 5. Pokoleniowa transmisja kompetencji społecznych

Źródło: opracowanie własne

<sup>351</sup> J.C. McCroskey, M.J. Beatty, *The communibiological perspective: implications for communications in instruction*, Communication Education 2000, 49, 1-6.

<sup>352</sup> A. Bandura, *Social Cognitive Theory of Personality*, [w:] L. Pervin, O. John (red.), *Handbook of Personality*, The Guilford Press, New York 1999, s. 154-196.

<sup>353</sup> B.H. Spitzberg, W.R. Cupach, *Interpersonal Skills*, [w:] H.L. Knapp, J.A. Daly, *Handbook of Interpersonal Communication*, Sage, Thousand Oaks 2002.

W ramach tego procesu są zalecane zarówno działania instrumentalnie ukierunkowane na wyposażanie ich w umiejętności zawodowe, jak i działania dotyczące sfery rozwoju osobowego – treningi kompetencji społecznych, warsztaty organizacji i zarządzania czasem oraz radzenia sobie w sytuacjach problemowych.

Dokonujący się w organizacjach pracowniczych proces zawodowego wzmacniania kompetencji społecznych jest istotny dla procesu wychowania i socjalizacji młodego pokolenia. Proces ten ma zarówno charakter profilaktyczny, jak i resocjalizujący. Wynika to z faktu, że osoby pracujące i strategiczne dla funkcjonowania rodzinnego, uzyskując w zakładzie pracy lub w ośrodku wsparcia społecznego trwałe umiejętności społeczne, transmitują je do systemu rodzinnego. Proces ten wzmacnia równowagę systemu, a przez to zapobiega jego patologizacji i niejako zamyka furtkę nieprzystosowania społecznego.

***Wygenerowanie wysokich kompetencji społecznych na poziomie organizacji zawodowych zajmujących się pomocą i wsparciem społecznym, przekłada się na wzmacnianie dysfunkcyjnych rodzin beneficjentów.***

Prawidłowo wykształcone kompetencje społeczne, zwłaszcza w warstwie umiejętności interpersonalnych, są platformą, na której przebiegają procesy prowadzące do rozwoju silnych więzi wspólnotowych. Te z kolei warunkują w znacznym stopniu skuteczność strategii (reakcji) przyjmowanych przez w obliczu sytuacji problemowej czy kryzysowej.

W świetle dokonanego przeglądu badań nad kompetencjami osobistymi, społecznymi i zawodowymi podmiotów prowadzących oddziaływanie stabilizująco – resocjalizujące wobec ekswiężniów, rekomendować należy utworzenie dla nich sieci szkoleń i treningów kompetencyjnych zarówno w zakresie kompensacji, jak i doskonalenia kompetencji „twardych” i „miękkich”. Szkolenie i doskonalenie jest bowiem istotnym narzędziem determinującym poprawę efektywności działań ukierunkowanych na pozytywną i trwałą readaptację społeczną ekswiężniów.



## Podłoże merytoryczne do opracowania komponentu F

*Dorota Rybczyńska-Abdel Kawy*

### **ISTOTA, CELE I ZADANIA POMOCY POSTPENITENCJARNEJ I INTEGRACJI SPOŁECZNEJ**

#### **1. Podstawowe terminy: pomocniczość, wsparcie społeczne, pomoc, pomoc postpenitencjarna, integracja społeczna**

W każdym rozwijającym się społeczeństwie pojawiają się sytuacje kryzysowe, wynikiem których są dysfunkcje tak instytucjonalne, jak i indywidualne, dotyczące wartości, przekonań i postaw. Jak zauważa Andrzej Olubiński<sup>354</sup> w związku z tym uniwersalna i podstawowa forma wspierania powinna wiązać się z szeroko rozumianą aktywnością humanistyczno- terapeutyczną, z komponentami umiejętności ratowniczych i profilaktycznych, co znajduje wyraz w rosnącym stale zapotrzebowaniu na treningi, sesje, czy warsztaty psychoterapeutyczne, a zatem, na szeroko rozumianą **pomocniczość**.

Etymologia terminu *pomocniczość* (łac. *subsidium*), wskazuje iż podstawowe jego znaczenie należy odnosić do pomocy, wsparcia. W języku polskim oba wymienione określenia stosowane są wymiennie jako synonimy „pomocniczości” i „subsydiarności”.

Zasadę pomocniczości sformułował po raz pierwszy w historii katolickiej nauki społecznej Pius XI w encyklice XI *Quadragesimo Anno*, w 1931 roku: „Co jednostka z własnej inicjatywy i własnymi siłami może zdziałać, tego jej nie wolno wydzierać na rzecz społeczeństwa; podobnie niesprawiedliwością, szkodą społeczną i zakłóceniem ustroju jest zabieranie mniejszymi niższym społecznościom tych zadań, które mogą spełnić i przekazywanie ich społecznościom większym i wyższym. Każda akcja społeczna ze swego celu i ze swej natury ma charakter pomocniczy; winna pomagać członkom organizmu społecznego, a nie niszczyć ich lub wchłaniać”<sup>355</sup>. Zatem istota pomocniczości sprowadza się wg idei jej autora do twierdzenia, że struktura społeczna wyższego rzędu nie powinna realizować zadań, które może wykonać struktura społeczna niższego rzędu.

Z kolei Jan Paweł II w przemówieniu do ONZ-u na 50-lecie istnienia tej organizacji W 1995 roku, włączył zasadę pomocniczości do praw narodów (*ius gentium*).

Pomocniczość jako zasada prawnoustrojowa oznacza, że państwo powinno interweniować w takich wypadkach i w takim zakresie, w jakim jednostki i ich grupy wykazują swoją niewydolność<sup>356</sup>. Jest to zatem zasada ograniczenia władzy, która nie określa ściśle reguł dotyczących dopuszczalnego zakazu

<sup>354</sup> A. Olubiński, Wsparcie społeczne w pracy socjalno-wychowawczej. Zarys problematyki, „Wychowanie na co dzień” 1996, nr 10-11.

<sup>355</sup> Za: Agnieszka Grzybowska, Jarosław Ruszewski, *Ekonomia społeczna w teorii i praktyce*, Jarosław Ruszewski (red.), Centrum Aktywności Społecznej PRYZMAT, Suwałki 2010, s. 75

<sup>356</sup> Op. cit., s. 76.





interwencji, lecz wskazuje na prawidłowość, pozostawiając do każdorazowego rozstrzygnięcia problem zasadności podjęcia działania przez władzę. Zgodnie z zasadą pomocniczości interwencja władzy nie może mieć charakteru wyłącznie opiekuńczego, ale powinna polegać głównie na aktywizowaniu jednostek, zachęcając je do korzystania z prawnie chronionej autonomii<sup>357</sup>.

Doktryna prawnicza, ustalając treść zasady pomocniczości, wskazuje na dwa jej aspekty: pozytywny oraz negatywny. Aspekt pozytywny wiąże się z nakazem interwencji władzy wówczas, gdy jednostka lub różne społeczności grupujące ludzi nie są w stanie skutecznie realizować swych zadań. Aspekt negatywny związany jest z samoograniczeniem władzy wyłącznie do przypadków niewydolności jednostek lub ich społeczności<sup>358</sup>.

W ujęciu filozoficzno-moralnym, jest to idea, której celem jest doskonalenie stosunków, i struktur społecznych. Główne założenie polega na uznaniu priorytetu jednostki nad społecznością, a także mniejszych grup, czyli rodziny, lokalnych społeczności, nad tymi wyższego szczebla, przede wszystkim - nad państwem. Dostrzec ją można już w rozważaniach Arystotelesa, a w czasach późniejszych, w refleksjach św. Tomasza z Akwinu.

Zasada pomocniczości ma charakter personalistyczny, ponieważ to nie człowiek istnieje dla społeczności, ale organizacja życia społecznego istnieje dla człowieka. Jej celem jest zaspakajanie określonego zakresu potrzeb ludzkich, dbanie o pomyślność tej społeczności ludzkiej, którą obejmuje. Stopień rozwoju społeczności lokalnej i ponadlokalnej jest wprost proporcjonalny do stopnia realizacji pośród nich zasady pomocniczości.

Współcześnie pomocniczość nabiera nowego znaczenia, a raczej jej praktyczne zastosowanie wyraźnie wskazuje na jej uniwersalny pragmatyzm, w sensie terytorialnym. Pomocniczość jest zasadą przewodnią przy określaniu granicy między obowiązkami państwa członkowskiego a obowiązkami UE – tj. określaniu, *kto powinien podjąć działanie*. Jeżeli Unia posiada wyłączne kompetencje w danej dziedzinie, bezsprzecznie właśnie ona powinna podjąć działanie. Jeżeli Unia i państwa członkowskie dzielą kompetencje, zasada ta zakłada, że zasadniczo działanie powinny podejmować państwa członkowskie, natomiast Unia zobligowana jest do podejmowania aktywności jedynie wówczas, gdy zamierzone cele nie mogą zostać osiągnięte w sposób wystarczający przez państwa członkowskie, i ze względu na rozmiary oraz skutki działania możliwe jest lepsze ich osiągnięcie na szczeblu Unii<sup>359</sup>.

Jak wspomniano wyżej, etymologia terminu pomocniczość wskazuje iż oznacza on pomoc, wsparcie. Zaakcentowano też, iż w tradycji polskiej określenia te występują na zasadzie synonimów. Warto jednak zauważyć, iż praktyczne zastosowanie tych określeń pozwala na skonstatowanie pewnych różnic między nimi. O ile bowiem pomocniczość oznacza pewną zasadę, o tyle pozostałe dwa terminy dotyczą pewnych szczególnych form działania.

<sup>357</sup> Ch. Millon-Delsol, Zasada subsydiarności – założenia, historia, problemy, [w:] Subsidiarność, red. Dariusz Milczarek, Warszawa, CEUW, 1998, s. 25.

<sup>358</sup> E. Kustra, Zasada pomocniczości a przekształcenia polskiego systemu prawa i społecznej świadomości, [w:] Przemiany polskiego prawa, t. 2, pod red. Ewy Kustry, Toruń, Wydawnictwa Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2002, s. 209.

<sup>359</sup> Za: Sprawozdanie komisji w sprawie pomocniczości i proporcjonalności (xviii sprawozdanie w sprawie lepszego stanowienia prawa za 2010 r.), s. 2, [www. /eur-lex.europa.eu/LexUriServ/](http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/).



Pojęcie **wsparcia społecznego** bywa często utożsamiane z terminem „pomoc”, o czym świadczy następująca definicja: „(...) wsparcie społeczne, to pomoc dostępna dla jednostki lub grupy, która otrzymuje się ustawicznie podczas codziennych interakcji z innymi ludźmi. Zapotrzebowanie na tę pomoc wzrasta mniej lub bardziej gwałtownie w sytuacjach trudnych, zadaniowych, stresowych- różne systemy wsparcia działają bowiem głównie jako swego rodzaju schronienie pozwalające na aktywizację i regenerację sił ludzkich. Systemy takie mogą mieć charakter spontaniczny (pomoc przyjacielska lub sąsiedzka w określonej sytuacji) albo też ciągły (wsparcie rodzinne, organizacyjne, czy też przyjacielskie)”.<sup>360</sup>

W literaturze światowej nie ma naukowej, poprawnie i logicznie skonstruowanej definicji wsparcia społecznego. Ale np. w psychologii amerykańskiej zagadnienie wsparcia społecznego (ang. social support) już dawno uzyskało właściwy sobie status naukowo - badawczy, ugruntowany licznymi publikacjami i badaniami. Tymczasem w psychologii polskiej jest to zagadnienie stosunkowo młode, które swój status teoretyczny i badawczy dopiero buduje i rozpowszechnia (Otrębska - Popiołek, 1991; Popiołek, 1996; Sęk, 1986, 2000)<sup>361</sup>. Na gruncie polskiej literatury przedmiotu najbardziej uporządkowaną i jednorodną teoretycznie jest propozycja H. Sękowej. Według H. Sękowej, wsparcie społeczne jest rodzajem specyficznej interakcji i charakteryzuje się tym, że zostaje ona podjęta wówczas, gdy pojawia się sytuacja problemowa. Interakcja ta ukierunkowana jest na zbliżenie relacji z otoczeniem i podtrzymanie emocjonalne. Podobne stanowisko reprezentują S. Kawula i S. Kowalik<sup>362</sup>. W toku tej interakcji dokonuje się wymiana wsparcia emocjonalnego, informacyjnego i instrumentów działania oraz dóbr materialnych. Wymiana ta może być jednokierunkowa (do potrzebującego wsparcia), dwu- lub wielokierunkowa od potrzebującego i odwrotnie. Skuteczność wsparcia zależy od zgodności między oczekiwanym a otrzymanym rezultatem. W tym kontekście wsparcie społeczne jest postrzegane jako forma radzenia sobie (*coping*) w czasie trwania krytycznych wydarzeń życiowych. Aby jednak wsparcie społecznie zaistniało, niezbędne jest obiektywnie istniejące zaplecze.

Jakkolwiek pojęcia: „wsparcie” i „pomoc”, są w przytoczonych definicjach używane zamiennie, to jednak w znaczeniu psychologicznym różnicuje je jeden istotny czynnik. Otóż relacja pomocy jest relacją symetryczną, w której zachodzi, często rozłożona w czasie, wymiana oparta na wzajemności. Z kolei relacja wsparcia jest relacją niesymetryczną, jest „spontanicznym działaniem na rzecz drugiej osoby bez oczekiwania korzyści z takiego zachowania płynących”<sup>363</sup>.

Biorąc pod uwagę definicyjny podział wsparcia społecznego ze względu na jego rodzaj, formy i funkcje, jakie spełnia, można wyróżnić kilka jego rodzajów:

- wsparcie informacyjne, które polega na dostarczaniu potrzebującej stronie różnorodnych informacji ważnych w jej aktualnej trudnej sytuacji życiowej;

<sup>360</sup> Za: J. Sowa, Relacje interpersonalne w procesie wsparcia społecznego osób niepełnosprawnych, (w:), Z. Palak, Z. Bartkowicz (red.), Wsparcie społeczne w rehabilitacji i resocjalizacji, Wyd. UMCS, Lublin 2004, s. 32.

<sup>361</sup> K. Otrębska-Popiołek, Człowiek w sytuacji pomocy, Uniwersytet Śląski, Katowice 1991; K. Popiołek (red.): Psychologia pomocy, Uniwersytet Śląski, Katowice 1996; H. Sęk, Wypalenie zawodowe, Zakład Wydawniczy K. Domke, Poznań 1996; H. Sęk, Wypalenie zawodowe. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.

<sup>362</sup> S. Kawula, Wsparcie społeczne-kluczowy wymiar pedagogiki społecznej, „Problemy Opiekuńczo Wychowawcze” 1996, nr 1; S. Kowalik, Psychospołeczne podstawy rehabilitacji osób niepełnosprawnych, Warszawa 1996.

<sup>363</sup> K. Otrębska-Popiołek, Człowiek w sytuacji pomocy, Uniwersytet Śląski, Katowice 1991.



- wsparcie emocjonalne i wartościujące, pełniące bardzo ważną rolę, jako że wynika ono z silnych przeżyć emocjonalnych, potrzeby podtrzymania duchowego i życzliwej obecności innych osób;
- wsparcie instrumentalne, dzielone przez niektórych na: wsparcie materialne – oparte na tradycyjnych formach udzielanej pomocy materialnej (pożyczki, darowizny itp.), oraz wsparcie przez świadczenie usług, którego istotę stanowi pomoc w wykonywaniu konkretnych czynności;
- wsparcie w rozwoju, traktowane niekiedy jako wsparcie duchowe czy psychiczno-rozwojowe, którego elementy przewijają się w już wymienionych rodzajach wsparcia, ponieważ pomagają w przezwyciężaniu kryzysów, trudności i bezradności w wielu dziedzinach związanych z funkcjonowaniem człowieka. Można tu jednak również mówić o wspieraniu bezpośrednio ukierunkowanym na rozwój osoby, polegającym między innymi na wyrównywaniu szans w różnych płaszczyznach życia, w zależności od indywidualnych potrzeb jednostki.”<sup>364</sup>

Jak interpretuje ten fakt A. Krause przykładem kompleksowego ujęcia wsparcia społecznego jest stanowisko reprezentowane przez Stanisława Kawulę, „który traktuje je jako sieć pozytywnych interakcji i międzyludzkiej pomocniczości. Sieć ta prezentowana jest wielopłaszczyznowo. Z jednej strony mamy więc do czynienia z poziomymi płaszczyznami wsparcia, to jest ze wsparciem emocjonalnym, wartościującym, instrumentalnym, informacyjnym i duchowym, a drugiej strony z płaszczyzną pionową, określaną spiralą życzliwości. Spirala owa obejmuje całe życie jednostki i w zależności od jego wieku czy potrzeb charakteryzuje się różnymi stanami intensywności”<sup>365</sup>.

Większość uczonych uważa<sup>366</sup> (por: Otrębska1991, Woronowicz1994, Maciarz1993), że wsparcie społeczne nie może ograniczać się wyłącznie do doraźnej pomocy kompensującej jednostce czy grupie pewien brak (np. materialny), czy określoną niemożność, niezaradność. Wspieranie bowiem oprócz tego powinno aktywizować jednostkę czy grupę do działań samopomocowych, wzmacniać jej siły i dyspozycje niezbędne do samodzielnego rozwiązywania swoich problemów i wychodzeniu z trudnych sytuacji.

Wsparcie w końcu utożsamiane jest ze **wzmocnieniem** (*empowerment*), rozumianym zarówno jako upętnomocnienie<sup>367</sup>, samostanowienie, czy decydowanie jednostki o swoim życiu, jak i z jej pełnym

<sup>364</sup> J. Sowa, Relacje interpersonalne w procesie wsparcia społecznego osób niepełnosprawnych, (w:), Z. Palak, Z. Bartkowicz (red.), Wsparcie społeczne w rehabilitacji i resocjalizacji, Wyd. UMCS, Lublin 2004, s. 32-33.

<sup>365</sup> A. Krause, Ryzyko osłabienia wsparcia społecznego jako podstawowy dylemat współczesnej rehabilitacji, (w:) Z. Palak, Z. Bartkowicz (red.), Wsparcie społeczne w rehabilitacji i resocjalizacji, Wyd. UMCS, Lublin 2004, s. 47.

<sup>366</sup> K. Otrębska K., Relacje pomocy jako sytuacja zadaniowa (w:) Z. Ratajczak (red.), Psychologiczne problemy funkcjonowania człowieka w sytuacji pracy, Katowice 1991; B.T. Woronowicz, Pomagać skutecznie, „Remedium” 1994, nr 4; A. Maciarz, Wspomaganie rodziny w wypełnianiu podmiotowej roli w wychowaniu i rehabilitacji dzieci (w:) R. Kostecki, A. Maciarz (red.) Podmiotowa rola rodziców w rehabilitacji dzieci niepełnosprawnych, Zielona Góra 1993.

<sup>367</sup> Por.: B. Dubois, K.K. Miley, Praca socjalna 1. Zawód, który dodaje sił (tłum. K. Czekał), Wydawnictwo Interart, Warszawa 1996.

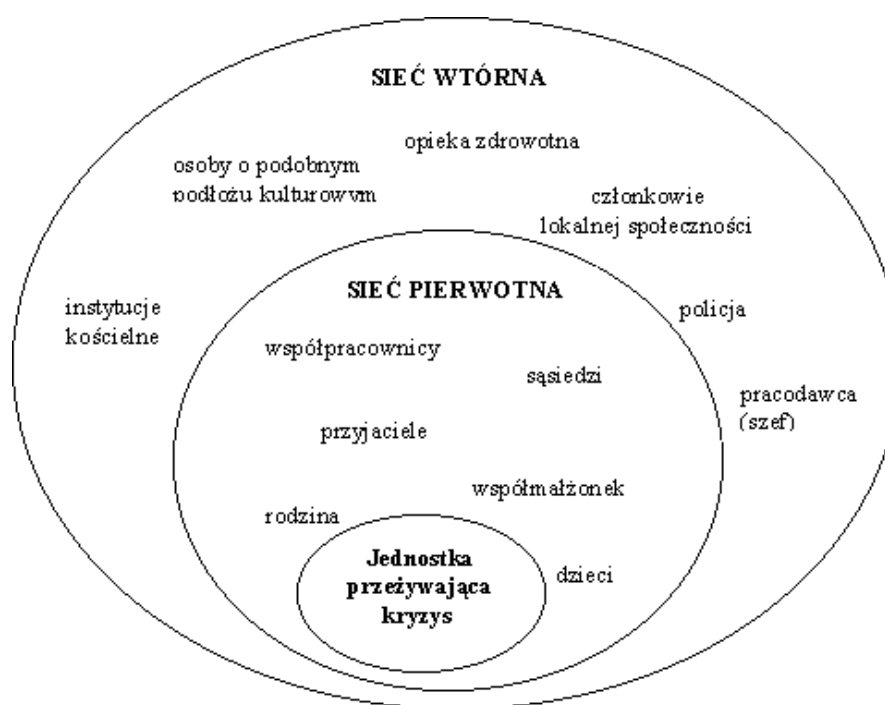


uczestnictwem w życiu społecznym. Dotyczy tak poszczególnych obywateli, jak i instytucji czy społeczności lokalnych<sup>368</sup>.

Podążając za tokiem myślenia B. Dubois i K.K. Miley można dodać, iż wzmocnienie pozostaje w ścisłym związku z polityką, zwłaszcza społeczną. „(...)wzmocnienie poszczególnych osób może [bowiem] odbywać się tylko wtedy, gdy wspiera je polityka społeczna kształtująca programy pomocy społecznej i usług”. Proces upelnomocnienia zapewnia klientom środki (osobiste, organizacyjne i społeczne) pozwalające na uzyskanie przez nich kontroli nad otoczeniem i realizację aspiracji<sup>369</sup>.

Różne są źródła wsparcia. Mogą je stanowić: osoby lub instytucje, od których jednostka oczekuje pomocy w chwilach trudnych. Jest to więc znacząca dla jednostki grupa osób, która powinna uaktywnić swój potencjał w zakresie niesienia wsparcia z chwilą zidentyfikowania sytuacji jako trudnej.

W teorii wsparcia, osoby znaczące dla danej jednostki stanowią jej sieć wsparcia. Zatem to sieć wsparcia jest potencjalnym jego źródłem. Biorąc pod uwagę dystans fizyczny i psychologiczny jednostki w stosunku do osób tworzących tę strukturę, można rozróżnić sieć pierwotną i wtórną (Rysunek1).



**Rysunek 1. Model pierwotnej i wtórnej sieci społecznej<sup>370</sup>**

<sup>368</sup> Por: W. Ambrozik, Readaptacja społeczna i reorganizacja środowisk lokalnych jako warunek skuteczności oddziaływań resocjalizacyjnych, (w:) B. Urban, J.M. Stanik, Resocjalizacja, t. 2, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007, s. 188.

<sup>369</sup> B. Dubois, K.K. Miley, Praca socjalna 1. Zawód, który dodaje sił (tłum. K. Czekaj), Wydawnictwo Interart, Warszawa 1996, s. 167.

<sup>370</sup> Za: R. Kleszcz-Szczyrba, Dynamika wsparcia w okresie żałoby u kobiet po stracie współmałżonka, [http://www.chinmed.com/archiwum/arch\\_art/dynamika\\_wdowy.htm](http://www.chinmed.com/archiwum/arch_art/dynamika_wdowy.htm)

Sieć pierwotną stanowią osoby, z którymi jednostka pozostaje w bliskich kontaktach interpersonalnych i z którymi związana jest w sposób emocjonalny. Z kolei sieć wtórna tworzona jest przez osoby, z którymi jednostka utrzymuje kontakty bardziej formalne, nie pociągające za sobą znaczących związków emocjonalnych. Zarówno jedna jak i druga kategoria może odegrać istotną rolę w sytuacji wymagającej zadziałania wsparcia.

W zależności od tego, co jest treścią wypełniającą interakcję wsparcia, można wyróżnić pięć zasadniczych rodzajów wsparcia, którym odpowiadają określone funkcje (Tabela 1).

**Tabela 1. Rodzaj i funkcje wsparcia**

Rodzaj wsparcia	Charakterystyka i funkcje
emocjonalne	Przekazanie emocji podtrzymujących, uspokajających, wyrażających troskę. Wytworzenie klimatu zrozumienia, zaufania i ciepłych uczuć. Wyzwolenie nadziei.
instrumentalne	Wymiana usług, dóbr materialnych. Konkretna pomoc materialna (finansowa), jak również konkretne fizyczne działanie na rzecz osób potrzebujących (karmienie, udostępnianie schronienia, itp.).
informacyjne	Dostarczanie takich informacji, które sprzyjają lepszemu zrozumieniu problemu (weryfikacja własnego odbioru rzeczywistości przez wspomaganego). Udzielanie informacji zwrotnych dotyczących skuteczności działań zaradczych już podjętych przez jednostkę w sytuacji trudnej. Wymiana doświadczeń przez osoby przeżywające podobny kryzys (tu: grupy samopomocy).
wartościujące	Podtrzymanie samooceny wspomaganego, wyrażanie uznania, podziwu, akceptacji.
towarzyskie	Alternatywna gratyfikacja związana z aktywnością towarzyską (turystyka, koncerty, spotkania klubowe, itp.). Realizacja potrzeby przynależności.

Bogactwo rodzajów wsparcia ujmowane w literaturze przedmiotu (za: Popiołek, 1996) sprawia, że trudno o syntetyczne przedstawienie tego zagadnienia. H. Sęk wymienia przy tym ujęcie strukturalne i zobjektywizowane oraz funkcjonalne. W tym ostatnim kontekście wyłania podejście obiektywne i subiektywne<sup>371</sup>

Zaproponowany w tym miejscu podział jest próbą całościowego ujęcia problemu typologii wsparcia. Nadmienić należy, że w rzeczywistości bardzo rzadko mamy do czynienia z danym rodzajem wsparcia, które występowałoby w czystej postaci (indywidualnie) w odniesieniu do sytuacji problemowej. Wsparcie jest interakcją, której przebieg zdeterminowany jest mnóstwem czynników działających jednocześnie, stąd specyficzne rodzaje wsparcia, udzielane w danej chwili, wzajemnie się przenikają, stanowiąc pewien rodzaj wsparcia globalnego.

<sup>371</sup> H. Sęk, O wieloznacznych funkcjach wsparcia społecznego, (w:), L. Cierpiąłowska, H. Sęk (red.), Psychologia kliniczna i psychologia zdrowia, Wydawnictwo Fundacji Humaniora, Poznań 2001, s. 29.



Jednak nie same rodzaje wsparcia determinują skuteczność udzielanej pomocy. Najważniejsza dla skuteczności wsparcia jest jego adekwatność odnoszona do potrzeb i oczekiwań jednostki. H. Sęk lokuje wymienione kwestie w procesach subiektywnych, dodając do powyższych aspektów: potrzebę unikania wsparcia, percepcję jakości i trafności wsparcia, za kluczową uznając jednak dostępność i trafność wsparcia<sup>372</sup>.

## Pomoc

Termin *pomoc* ujmowany jest różnorodnie w literaturze przedmiotu. Psychologowie wyraźnie akcentują aspekt subiektywny. Np. K. Otrębska –Popiołek pomoc definiuje jako „działanie pomocne”, tj. takie, którego istota polega na wysiłkach podejmowanych w celu przysporzenia dobra drugiej osobie poprzez przekazywanie jej własnych zasobów. Sytuacja pomocy zachodzi wówczas, gdy obie jej strony („dawca” i „odbiorca”) nadają jej taki kontekst znaczeniowy.<sup>373</sup>

M. Winiarski utożsamia pojęcie pomocy z określeniem *działanie pomocne, pomaganie*. Autor, podejmując trud przeglądu definicji pomocy, konstatuje iż „pomoc oznacza działanie jednostki, określonej grupy społecznej czy też instytucji na rzecz drugiego człowieka, który a) znalazł się w sytuacji trudnej, problemowej, przełomowej, niepomyślnej, stresogennej i nie jest w stanie samodzielnie przezwyciężyć napotkanych trudności (...); b) przewiduje rychłe pojawienie się sytuacji trudnej, problemowej, której nie będzie w stanie własnymi siłami zapobiec i przezwyciężyć; c) znajduje się w sytuacji normalnej, ale pragnie ją zmienić, ulepszyć (...). Zatem działanie pomocne sprowadza się do zapobiegania sytuacji trudnej, przywracaniu jej stanu normalnego oraz ułatwieniu lub uiefektywnieniu sytuacji względnie normalnych.”<sup>374</sup>

Adekwatnie do różnorodnych sposobów definiowania pomocy, istnieją jej różne formy i rodzaje. Biorąc pod uwagę podmiot działań pomocowych (a raczej kontekst jego aktualnej sytuacji życiowej) i przedmiot stosownej aktywności, uwzględniający jej filozofię, wyróżnić możemy takie rodzaje pomocy, jak np: medyczną, publiczną, psychologiczną, pedagogiczną, społeczną, rzeczową, duchową, etc. Uwzględniając aspekt czasowy, temporalny wyłonić można pomoc: doraźną (nagłą), systematyczną, stałą itd.

Wszystkie wymienione rodzaje pomocy znajdują zastosowanie we wspieraniu osób skazanych w optymalnym radzeniu sobie z nową sytuacją, która zastają po opuszczeniu jednostek penitencjarnych. Jednak podstawowymi formami działań wydają się być takie rodzaje pomocy, jak: publiczna, psychologiczna i postpenitencjarna

<sup>372</sup> Op. cit.

<sup>373</sup> K. Otrębska-Popiołek, Człowiek w sytuacji pomocy. Psychologiczna problematyka przyjmowania i udzielania pomocy, Katowice 1991, s. 10-17.

<sup>374</sup> M. Winiarski, Wsparcie społeczne jako priorytetowe działanie humanitarno-profilaktyczne, (w:) M. Orłowska, L. Malinowski (red.), Praca socjalna: w poszukiwaniu metod i narzędzi, Wydawnictwo Akademickie „Zak”, Warszawa 2000, s. 149.



### *Pomoc publiczna*

Zgodnie z art. 107 (były 87) ust. 1 Traktatu pomoc udzielana przez Państwo Członkowskie lub ze źródeł państwowych, w jakiegokolwiek formie, która narusza lub grozi naruszeniem konkurencji przez uprzywilejowanie niektórych przedsiębiorstw lub produkcji niektórych wyrobów, w zakresie, w jakim wpływa ona negatywnie na wymianę handlową pomiędzy Państwami Członkowskimi.<sup>375</sup>

### *Pomoc psychologiczna*

„(...) pomoc psychologiczna jest szczególnym rodzajem interakcji, przy czym w roli pomagającego może być jedna osoba lub grupa osób (np. zespół terapeutów), zaś pomoc może być kierowana do indywidualnego odbiorcy lub grupy (np. małżeństwa, rodziny), a nawet instytucji, np. szkoły (...) Jej celem jest poprawienie sytuacji (stanu) osoby wspomaganej”<sup>376</sup>. Możemy dodać w tym momencie, stanu psychicznego. Pomoc psychologiczną zwyczajowo podzielić można na profesjonalną i nieprofesjonalną.<sup>377</sup>

*Profesjonalna pomoc psychologiczna*, świadczona jest w określonych miejscach przez osoby specjalistycznie do tego przygotowane. Wymaga ona bowiem wiedzy psychologicznej i umiejętności interpersonalnych, pozwalających stosować metody o potwierdzonej naukowo skuteczności. Jej realizowanie jest związane ze stałym doskonaleniem warsztatu pracy, superwizją i monitorowaniem efektów. *Nieprofesjonalna pomoc psychologiczna* nie bazuje na wiedzy psychologicznej i umiejętnościach zdobytych w procesie kształcenia, lecz na istniejących naturalnych systemach wsparcia społecznego. Osoba potrzebująca pomocy zwraca się o pomoc w trudnej dla siebie sytuacji i otrzymuje od osoby pomagającej wsparcie, pocieszenie, nadzieję, wzmocnienie. Jest to możliwe dzięki specyficznym cechom pomagającego (jak np. gotowość do niesienia pomocy, doświadczenie, naturalna empatia i inne cechy służące budowaniu dobrych relacji z ludźmi) oraz bliskości wynikającej z relacji między nimi<sup>378</sup>.

Gerard Egan<sup>379</sup> w spectrum zróżnicowanych form pomagania wyróżnia pomoc formalną i nieformalną. Przykładem pierwszej kategorii pomocy jest pomoc krewnych, przyjaciół, znajomych, czy też osób przypadkowych, obcych w rozwiązywaniu życiowych problemów. Pomoc formalna natomiast dotyczy zinstytucjonalizowanej postaci formalnych grup zawodowo świadczących pomoc (doradcy, psychiatry, psycholodzy, pracownicy opieki społecznej, duchowni) w rozwiązywaniu trudnych problemów życiowych.

<sup>375</sup> Pomoc publiczna, [www.nauka.gov.pl](http://www.nauka.gov.pl), s. 1.

<sup>376</sup> Za: J. Fudała, Pomoc psychologiczna- rodzaje i warunki pomagania, [http://www.swiatproblemow.pl/2012\\_01\\_1.html](http://www.swiatproblemow.pl/2012_01_1.html)

<sup>377</sup> L.M. Brammer, Kontakty służące pomaganiu, PTP, Warszawa 1984.

<sup>378</sup> Za: J. Fudała, Pomoc psychologiczna- rodzaje i warunki pomagania, [http://www.swiatproblemow.pl/2012\\_01\\_1.html](http://www.swiatproblemow.pl/2012_01_1.html)

<sup>379</sup> G. Egan, Kompetentne pomaganie. Model pomocy oparty na procesie rozwiązywania problemów, J. Gilewicz, E. Lipska (przekł.), Zys i S-ka, Warszawa 2002, s. 24-25.



Zdaniem G. Egan'a istnieją dwa główne cele pomocy:

- pomoc w skutecznym rozwiązywaniu problemów życiowych i optymalnym wykorzystaniu jego zasobów,
- wspieranie klienta w umiejętnościach samopomocy<sup>380</sup>.

Celem pomocy psychologicznej jest rozwiązanie problemu, konfliktu w sposób korzystny (dobry) dla klienta (pacjenta). Osoba udzielająca pomocy uważana jest za eksperta posiadającego wiedzę na ten temat. W istocie pełni on jedynie funkcję doradcy proponującego pewne sposoby myślenia, przeżywania lub doświadczania, które mogą być pomocne w znalezieniu rozwiązania problemu. Odpowiedzialność za słuszność decyzji oraz za własne zdrowie ponosi jednak sam klient. Podobnie wygląda sytuacja pomocy towarzyskiej, nieprofesjonalnej, z tym że pomagający odwołuje się do swojej naturalnej, osobistej wiedzy.

### *Pomoc postpenitencjarna*

Pomoc postpenitencjarna, to „działalność państwowa i społeczna, której celem jest materialne i psychiczne wspieranie więźniów zwalnianych z zakładów karnych.(...) odgrywa [ona] istotną rolę w procesie reintegracji tych osób ze społeczeństwem i zapobieganiu ich powrotności do przestępstwa”.<sup>381</sup>

Większość więźniów przebywających w polskim systemie penitencyjnym, to osoby wywodzące się z rodzin dysfunkcyjnych, z powodu: biedy, bezdomności, uzależnień, bezrobocia, niepełnosprawności intelektualnej, kradzieży etc. Większość spośród tych osób stanowią tzw. przestępcy socjalni. Jest też tak, że po opuszczeniu zakładów karnych gros z nich nie ma dokąd powrócić. Dodatkowo osoby opuszczające zakłady karne często charakteryzują się wyuczoną bezradnością, brakiem miejsca zamieszkania, i zatrudnienia, brakiem kwalifikacji zawodowych, deficytami w zakresie zdrowia, nieumiejętności reprezentowania swoich spraw w urzędach, podeszłym wiekiem, etc. Dotyczy to zwłaszcza więźniów odbywających długoterminowe kary.<sup>382</sup>

W kontekście wybiórczo zaprezentowanych cech społeczno-demograficznych tej kategorii osób, ich readaptacja społeczna wydaje się być zadaniem szczególnie złożonym. Proces ten utrudniają zjawiska stygmatyzacji ze strony środowiska, do którego powracają skazani, po opuszczeniu jednostki penitencjarnej. Stąd rola pomocy postpenitencjarnej upatrywana jest między innymi w przygotowaniu jednostek do pełnienia nowych, pozytywnych ról społecznych z jednoczesnym przygotowaniem środowiska społecznego na powrót byłych więźniów.

<sup>380</sup> G. Egan, Op. cit, s. 28-32.

<sup>381</sup> R. Musidłowski, Pomoc postpenitencjarna w systemie pomocy społecznej (w:) T. Bulenda, R. Musidłowski (red.), System penitencyjny i postpenitencyjny w Polsce, Wydawnictwo Przemysłowe WEMA, Warszawa 2003, s. 274.

<sup>382</sup> M. Wilk, Ł. Kołomański, Programy unijne i organizacje pozarządowe w procesie readaptacji społecznej skazanych w Polsce ze szczególnym uwzględnieniem województwa świętokrzyskiego, [w:], Wybrane zagadnienia pomocy społecznej i opieki w Polsce w okresie ponowoczesności, A. Zawada (red.), Wydawnictwo Impuls, Kraków 2010, s. 67- 68.



Aspekt społeczny towarzyszy działaniom postpenitencjarnym od zarania ich dziejów. Warto dodać, iż pierwotnie pomoc ta miała charakter aktywności charytatywnej, która na przestrzeni lat ulegała w coraz większym stopniu zorganizowaniu i profesjonalizacji.

Aktualnie pomoc postpenitencjarna ma charakter profesjonalny i bardziej systemowy, co oznacza, iż jest regulowana i określona przez różne akty prawne, dotyczące różnorodnych instytucji administracji rządowej i pozarządowej, zaangażowanych w działania na rzecz osób opuszczających zakłady karne, w celu przeciwdziałania ich wykluczeniu społecznemu. Zasada udziału społeczeństwa w pomoc w społeczną readaptację skazanych jest jedną z podstawowych w obowiązującym ustawodawstwie. Jak dostrzega J.K. Gierowski i J. Heitzman świadczy ona o „(...) przyznaniu kompetencji szerszej reprezentacji społecznej do pomocy w realizacji zadań związanych z wykonywaniem kary pozbawienia wolności”<sup>383</sup>.

Wymienieni autorzy<sup>384</sup> zwracają uwagę na ścisły związek pomocy postpenitencjarnej jako środka probacyjnego z działaniami pomocowymi, zwłaszcza w kontekście społecznego wzmocnienia skazanych, wyrażającego się samo decydowaniem o sobie, pełnym uczestnictwie w społeczności lokalnej etc.

Wspomnieć warto, iż polski system pomocy penitencjarnej regulują takie akty prawne, jak:

- Reguły 80 i 81 Reguł Minimalnych Postępowania z Więźniami z 1955 roku i Europejskie Reguły Więzienne z 1987 - akcentują potrzebę podtrzymywania więzi rodzinnych przez cały czas trwania kary pozbawienia wolności i określają minimum wsparcia, do którego jest zobowiązana administracja penitencjarna przy zwalnianiu więźnia,
- Kodeks karny wykonawczy z 6 czerwca 1997, rozdział VII "Uczestnictwo społeczeństwa w wykonywaniu orzeczeń oraz pomoc w społecznej readaptacji skazanych", art. 38 - 43,
- Kodeks karny wykonawczy z 6 czerwca 1997, rozdział X, oddział 12 "Zwalnianie skazanych z zakładów karnych i warunki udzielania im pomocy", art. 164-168,
- Ustawa o pomocy społecznej z 12 marca 2004,
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 22 kwietnia 2005 w sprawie Funduszu Pomocy Postpenitencjarnej,
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 1 grudnia 2003 w sprawie szczegółowego zakresu i trybu uczestnictwa podmiotów w wykonywaniu kar, środków karnych, zabezpieczających i zapobiegawczych, a także społecznej kontroli nad ich wykonywaniem.

<sup>383</sup> Za: M. Kuć, Rola społeczeństwa w resocjalizacji skazanych odbywających kare pozbawienia wolności, [w:], A. Jaworska (red.), Resocjalizacja. Zagadnienia prawne, społeczne i metodyczne, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2009., s. 111.

<sup>384</sup> P. Stępnik, Formy probacji a praca socjalna ze skazanymi, [w:] G. Miłkowska (red.) Następstwa wykluczenia społecznego dla kobiet, dzieci i rodzin – wybrane zagadnienia, Stowarzyszenie Penitencjarne „patronat”, Zielona Góra 2009.



Istotną rolę w procesie reedukacji i reintegracji społecznej pełnią, obok instytucji rządowych, inicjatywy podejmowane przez organizacje pozarządowe.

## 2. Instytucje udzielające wsparcia osobom opuszczającym zakłady karne

Ostatnie piętnastolecie w polityce społecznej to, obok chaotycznego łączenia rozwiązań stanowiących spuściznę po poprzednim systemie ze wszystkim możliwymi modelami polityki społecznej, również okres poszukiwań. Poszukiwań nie tylko narzędzi i instrumentów, lecz również nowych idei. Jak zaś stwierdził Tony Blair, idee, jeśli mają stać się popularne i powszechnie zrozumiałe, potrzebują etykiety<sup>385</sup>. Stąd pojawiły się w Polsce pojęcia wykluczenia społecznego, integracji społecznej, społeczeństwa obywatelskiego, społecznej gospodarki rynkowej czy solidarnego państwa.

Jednym z wielu podmiotów zainteresować polityki społecznej jest populacja osób opuszczających zakłady karne.

Wsparcia byłym więźniom udziela zarówno Służba Więzienna (m.in. pomoc postpenitencjarna), organy sądownictwa (m.in. nadzór kuratorski), jak również pomoc społeczna i organizacje pozarządowe.

Generalnie, pomoc postpenitencjarna jest jedną z form polityki społecznej państwa, której zadaniem jest niesienie pomocy osobom opuszczającym zakłady karne i zakłady poprawcze w ich readaptacji do życia w warunkach wolnościowych. W uzasadnionych przypadkach pomoc ta dotyczy także rodziny skazanych i osób pokrzywdzonych przestępstwem.

W kontekście obowiązujących przepisów prawnych, w celu skuteczniejszej readaptacji społecznej, a ściślej, - przeciwdziałaniu powrotności do przestępstwa, pomocy postpenitencjarnej powinno udzielać się tak skazanym, jak i ich rodzinom. Jest to przy tym pomoc świadczona zarówno w formie materialnej, rzeczowej, jak i nie materialnej.

Pomocy takiej udziela się na wniosek lub z urzędu. Ze stosownym wnioskiem mogą wystąpić zarówno więźniowie, prokurator lub obrońca, a także pełnomocnik lub przedstawiciel skazanego. Naturalnie, każdorazowo wniosek wymaga uzasadnienia trudnej sytuacji życiowej. Osoby zwalniane z jednostek penitencjarnych zobligowane są dodatkowo do okazania dokumentu zwolnienia. Osoby pozbawione wolności, przed opuszczeniem zakładu karnego, składają adekwatny wniosek do dyrektora właściwej jednostki. Natomiast osoby zwolnione z zakładów karnych i ich rodziny, pokrzywdzeni przestępstwem i ich rodziny oraz rodziny osób pozbawionych wolności – do zawodowego kuratora sądowego. Warto dodać, iż świadczeń w ramach funduszu postpenitencjarnego udziela się przez okres niezbędny do zrealizowania celów tej pomocy. Osobom zwalnianym z zakładów karnych i ich rodzinom, wsparcia ze środków funduszu udziela się do czasu otrzymania świadczeń na mocy ustawy o pomocy społecznej.

<sup>385</sup> Za: C. Miżejewski, *Polityka społeczna wobec sektora ekonomii społecznej*, *Ekonomia społeczna* teksty 2006, Nr 20, s. 4.

Określenie ten obejmuje trzy pierwsze miesiące po zwolnieniu osoby. W szczególnych okolicznościach (choroba, czasowa niezdolność do pracy) okres ten może zostać przedłużony do 6 miesięcy.

Jest zatem tak, że w polskim systemie prawnym istnieje szereg rozwiązań wspomagających byłych więźniów. System ten jest jednak niezintegrowany i niespójny.

Reintegracja zawodowa byłych więźniów wymaga zmierzenia się z szeregiem problemów dotyczących tej grupy społecznej. Brak wykształcenia, przygotowania zawodowego, trudna sytuacja rodzinna i mieszkaniowa, połączone z poczuciem bierności i niejednokrotnie z uzależnieniem od alkoholu - to tylko niektóre z problemów tej grupy społecznej. Niskie wykształcenie, brak doświadczenia, nawyku pracy oraz dezaktualizacja wiedzy podczas pobytu w więzieniu, dodatkowo połączone są ze stygmatyzacją tej grupy społecznej przez pracodawców. Aktualne braki po stronie popytowej na rynku pracy działają na korzyść byłych więźniów. W końcu sierpnia 2008 r. osoby będące w szczególnej sytuacji, które po odbyciu kary pozbawienia wolności nie podjęły zatrudnienia stanowiły jedynie 1,6% ogółu bezrobotnych na terenie śląska (2,0 tys. osób). Od momentu monitorowania sytuacji tej grupy społecznej na rynku pracy (styczeń 2008r.) występuje stała tendencja spadkowa bezrobocia w tej grupie.

Za czynnik szczególnie istotny w przeciwdziałaniu wykluczeniu społecznemu i readaptacji społecznej więźniów uważane jest posiadanie pracy. Aktywność zawodowa jest jednak warunkowana wykształceniem i kwalifikacjami zawodowymi odpowiednimi do potrzeb i możliwości rynku. Tym samym tworzenie szans na podnoszenie lub nabywanie kwalifikacji zawodowych oraz tworzenie możliwości zatrudnienia byłych więźniów jest najlepszym sposobem na ich usamodzielnienie i uzyskanie przez nich autonomii, a tym samym – na ponowne włączanie społeczne skazanych.

### *3. Od ekonomii społecznej w kierunku inkluzji*

Co łączy ekonomię społeczną z inkluzją? Odpowiedź na to pytanie wydaje się dość prosta, aby jednak udokumentować to lakoniczne stwierdzenie, warto przyrzeć się sposobowi interpretowania obu terminów.

**Ekonomia społeczna**, najprościej ujmując, to wyodrębniany ze względu na swą specyfikę sektor gospodarki, w którym w sposób unikatowy kojarzona jest działalność gospodarcza z celami społecznymi. Oznacza to, że działalność w obszarze ekonomii społecznej jest próbą połączenia gospodarowania z budowaniem więzi społecznych, których zasadniczym celem jest wzmocnienie bezpieczeństwa ekonomicznego i socjalnego zamieszkałych w danym państwie podmiotów indywidualnych. Ekonomia społeczna, respektując wymogi efektywności gospodarowania, dąży do realizacji wielu innych wartości i celów: wzmacniania spójności społecznej, budowy zaufania, zwiększania bezpieczeństwa ekonomicznego i zatrudnienia, wzmacniania lokalnej i grupowej



tożsamości, urzeczywistniania demokracji uczestniczącej oraz zadowolenia z przynależności do wspólnoty<sup>386</sup>.

Ekonomia społeczna to działalność gospodarcza, w której instrumenty rynkowe są wykorzystywane do realizacji celów społecznych, zaś człowiek i wykonywana przez niego praca są ważniejsze niż kapitał i maksymalizacja zysku przedsiębiorstwa. Można powiedzieć, że jest to wspólne działanie ludzi, którzy – albo dla dobra ogółu, albo w ramach pomocy wzajemnej – produkują i sprzedają dobra lub usługi, szczególnie takie, których nie dostarcza ani rynek, ani państwo, a na które jest rosnący popyt<sup>387</sup>.

Pojęcie ekonomii społecznej w rozumieniu Komisji Unii Europejskiej (odpowiedzialnej za sprawy ekonomii społecznej) dotyczy pięciu zasadniczych typów organizacji: spółdzielni, товариств opartych na zasadzie wzajemności, stowarzyszeń, fundacji i przedsiębiorstw społecznych<sup>388</sup>.

W literaturze przedmiotu można spotkać zdecydowane stanowiska przekonujące, że instytucjonalne definiowanie terminu ekonomia społeczna nie jest właściwe i to nie forma prawno-instytucjonalna powinna pozwalać na odróżnianie jej podmiotów od podmiotów komercyjnych, ale określone cechy działalności.

Ekonomia społeczna jawi się w tym kontekście jako obszar, w którym wzajemnie przenikają się sektor publiczny, prywatny i tzw. trzeci sektor obejmujący swym zakresem działalność organizacji pozarządowych. Jest on więc niejako uzupełnieniem luki między wspomnianymi sektorami oraz swoistego rodzaju odpowiedzią na potrzeby realizacji celów społecznych, które nie są bądź nie mogą być zaspokojone przez państwo czy rynek<sup>389</sup>. To określony segment działalności gospodarczej ulokowany w trójkącie, którego boki wyznaczają – gospodarka rynkowa, społeczeństwo obywatelskie i państwo demokratyczne<sup>390</sup>.

E. Leś<sup>391</sup>, która opisała wybrane koncepcje nowej ekonomii społecznej, zwróciła uwagę na następujące zagadnienia teoretyczne :

1. Problemy w nazewnictwie i określaniu ekonomii społecznej – w europejskiej literaturze przedmiotu ekonomia społeczna nazywana jest również gospodarką solidarną, ekonomią solidarności, ekonomią społeczności lokalnej, gospodarką obywatelską – a instytucje ekonomii

<sup>386</sup> Za: A. Grzybowska, J. Ruszewski, *Ekonomia społeczna w teorii i praktyce*, J. Ruszewski (red. merytor.), Centrum Aktywności Społecznej PRYZMAT, Suwałki 2010, s.13-14.

<sup>387</sup> D. Goźdz, Wyjaśnienie podstawowych pojęć z dziedziny ekonomii społecznej i przedsiębiorczości społecznej, [w:] *Budowanie kompetencji dla przedsiębiorczości społecznej: sylabusy do szkoleń*, pod red. D. Kwiecińskiej i A. Pacut, Małopolska Szkoła Administracji Publicznej Uniwersytetu Ekonomicznego, Kraków 2008, s. 204.

<sup>388</sup> P. Sałustowicz, *Pojęcie, koncepcje i funkcje ekonomii społecznej*, [w:] *Ekonomia społeczna: perspektywa rynku pracy i pomocy społecznej*, pod red. J. Staręgi-Piasek, Instytut Rozwoju Służb Społecznych, Warszawa 2007, s. 23.

<sup>389</sup> K. Dudzik, *Wprowadzenie do ekonomii społecznej*, [w:] *Budowanie kompetencji dla przedsiębiorczości społecznej: sylabusy do szkoleń*, pod red. D. Kwiecińskiej i A. Pacut, Małopolska Szkoła Administracji Publicznej Uniwersytetu Ekonomicznego, Kraków 2008, s. 11.

<sup>390</sup> S. Mazur, A. Pacut, *Publiczne i publiczno-prywatne źródła finansowania przedsiębiorstw społecznych, projektów społecznych i zatrudnienia z funduszy strukturalnych*, [w:] *Wspieranie ekonomii społecznej*, J. Hausner (red.), Małopolska Szkoła Administracji Publicznej Uniwersytetu Ekonomicznego, Kraków 2008, s. 66.

<sup>391</sup> E. Leś „Nowa ekonomia społeczna – wybrane koncepcje”, *Trzeci Sektor* 2005, nr 2, s. 37-38.





społecznej – instytucjami gospodarki obywatelskiej. Większość specjalistów polskich posługuje się terminem ekonomia społeczna, co jest terminem dyskusyjnym, czy rzeczywiście jest to najbardziej trafna nazwa. Autorka proponuje zatem określenie: *gospodarka społeczna*.

2. Problemy z definiowaniem ekonomii społecznej – istnieją definicje, które nawiązują do „starej ekonomii społecznej” i nowej ekonomii społecznej”. Stara ekonomia społeczna nawiązuje do działań ukierunkowanych na własnych członków spółdzielni, товариств ubezpieczeń wzajemnych, banków ludowych. Natomiast nowa ekonomia społeczna związana jest z wychodzeniem podmiotów gospodarki społecznej na zewnątrz i skierowanie swojej aktywności na beneficjentów i grupy klientów nie będących bezpośrednio członkami danej organizacji. W tym ujęciu mianem ekonomii społecznej określa się: „inicjatywy i przedsiębiorstwa, dla których jednym z głównych celów jest tworzenie korzyści społecznych i przestrzeganie następujących elementarnych zasad: pierwszeństwo pracy nad kapitałem, demokratyczne podejmowanie decyzji, realizacja usług dla społeczności lokalnych jako cel nadrzędny, umacnianie wiarygodności, jakości oraz trwałości działania”.<sup>392</sup>

3. Problemy z identyfikacją sektorową podmiotów ekonomii społecznej – z jednej strony przedsiębiorstwa społeczne postrzegane są jako podgrupa gospodarki społecznej zorientowana na rynek (*market – oriented social economy*), - z drugiej strony niejednokrotnie przedsiębiorstwa społeczne ujmują się jako nową generację organizacji *non-profit*, które odpowiadając na wyzwania otoczenia rynkowego, kierują się w swoim działaniu duchem przedsiębiorczości i klasycznym solidaryzmem z orientacją rynkową. Wykorzystują one bowiem pracę wolontariuszy i często nie generują zysku. Upodabniają się tym samym do organizacji pozarządowych. Jeszcze inne podejście podkreśla, że „organizacje ekonomii społecznej to podmioty społeczne i gospodarcze aktywne we wszystkich sektorach, które wyróżniają się celami i szczególną formą przedsiębiorczości”.<sup>393</sup>

Trudności w identyfikacji sektorowej podmiotów ekonomii społecznej wynikają z faktu ich różnorodności oraz z tego, że coraz częściej tradycyjne organizacje pozarządowe przejmują zachowania prywatnych, rynkowych organizacji. Wiele organizacji pozarządowych prowadząc działalność gospodarczą upodabnia się do instytucji rynkowo-komercyjnych, a ich wewnętrzna organizacja pracy zawiera wiele elementów zarządzania biznesem. Z kolei wiele przedsiębiorstw społecznych utożsamianych jest jako podmioty nie przeznaczające zysku na cele prywatne (*not –for – private profit*)<sup>394</sup>.

Zainteresowanie ekonomią społeczną, podobnie zresztą jak integracją społeczną, jest jednym z nowych elementów europejskiej polityki społecznej, wynikających z wpływu solidarnościowej myśli francuskiej<sup>395</sup>.

<sup>392</sup> Op. cit.

<sup>393</sup> Definicja Stałej Europejskiej Konferencji Spółdzielni. Towarzystw Ubezpieczeń Wzajemnych, Stowarzyszeń i Fundacji z 2002r.

<sup>394</sup> Za: M. Grewiński, *Ekonomia społeczna - pojęcia, uwarunkowania, dorobek międzynarodowy*, A. Austen-Tynda (red.), *Ekonomia społeczna – wybrane problemy i metody ich rozwiązywania*, Katowice 2009.

<sup>395</sup> J. Defourny, *Przedsiębiorstwo społeczne w poszerzonej Europie: koncepcje i rzeczywistość*, „Rynek pracy” 2005, nr 1.

W polskiej rzeczywistości ekonomia społeczna to stosunkowo nowe zjawisko, ponieważ jej rozwój nastąpił w ostatnich czterech latach, przede wszystkim dzięki ustawie o spółdzielniach socjalnych, wsparciu Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL oraz wsparciu instytucjonalnemu i finansowemu polskiego rządu.

Pojęcie ekonomii społecznej, czy też - podkreślając praktyczny jej wymiar, przedsiębiorczości społecznej - nie doczekało się jeszcze w Polsce prawnej definicji. Najogólniej rzecz ujmując można określić przedsiębiorczość społeczną jak przestrzeń aktywności obywateli, w której realizują oni cele społecznie użyteczne za pomocą narzędzi ekonomicznych.

W tym kontekście „ekonomia społeczna jest to alternatywny w stosunku do państwowej polityki społecznej sposób rozwiązywania problemów społecznych, angażujący podmioty z różnych sektorów w celu zapewnienia większej spójności i integracji społecznej i osiągania bardziej skutecznych rezultatów przy wykorzystaniu metod partycypacji, odpowiedzialności i aktywizacji społecznej”<sup>396</sup>.

Jak wynika z dotychczasowych rozważań przedmiotowy termin utożsamiany jest z szansą na aktywizację społeczno- zawodową osób wykluczonych z rynku pracy, wobec których standardowe działania stosowane przez służby zatrudnienia czy też służby pomocy społecznej są nieskuteczne. Dotyczy to w szczególności osób długotrwale bezrobotnych lub nieaktywnych zawodowo bez statusu bezrobotnych, które niezwykle trudno poddają się procesom reintegracji. Przedsiębiorczość społeczna jest więc szansą na zmniejszenie bierności zawodowej i skali bezrobocia, w takich grupach szczególnego ryzyka, jak osoby niepełnosprawne, powracające z zakładów karnych, uzależnione, matki powracające na rynek pracy, osoby 50 plus, czy też osoby z niskim wykształceniem<sup>397</sup>.

Nadrzędnym celem ekonomii społecznej jest zapobieganie wykluczeniu społecznemu, które dotyczy osób, rodzin lub grup ludności żyjących w warunkach ubóstwa materialnego, posiadających cechy utrudniające lub uniemożliwiające korzystanie na równi z innymi podmiotami z zasobów społecznych (niesprawność fizyczna lub umysłowa, uzależnienie od narkotyków, alkoholu), dotkniętych niekorzystnymi efektami zewnętrznymi, np. upadek konkretnych branż, zakładów pracy. Osoby takie mogą doświadczać przejawów dyskryminacji ze względu na swój wygląd, poglądy czy religię.

Według dokumentu, pt. „Program Operacyjny Funduszu Inicjatyw Obywatelskich na lata 2009-2013”, wspólny mianownik dla bardzo szerokiego pojęcia ekonomii społecznej stanowi „prymat działania na rzecz ludzi (członków, podopiecznych), nad maksymalizacją zysku”<sup>398</sup>, a więc pierwszeństwo celów społecznych przed ekonomicznymi. Tak więc w takim ujęciu instytucje ekonomii społecznej są zarówno podmiotami społecznymi, jak i gospodarczymi, jednakże ten pierwszy aspekt ma decydujące znaczenie dla ich działalności. W przywołanym dokumencie wymieniono takie podmioty ekonomii społecznej, jak: banki spółdzielcze, ubezpieczenia wzajemne, spółdzielnie, fundusze doręczenia, przedsiębiorstwa społeczne, agencje rozwoju regionalnego, stowarzyszenia i fundacje.

<sup>396</sup> Za: M. Grewiński, *Ekonomia społeczna - pojęcia, uwarunkowania, dorobek międzynarodowy*, A. Austen-Tynda (red.), *Ekonomia społeczna – wybrane problemy i metody ich rozwiązywania*, Katowice 2009.

<sup>397</sup> Za: A. Grzybowska, J. Ruszewski, *Ekonomia społeczna w teorii i praktyce*, J. Ruszewski (red. mery tor.), Centrum Aktywności Społecznej PRYZMAT, Suwałki 2010, s.18.

<sup>398</sup> Za: E. Miszczuk, M. Miszczuk-Wereszczyńska, *Ekonomia społeczna w praktyce. Doświadczenia dolnośląskie*, Wrocławskie Wydawnictwo Naukowe ATLA 2, Wrocław 2010, s. 8.

Gospodarka społeczna zaś obejmuje istotne społecznie świadczenia w takich obszarach, jak: edukacja, wsparcie socjalne, leczenie i rehabilitacja oraz pomoc w zatrudnieniu.

Wsparcie rozwoju instytucjonalnego ekonomii społecznej powinno przebiegać w pięciu obszarach:

- 1) integracji – poprzez wspieranie działań na rzecz stworzenia platform instytucji ekonomii społecznej i organizacji wspierających rozwój ekonomii społecznej, w tym również – co w Polsce jest wyjątkowo zaniedbane – współpracy sektora społecznego i tradycyjnych partnerów społecznych<sup>399</sup>.
- 2) infrastruktury – poprzez rozwój systemu doradztwa i informacji dla inicjatyw ekonomii społecznej;
- 3) dostępu do kapitału – poprzez rozwój regionalnych i lokalnych funduszy pożyczkowych i grantowych ekonomii społecznej;
- 4) pomocy publicznej – poprzez określenie zasad pomocy publicznej dla inicjatyw ekonomii społecznej;
- 5) edukacyjnej – poprzez promocję inicjatyw ekonomii społecznej i partnerstwa publiczno-społecznego.

Reasumując, jednym z istotnych elementów i zarazem celów ekonomii społecznej, jest z jednej strony wzmacniania spójności społecznej, dążenie do inkluzji, z drugiej - zapobieganie wykluczeniu społecznemu (ekskluzji).

**Inkluzja** (social inclusion), to w rozumieniu pracy socjalnej, najbliższej polityce społecznej, stwarzanie szans uczestnictwa w różnych kontekstach społecznych, odnosząca się do wykluczonych, zmarginalizowanych jednostek czy grup, - nie ograniczająca się do udzielania wsparcia (professional support), empowerment czy pomocy w samopomocy, obejmująca także przekazanie norm i wartości społecznych odbiorcom w kontekście „socjalizacji trzeciorzędnej”, tj. bez konieczności dyscyplinowania, zwracająca się w kierunku społeczeństwa, i kształtowania jego świadomości w celu stworzenia nowej perspektywy dla rozumienia i tolerancji czy akceptacji tych wszystkich osób, które nie posiadają aktualnie szans, jak również w celu przeciwdziałania uprzedzeniom. Z definicji tej wynika, że umożliwienie partycypacji wiąże się z podstawowymi oczekiwaniami wobec zachowania obydwu stron<sup>400</sup>.

W integracji społecznej ważne są pewne psychologiczne i pedagogiczne elementy, będące częściowo następstwem integracji personalnej takie, jak: umiejętność komunikowania się z otoczeniem, odgrywanie ról społecznych, społeczny udział w grupach nieformalnych i formalnych według

<sup>399</sup> S.K. Anderson, G. Jakobsen, Wzajemne oddziaływanie między organizacjami pozarządowymi i partnerami społecznymi w dziedzinie polityki społecznej i polityki rynku pracy w krajach członkowskich UE, PHARE, Warszawa 2003.

<sup>400</sup> Za: U. Mergner, Integracja społeczna jako zadanie dla polityki społecznej i pracy socjalnej – nowe definiowanie pojęć w dobie postmodernizmu, (w:), G. Firlit-Fesnak (red.) Integracja społeczna jako wyzwanie dla polityki społecznej i pracy socjalnej, Wydawnictwo ASPRA-JR, Warszawa 2012, s. 40-41.



własnych predyspozycji, potrzeb i preferencji, jak również bycie „włączonym” w miejscu zamieszkania, włączanie zawodowe oraz partycypacja kulturalna<sup>401</sup>.

Integracja ma dwa zakresy. Jej przesłaniem jest bowiem nie tylko umożliwienie osobom niepełnosprawnym pełnego (w granicach ich możliwości i potrzeb) uczestnictwa w życiu społeczno-ekonomicznym (pracy, rodzinie, kulturze), ale także ukształtowanie umiejętności życia ludzi pełnosprawnych z niepełnosprawnymi wraz z interioryzacją postawy tolerancji i akceptacji wobec obiektywnych i indywidualnie postrzeganych trudności życiowych niepełnosprawnych. Należy także mieć świadomość, że integracja funkcjonuje na kilku poziomach. Można zatem mówić o integracji fizycznej (współbycie, bliskość fizyczna), funkcjonalnej (realizacja tych samych zadań, chociaż w inny sposób) i społecznej (rozumianej jako najwyższa forma spontanicznego uczestnictwa w każdej grupie na pełnoprawnych zasadach członka)<sup>402</sup>.

Tak pojmowana integracja nie jest społeczną nowinką, nowym trendem w behawiorystycznej modzie, lecz ideą, u podłoża której leży kształtowana z pobudek ustrojowych, religijnych, polityczno-ekonomicznych koncepcja.

Terminem przeciwnym do inkluzji, jest **ekskluzja społeczna** (*social exclusion*), kojarzona z pojęciem wykluczenia społecznego. Wykluczenie społeczne to proces, w którym określone jednostki nie mają możliwości pełnej partycypacji w życiu społecznym, co oddala je od możliwości pracy zarobkowej, szans na zdobycie wykształcenia, a także wspólnotowych sieci i działań. Dlatego ekskluzja określana jest jako odmowa lub brak kontaktu społecznego.

Wykluczenie społeczne nie jest skalą jednowymiarową, na której można ocenić pozycje poszczególne osoby czy grup w społeczności lokalnej z uwagi na fakt, iż przyczyny wykluczenia są bardzo niejednorodne. Niektóre osoby mogą być wykluczone ze względu na status materialny, doświadczenie związane z pobytem w zakładzie karnym lub ze względu na zachowanie odbiegające od przyjętej normy, bądź – na swój wygląd.

Konsekwencją wykluczenia jest naznaczenie, którego z kolei efektem jest wg F. Tannenbauma *dramatyzacja zła*, przejawiająca się tym, iż wykluczona jednostka, na skutek izolacji społecznej i identyfikacji z osobami sobie podobnymi, włącza się w grupy dewiacyjne, mając tym samym udział w kreowaniu podkultury dewiacyjnej<sup>403</sup>.

Ściśle związana z pojęciem ekskluzji i – szerzej – z nurtem, przeciwnym społecznemu naznaczeniu, jest **readaptacja społeczna**. Bywa ona interpretowana jako ponowne przystosowanie się jednostki do pełnego uczestnictwa w życiu społecznym, wyrażającego się w realizacji ról społecznych, dodajmy, adekwatnych do sytuacji wieku i możliwości danej osoby. Jak słusznie zauważa

<sup>401</sup> M. Doroba, Normalizacja, integracja i inkluzja społeczna w życiu osób niepełnosprawnych. Możliwości i ograniczenia, [http://www.aps.edu.pl/pliki/szsp\\_1\\_10.pdf](http://www.aps.edu.pl/pliki/szsp_1_10.pdf)

<sup>402</sup> Dykcik W. (red.), Pedagogika specjalna, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2005, s. 5.

<sup>403</sup> Z. Welcz, Powstanie i rozwój teorii naznaczenia społecznego, „studia Socjologiczne” 1985, nr 1.

W Ambrozik, terminami podstawowymi dla tak rozumianej readaptacji społecznej są: „przystosowanie, adaptacja, akomodacja, asymilacja itp.”<sup>404</sup>

W kontekście czynionych rozważań, nawiązując zwłaszcza do kreślonej w tym rozdziale sylwetki przeciętnego polskiego skazanego, warto dodać, iż w rzeczywistości readaptacja społeczna rzadko kiedy bywa readaptacją wtórną. Często bowiem dotyczy skazanych, wobec których proces socjalizacji nie powiódł się z różnych przyczyn. Nie wnikając w tym miejscu w genezę niepowodzenia, istotne jest, iż osobom tym brakuje istotnych kompetencji w zakresie pełnienia ról społecznych. W odniesieniu do tej kategorii osób uprawomocnione wydaje się stosowanie określenia reedukacja w kierunku przystosowania społecznego (rozumianego jako początkowa faza socjalizacji).

## ***Wzmacnianie potencjału zawodowego osób i instytucji wspierających byłych więźniów***

### **1. Rozwój zawodowy vs. wypalenie zawodowe**

Terminami, które zestawić można na continuum, są: z jednej strony - rozwój zawodowy, stanowiący nieodzowny warunek satysfakcjonującej realizacji roli zawodowej oraz, - wypalenie zawodowe, będące przejawem nierównomiernego wysiłku wkładanego w pracę w stosunku do osiągniętych efektów. Niejako pośrodku jednego i drugiego określenia zlokalizować można pojęcie stresu, zwłaszcza stresu zawodowego oraz kompetencji zawodowych. „Kompetencje pojawiają się w bardzo różnorodnych kontekstach teoretycznych od stosunkowo wąskich, takich jak kompetencje językowe, komunikacyjne, matematyczne, poprzez nieco szersze – społeczne, osobiste, Aż po bardzo szerokie i trochę ogólnikowe kompetencje profesjonalne lub życiowe”<sup>405</sup>.

#### **1.1. Stres, stresory i stres zawodowy**

Stres jest wpisany w ludzką kondycję egzystowania, jest ważną integralną częścią ludzkiego życia, jest on naturalnym produktem naszych czynności, życie bez stresu jest niemożliwe. Choć długotrwały stres może prowadzić do zagrożenia życia lub być przyczyną chorób, to z drugiej strony unikanie stresu jest równie niebezpieczne i często prowadzi do zaburzeń natury psychicznej jednostki. W nauce istnieje wiele koncepcji stresu, każda z nich jest poparta odpowiednimi eksperymentami i badaniami empirycznymi. Stąd też jeszcze występują problemy z ujednoliceniem definicji stresu, ponieważ badania na stresem mają charakter interdyscyplinarny tzn. oprócz psychologów biorą w nich udział filozofowie, psychiatrzy, socjologowie i antropolodzy.

Pierwszym, który podjął się próby zdefiniowania terminu stres był kanadyjski fizjolog H. Seyle. Stworzył on pojęcie stresu, wedle którego: „stres jest to pewna niespecyficzna reakcja organizmu na

<sup>404</sup> W. Ambrozik, Readaptacja społeczna i reorganizacja środowisk lokalnych..., s. 183.

<sup>405</sup> A. Wojnarska, Pomiar kompetencji społecznych- przegląd zagadnień, (w:) A. Wojnarska (red.), Diagnostyka resocjalizacyjna. Wybrane zagadnienia, Wyd. UMCS, Lublin 2011, s. 39.



dowolne wymagania stawiane mu z zewnątrz, przez środowisko”<sup>406</sup>. Dla wielu osób stres jest swoistego rodzaju przeciwieństwem spokoju, równowagi i poczucia bezpieczeństwa. Dla specjalistów stres oznacza stan równowagi psychicznej i fizjologicznej w wyniku reakcji somatycznych, które są odpowiedzią na wydarzenia niespodziewane, zakłócające lub stymulujące organizm i całego człowieka<sup>407</sup>.

Z kolei R. Lazarus (R. Lazarus 1966) w swoich pracach starał się określić w sposób dobitny rozróżnienie pomiędzy stresem fizjologicznym a psychologicznym. W stresie psychologicznym, jak uważa psycholog, jakiś silnie działający bodziec jest postrzegany, jako zagrażający, jako coś, co przyniesie ból fizyczny czy psychiczny, powoduje jakieś cierpienie, jest przyczyną cierpienia. Stres fizjologiczny jest natomiast reakcją organizmu na ból już istniejący, a nieoczekiwany. W psychologicznym stresie ból i zagrożenie może być spodziewane albo oczekiwane z lękiem.

Innym ujęciem jest koncepcja stresu opisywanego w kategoriach bodźca czy sytuacji, które wywołują w organizmie stan napięcia i wymagają adaptacji czy przystosowania. Stresory, którymi mogą być bodźce zewnętrzne, fizyczne (np. ciepło, zimno) lub trudności interpersonalne oraz wewnętrzne (np. interoceptorowe bodźce bólowe), wywołują względnie typowy wzorzec reakcji. Między stresorem a reakcją występuje sprzężenie zwrotne. Zgodnie z tym ujęciem zakładano, że ludzie podobnie reagują na wydarzenia stresowe, zaś nasilenie doświadczanego stresu można określić poprzez ocenę wydarzeń. Co prawda, stresory posiadają właściwości specyficzne dla każdej jednostki, lecz w badaniach zidentyfikowano szereg ogólnych stresorów.

Pierwszą i jednocześnie najbardziej popularną skalą do pomiaru tak rozumianego stresu była *Skala Społecznego Ponownego Przystosowania się (Social Readjustment Rating Scale – SRRS)* T. Holmesa i R. Rahe’a (1967), zwana także *Listą Stresujących Zdarzeń Życiowych*. Obejmuje ona 43 sytuacje, zarówno negatywne (np. śmierć współmałżonka, rozwód, zwolnienie z pracy), jak i pozytywne (np. ślub, narodziny dziecka w rodzinie czy osiągnięcia osobiste). Każde ze zdarzeń ma przypisaną wartość, a poziom stresu stanowi ich sumę. Stres jest, więc traktowany, jako odzwierciedlenie doświadczanych zmian w życiu jednostki.

W ostatnich latach coraz większego znaczenia nabiera koncepcja Stevana Hobfolla, określana jako **teoria zachowania zasobów** (*Conservation of Resources Theory – COR*), poszukująca ogólnych zasad kierujących celowym zachowaniem się człowieka. Sprowadzają się one do utrzymywania, ochrony i pomnażania własnych zasobów, rozumianych, jako cenione przez jednostkę przedmioty, właściwości osobiste, okoliczności lub czynniki sprzyjające (Hobfoll, 2006).

Pojęcie zasobów wydaje się pełnić podobną rolę w definiowaniu stresu, co ocena poznawcza w koncepcji Lazarusa, chociaż Hobfoll krytykuje uznanie subiektywnej percepcji za kryterium wystąpienia zjawiska stresu. Według autora, człowiek usiłuje zdobyć zasoby, których jeszcze nie ma, utrzymać zasoby już posiadane, chronić zasoby w momencie zagrożenia i promować posiadane zasoby, przyjmując pozycję sprzyjającą ich optymalnemu wykorzystywaniu. Stres, który według Hobfolla ma podłoże biologiczne, choć jest także kształtowany przez czynniki społeczno-kulturowe,

<sup>406</sup> H. Seyle, Stres okiełzany, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1977, s. 29.

<sup>407</sup> J. Reykowski, Funkcjonowanie osobowości w warunkach stresu psychologicznego, PWN, Warszawa, 1966, s. 76.



jest związany z koniecznością zdobywania i chronienia warunków zapewniających przetrwanie, a także unikania zagrożeń dla przetrwania. Stresem jest sytuacja utraty zasobów, zagrożenia utraty lub brak wzrostu zasobów po ich zainwestowaniu (Hobfoll, 2006). Koncepcja Hobfolla nawiązuje w pewnym stopniu do nurtu relacyjnego, jednakże w przeciwieństwie do Lazarusa, który akcentował ocenę relacji jednostki z otoczeniem, ujęcie Hobfolla kładzie nacisk na zasoby i zakłada, że źródłem stresu są zakłócenia równowagi w wymianie zasobów między jednostką a otoczeniem

Selye w swoich badaniach dotyczących stresu pokusił się o próbę rozróżnienia dwóch podstawowych rodzajów stresu, tj:

- konstruktywnego
- destrukcyjnego.

Pierwszy nazywa *eustresem* - wzmożone wydzielanie adrenaliny może spowodować pożyteczną i pozytywną reakcję na sytuacje niebezpieczne. Jest siłą umożliwiającą człowiekowi skuteczne działanie w chwili kryzysu, mobilizowanie maksymalnych sił i potencjału w celu odwrócenia grożącej katastrofy. Człowiek sięga do swoich rezerw psychofizycznych, dzięki którym przekracza granice przeciętności.

Drugi to *dystres* – zbyt intensywny i długotrwały stan stresu może mieć poważne działanie destrukcyjne. Może uszkadzać układ immunologiczny, sprawiając, że osoba żyjąca w stresie będzie bardziej podatna na choroby. Utrata energii w wyniku nieustannego stresu sprawia, że organizm staje się niezdolny do codziennej regeneracji<sup>408</sup>.

Zdaniem wielu psychologów stres może trwać w formie krótkotrwałej bądź długotrwałej, przy czym krótkotrwały stres można traktować, jako bardziej wyrazisty model początku stresu długotrwałego. Istota stresu krótkotrwałego będzie polegać na stopniowej mobilizacji i wydatkowaniu zarówno powierzchniowych rezerw przystosowawczych, jednocześnie rozpoczyna się mobilizacja rezerw głębokich. Zaś stres długotrwały polega na stopniowej mobilizacji i wydatkowaniu zarówno powierzchniowych, jak i głębokich rezerw przystosowawczych. Obrazowo stan stresu długotrwałego przypomina objawy ogólne początkowych stadiów chorób somatycznych lub nawet zaburzeń psychicznych, który w efekcie może przejść w chorobę. Jednym ze źródeł stresu długotrwałego są powtarzające się czynniki ekstremalne. Stres długotrwały może sprzyjać takim zjawiskom jak przyzwyczajanie się lub kumulowanie i wyczerpanie, zaś stres krótkotrwały umożliwia uczenie się i wytwarzanie reakcji antycypacyjnych<sup>409</sup>.

Pojęcie „stresu” jest wieloznaczne i często niesłusznie uważane za nazwę czegoś wyłącznie niekorzystnego, groźnego, uszkadzającego, skrajnego, itp. Hans Selye - „ojciec stresu” stwierdził, iż życie bez stresu byłoby nudne. Wierzył, że stres dostarcza motywacji i energii potrzebnej do osiągnięcia sukcesu. Trema na scenie, choć bardzo stresująca, może motywować aktora do lepszej

<sup>408</sup> H.Selye, Stres okiełzany, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa, 1977, s.120.

<sup>409</sup> Kitajew- Smyk L., Psychologia stresu (przekł. T. Klonowicz), Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1989.



gry. Analogicznie niepokój ucznia o wynik egzaminu czy klasówki może być bodźcem do jeszcze bardziej wytężonej pracy. Są ludzie, którzy twierdzą, że dopiero w stresie rozkwitają i są dumni ze swego życia w ciągłym napięciu<sup>410</sup>.

Stres to pojęcie, którego istnienie zakłada się po to, aby wyjaśnić pewne formy zachowania. Zwykle uważa się go za czynnik pośredniczący, jako nieobserwowalne hipotetyczne pojęcie, o którym się wnioskuje, aby wyjaśnić pewne obserwowalne zachowania. Wiele zewnętrznych wydarzeń lub sytuacji niesie rozmaite problemy, niektóre lub wszystkie mogą być w pewnych warunkach uznane za stresujące. Podejmując próby sklasyfikowania rodzajów stresorów według licznych wymiarów, łącznie z długością oddziaływania stresora, wielkością reakcji przez niego wywołanej i liczbą osób, na które wpłynął, Lazarus i Cohen (1977) opisali trzy główne kategorie stresorów:

1) Kataklizmy - oznaczają wypadki zdarzające się kilku osobom lub całym społeczeństwom jednocześnie. Zwykle są nieprzewidywalne np. klęski żywiołowe, wojny, skażenie na dużą skalę. Pewnym pozytywnym znakiem w przypadku tych stresorów jest fakt, że ludzie dzielą stres z innymi, którzy przechodzą te same trudności, oraz otrzymują pomoc i wsparcie społeczne na szeroką skalę. Powrót do dawnego stanu po zadziałaniu tego stresora jest zazwyczaj długotrwały.

2) Stresory osobiste - dotyczą poszczególnych osób, są to takie zdarzenia jak np. śmierć bliskiej osoby, rozwód, choroba, nie zdanie egzaminu, utrata pracy. Mogą, lecz nie muszą być przewidywalne, wymagają ogromnych wysiłków dla poradzenia sobie ze stresem, tym bardziej, że nie występuje tutaj aspekt wsparcia lub jest ograniczony do kilku osób.

3) Stresory drugoplanowe (środowiskowe) - to codzienne kłopoty życiowe są to małe, lecz uporczywe problemy, należą do nich np. hałas w miejscu pracy, słabe oświetlenie, głośna muzyka, wysokie wymagania nauczyciela, są znacznie słabsze niż pozostałe dwie kategorie. Nagromadzone, po pewnym czasie mogą stanowić poważne zagrożenia, ale pojedynczo na ogół nie wyrządzają większej szkody po drugie są chroniczne. Ich wpływ utrzymuje się przez dłuższy okres, a skutki działania pojawiają się stopniowo.

Obecnie, coraz więcej zwolenników zdobywa koncepcja, zgodnie z którą typowe czynniki wywołujące stan stresu (tzw. stresory) można podzielić na dwie grupy.

Do pierwszej grupy stresorów zaliczają się wydarzenia, w których stajemy w obliczu nowych dla nas sytuacji i musimy podjąć konkretne decyzje odnoszące się do naszego zachowania w zaistniałych okolicznościach. To sprawia, że wspomniane sytuacje, często dotyczące ważnych sfer życia, są trudne, stresowe (tzw. życiowe wydarzenia stresowe). Stresory te pojawiają się niespodziewanie (może to być, np. nagła strata kogoś bliskiego, złe wyniki badań lekarskich, pożar mieszkania, kradzież samochodu czy zwolnienie z **pracy** i utrata źródła stałego dochodu) lub mogą być przewidziane (np.: ślub, matura, pójście na studia, rozmowa kwalifikacyjna z potencjalnym pracodawcą, wyjazd na wakacje, przeprowadzka). Tak, więc stresory to nie tylko sytuacje negatywne, niepożądane, ale także te pozytywne, powodujące napięcia w związku z oczekiwanym stanem.

<sup>410</sup> George E.S., Stres: przyczyny, terapia i autoterapia, (tłum. J. Radzicki, A. Kowaliszyn, D. Ślepwońska), Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1992, s.46.

Do drugiej grupy stresorów zaliczamy te czynniki, które są związane z indywidualną sytuacją życiową i mają charakter długotrwały, przewlekły (mogą to być, np. trudne warunki życiowe, przedłużający się brak **pracy**, złe relacje z rodziną, nauczycielem, przełożonym, nadmierne obciążenie pracą czy nauką). Ten rodzaj stresu wiąże się z życiem codziennym. Może sprawić, że drobiazgi (np. opóźnienie przyjazdu autobusu czy zgubienie zeszytu z notatkami z lekcji) urosną w naszych oczach do rozmiarów życiowych niepowodzeń i doprowadzą do silnego, długotrwałego napięcia emocjonalnego. Sytuacja ta zaburza racjonalne zachowywanie. Indywidualna konstrukcja psychocharakterologiczna decyduje, czy reakcją na sytuację stresową będzie walka czy też ucieczka<sup>411</sup>.

Aktualnie w psychologii stres występuje w dwóch znaczeniach: biologicznym i psychologicznym. Te dwa konteksty znaczeniowe stresu odnoszą się co prawda do innych obszarów reagowania organizmu, ale są ściśle ze sobą związane. Procesy umysłowe, bowiem są w ścisłym związku z przebiegającymi w organizmie zmianami fizjologicznymi, a udowodnił to w swoich badaniach na początku XX w. fizjolog Walter Cannon, (który jako pierwszy użył terminu stres) zwrócił uwagę, że stresory emocjonalne takie jak: ból, strach i gniew powodują istotne zmiany w funkcjonowaniu fizjologicznym. Cannon zwracał uwagę na ważną „funkcję bezpieczeństwa” adrenaliny i noradrenaliny. Sugerował, że hormony te odgrywają szczególną rolę w adaptacji, pobudzając organizm - układ nerwowy (AUN) oraz układ gruczołów dokrewnych (przysadki i nadnercza) a tym samym umożliwiając mu szybszą reakcję na niebezpieczeństwo. Tak więc człowiek, odczuwając ogromny strach lub gniew, doznaje pobudzenia, które może być nieprzyjemne, ale przygotowuje go do działania przeciw bodźcowi, który ten stan wywołał. „Walcz lub uciekaj” to zdolność organizmu do stawiania oporu lub możliwość ucieczki w obliczu zagrażającej sytuacji<sup>412</sup>.

Każdy przeżywany stres przez człowieka posiada swój początek i koniec. Przebiega on w trzech etapach, jako reakcja alarmowa, faza przystosowawcza i faza wyczerpania. Niektórzy psychologowie uważają, iż przebieg reakcji stresowej w organizmie, występowanie poszczególnych faz, ich nasilenie i długotrwałość zależą od intensywności i czasu działania naporu, wydolności czynnościowej kory nadnerczy oraz właściwości efektorów – tkanek i narządów reagujących na hormony korowe<sup>413</sup>.

Trzy wymienione stadia zdaniem niektórych psychologów odpowiadają trzem etapom życia każdego człowieka. Dzieciństwu z jego charakterystyczną niewielką odpornością i nadmiernie sinymi reakcjami na bodźce wszelkiego rodzaju. Wiekowi dojrzewania, kiedy nastąpiło przystosowanie do najczęściej spotykanych czynników i odporność się zwiększyła, i w końcu starości, która charakteryzuje się nieodwracalną utratą zdolności przystosowawczej i w ostatecznym wyniku wyczerpaniem.

Stres psychologiczny w koncepcji R. Lazarusa i S. Folkmana<sup>414</sup> (Lazarus, Folkman 1985) definiowany jest jako określona reakcja pomiędzy osobą i otoczeniem, która oceniana jest przez tę jednostkę, jako obciążająca lub przekraczająca jej zasoby i narażająca na szwank jej dobre samopoczucie. Autorzy ci uważają również, iż stres psychologiczny jest procesem zachwiania równowagi między wymogami

<sup>411</sup> Siek S., *Walka ze stresem*, Wydawnictwo ATK, Warszawa 1989, s. 68.

<sup>412</sup> J. Reykowski, *Funkcjonowanie osobowości w warunkach stresu psychologicznego*, PWN, Warszawa, 1966, s.137.

<sup>413</sup> H.Seyle, *Stres okiełzany*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa, 1977.

<sup>414</sup> Lazarus R.S., Folkman S., *Stress, appraisal, and coping*, Springer, New York 1984.



środowiska, a możliwościami adaptacyjnymi jednostki oraz dostępnymi jednostce środkami potrzebnymi do poradzenia sobie z tymi wymogami.

Współcześnie stres psychologiczny rozumiany jest, jako złożony, holistyczny proces psychospołeczny zachodzący między reakcją stresową a wywołującymi ją stresorami natury społecznej<sup>415</sup>. Słusznie zauważają niektórzy psychologowie, iż stres jest nie tyle rezultatem braku równowagi między warunkami zadania, a możliwościami jednostki, ile sposobu, w jaki ona ocenia i rozumie swoje relacje z otoczeniem.

Rozpatrując stres psychologiczny trzeba zaznaczyć dwa jego aspekty:

- sytuację stresową - to znaczy bodźce, które wywołują zaburzenia; to taki układ warunków, w których jednostka została nadmiernie obciążona. Można to porównać do sytuacji trudnej, w której następuje przeciążenie organizmu. Rodzaj sytuacji stresowej wywołuje różne natężenia przeżyć emocjonalnych..

- reakcję stresową - są to wszelkie zmiany w zewnętrznym zachowaniu się, postawach wywoływanych przez te właśnie bodźce, może przybierać różne formy, takie jak: przewyciężenie stresu, obrona przed stresem i załamanie psychiczne

Radzenie sobie stanowi ważną część reakcji stresowej. Istnieją setki różnych jego strategii, których można użyć w pokonywaniu stresującego wydarzenia. Cohen i Lazarus wyróżnili wśród strategii radzenia sobie pięć ogólnych kategorii:

1. Działanie bezpośrednie - człowiek próbuje bezpośrednio pokierować lub zmienić położenie, uciec lub w jakiś inny sposób usunąć fizyczną obecność stresora.
2. Szukanie informacji - osoba szuka informacji na temat danej sytuacji, aby móc zrozumieć i przewidzieć kolejne wydarzenia. Takie działanie bywa pomocne przy rozwiązywaniu problemu lub opanowaniu emocji.
3. Powstrzymanie się od działania - czyli nie robienie niczego w danej sytuacji. W niektórych przypadkach może to być najlepsze wyjście, zwłaszcza, jeżeli wydarzenie uzna się za krótkotrwałe.
4. Wewnętrzne lub uśmierzające strategie radzenia sobie - dostosowanie się do sytuacji stresującej poprzez ponowną jej ocenę
5. Zwrócenie się do innych po pomoc i emocjonalne wsparcie<sup>416</sup>.

Stres jest procesem, w którym można wyróżnić cztery zasadnicze elementy składowe:

<sup>415</sup> Kossewska J., Młodzież studiująca i stres: problemy stresotwórcze i sposoby radzenia sobie ze stresem (Young studying people and stress: stressogenic problems and ways of coping with stress), Roczniki Komisji Nauk Pedagogicznych (Pedagogical Sciences Committee's Annual Sets) 1995, XLVIII.

<sup>416</sup> Por: Lazarus R.S., Cohen J.B. Environmental stress, W Altman I., Wohlwill J.F. (red) Human behavior and the environment: Current theory and research, Plenum, New York 1977.

- zawsze musi występować czynnik wywołujący stres – może nim być zarówno wewnętrzny jak i zewnętrzny,
- proces oceny działającego czynnika – jego efektem jest zakwalifikowanie działającego czynnika jako zagrażającego, szkodliwego lub neutralnego, a czasem nawet przyjaznego dla organizmu,
- reakcja stresowa, określana w literaturze jako Stein,
- proces zmagania się ze stresem – ma to miejsce oczywiście w przypadku, gdy działający czynnik oceniony zostanie jako stresorodny<sup>417</sup>.

Stres możemy określić jako „aktywną reakcję organizmu na stawiane mu wymagania i pojawiające się zagrożenia, czyli stresory:

- stresory fizyczne, hałas, gorąco, zimno, wahania temperatury, zmiany ciśnienia powietrza, głód, infekcje, urazy fizyczne, ciężka praca, długotrwałe prowadzenie samochodu, nadmiar bodźców,
- stresory psychiczne, obawa, że nie sprostą się postawionym zadaniom, nadmierne obciążenie zadaniami, niedociążenie zadaniami, brak samodzielności, brak czasu, pośpiech, utrata kontroli,
- stresory społeczne, konflikty, izolacja, niepożądana wizyta, starta bliskich osób, mobbing<sup>418</sup>.

Stresorem może stać się każdy bodziec czy sytuacja stanowiąca przeszkodę lub zakłócenie celowo wykonanej czynności, każda strata, szkoda lub dolegliwość a nawet sygnał o zagrożeniu.

Studia nad stresem skupiają się głównie na jednym z trzech niżej wymienionych zagadnień:

- stres jako zmienna zależna, to jest reakcja. Tu zwracano uwagę na stres jako reakcję na bodziec, jakim może być niepokojąca sytuacja bądź też środowisko, np. praca na zmiany, niezdrowe, szkodliwe środowisko. Reakcje mogą być fizjologiczne, psychologiczne lub behawioralne,
- stres jako zmienna niezależna, to jest bodziec. Naukowcy koncentrowali się na stresie jako zjawisku niezwiązanym z jednostką, w oderwaniu od jej doświadczeń, postrzegania itp. Stres jest rozumiany jako negatywny czynnik pochodzący ze środowiska,
- stres jako zmienna współzależna, to jest wzajemne oddziaływanie, bodziec-reakcja. Podejście to podkreśla ważność sposobu postrzegania i reagowania jednostki na sytuację, w których się znalazła. Odzwierciedla ona, brak dopasowania pomiędzy jednostką a środowiskiem<sup>419</sup>.

W pracy doświadczamy dwóch rodzajów stresu, pierwszy jest to stres chroniczny wywołowany codziennymi, często powtarzającymi się trudnościami, dolegliwościami, kłopotami, których w pracy jest bardzo dużo i które wywołują stan napięcia. Drugi rodzaj stresu wywołowany jest sytuacjami traumatycznymi. Pojawia się nagle, wywołuje przerażenie i poczucie paniki. W pracy źródłami stresu mogą być:

<sup>417</sup> T. Marek, Stres i zmęczenie w procesie pracy, Psychological Journal 2000, nr 1-2, s. 36.

<sup>418</sup> S.M. Litzke, H. Schuh, Stres, mobbing i wypalenie zawodowe, Gdańskie Wydawnictwo Pedagogiczne, Gdańsk 2007, s. 11-120.

<sup>419</sup> M. Grzegorzewska, Stres w zawodzie nauczyciela, PWN, Warszawa 1980.



- brak spójności co do celów i oczekiwań wobec danego pracownika oraz sytuacja w której pracownik wykonuje coś, czego bardzo nie lubi albo nie chce robić,
- czynniki odnoszące się do stosunków interpersonalnych, złe stosunki interpersonalne mogą dotyczyć relacji z przełożonym, podwładnymi lub współpracownikami, charakteryzują się one brakiem zaufania, wzajemną niechęcią, brakiem zainteresowania oraz obojętnością na problemy doświadczane przez współpracowników,
- czynniki wpływające na rozwój zawodowy, odnoszą się do niepewności pracy, obawy o jej utratę oraz niezgodności statusu czyli zbyt wolnego lub zbyt szybkiego awansu, który również może być źródłem stresu,
- czynniki wynikające ze struktury i klimatu organizacyjnego, samo bycie w organizacji stanowi zagrożenie dla wolności i autonomii jednostki, jak również brak poczucia przynależności czy mało sprawny przepływ informacji<sup>420</sup>.

Ponadto zawodowe przyczyny stresu to również:

- przeciążenie pracą – występuje wtedy, gdy mamy jej za dużo, gdy powierzono nam zbyt trudne zadania. Najczęściej skarżymy się na wydłużony czas pracy kosztem czasu wolnego i higienicznego trybu życia, co nie wychodzi nam na zdrowie,
  - rozwój techniki – kierownictwo, jak i podwładni musieli dostosować swoje metody pracy, sprzęt a często i samą siłę roboczą, aby dać sobie radę w nowych realiach. Podlegamy więc ogromnej presji, aby być na bieżąco w dziedzinie bieżącej techniki i nie pozostawać w tyle. Starsi pracownicy, którzy zwykle najtrudniej dostosować się, mają często poczucie, że są niczym tryby w maszynie i że nie traktuje się ich jak myślących ludzi. Ponadto niektóre formy pracy wywołują poczucie osamotnienia.
- Praca zmianowa – jest korzystna dla niektórych osób, lecz ogromna większość ludzi twierdzi, że to podstawowe źródło stresu w pracy. Praca zmianowa powoduje rozmaite zmiany w normalnym funkcjonowaniu organizmu. Badania przeprowadzone u pracujących na różne zmiany, wykazały, że czterokrotnie częściej występuje u nich nadciśnienie tętnicze oraz więcej przypadków cukrzycy i wrzodów żołądka, niż w porównywalnej grupie osób, które co dzień zaczynają pracę o dziesiątej i kończą o osiemnastej. Jeśli godziny pracy nie są regularne, nasz zegar wewnętrzny nie potrafi się do nich dostosować,
- pośpiech i terminy – zawody, w których obowiązują ścisłe terminy wykonania pracy są zazwyczaj stresujące. Pośpiech zawsze podnosi poziom stresu,
  - wydłużony czas pracy – w dzisiejszych czasach pracuje dłużej niż w przeszłości. Większość ludzi pracuje, dwie trzy godziny tygodniowo dłużej. Młodszy ludzie, którzy pracują więcej niż czterdzieści osiem godzin tygodniowo, dwukrotnie częściej umierają na atak serca niż ci, którzy pracują tylko czterdzieści godzin,
  - podróże i dojazd do pracy – podróże zagraniczne są przez nas postrzegane jako atrakcyjne i kuszące, ale dla ludzi, którzy muszą podróżować służbowo są niemałym źródłem stresu. Gdy spędza się znaczną ilość czasu poza domem, w życiu rodzinnym pojawiają się poważne zakłócenia,

<sup>420</sup> S. Kozak, Patologie w środowisku pracy, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2009, s. 135.





- złe warunki pracy – ciasne pomieszczenia, gdzie dokucza chłód, słabe oświetlenie, hałas i zawodny sprzęt,
- praca tylko dla pieniędzy – ludzie, którzy pracują tylko dla pieniędzy, nie czują się docenieni ani dowartościowani, są niespełnieni i niezadowoleni,
- niskie wynagrodzenie – kłopoty finansowe przyczyniają się do wzrostu napięć, jeżeli zadowolenie z pracy nie równoważy niskiej płacy,
- nuda – nowoczesne maszyny uczyniły i tak mało ciekawe prace jeszcze nudniejszymi,
- konflikty międzyludzkie,
- relacje z bezpośrednim przełożonym,
- stosunki interpersonalne z szeregowymi pracownikami,
- molestowanie seksualne,
- awans zawodowy,
- niepewność,
- ocenianie,
- degradacja zawodowa,
- niesprecyzowane wymagania,
- ciężar odpowiedzialności,
- stosunki w miejscu pracy.

Czynniki stresujące w pracy można podzielić również na cztery kategorie stresorów: fizyczne, psychiczne, społeczne i stresory związane z obciążeniami organizacyjnymi. Pierwsza kategoria, czyli **stresory fizyczne**, związane są z warunkami wykonywanej pracy i dotyczą czynników takich jak: nadmierne zatłoczenie, złe oświetlenie, hałas, popsuta klimatyzacja bądź inne niedogodności architektoniczne. Często nie zdajemy sobie nawet sprawy jak duży mają one wpływ na sposób naszej pracy, na efektywność i przede wszystkim koncentrację. Drugim rodzajem czynników stresujących są **stresory psychiczne** związane z m.in. niepewnością zatrudnienia, obawą, że nie sprostamy postawionym zadaniom do wykonania lub, że ich ilość jest zbyt duża a dodatkowo miały być one zrobione na wczoraj. Kolejnym przykładem tychże stresorów jest także konflikt związany z równoczesnym pełnieniem ról zawodowych i życiowych. Występuje on szczególnie u kobiet realizujących się w sferze zawodowej, mają one wyrzuty sumienia, że pracując zawodowo zaniedbują dom rodzinny. Stresory psychiczne mogą być także związane ze znaczeniem pracownika w organizacji. Jeśli pracownik nie czuje się człowiekiem w pracy a jedynie narzędziem do realizowania celów, ponadto jego potrzeby i uczucia są lekceważone, odczuwa z tego powodu stres. Jeśli chodzi o **stresory społeczne**, dotyczą one relacji interpersonalnych. Mogą przybierać formę złych relacji z przełożonym, podwładnymi lub współpracownikami. Zakłócają one komfort pracy, obniżają satysfakcję zawodową, prowadzą także do braku zaufania i wsparcia społecznego. Ponadto są powodem braku empatii i obojętności wobec problemów innych. Ostatnią grupą stresorów są **obciążenia wynikające z zasad organizacji pracy**, na przykład jej czasu, jeśli jest to praca zmianowa i nocna lub gdy pracujemy po godzinach. Jak widać czynników wywołujących stres w pracy jest naprawdę wiele, czy istnieją sposoby, aby się ich pozbyć? Niestety nie jesteśmy w stanie wyeliminować wszystkich czynników stresujących z naszego życia, możemy za to nauczyć się sposobów radzenia sobie z nimi, dzięki którym stres nie będzie tak degradująco działał na nasz organizm.



Reakcja stresowa dostarcza nam energii potrzebnej, by móc szybko zareagować na niebezpieczeństwo i zagrożenia. W sytuacji stresu organizm reaguje szybko i automatycznie. Organizm w trakcie reakcji stresowej jest zdolny do najwyższych osiągnięć fizycznych<sup>421</sup>.

W sferze poznawczej skutkami zbyt dużego stresu są:

- obniżenie koncentracji i rozproszenie uwagi, zmniejsza się również zdolność obserwacji,
- pogorszenie się zdolności perspektywicznego myślenia. Brak umiejętności adekwatnej oceny aktualnej sytuacji i jej przyszłych następstw,
- nasilenie zaburzeń myślenia i uleganie złudzeniom. Ocena realiów staje się mniej efektywna. Obniża się poziom obiektywizmu i krytycyzmu, wzorce myślenia mogą stać się pogmatwane i irracjonalne,
- zmniejszenie się kreatywności,
- pogorszenie się pamięci długo i krótkotrwałej,

Nieprzewidywalność szybkości reakcji,

- zwiększenie się częstotliwości popełniania błędów.

Zmiany fizjologiczne i psychologiczne powodują, że człowiek okazuje się mniej zdolny do wykonywania pracy. Bywa roztargniony, jego stosunki ze współpracownikami pogarszają się lub stają się złe, narastają konflikty z innymi ludźmi, wzrasta zagrożenie urazami. Brakuje mu satysfakcji i zadowolenia z pracy, jej wydajność obniża się, pojawia się niekiedy skłonność do częstych zmian miejsca pracy. Zmiany zachowania człowieka pod wpływem stresu mogą przybierać różne formy:

- lękowe zahamowanie działania,
- gniew wyrażający się poprzez agresję,
- regresja – zastosowanie technik rozwiązywania problemów charakterystycznych dla poprzednich stadiów rozwoju człowieka,
- fiksacja – zatrzymanie się, powtarzanie pewnego schematu postępowania, mimo jego nieskuteczności, wywoływanie podczas doświadczenia silnego stresu, objawów przebytej choroby psychicznej lub nerwowej<sup>422</sup>.

## 1.2. Wypalenie zawodowe

Zadaniem osób zatrudnionych w instytucjach wspierających osoby opuszczające zakłady karne jest pomoc beneficjentom, których wyobrażenie wsparcia jest nieco odmienne od osób go udzielających.

<sup>421</sup>S.M. Litzke., H. Schuh, Stes i mobing w pracy, Gdańskie Wydawnictwo Pedagogiczne Gdańsk, 2007, s.32.

<sup>422</sup> Por. S. Bębas, W. Adamczyk – Bębas, Wybrane aspekty pedagogiki resocjalizacyjnej, Radom 2011, s. 200-201.

Świadomość tego faktu jest doświadczeniem trudnym, zwłaszcza dla młodych adeptów sztuki pomagania. Ponadto jednostki wspierane charakteryzują się określonymi formami i stopniami nasilenia demoralizacji, które negatywnie warunkują nawiązywanie kontaktów międzyludzkich, są przyczyną negatywnych uprzedzeń i nastawień antagonistycznych wobec otoczenia. Z drugiej strony, pedagog resocjalizacyjny świadomy jest doświadczeń życiowych swoich wychowanków, które nacechowane są dramatycznością oraz traumatycznymi przeżyciami. Wywołuje to określone uczucia np. współczucia, poczucia beznadziei i pesymizmu.

Powyżej wskazane zagadnienia niewątpliwie negatywnie rzutują na pracę profesjonalnych „pomagaczy”, zwłaszcza na poczucie sprawstwa i wynikającą z niego satysfakcję zawodową.

Ponadto, zarówno doniesienia praktyczne, jak i konfrontacja koncepcji teoretycznych z doświadczeniem praktycznym, pokazują niską skuteczność oddziaływań korekcyjnych zarówno w instytucjach resocjalizacyjnych, jak i w pracy w warunkach wolności dozorowanej<sup>423</sup>. W tym kontekście osoby wspierające opuszczających zakłady karne uznać należy za grupę narażoną na wypalenie zawodowe.

Próby dotyczące zdefiniowania syndromu wypalenia zawodowego pojawiły się w literaturze psychologicznej w latach 70. ubiegłego wieku. Wypalenie zawodowe to kolejna choroba cywilizacyjna, która może dotknąć każdego z nas, ale dotyczy przede wszystkim osób zawodowo pracujących z ludźmi. Zwiększone obciążenie psychofizyczne i niekorzystne zjawiska zdrowotne z tym związane w szczególności dotyczą grupy zawodów zwanych pomocowymi. Gdyż istotą świadczonej pracy jest pomaganie innym osobom i związana z tym konieczność ciągłej komunikacji.

Wypalenie zawodowe możemy określić jako „odpowiedź organizmu na długotrwały i silny stres, zmęczenie oraz wyczerpanie organizmu zarówno fizyczne jak i psychiczne, które prowadzi do zniechęcenia i rezygnacji z dalszego realizowanego planu”<sup>424</sup>.

Wypalenie zawodowe jest doświadczane jako stan wyczerpania fizycznego, umysłowego i emocjonalnego, spowodowany długotrwałym udziałem w sytuacjach wymagających dużego wysiłku emocjonalnego, spowodowany długotrwałym udziałem w sytuacjach wymagających dużego wysiłku emocjonalnego. Towarzyszą mu rozmaite objawy, obejmuje fizyczne wycieńczenie, poczucie bezradności i beznadziejności, utratę złudzeń, negatywne wyobrażenie o sobie oraz negatywne postawy wobec pracy, ludzi i życia. Jest to punkt przełomowy, po którego przekroczeniu zdolność radzenia sobie ze środowiskiem zostaje poważnie ograniczona.

Ch. Maslach, wypalenie zawodowe interpretuje jako syndrom, na który składają się wyczerpanie emocjonalne, depersonalizacja i obniżenie oceny własnych dokonań zawodowych. Wyczerpanie emocjonalne dotyczy poczucia przeciążenia emocjonalnego i znacznego uszczuplenia posiadanych zasobów energetycznych na skutek kontaktów z innymi. Depersonalizacja wiąże się natomiast z obojętnym reagowaniem na innych ludzi, nierzadko wręcz z bezdusznym. Zaś obniżona ocena

<sup>423</sup> Szerzej: G. Robinson, I. Crow, *Offender Rehabilitation. Theory, Research and Practice*, London 2009.

<sup>424</sup> S. Bębas, W. Adamczyk – Bębas, *Wybrane aspekty pedagogiki resocjalizacyjnej*, Radom 2011, s. 204.



własnych dokonań odnosi się do radykalnego spadku poczucia swoich kompetencji i utratę przeświadczenia o możliwości odnoszenia sukcesów w pracy z ludźmi<sup>425</sup>.

Syndrom wypalenia zawodowego rozwija się w wyniku źle zrównoważonych wzajemnych oddziaływań między tym, czego otaczający świat wymaga od danej osoby, a jej zdolnością do znoszenia obciążeń. Wypalenie jest procesem, który rozwija się powoli. Pierwsze sygnały ostrzegawcze nie są zwykle dostrzegalne lub błędnie interpretowane. Wśród postaw typowych dla osób zagrożonych wypaleniem zawodowym możemy wymienić:

- bezgraniczne angażowanie się w pracę,
- duże oczekiwania względem własnej osoby,
- negowanie własnych granic obciążenia,
- spychanie na dalszy plan osobistych potrzeb i interesów.

Wypaleniu zawodowemu towarzyszą zwykle podstawowe symptomy:

- wyczerpanie – ludzie czują się osłabieni i zmęczeni. Zmniejsza się, tak ważna w zawodach polegających na pomaganiu innym zdolność współczucia, a reakcje emocjonalne na innych ludzi słabną,
- rozczarowanie i nieuzasadnione poczucie niedocenienia – u wielu osób obserwujemy silne pragnienie zdobycia uznania, niepełniona miłość lub niespełnione nadzieje, rozbieżność między oczekiwaniami a rzeczywistością lub wrażenie bycia niedocenionym. Często zdarza się tak, że coś dajemy, po to by otrzymać coś w zamian,
- zanik autentyczności – naprawdę szczere, osobiste, autentyczne zaangażowanie w pracę ustępuje miejsca profesjonalnemu dystansowi. Z czasem osoby wypalone zawodowo zaczynają funkcjonować mechanicznie, niczym roboty. Pod względem emocjonalnym otoczenie zauważa postawę negatywną, cyniczną wobec kolegów, pacjentów, podopiecznych,
- uczucie słabnącej efektywności – ludzie wypaleni czują, że nie są w stanie sprostać wymaganiom. Mają wrażenie, że osiągają co raz mniej, choć podejmują co raz więcej wyzwań i co raz bardziej się starają. Z początku udaje im się jakoś kompensować rzekomo skuteczną aktywność, w późniejszej fazie dochodzi jednak do rezygnacji<sup>426</sup>.

C. Maslach, autorka najpopularniejszej obecnie teorii wypalenia, określa wypalenie zawodowe jako zespół wyczerpania emocjonalnego, depersonalizacji i obniżonego poczucia osiągnięć osobistych, który występuje u osób zatrudnionych w zawodach wymagających intensywnego zaangażowania emocjonalnego ze względu na ciągły kontakt z ludźmi i ich problemami.

<sup>425</sup> Ch. Maslach, M.P.Leiter, Die Wahrheit uber Burn out. Stres AM Arbeitsplatz Und was Się dagegen tun können, Wien 2001, s.48-60; por: Ch. Maslach, Wypalenie się: utrata troski człowieka, [w:] G. Zimbardo, F. L. Ruch, Psychologia i życie, PWN, Warszawa, 1994.

<sup>426</sup> Por. S. Bębas, W. Adamczyk – Bębas, Wybrane aspekty pedagogiki resocjalizacyjnej, Radom 2011, s. 204-206.



Wyczerpanie emocjonalne pojawia się na skutek przemęczenia lub przeciążenia intensywnością kontaktów interpersonalnych z klientem. Objawia: zniechęceniem, pesymizmem, stałym napięciem psychofizycznym, obniżoną aktywnością, zmniejszonym zakresem zainteresowań, a także zmianami somatycznymi - chronicznym zmęčeniem, bólami głowy, bezsennością, zaburzeniami gastrycznymi, częstymi przeziębieniami itp.

Depersonalizacja klientów jest efektem stosowania przez jednostkę mechanizmów obronnych, chroniących ją przed obciążeniami emocjonalnymi. Nazywana jest również dystansowaniem się, wycofywaniem się z kontaktu, stosowaniem zdystansowanej lub zobiektywizowanej troski. Wszystkie te terminy zwracają uwagę na fakt uprzedmiotowienia osób, z którymi się pracuje. Depersonalizacja objawia się obojętnością, etykietowaniem, dystansowaniem się do problemów klienta, ucieczką od zaangażowania emocjonalnego, powierzchownością kontaktów, skróceniem czasu i sformalizowaniem kontaktu, cynizmem, obwinianiem klientów za niepowodzenia w pracy.

Obniżone poczucie dokonań osobistych jest zaś reakcją na niepowodzenia w radzeniu sobie ze stresem zawodowym i polega na stopniowej utracie zdolności do rozwiązywania problemów i niemożności przystosowania się do trudnych warunków zawodowych. Wiąże się ono z poczuciem niezadowolenia z własnych osiągnięć, braku kompetencji i satysfakcji z pracy. W relacji z ludźmi może ono przyjmować skrajne formy zarówno zachowań agresywnych, jak i uciekowych. Częstą formą ucieczki od problemów na tym etapie wypalenia jest decyzja o odejściu z pracy. Konsekwencją stopniowego wypalania się w pracy są:

- zmiany kondycji psychicznej określane jako wyczerpanie emocjonalne,
- zmiany w relacjach z innymi ludźmi,
- oraz zmiany dotyczące samooceny.

W zawodach, w których realizacja zadań oparta jest na relacji pomocy, czynnikami zwiększającymi ryzyko rozwoju syndromu wypalenia jest niskie poczucie kompetencji oraz negatywna motywacja do wykonywania zawodu. Jednym ze sposobów zabezpieczenia się przed wypaleniem zawodowym jest więc doskonalenie własnych kompetencji oraz kształtowanie pozytywnej motywacji do pomagania<sup>427</sup>.

Z kolei H. Sęk wymienia następujące etapy wypalenia zawodowego:

- entuzjazm – idealizm z ogromnymi nadziejami i nierzeczywistymi oczekiwaniami, praca jest najwyższym celem w życiu,
- stagnacja – znaczne zredukowanie oczekiwań w związku z tym obniżone zaangażowanie w pracę,
- frustracja – narastająca bezradność, frustracja związana z niską pensją, złe relacje w pracy,

<sup>427</sup> Za: E. Biłska, Pomoc, czyli uczenie samopomocy, Niebieska Linia 2003, Nr 1, ss: 20-23.



- apatia – unikanie pracy oraz rzadkie kontakty z innymi ludźmi<sup>428</sup>.

Natomiast M. Burisch, A.Koch, i S. Kuhn wyróżniają natomiast siedem faz wypalenia zawodowego:

1. Idealistyczny zapal – spirala wypalenia ma swój początek w zestawieniu bardzo aktywnego zaangażowania, zapалу, poczucia bycia niezbędnym z brakiem czasu, wyczerpaniem, chronicznym zmęczeniem, brakiem energii. Mimo zmęczenia i wyczerpania negujemy własne potrzeby, pragnienie, by pokazać innym, jacy jesteśmy w czymś dobrzy, zmienia się przymus. Występuje przy tym także uparta dążność do sukcesu w połączeniu z nierealistycznymi oczekiwaniami i przesadnymi wymaganiami,
2. Dystans – po etapie przymusowego udowadniania sobie i innym, że jesteśmy w stanie osiągnąć sukces, pojawia się zniechęcenie i rozczarowanie. Praca nie sprawia już nam radości, słabnie zaangażowanie, tracimy pozytywne nastawienie do naszych obowiązków. Dochodzi do spłykania emocji w kontaktach, wkrada się cynizm,
3. Emocjonalizacja – faza ta ma dwojaki charakter, z jednej strony rośnie wewnętrzna agresja, wyrażona nasiloną drażliwością, złością, kapryśnością, skłonnością do obwiniania innych i robienia im wyrzutów. Z drugiej strony obserwuje się depresyjne wahania nastroju, uczucie słabości, zubożenia i pustki. Poświęcamy sobie co raz mniej uwagi, jednocześnie wypieramy wszystkie niepokoje, konflikty wewnętrzne i lęki związane z wizją porażki zawodowej,
4. Rozpad – maleje zdolność koncentracji i zapamiętywania, spada ogólna efektywność. Zawodzą umiejętności organizacyjne. Maleje motywacja. Zmniejsza się kreatywność i inicjatywa. Praca ogranicza się do załatwiania spraw koniecznych. Rezerwy energetyczne są na wyczerpaniu, a organizm pracuje w trybie minimalnej, koniecznej aktywności,
5. Zubożenie – emocje zostają zredukowane do poziomu „zero”. Słabnie zainteresowanie jakimikolwiek działaniami w życiu prywatnym, w sporcie czy związanymi z hobby. Pojawiają się cynizm, nietolerancja, brak zainteresowania czymkolwiek. Dochodzi do wycofania się an wszystkich płaszczyznach życia, do ograniczenia osobowości, które może objawiać się zdziwaczeniem. Pojawia się wewnętrzna pustka i całkowita obojętność w stosunku do innych ludzi,
6. Depersonalizacja i objawy fizyczne – zanika logiczne myślenie, następuje poczucie utraty własnej tożsamości. Tłumienie swoich potrzeb zamienia się w negację swojego ciała konflikty wewnętrzne ulegają somatyzacji,
7. Rien ne va plus – w fazie końcowej panuje ekstremalnie negatywne nastawienie do własnego życia, ciężka depresja, uczucie bezsensu, beznadziei, lęku, absolutnego zwątpienia i egzystencjalnego zagrożenia. Nie widać już żadnej drogi wyjścia ze stanu całkowitego wyczerpania. Życie wydaje się pozbawione sensu i jakiejkolwiek wartości<sup>429</sup>.

<sup>428</sup> H. Sęk, Wypalenie zawodowe. Przyczyny i zapobieganie, PWN, Warszawa 2004, s.25.

<sup>429</sup> Por. J.P. Schroder, Wypalenie zawodowe – drogi wyjścia, Warszawa 2008, s.20-22.





## 2. Superwizja jako profesjonalna metoda wsparcia pracowników

Pojęcie superwizji pojawiło się w 1920 r., gdy berliński psychoanalityk Max Eitington zaproponował tę formę kształcenia psychoanalityków. Spotkania, na których przedstawia się przebieg swojej pracy z pacjentami, miały stanowić niejako uzupełnienie własnej psychoanalizy. W tym samym okresie powstała — analogiczna — koncepcja grup Balinta. Za najważniejszy element szkolenia uznawana była jednak własna, „treningowa” terapia<sup>430</sup>.

Metoda Balinta opiera się na omawianiu wnoszonego przez uczestników seminariów materiału pracy klinicznej z konkretnymi osobami i skupia na analizowaniu relacji lekarzy z pacjentami. W oryginalnej formie nie była ona adresowana do psychoterapeutów ani psychiatrów, a więc do tych specjalistów, którzy leczą osoby, u których rozpoznano zaburzenia psychiczne. Nie była superwizją psychoterapii, bo oddziaływanie psychoterapeutyczne nie było główną formą leczenia somatycznie chorujących ludzi, a jedynie niezbywalnym, ale uzupełniającym komponentem procesu leczenia<sup>431</sup>.

Za B. Józefik superwizję można zdefiniować „jako trwającą w czasie relację pomiędzy osobą superwizowaną a superwizującą, która ma na celu rozwój dojrzałości terapeuty i jego samopoznania, a poprzez to – rozwój jego umiejętności terapeutycznych, jakich nabywa pracując z rodzinami”<sup>432</sup>.

Zwięzłej definicji dostarcza Kavanagh et al. „Superwizja jest związanym z wykonywaną pracą sojuszem praktyków, w obrębie którego (lub za pomocą) dążą oni do ulepszenia praktyki klinicznej, (by) spełnić etyczne, zawodowe i dotyczące najlepszych praktyk standardy (...) jednocześnie zapewniając sobie wsparcie i zachętę w odniesieniu do praktyki zawodowej”<sup>433</sup>.

W połowie lat dziewięćdziesiątych stwierdzono na podstawie badań empirycznych, że nie uzgodniono metod i form superwizji dla żadnej dyscypliny<sup>434</sup>.

Niemniej jednak opinia, sformułowana na podstawie wyników badań porównawczych w pierwszej połowie lat osiemdziesiątych, mówi, że niezależnie od podobieństw i różnic teorii w superwizji obecne są u różnych superwizorów uderzające podobieństwa stosowanych technik<sup>435</sup>. Porównywano wówczas superwizje oparte na teoriach: racjonalno-emocjonalnej, behawioralnej, skupionej na kliencie, rozwojowej i psychoanalitycznej.

W 2007 opublikowano wyniki pracy nad zoperacjonalizowaniem definicji superwizji D. Milne. Autor poddał analizie 24 publikacje „empirycznych badań superwizji klinicznej”. Doszedł do wniosku, że posługiwano się najczęściej definicją superwizji sformułowaną w 1992 roku przez Bernarda & Goodyeara, która nie spełnia niezbędnych kryteriów dobrej definicji: precyzji, swoistości, operacjonalizacji i koroboracji. Definicja Bernarda i Goodyear (2004) zakłada, że superwizja kliniczna, to: „interwencja prowadzona przez bardziej zaawansowaną zawodowo osobę wykonującą daną

<sup>430</sup> Za: J.W. Aleksandrowicz, „Superwizja w kształceniu psychoterapeutów, Psychoterapia 2010, Nr 3 (154), s. 23.

<sup>431</sup> J. Bomba, Superwizja psychoterapii z perspektywy psychodynamicznej, Psychoterapia 2010, Nr 3 (154), s.7.

<sup>432</sup> B. Józefik, Superwizja- perspektywa systemowa, Psychoterapia 2010, Nr 3 (154), s. 12.

<sup>433</sup> Za: B. Józefik, Superwizja- perspektywa systemowa, Psychoterapia 2010, Nr 3 (154), s. 13.

<sup>434</sup> Za: J. Bomba, Superwizja psychoterapii z perspektywy psychodynamicznej, Psychoterapia 2010, 3 (154), s. 8.

<sup>435</sup> Za: M. M. Mogran, D.H. Sprenkle, Toward a common-factors approach to supervision. J. Marital Fam. Ther. 2007, No 33 (1): 1–17.



profesję na rzecz osoby o mniejszym zaawansowaniu zawodowym w tej samej dziedzinie wykonywania aktywności zawodowej”.<sup>436</sup> D. Milne przedstawił własną — jego zdaniem poprawną: superwizja (ciągle mowa o superwizji klinicznej) jest to forma edukacji i treningu wymagająca intensywnej, skupionej na przypadkach, relacji, w której doświadczony praktyk wspiera, kieruje i prowadzi pracę kolegów. Taka superwizja wymaga odpowiednich rozwiązań organizacyjnych umożliwiających bardziej (lub co najmniej równie) doświadczonemu praktykowi intensywne i regularne spotkania. Podstawą superwizji jest relacja, którą cechuje zaufanie, dyskrecja (zachowanie tajemnicy), współpraca, oparte na przymierzach nauczanie, uwzględnianie uczestniczenia w podejmowaniu decyzji, a także empatia i ciepło (określane tu jako „terapeutyczne jakości interpersonalne”). Edukację i trening Milne określa jako podnoszenie kompetencji, zwłaszcza ogólnej umiejętności rozwiązywania problemów. Superwizja winna być skupiona na przypadku, co oznacza, że to superwizowana osoba wnosi materiał, a superwizor dodaje zawodowe i organizacyjne rozważania. Winna też wspierać, kierować i prowadzić pracę kolegów posługując się metodami profesjonalnymi, zewnętrznym monitorowaniem, informacją zwrotną, oceną i odwoływaniem się do wiedzy empirycznej i teoretycznej. Taka superwizja według Milne’a spełnia to, czego od superwizji się oczekuje, to znaczy: pozwala na kontrolę jakości, podtrzymywanie i usprawnianie kompetencji i możliwości superwizowanej osoby, jest pomocna w efektywnej pracy. Główne metody, których superwizorzy używają w swojej pracy, to zdaniem Milne’a: korekcyjne informacje zwrotne dotyczące pracy osoby superwizowanej, nauczanie i wspólne wyznaczanie celów (specyfikacja). Zatem różni się od działań podobnych, takich jak mentoring i coaching, poprzez wprowadzenie składnika wartościującego (precyzyjne różnicowanie).<sup>437</sup> Superwizja spełnia wg Autora trzy podstawowe funkcje: 1 kontrola jakości („stanie na straży bezpiecznych, etycznych praktyk); (2) utrzymanie i ułatwianie wykorzystania możliwości oraz (3) pomoc osobom superwizowanym w efektywnej pracy (w tym propagowanie i zachowanie kontroli jakości i bezpieczeństwa klienta; przyjęcia odpowiedzialności i pracy w sposób niezależny, opracowanie własnej tożsamości zawodowej; zwiększanie samoświadomości i odporności/skuteczne radzenie sobie z trudnościami wynikającymi z pracy zawodowej; krytyczna refleksja i kształcenie umiejętności uczenia się)<sup>438</sup>.

Nie ulega wątpliwości, że superwizja stanowi jedną z podstawowych form uczenia zawodu psychoterapeuty, jej rola jest także nie do przecenienia, gdy myślimy o praktyce stosowanej przez wykwalifikowanych psychoterapeutów<sup>439</sup>.

Wg J.W. Aleksandrowicza głównym celem spotkania z superwizorem jest głównie potrzeba uzyskania wsparcia, umożliwiającego wykorzystywanie wiedzy teoretycznej i umiejętności uzyskiwanych w innych fragmentach kształcenia, potrzeba podtrzymania w chwilach niepewności i zagubienia<sup>440</sup>.

<sup>436</sup> Za: D. Milne, An empirical definition of clinical supervision, British Journal of Clinical Psychology 2007, No 46, 437 – 447, s. 8.

<sup>437</sup> D. Milne, An empirical definition of clinical supervision, British Journal of Clinical Psychology 2007, No 46, 437 – 447.

<sup>438</sup> Op. cit.

<sup>439</sup> B. Józefik, Superwizja — perspektywa systemowa, Psychoterapia 2010, Nr 3 (154), s. 11.

<sup>440</sup> Za: J.W. Aleksandrowicz, Superwizja w kształceniu psychoterapeutów, Psychoterapia 2010, Nr 3 (154), s. 24.



Innym celem jest optymalizowanie relacji terapeutycznej, której przypisywane bywa znaczenie głównego czynnika oddziałującego w psychoterapii, takie, jakie kiedyś przypisywano niespecyficznym czynnikom leczniczym (a nie tylko rolę tworzenia warunków, umożliwiających korygowanie zaburzeń). Uczenie tworzenia takich relacji uważane jest więc za niezmiernie ważne<sup>441</sup>. Obok konfrontacji wspomnianych funkcji, istotnym celem procedur superwizyjnych uznaje się procesy analizy trudności, jakie napotyka terapeuta w praktycznym wykorzystywaniu swojej wiedzy, i usuwanie przyczyn tych trudności. To ostatnie często łączy się ze wskazywaniem na dysfunkcjonalność jego przeżywania, zakłócającą prawidłowe spostrzeganie, i przebieg procesu terapii, niekiedy z interwencjami o charakterze psychoterapeutycznym.

Jak twierdzi de Barbaro „osoba superwizowana uzyskuje ten cel przy pomocy superwizora poprzez refleksję nad prowadzonymi przez siebie terapiami, a przedmiotem dialogu są konkretne przypadki terapii, działania terapeuty oraz osobiste tło i przesłanki tych działań”<sup>442</sup>.

Przegląd piśmiennictwa poświęconego superwizji uzmysławia, jak bardzo jest ona zróżnicowana, zależnie od kontekstu jej stosowania. I tak, ze względu na wymiar czasowy możemy mówić o superwizji natychmiastowej lub odroczonej.

Biorąc pod uwagę przestrzeń, w jakiej odbywa się proces superwizyjny, wyodrębnimy superwizję prowadzoną w obecności rodziny lub poza nią, a uwzględniając liczbę uczestników — superwizję indywidualną i grupową<sup>443</sup>. Do wielu mitów, związanych z procesami superwizowania, należy, jak się wydaje, także pogląd, że superwizja indywidualna i grupowa mogą pełnić identyczne funkcje. Niewątpliwie ta druga ułatwia poszerzenie wiedzy klinicznej przez poznawanie problemów osób leczonych przez koleżanki i kolegów. Stanowi także znaczące oparcie środowiskowe. Czy jednak może równie skutecznie prowadzić do odsłonięcia i usuwania trudności, jakie napotyka terapeuta w procesie psychoterapii? A jeśli — jak to często bywa — spotkanie grupy staje się superwizją indywidualną w obecności i przy udziale innych uczestników, czy nie zmniejsza to efektywności takiej procedury?<sup>444</sup>

Połączenie tych kategorii sprawia, że w istocie mamy wiele wariantów settingu superwizyjnego. Każda z tych form stwarza inne możliwości uczenia się i w odmienny sposób wpływa na proces terapii rodzinnej, zarazem każda z nich ma swoje ograniczenia. Niewątpliwie momentem przełomowym w rozwoju systemowej terapii, modyfikującym zarówno przebieg terapii rodzinnej, jak i proces szkolenia, w tym proces superwizyjny, było wprowadzenie superwizji na żywo (live supervision). Zastosowanie lustra weneckiego oraz monitora przekazującego obraz z pokoju terapeutycznego do tzw. podglądu stworzyło nowe możliwości interwencji superwizyjnych. W praktyce oznaczało to, iż superwizor, zazwyczaj z grupą osób szkolących się, na bieżąco obserwował przebieg sesji terapeutycznej i interweniował bezpośrednio w istotnych momentach. Procedura superwizji na żywo, zapoczątkowana przez terapeutów strukturalnych w Philadelphia Child and Family Guidance Clinic, wiąże się z aktywnym kierowaniem pracą terapeuty. Bezpośrednie interweniowanie przyjmuje różne formy: może to być telefonowanie do terapeuty, kontaktowanie się z nim przez słuchawkę

<sup>441</sup> Za: J.W. Aleksandrowicz, op. cit., s. 26.

<sup>442</sup> Za: op. cit.

<sup>443</sup> Op. cit.

<sup>444</sup> za: J.W. Aleksandrowicz, Superwizja w kształceniu psychoterapeutów, Psychoterapia 2010, Nr 3 (154), s. 28.



beprzewodową, wywoływanie go z pokoju, gdzie odbywa się spotkanie, bądź też wchodzenie superwizora na sesję i dzielenie się komentarzami<sup>445</sup>.

Większość autorów wyodrębnia cztery obszary, które są przedmiotem analizy i zarazem uczenia w procesie superwizji. Są to umiejętności relacyjne, percepcyjne, konceptualne i praktyczne psychoterapeuty. Te pierwsze są niezbędne, aby stworzyć więź z rodziną, interpersonalny klimat umożliwiający pojawienie się zmiany. Należą do nich: zaangażowanie, baczna uwaga, humor, ciepło, umiejętność połączenia uczuć i zachowań. Jak wskazuje Alexander i wsp. (1976) w 45% stanowią one o pozytywnym wyniku terapii. Dwie następne oznaczają, że szkolący się ma umiejętność opisu zjawisk zachodzących w systemie rodzinnym i potrafi je skonceptualizować w odniesieniu do teorii terapii rodzin. Umiejętności praktyczne to jasne formułowanie celów, strukturalizacja sesji, stymulowanie interakcji, modulowanie komunikacji, wprowadzanie zróżnicowanych interwencji terapeutycznych. Umiejętności relacyjne w zasadniczym stopniu są powiązane z indywidualnym stylem osoby szkolącej wchodzenia w relację, w tym szczególnie z typem więzi, dlatego w procesie superwizji i szkolenia mogą być one jedynie dalej doskonalone, poszerzane. Stąd podstawowym celem procesu superwizji jest rozwijanie umiejętności percepcyjno- konceptualnych i praktycznych psychoterapeuty. W opisywanym procesie szczególne znaczenie mają osoba superwizora i relacja superwizyjna<sup>446</sup>. Relacja superwizyjna, podstawa procesu superwizji, może się rozciągać na kontinuum od ścisłego monitoringu i kontroli do partnerskiego układu, w którym obie strony uczą się wzajemnie od siebie. Zmienne decydujące o stylu superwizji to orientacja teoretyczna superwizora i superwizowanego, doświadczenie zawodowe osoby szkolącej się, rodzaj zgłaszanego problemu, kontekst prawno- instytucjonalny, możliwości techniczne i organizacyjne. Z tego punktu widzenia kluczową kwestią staje się adekwatny do kontekstu szkolenia wybór właściwej opcji i jej elastyczne modyfikowanie zależne od potrzeb osoby superwizowanej, rodzaju problemu oraz zakresu odpowiedzialności superwizora<sup>447</sup>.

Dużym źródłem trudności dla superwizantów jest na przykład fakt, że uczenie się nowych umiejętności wymaga uznania ich braku, a takie uznanie z kolei wywołuje uczucia wstydu. Ale w dobrej superwizji superwizor również potrzebuje uczyć się i zmieniać się, a czasem stać się świadomym swoich białych plam, lub przyznać, że nie ma satysfakcjonujących odpowiedzi na wyzwania postawione przez kłopotliwego analizanta. I kiedy jako superwizorzy dyskutujemy ocenę kandydatów, w tym samym czasie toczy się wzajemny proces oceny, nawet jeśli ocena superwizora jest często ukryta czy przemilczana w superwizji, i tylko werbalizowana na zewnątrz. Rzeczywistość superwizyjna wystawia obu partnerów na zagrożenie wzajemną oceną, będącą potencjalnym źródłem zawstydzającej ekspozycji i odrzucenia.

De Barbaro przyjmując konstrukcjonistyczną perspektywę wskazuje, że superwizor w swojej pracy powinien kierować się pięcioma zasadami: neutralnością wobec osoby superwizowanej, postawą zaciekawienia, podważaniem, kwestionowaniem własnych hipotez,

<sup>445</sup> Op. cit., s. 15.

<sup>446</sup> Op. cit., s. 17.

<sup>447</sup> B. Józefik, Superwizja — perspektywa systemowa, Psychoterapia 2010, Nr 3 (154), s. 21



wrażliwością na zjawiska „systemowe” oraz dbaniem o optymalną różnicę. Kierowanie się tymi zasadami chroni go przed ocenianiem szkolącego się, stronniczością, podważa pokusę postawienia szybkiej eksperckiej diagnozy, podtrzymuje wysiłek poszukiwania wieloaspektowego, kontekstualnego rozumienia problemu i wreszcie zmusza do używania języka zbliżonego do języka superwizanta. Stwarza to przestrzeń dla pojawienia się nowych opisów, idei, map, które wprowadzają nowe rozumienia problemu i relacji. Celem superwizji nie jest odnalezienie obiektywnej prawdy, lecz poszukiwanie takiej wersji, która będzie użyteczna przy wychodzeniu z impasu, która może „generować dobrą zmianę”. Zadaniem superwizora jest poszukiwanie „wieloobrazu”, udział w twórczym dialogu, który inspirowanie do „ruchu myśli”<sup>448</sup>.

Ale w dobrej superwizji superwizor również potrzebuje uczyć się i zmieniać się, a czasem stać się świadomym swoich białych plam, lub przyznać, że nie ma satysfakcjonujących odpowiedzi na wyzwania postawione przez kłopotliwego analizanta. I kiedy jako superwizorzy dyskutujemy ocenę kandydatów, w tym samym czasie toczy się wzajemny proces oceny, nawet jeśli ocena superwizora jest często ukryta czy przemilczana w superwizji, i tylko werbalizowana na zewnątrz. Rzeczywistość superwizyjna wystawia obu partnerów na zagrożenie wzajemną oceną, będącą potencjalnym źródłem zawstydzającej ekspozycji i odrzucenia.

Relacja superwizyjna często jest zabarwiona przez kontekst instytutu i przez jego atmosferę, a także przez rozwijające się uczucia przeniesieniowe, które zarówno superwizor jak i kandydat rozwijają względem swego instytutu: identyfikację, rezerwę, idealizację, rebelię i inne. Główne oddziaływanie instytutu znajduje się w obszarze oceniania. Stąd może stać się niezbędne włączenie badania roli oceniającej superwizora, jako że ta rola może potencjalnie sabotować superwizję w aspekcie znaczącego procesu wzajemnego uczenia się. W każdej rzetelnej interwencji superwizyjnej zawarty jest krytyczno-oceniający element: entuzjazm czy zainteresowanie, uważność na „ślepe plamki”, sugerowane zmiany. W obrębie żywej relacji diadycznej może być pomieszczone i przepracowane.

Stworzenie w superwizji tolerancyjnej i uważnej atmosfery jest etycznym wyborem, który umożliwia kandydatowi – oczywiście tylko wtedy, gdy tego potrzebuje - podzielenie się osobistymi skojarzeniami i uczuciami, gdy jawią się one jako potencjalnie użyteczne narzędzie, czy wtedy, gdy ich użyteczność może być wyczuwalna intuicyjnie<sup>449</sup>.

Dodać warto, że różne grupy zawodowe mają różne tradycje w odniesieniu do CS (superwizji klinicznej), z mieszanymi poziomami komfortu i znajomości jej fundamentalnych nakazów. Ekspozycja (w znaczeniu wystawienie, otwartość) na teorię i praktykę CS jest mniej powszechna w rozwoju zawodowym w dziedzinie pracy z problemami związanymi z nadużywaniem substancji niż w porównaniu z innymi dziedzinami psychologii, psychiatrii i pracy socjalnej<sup>450</sup>.

<sup>448</sup> Op. cit., s. 18.

<sup>449</sup> E. Berman, Superwizja psychoanalityczna: rozwój intersubiektywny, *International Journal of Psychoanalysis*, 2000.

<sup>450</sup> A. M. Roche, Ch. L. Todd & J. O'Connor, Clinical supervision in the alcohol and other drugs field: an imperative or an option? *Drug and Alcohol Review* 2007, No 26, 241 – 249.





Na interesujące różnice między kierownikiem nadzorującym a superwizorem zwracają uwagę autorki artykułu *Clinical supervision in the alcohol and other drugs field...* (Tabela 1)<sup>451</sup>.

**Tabela 1. Różnice pomiędzy kierownikiem nadzorującym a superwizorem**

Kierownik nadzorujący	Superwizor
Odpowiedzialny za kierowniczy, hierarchiczny proces sprawozdawczości i kontroli jakości wydajności pracowników danej organizacji	Odpowiedzialny za rozwój umiejętności i kontrolę jakości (tu chyba etycznej) wykonywanej praktyki zawodowej
Zajmuje się oceną wszystkich aspektów wydajności pracownika w celu powołania, promocji, odwoływania i rozwoju kariery	Zwykle ogranicza się do oszacowania wiedzy, postaw, przekonań i umiejętności, z możliwością sporządzenia ogólnego raportu
Może wydawać polecenia pracownikom	Odpowiedzialny za pomoc jednostkom w osiągnięciu optymalnych rezultatów poprzez poradę, co ma na celu rozwój zawodowy danej osoby i pomoc w samodzielnej pracy

Rozróżnienie superwizji klinicznej z bezpośrednim nadzorem, kierownictwem, tak często niewyraźne w organizacjach zajmujących się problematyką uzależnień, ma kluczowe znaczenie dla integralności CS. Różnice w obu pojęciach wymienione w Tabeli 1, dotyczą zarówno funkcji, jak i celu każdej formy nadzoru, a także rodzaju związku i interakcji. Zachowania kierownika nadzoru są odmienne od zachowań superwizora klinicznego. Tam gdzie jest to nieuniknione, wyjaśnienie roli superwizora w danym momencie może okazać się bardzo ważne. Kliniczny superwizor jest zazwyczaj starszy od uczestników superwizji i bardziej doświadczony, ale nie sprawuje władzy (w sensie zawodowej zależności, kierownictwa) nad uczestnikami superwizji. Pożądane jest także, aby unikać różnic w zakresie pozycji zawodowej (w placówce), przy dążeniu do podejścia opartego na współpracy. W żadnym wypadku ocena pracy uczestników superwizji nie powinna mieć wpływu na ich ewentualny awans lub degradację zawodową poprzez składanie raportów osobom o stanowisku kierowniczym.

Jakiegokolwiek informacje dotyczące poziomu wykonywania pracy przez uczestników superwizji nie mogą zostać ujawnione, chyba że doszło do poważnych naruszeń norm etycznych, prawnych i standardów bezpieczeństwa, co superwizor musi zgłosić by nie dopuścić do konsekwencji w postaci szkód dla klienta, innych uczestników superwizji lub innych osób<sup>452</sup>.

### 3. Inne formy rozwoju zawodowego

Dla Wengera kluczowymi są cztery komponenty rozumienia uczenia się: uczenie się jako nabywanie poczucia przynależności do społeczności zawodowej („learning as belonging”), uczenie się jako wykonywanie czynności („learning as doing”), uczenie się jako budowanie tożsamości zawodowej („learning as becoming”) oraz uczenie się jako doświadczenie, jako nadawanie sensu swoim

<sup>451</sup> A. M. Roche, Ch. L. Todd & J. O'Connor, Clinical supervision in the alcohol and other drugs field: an imperative or an option? *Drug and Alcohol Review* 2007, No 26, 241 – 249.

<sup>452</sup> A. M. Roche, Ch. L. Todd & J. O'Connor, Clinical supervision in the alcohol and other drugs field: an imperative or an option? *Drug and Alcohol Review* 2007, No 26, 241 – 249.





działaniom („learning as experience”)<sup>453</sup> Koncepcja wspólnoty działań zakłada, że uczący się nabywają kompetencje zawodowe w toku codziennych zadań, jakie realizują w środowisku pracy. Lave i Wenger podkreślali nieużyteczność tzw. uogólnionej wiedzy, teoretycznych założeń działań zawodowych i podkreślali znaczne różnice, a nawet rozdzwięk pomiędzy wiedzą uzyskaną podczas tzw. formalnego kształcenia a praktyką zawodową. Skupili się w swojej teorii na przebiegu „podróży od peryferii do centrum społeczności zawodowej, która odbywa się głównie poprzez uczestniczenie w codziennym realizowaniu zadań w pracy oraz zacieśnianiu interakcji z bardziej doświadczonymi pracownikami („old-timers”)<sup>454</sup>. Według autorów koncepcji wspólnoty działań nabywanie kompetencji zawodowych jest możliwe tylko w obrębie grupy zawodowej.

Klasyczna koncepcja Lave i Wenger’a poddawana jest krytyce oraz rozwijana i uzupełniana o inne teorie<sup>455</sup>. Przede wszystkim wskazuje się na liczne niebezpieczeństwa wynikające z bezkrytycznego realizowania idei tej koncepcji w praktyce zdobywania kwalifikacji zawodowych. Wśród zagrożeń podkreśla się, że uczenie się jedynie w obrębie własnej grupy zawodowej i poprzez pracę powoduje ograniczony transfer wiedzy z zewnątrz i od wewnątrz.

Sytuacja taka stwarza ryzyko przyjmowania „utartych”, „sprawdzonych” nawyków, które nie są adekwatne do zmieniającej się rzeczywistości oraz powielania błędów starszych stażem pracowników. Przede wszystkim problem leży w tym, że ograniczenie procesu uczenia się jedynie do środowiska pracy i poprzez pracę powoduje, że przejmowane są nie tylko dobre, ale i złe sposoby reakcji i rozwiązywania problemów oraz dokonuje się proces kształtowania braku podatności na wszelkie zmiany i otwartości na nowe wyzwania. Wśród uczących się rośnie negatywne przekonanie o tym, że „teoria sobie, praktyka sobie”. Lave i Wenger nie wyjaśnili także, w jaki sposób jednostka można osiągnąć postęp, skoro uczy się tylko od tych starszych stażem pracowników i poprzez praktyczne działanie”.

„Nieformalne uczenie (w środowisku pracy) jest ograniczone do „tu i teraz” i często okazuje się, że to czego jednostka nauczyła się w jednym miejscu (w jednej sytuacji) nie sprawdza się w innym kontekście. Podejście teoretyczne oraz tzw. formalne i pozaformalne kształcenie pozwala jednostce widzieć swoją pracę w szerszej perspektywie, a także modyfikować dotychczasowe rozwiązania oraz wprowadzać nowe - uwzględniając zmiany, jakie dokonują się w rzeczywistości społecznej. Sytuację tę należy odnieść także do pedagogów resocjalizacyjnych, a źródeł kryzysu tożsamościowego współczesnej pedagogiki resocjalizacyjnej można upatrywać w przyjmowaniu i sztywnym „trzymaniu

<sup>453</sup> E. Wenger, *Communities of Practice: Learning, Meaning, and Identity*, Cambridge 1998, s. 5.

<sup>454</sup> S. Siebert, V. Mills, C. Tuff, *Pedagogy of work-based learning: the role of the learning group*, „Journal of Workplace Learning”, 2009, Vol. 21 No 6, s. 444.

<sup>455</sup> Y. Engeström, R. Engeström, M. Karkkainen, *Polycontextuality and Boundary Crossing in Expert Cognition: Learning and Problem Solving in Complex Work Activities*, „Learning and Instruction”, 1995, 5, ss. 319-336; Y. Engeström, *The new generation of expertise: Seven theses*, [w:] H. Rainbird, A. Fuller, A. Munro (red.) *Workplace Learning in Context* Routledge, London 2004; Y. Engeström, *From workplace learning to inter-organisational learning and back: the contribution of activity theory*, *Journal of Workplace Learning*, 2007, vol. 19, No 6, ss. 336-312.



się” tradycyjnej, nieadekwatnej i niewystarczającej w dobie społeczeństwa postmodernistycznego perspektywy rozumienia działalności resocjalizacyjnej<sup>456</sup>.

Do profesjonalnych form pomocy w rozwoju zawodowym należą m.in.: poradnictwo zawodowe, w tym coaching, konsultacje, czy debriefing psychologiczny.

### Poradnictwo zawodowe

Odmianą poradnictwa psychologicznego jest popularny ostatnio *coaching*. Jak twierdzi J. Fudała: „coaching jest systemem wspierania ludzi i organizacji w realizacji ich celów”<sup>457</sup>. Jest to krótkoterminowa forma pomocy psychologicznej, na którą składa się od kilku do kilkunastu sesji. Kierowana jest ona do dobrze funkcjonujących, zdrowych ludzi. Jej celem jest inspiracja klientów do rozwoju osobistego, zwiększanie ich kompetencji: interpersonalnych, intrapsychicznych i zadaniowych. Spotkania z coachem (indywidualne lub grupowe) nie mają sztywnych granic, są ustalane dość swobodnie, jeśli chodzi o warunki i częstotliwość sesji. Między spotkaniami klienci często wykonują „zadania domowe”. Relacja między pomagającym a klientem ma charakter symetryczny, partnerski. Praca ogranicza się do wybranego celu lub problemu klienta i dotyczy teraźniejszości i przyszłości, a nie przeszłości. Kontrakt na tą formę pomocy wyklucza pracę psychoterapeutyczną, nawet jeśli diagnoza problemów klienta wskazuje na potrzebę głębszej pomocy lub gdy klient zgłasza takie zapotrzebowanie.<sup>458</sup>

Certyfikat coacha można uzyskać po kilkudniowym szkoleniu. Zalecane jest doświadczenie życiowe i zawodowe w różnych obszarach pomagania. Jak we wszystkich innych formach pomagania wskazana jest superwizja. W coachingu biznesowym (który skoncentrowany jest głównie na zwiększeniu efektywności w obszarze zawodowym i wymaga uwzględnienia nie tylko potrzeb klientów, ale również celów organizacji, która sponsoruje pracę coacha) wymagana jest ponadto znajomość dynamiki systemów organizacyjnych.

Szczególnym rodzajem interwencji kryzysowej może być **debriefing psychologiczny**, metoda pomocy psychologicznej pozwalająca w dość szybki sposób zredukować efekty stresu pourazowego u osób, które były świadkami sytuacji traumatycznej. Chodzi o usuwanie negatywnych skutków traumy i wsparcie osób bez konieczności prowadzenia długoterminowej psychoterapii. Pomoc taką oferuje się uczestnikom katastrof, klęsk żywiołowych i wypadków oraz służbom pracującym przy usuwaniu skutków tych wydarzeń (strażacy, policjanci). W odróżnieniu od psychoterapii stosowanej przy leczeniu PTSD (stresu pourazowego), debriefing jest metodą, która ma działać szybko i może przynieść dość efektywną pomoc i wsparcie jednocześnie dużym grupom osób. Sesja debriefingu trwa zwykle około 3 godzin, podczas których uczestnicy dowiadują się, co może się z nimi dzieć, mają

<sup>456</sup> Problematykę tę analizowano m.in. w opracowaniu R. Szczepanik, O potrzebie kształcenia (się) ustawicznego pedagogów resocjalizacyjnych, [w:] M. Znajmiecka-Sikora, B. Kędzierska, E. Roszko (red.), Kompetencje pracowników a współczesne potrzeby rynku pracy, Łódź 2011.

<sup>457</sup> Za: J. Fudała, Pomoc psychologiczna- rodzaje i warunki pomagania, [http://www.swiatproblemow.pl/2012\\_01\\_1.html](http://www.swiatproblemow.pl/2012_01_1.html).

<sup>458</sup> B. Peczeko, Coaching a psychoterapia – podobieństwa i różnice, „Remedium” 2011, nr 2.

szansę zrozumieć proces traumatyczny i upewnić się w tym, że to, co się z nimi dzieje, jest normalne, a nie jest objawem chorobowym<sup>459</sup>.

Pomoc udzielana klientom przez osoby zawodowo zajmujące się pomaganiem jest zadaniem wynikającym z roli zawodowej określonej przez charakter pracy. Konsultant staje więc przed koniecznością zrealizowania określonych zadań w określonych, nie zawsze sprzyjających warunkach.

Uznaje się, że wykonywanie obowiązków związanych z pracą zawodową samo przez się nie jest stresujące. Niemniej jednak brak dopasowania między indywidualnymi możliwościami pracownika i wymaganiami środowiska pracy staje się źródłem licznych stresów. Przyczyn takiego niedopasowania poszukuje się zazwyczaj w indywidualnych cechach jednostki, w środowisku pracy lub w ich wzajemnych relacjach.

#### 4. Uniwersalne sposoby radzenia sobie ze stresem

Oprócz metod profesjonalnego wspierania zawodowego, istnieją uniwersalne sposoby radzenia sobie ze stresem, wśród których można wyróżnić dwie podstawowe strategię: krótkotrwałe, dzięki którym możemy złagodzić i wyeliminować stres w szczytowych jego momentach, oraz strategię długofalowe, dzięki którym możemy zapobiegać powstawaniu sytuacji stresowych. W pierwszej kolejności przedstawię działania, które krótkotrwale redukują stres.

Odreagowanie – najlepszym sposobem odreagowania, rozładowania stresu jest aktywność fizyczna, na przykład jogging, pływanie i inne sporty, ale równie skuteczne może okazać się narąbanie drewna do kominka czy przekopanie ogródka. Pamiętajmy jednak o tym, żeby nie rozładowywać stresu poprzez agresję skierowaną do innych ludzi.

Odwrócenie uwagi – polega na działaniu pozwalającym zapomnieć o stresorze, ponieważ koncentrujemy się na nowej czynności. Ważne jest aby ta nowa czynność nie była źródłem kolejnego stresu. Wbrew pozorom wypalenie odpężającego co dla niektórych papierosa nie jest dobrym rozwiązaniem, gdyż nikotyna dodatkowo pobudza nasz organizm. Według specjalistów pozytywną czynnością pozwalającą na odwrócenie uwagi od źródła stresu jest zatelefonowanie do przyjaciół, uporządkowanie biurka, pójście na spacer, gra na komputerze lub podlanie kwiatów. W ten sposób nasze postrzeganie ukierunkowane jest na inny bodziec a nie na stresor.

Pozytywna autosugestia – stres powodowany jest nie tylko konkretnym zdarzeniem, które ma miejsce, ale też przez nasze wewnętrzne myśli i uczucia, dodatkowo wywołujące presję. Dlatego dzięki pozytywnej autosugestii możemy kontrolować myśli, które wzmacniają w nas stres. Przykładowo zamiast negatywnych myśli typu: „To się na pewno nie uda”, „Znowu się zdenerwuję”, „Nie wiem jak to zrobić”, należy stosować pozytywną autosugestię czyli: „Najpierw spróbuj, nie poddawaj się”, „Spokojnie, zrelaksuj się”, lub „Zacznę mówić powoli i wyraźnie”. Pozytywną autosugestię należy stosować przed sytuacją stresową, w trakcie oraz po sytuacji stresowej. Możemy wypowiadać ją na głos bądź w myślach.

<sup>459</sup> J. Fudała, Pomoc psychologiczna- rodzaje i warunki pomagania, [http://www.swiatproblemow.pl/2012\\_01\\_1.html](http://www.swiatproblemow.pl/2012_01_1.html).



Jeśli chodzi o strategie długofalowe, wymagają one większej ilości czasu, wiążą się ze zmianą naszego zachowania, nastawienia a nawet nawyków, które wyrabialiśmy przez całe życie.

Zmiana nastawienia – nasze nastawienie do życia, oczekiwania i wymagania, jakie stawiamy sobie i innym są często źródłem niepotrzebnego stresu. Jeżeli zawyżamy poziom wymagań, który jest nieadekwatny do możliwości i realiów, nasze cele życiowe stają się trudne do zrealizowania a porażka i niepowodzenie odbija się na naszym zdrowiu poprzez zdenerwowanie i stres. W związku z tym ważne jest, aby nie stawiać sobie zbyt wygórowanej poprzeczki, jeśli dotychczasowa praca jest dla nas interesująca nie musimy od razu wspinać się na następny szczebel kariery. Dajmy sobie też prawo do błędu czy słabości, nie musimy być idealni w tym, co robimy, w ten sposób unikamy niepotrzebnego stresu.

Zmiana zachowania – nie chodzi tutaj o totalną zmianę osobowości, ale o uświadomienie sobie, jakie cechy charakteru pozwolą mi uodpornić się na stres. Bez wątplenia taką cechą jest pewność siebie i poczucie własnej wartości, których warto się uczyć. Posiadając te dwie cechy łatwiej nam będzie znieść chociażby porażkę i krytykę w pracy, która jest niewątpliwie czynnikiem stresującym w pracy zawodowej.

Wsparcie społeczne – warto budować i pielęgnować relacje i kontakty społeczne, wsparcie innych osób w sytuacji stresowej ma bardzo duże znaczenie. Bliskość, zaufanie i pomoc partnera, rodziny bądź przyjaciela pomaga w radzeniu sobie ze stresem. Dzięki poczuciu bezpieczeństwa, emocjonalnym oparciu, zrozumieniu i obiektywnej ocenie sytuacji łatwiej nam stawić czoła przeciwnościom i lękom.

Zarządzanie czasem – ustalanie priorytetów, samokontrola i prawidłowa organizacja czasu pracy z pewnością pozwolą nam uniknąć stresujących sytuacji związanych z przekleństwem niezałatwionych spraw, zbliżających się terminów i ciągle przekładanych spotkań. Warto w tym celu tworzyć plany dzienne i tygodniowe, dzięki którym uporządkujemy swój czas pracy. Pamiętajmy, aby uwzględniać w nich czas na odpoczynek i relaks, który jest niezbędny przy skutecznym radzeniu sobie ze stresem.

Styl życia – zdrowy styl życia ma ogromny wpływ na odporność organizmu na stres. Chodzi tutaj przede wszystkim o ruch, sposób odżywiania i sen. Każdy z nas dla utrzymania zdrowia i dobrego samopoczucia potrzebuje treningu zdrowotnego przynajmniej raz w tygodniu. Polecana aktywność ruchowa to spacer, gimnastyka, bieganie, jazda na rowerze, taniec. Poprzez aktywność fizyczną podwyższa się nasza odporność na różnego rodzaju obciążenia organizmu, w tym stres. Oprócz uprawiania sportu niezbędna jest właściwa dieta i odpowiednio długi sen, ponieważ w trakcie snu organizm się regeneruje i oszczędza energię. Osoby cierpiące na bezsenność uskarżają się na problemy z pamięcią, uczeniem się, liczeniem, logicznym myśleniem i z innymi zdolnościami niezbędnymi przy wykonywaniu pracy zawodowej.





# Podłoże merytoryczne do opracowania komponentu G

Maciej Dębski

## 1. Informacje wstępne

Analizując zawartość merytoryczną tej części pracy można powiedzieć, że koncentruje ona uwagę na kolejnych etapach - krokach – wdrażania **usługi społecznej**, jaką jest funkcjonowanie Komitetu Wspierającego zatrudnialność osób opuszczających zakłady karne (dalej: Komitet Wspierający) do funkcjonującego lokalnego systemu wsparcia rynku pracy. Dla wyjaśnienia warto dodać, że usługi społeczne różnią się od pozostałych tym, że mają nierynkowy charakter. To forma świadczeń (społecznych) nie obejmuje swoim zakresem świadczeń w formie pieniężnej. Usługi społeczne są czynnościami podejmowanymi w celu bezpośredniego zaspokojenia ludzkich potrzeb i nie polegają na wytwarzaniu dóbr materialnych, służą zaspokajaniu indywidualnych potrzeb jednostek i rodzin, choć ich jakość i dostępność mają wpływ na funkcjonowanie szerszych zbiorowości i grup społecznych, mogą być finansowane, organizowane i dostarczane zarówno przez instytucje publiczne, jak i niepubliczne (prywatne), uzyskiwane są bezekwiwalentnie, częściowo odpłatnie lub w pełni odpłatnie (Szatur-Jaworska). W szerszym znaczeniu usługi społeczne obejmują wszystkie działania i administracje, które zajmują się społecznymi potrzebami obywateli, czyli transfery pieniężne, usługi opieki zdrowotnej, edukacja, osobiste usługi społeczne, usługi opiekuńcze, usługi mieszkaniowe, usługi zatrudnieniowe i wyspecjalizowane usługi dla różnych grup docelowych (dzieci, nadużywający substancji psychoaktywnych, ludzie z problemami psychospołecznymi etc. W wąskim znaczeniu usługi społeczne opisują świadczenia w naturze (*in kind*) w przeciwieństwie do świadczeń pieniężnych i zasadniczo odnoszą się do opieki nad dziećmi, osobami starszymi i niepełnosprawnymi oraz do wyspecjalizowanych usług związanych z profesją pracy socjalnej. W wąskim znaczeniu usługi społeczne to działalność pracowników socjalnych i innych polegająca na promowaniu zdrowia i dobrostanu ludzi; na pomaganiu ludziom, aby stali się bardziej samowystarczalni; na zapobieganiu uzależnieniu od pomocy (*dependency*); wzmacnianiu więzi rodzinnych; przywracaniu jednostek, rodzin, grup i społeczności do pomyślnego funkcjonowania społecznego.

Komitet Wspierający o którym mowa należy zatem traktować jako jedną z usług społecznych z zakresu **usług zatrudnieniowych**. To właśnie zatrudnienie, poszukiwanie pracy, wzrost wskaźnika zatrudnialności, niski współczynnik bezrobocia będą tymi nadrzędnymi określeniami, którymi należy posługiwać się w opracowywanym dokumencie. Przygotowywana ekspertyza konsekwentnie zmierza do określenia głównej hipotezy według której, **głównymi instytucjami odpowiedzialnymi za realny wzrost poziomu zatrudnialności osób opuszczających zakłady karne odpowiedzialne są instytucji rynku pracy** w rozumieniu Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej<sup>460</sup>. Mając na uwadze fakt, iż

<sup>460</sup> Instytucje rynku pracy to publiczne służby zatrudnienia, Ochotnicze Hufce Pracy, agencje zatrudnienia, instytucje szkoleniowe oraz instytucje dialogu społecznego i partnerstwa lokalnego. W obszarze rynku pracy





poruszany problem z natury ma charakter interdyscyplinarny (co zostanie udowodnione w dalszej części ekspertyzy) już na wstępie przyznać należy, iż odpowiedzialność za wzrost poziomu zatrudnialności byłych osób skazanych nie leży w gestii systemu pomocy społecznej, lecz jest wynikiem współpracy międzysektorowej, z wyraźnym liderowaniem leżącym po stronie instytucji rynku pracy. Dokonanie takiego założenia jest o tyle istotne, o ile wyłonienie instytucji najbardziej odpowiedzialnej za zwiększanie zatrudnialności byłych więźniów w sposób zasadniczy wpływa na możliwości formalnego funkcjonowania Komitetu Wspierającego, procesu jego powoływania i włączania w ramy funkcjonującego lokalnego systemu wsparcia rynku pracy, określania jego składu, dostępnych narzędzi oddziaływania czy samych formuł odbywania spotkań. Innymi słowy wyłonienie i jasne wskazanie instytucji/organizacji będącej liderem określa nie tylko strukturę Komitetu Wspierającego, ale również dokonuje jasnego podziału ról związanych z odpowiedzialnym i skutecznym funkcjonowaniem Komitetu Wspierającego.

## ***2. Legitymacja dla tworzenia Komitetu Wspierającego w oparciu o społeczną charakterystykę osób bezdomnych i zagrożonych bezdomnością funkcjonujących w warunkach więziennych<sup>461</sup>.***

Osoby przebywające w zakładach karnych oraz osoby opuszczające tego rodzaju instytucje penitencjarne z całą stanowczością można określić jako osoby marginalizowane i wykluczone społecznie. Polskie doświadczenia wielokrotnie wskazują również, że duża część byłych osób skazanych oraz aktualnie osadzonych zasila szeregi osób bezdomnych. Z cyklicznych badań prowadzonych wśród osób bezdomnych zamieszkujących teren województwa pomorskiego (lata 2001, 2003, 2005, 2007, 2009, 2011) wynika, że około 6% wszystkich osób bezdomnych to osoby aktualnie przebywające w zakładach karnych/aresztach śledczych. Szczegółowych danych w tym zakresie dostarczają poniższe dane, które jednoznacznie wskazują, że na przestrzeni ostatnich 5 lat na terenie województwa pomorskiego zaobserwować można podwojenie się liczby osób, które przebywając w zakładach karnych/aresztach śledczych nie potrafiących jednocześnie wskazać miejsca swojego zamieszkania po zakończeniu odbywania orzeczonego przez sąd wyroku.

funkcjonuje szereg innych podmiotów wspierających działania instytucji rynku pracy, np: gminne centra informacji, akademickie biura karier, szkolne ośrodki kariery, ośrodki wspierania przedsiębiorczości. Problematyką rynku pracy zajmuje się też wiele organizacji pozarządowych, dostępne na <http://www.mpips.gov.pl/praca/instytucje-ryнку-pracy/>.

<sup>461</sup> rozdział opracowany na podstawie wyników badań prowadzonych wśród osób osadzonych w jednostkach penitencjarnych Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w Gdańsku (N=140 osób) oraz badań socjodemograficznych prowadzonych na terenie województwa pomorskiego w latach 2001-2011. Oba badania realizowane były przez Pomorskie Forum na rzecz Wychodzenia z Bezdomności w Gdańsku. Więcej na <http://www.pfwb.org.pl/obszary-dzialan/badania/>.



**Tabela nr 1. Liczebność skazanych osób bezdomnych w badaniach socjodemograficznych oraz ich udział procentowy**

Rok Badania	Ogólna liczba Dorosłych osób bezdomnych	Liczba osób bezdomnych przebywających w ZK/AŚ	Procent osadzonych osób bezdomnych w stosunku do ogólnej liczby zbadanych osób bezdomnych
2003	2169	86	4,0%
2005	2470	82	3,3%
2007	2211	111	5,1%
2009	2620	162	6,2%
2011	2904	171	5,9%

Dodatkowo, analizując dane pochodzące z badań prowadzonych w 2011 roku wskazać należy, że 47,3% wszystkich przebadanych osób bezdomnych (1287 osób z 2904) na pytanie *Czy przebywał/a Pan/i kiedykolwiek w zakładzie karnym, areszcie śledczym, zakładzie poprawczym?* udzieliła odpowiedzi twierdzącej. Z przeprowadzonych w latach 2007-2011 badań wynika ponadto, że 221 osób w roku 2011 wskazało, że w ciągu ostatniego roku przebywała w zakładzie karnym, areszcie śledczym. W roku 2009 takich osób było 119, w roku 2007 – 122. Na powiązanie problemu bezdomności z przestępczością można również patrzeć przez pryzmat przyczyn bezdomności: w 2009 roku 111 osób bezdomnych wskazała, iż bezpośrednio opuszczenie zakładu karnego było bezpośrednią przyczyną bezdomności, w roku 2007 takich osób było 108 a w roku 2005 aż 168 osób.

Aby ukazać zasadność stworzenia Komitetu Wspierającego zatrudnialność osób opuszczających zakłady kare warto odwołać się do najnowszych wyników badań prowadzonych przez Pomorskie Forum na rzecz Wychodzenia z Bezdomności w Gdańsku pod koniec 2012 roku. W niniejszej ekspertyzie zaprezentowane zostaną jedynie te wyniki, które z jednej strony korespondują z poruszonym w opracowaniu tematem (zatrudnialność byłych osób skazanych, aktywność zawodowa, korzystanie ze wsparcia), z drugiej zaś ukazują złożoność problemu i uwikłanie go w inne problemy społeczne. Z najnowszych badań prowadzonych przez Pomorskie Forum na rzecz Wychodzenia z Bezdomności w Gdańsku wśród osób bezdomnych i zagrożonych bezdomnością osadzonych w placówkach penitencjarnych ulokowanych na terenie Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w Gdańsku (N=140 osób skazanych) okazuje się że:

- 13,6% badanych osób osadzonych przyznała, że gdyby dzisiaj opuściła zakład karny, w którym aktualnie przebywa nie wiedziałaby, gdzie zamieszkać,
- 8,6% badanych osób zadeklarowała, że zaraz po opuszczeniu zakładu karnego szukałaby miejsc noclegowych w placówkach dla osób bezdomnych,
- 4,3% badanych osób wskazała, że zaraz po opuszczeniu zakładu karnego zamieszkałaby u znajomych, kolegów, przyjaciół.



Wszystkie te trzy formy planów na poradzenie sobie z problemem mieszkaniowym byłych osób skazanych oznaczają *de facto*, że spośród wszystkich przebadanych osób przebywających w zakładach karnych na terenie okręgowego inspektoratu służby więziennej 26,5% osób bezpośrednio zasili szeregi osób bezdomnych i zapewne w najbliższej przyszłości stanie się również klientami pomocy społecznej (to ośrodki pomocy społecznej kierują i przyznają miejsca noclegowe w placówkach dla osób bezdomnych). Jak wskazują inne wyniki tych samych badań 65,7% osadzonych nie ma żadnych oszczędności lub innego majątku, który pozwoliłby na spokojne przeżycie kilku miesięcy po opuszczeniu zakładu karnego, 38% byłych skazanych nie mogłoby liczyć na jakiegokolwiek wsparcie ze strony najbliższej rodziny, 28,1% nie miałoby żadnej możliwości zamieszkania w godziwych warunkach a 72,8% respondentów przyznała, że po opuszczeniu zakładu karnego miałaby bardzo poważne trudności ze znalezieniem satysfakcjonującej ich pracy. Kiedy zapytano osoby skazane w jakich miejscach szukałoby wsparcia zaraz po opuszczeniu murów instytucji penitencjarnej okazało się, że *de facto* respondenci planują zwracać się o pomoc do ośrodka pomocy społecznej (36%) oraz do członków najbliższej rodziny (28,1%). Warto w tym miejscu wskazać, że jedynie 12,2% badanych zadeklarowała chęć skorzystania z pomocy urzędu pracy lub innych instytucji zajmujących się zatrudnieniem. Zgodnie ze wstępnymi założeniami osoby skazane biorące udział w badaniu pomorskim jasno przyznały, że zaraz po opuszczeniu zakładu karnego chcieliby skorzystać z pomocy w postaci zapomogi finansowej (57,1%) oraz pomocy w postaci znalezienia mieszkania (28,6%)<sup>462</sup>. Jedynie co dziesiąta badana osoba przyznała, że potrzebowałaby pomocy w zakresie znalezienia pracy (11,1%).

**Tabela nr 2. Udział odpowiedzi osób skazanych na twierdzenia dotyczące najbliższej przyszłości po opuszczeniu zakładu karnego**

	Zdecydowanie nie	Raczej nie	Ani tak ani nie	Raczej tak	Zdecydowanie tak
Posiadam oszczędności lub inny majątek, który pozwoliłby mi na spokojne przeżycie kilku miesięcy po opuszczeniu zakładu karnego	55,7	10,0	2,9	17,1	14,3
Posiadam niespłacone długi, pożyczki, zaległości finansowe, bądź inne bieżące zobowiązania finansowe wobec osób bądź instytucji które w sposób zdecydowany pogarszają moją sytuację materialną	31,4	12,1	2,1	19,3	35,0
Po opuszczeniu zakładu karnego mógłbym liczyć na wsparcie ze strony mojej najbliższej rodziny, znajomych, przyjaciół	23,6	14,3	5,7	27,1	29,3
Po opuszczeniu zakładu karnego miałbym możliwość	22,2	5,9	5,2	31,1	35,6

<sup>462</sup> Deklaracje w zakresie skorzystania z pomocy w postaci zapomogi finansowej oraz pomocy w znalezieniu mieszkania o wiele częściej deklarują skazane osoby doświadczającej jednocześnie problemu bezdomności.



zamieszkania w godnych warunkach					
Posiadam umiejętności, doświadczenie lub kwalifikacje zawodowe wystarczające do znalezienia stałej pracy po opuszczeniu zakładu karnego	10,2	3,6	5,1	33,6	47,4
Po opuszczeniu zakładu karnego nie miałbym większych problemów ze znalezieniem satysfakcjonującej mnie pracy	10,8	9,4	7,2	33,1	39,6
Wiem, do jakich instytucji mógłbym się udać po opuszczeniu zakładu karnego w celu uzyskania pomocy	8,0	14,5	7,2	26,8	43,5
W zasadzie po opuszczeniu zakładu karnego nie mam dokąd się udać, nie mam domu ani mieszkania ani nikogo, u kogo mógłbym zamieszkać	51,1	15,8	3,6	7,9	21,6
Po opuszczeniu zakładu karnego trudno mi będzie się przystosować do nowych warunków życia	41,2	23,5	6,6	14,0	14,7
Po opuszczeniu zakładu karnego z pewnością dam sobie radę	2,2	2,9	7,9	36,7	50,4

Ważnym wnioskiem płynącym z najnowszych badań Pomorskiego Forum na rzecz Wychodzenia z Bezdomności jest ten, który wskazuje, że bardzo rzadko bezdomność czy wchodzenie w konflikt z prawem są jedynymi problemami, które dotyczą badane osoby. Gdyby przyjąć założenie, że problem bezdomności i przestępczości jest często wynikiem wielu wypadkowych czynników należy spodziewać się szerokiego uwikłania osób uczestniczących w badaniu w różnorodne inne problemy o charakterze społecznym. Dokonując podstawowej analizy porównawczej okazuje się, że wśród wszystkich przebadanych osób odsetek odpowiedzi twierdzących jest zdecydowanie wyższy w przypadku uwikłania członków najbliższej rodziny w problem przestępczości (34,3%) niż problem bezdomności (9,5%). Z przeprowadzonych badań wynika, że ponad połowa badanych osób w swoim życiu przynajmniej raz była w policyjnej izbie zatrzymań (50,3%), szpitalu dla psychicznie chorych (13,6%) czy w placówce dla osób uzależnionych od substancji psychoaktywnych (12,5%). Niespełna 10% badanych respondentów przyznała się również do pobytu w policyjnej izbie zatrzymań (8,6%) oraz w domu dziecka (8%). Zanotowane dane są doskonałym dowodem na to, że zarówno wchodzenie w bezdomność, jak i w przestępczość w pewien sposób uzależnione jest od doświadczeń nabywanych jeszcze w dzieciństwie w rodzinie pochodzenia.



Tabela nr 3. Uwikłanie respondentów w wybrane problemy społeczne

Czy kiedykolwiek w swoim życiu przebywał Pan w różnego rodzaju miejscach, które teraz wymienię? Jeśli tak proszę powiedzieć jak długo (ile lat, ile miesięcy) Pan w tym miejscu przebywał	Nie		Tak		Jak długo Pan przebywał?
	N	%	N	%	
Policyjnej izbie zatrzymań	99	47,9	100	50,3	(N=89) 292,69 (H)
Szpitalu dla osób psychicznie chorych	172	86,4	27	13,6	(N=26) 112,30 (D)
Placówce dla osób uzależnionych od substancji psychoaktywnych	175	87,5	25	12,5	(N=26) 179,11 (D)
Policyjnej izbie dziecka	181	94,5	17	8,6	(N=13) 73,69 (D)
Domu dziecka	184	92	16	8	(N=15) 59,00 (M)
Rodzinie zastępczej	195	97,5	5	2,5	(N=3) 157,33 (M)
Zakładzie poprawczym	191	95,5	9	4,5	(N=9) 27,00 (M)

Kontynuując wątek uwikłania osób biorących udział w badaniach kwestionariuszowych postanowiono w dalszej części procesu gromadzenia danych poprosić wszystkich respondentów o złożenie deklaracji, czy przed pierwszym pobytem w zakładzie karnym wystąpiło któreś z wydarzeń zapisanych w kwestionariuszu. Poniższa tabela zawiera odpowiedzi respondentów *de facto* na trzy powiązane ze sobą pytania: czy dany problem wystąpił, czy jeśli wystąpił to czy osoba go doświadczająca zwróciła się do jakiejś instytucji o pomoc a jeśli się zwróciła to czy uzyskała jakiekolwiek wsparcie. Zebrane dane wskazują, że w czasie bezpośrednio poprzedzającym pierwszy pobyt w zakładzie karnym:

- osoby biorące udział w badaniu licznie wskazywały na doświadczanie problemów związanych ze śmiercią kogoś bliskiego (44,7%), własnym uzależnieniem od substancji psychoaktywnych (42,9%), oraz problemów wynikających z rozpadem związku małżeńskiego/partnerskiego (41,8%). Do relatywnie często doświadczanych problemów zaliczyć należy ponadto utratę pracy (34,1%), doświadczanie ubóstwa (22,5%) oraz nadmierne zadłużenie (20%),
- nawet jeśli osoby badane deklarują doświadczanie różnorodnych problemów ich dotyczących bardzo rzadko przekłada się to na szukanie profesjonalnej pomocy wśród instytucji powołanych do rozwiązywania różnorodnych sytuacji kryzysowych człowieka. Przede wszystkim dotyczy to problemu śmierci kogoś bliskiego oraz rozpadu związku małżeńskiego/partnerskiego: pomimo doświadczania wskazanych problemów najczęściej szukanie wsparcia w tym zakresie jest najrzadsze (ponad 97% osób doświadczających tych problemów przyznała jednocześnie, że nie szukała pomocy w żadnej instytucji). Jeśli osoby uwikłane w problemy zwracały się o wsparcie to najczęściej dotyczyło to takich problemów jak uzależnienie od substancji psychoaktywnych (41,1% najpewniej chodzi o udział w terapii alkoholowej), ubóstwo (36,8% - najpewniej chodzi o wsparcie ośrodka pomocy społecznej) oraz w zakresie utraty pracy (24,1%),
- nawet jeśli osoby doświadczają różnorodnych problemów społecznych i zwracają się do różnych instytucji z prośbą o ich rozwiązanie bardzo często dochodzi do takich sytuacji, w



których osoby zainteresowane nie otrzymują pomocy. Taka sytuacja dotyczy chociażby problemu eksmisji, przemocy w rodzinie, nadmiernego zadłużenia czy rozpadu związku małżeńskiego/partnerskiego.

**Tabela nr 4. Doświadczenie wybranych problemów społecznych przed pierwszym pobytem w ZK/AŚ**

Czy w czasie bezpośrednio poprzedzającym Pana pierwszy pobyt w zakładzie karnym w Pana życiu wystąpił któryś z następujących problemów a jeśli tak to czy zwracał się Pan o pomoc i czy ją Pan uzyskał?	Czy przed pierwszym pobytem w zakładzie karnym wystąpiło któreś z następujących wydarzeń?				Czy zwracał się Pan o pomoc do jakiejś instytucji? <i>Nie do konkretnych osób ale do instytucji</i>				Czy uzyskał Pan jakąkolwiek pomoc/wsparcie?			
	Nie		Tak		Nie		Tak		Nie		Tak	
	N	%	N	%	N	%	N	%	N	%	N	%
Śmierć kogoś bliskiego	94	55,3	76	<b>44,7</b>	74	97,4	2	2,6	1	50,0	1	50,0
Uzależnienie (alkohol, narkotyki, hazard)	97	57,1	73	<b>42,9</b>	43	58,9	30	41,1	8	26,7	22	73,3
Rozpad związku małżeńskiego/partnerskiego	99	58,2	71	<b>41,8</b>	69	97,2	2	2,8	2	100,0	-	-
Utrata pracy	112	65,9	58	<b>34,1</b>	44	75,9	14	24,1	10	7,14	4	28,6
Bieda, ubóstwo	131	77,5	38	<b>22,5</b>	24	63,2	14	36,8	3	21,4	11	78,6
Nadmierne zadłużenie	136	80,0	34	<b>20,0</b>	29	85,3	5	14,7	5	100,0	-	-
Samookaleczenia	144	84,7	26	<b>15,3</b>	24	92,3	2	7,7	-	-	2	100,0
Przemoc w domu	146	85,9	24	<b>14,1</b>	22	91,7	2	8,3	2	100,0	-	-
Próby samobójcze	149	87,6	21	<b>12,4</b>	15	71,4	6	28,6	1	16,7	5	83,3
Eksmisja	149	87,6	21	<b>12,4</b>	18	85,7	3	14,3	3	100,0	-	-
Choroba psychiczna	161	95,3	8	<b>4,7</b>	3	37,5	5	62,5	1	20,0	4	80,0

Wykorzystując procedurę zliczania odpowiedzi świadczących o doświadczaniu poszczególnych problemów okazuje się, że przeciętnie badane osoby wskazywały na uwikłanie w 2,64 problemu. Najczęściej badane osoby chociaż raz w życiu skazane na pobyt w zakładzie karnym deklarowały doświadczanie dwóch w/w problemów. Osoby skazane będące osobami bezdomnymi wskazują przeciętnie o jeden problem więcej niż pozostałe osoby. Jak wskazują wyniki badań sytuacja osadzenia w zakładzie karnym jest składową wielu czynników i sytuacji, którym można byłoby w pewien sposób zaradzić korzystając z pomocy w odpowiednim miejscu, w odpowiednim czasie, jak również w odpowiedniej wysokości. Czy badane osoby, które kiedykolwiek przebywały w zakładzie karnym korzystały z jakiegokolwiek wsparcia instytucjonalnego i pozainstytucjonalnego przed pierwszym osadzeniem? Z przeprowadzonej analizy danych wynika, że jedynie 7,6% osób przyznała się do częstego korzystania z pomocy, zaś co piąty uczestnik badania zadeklarował korzystanie sporadyczne, od czasu do czasu – 20%. Oznacza to, że **27,6% osób skazanych jeszcze przed pierwszym pobytem w zakładzie karnym korzystała z instytucjonalnego wsparcia**. Kiedy poproszono badane osoby, aby w kilku słowach opowiedziały, dlaczego korzystały bądź nie korzystały z pomocy przed pierwszym pobytem w zakładzie karnym okazało się, że motywów takiego postępowania było wiele. Wśród 71,2% osób, które zadeklarowały, że nie korzystały ze wsparcia dominującą



odpowiedzią okazała się być odpowiedź *nie było takiej potrzeby*. Część badanych osób przyznała, że wstydziła się poprosić o specjalistyczną pomoc, inni z trudem przyznawali, że chętnie by z pomocy skorzystali ale wówczas nie wiedzieli w jaki sposób można taką pomoc uzyskać. Jeszcze inni przyznawali, że doskonale sobie radzili w okresie poprzedzającym pierwsze osadzenie w zakładzie karnym. Kiedy poddano analizie jakościowej odpowiedzi osób, które skorzystały ze wsparcia przed pierwszym pobytem w zakładzie karnym okazało się, że głównych motywów sięgnięcia po wsparcie było kilka: zła sytuacja finansowa spowodowana brakiem pracy, chorobą, trudnymi warunkami mieszkaniowymi, uzależnieniem od substancji psychoaktywnych, brakiem schronienia czy odzieży. Najczęstszą instytucją wsparcia, zgodnie z przewidywaniami okazał się być lokalny ośrodek pomocy społecznej, na którego pomoc wskazało 63% wszystkich osób korzystających z pomocy przed pierwszym pobytem w zakładzie karnym. Najczęściej z pomocy tej instytucji korzystały skazane osoby bezdomne (72,2%), najrzadziej osoby skazane nigdy nie doświadczające problemu braku dachu nad głową (41,2%). Na drugim i trzecim miejscu w hierarchii instytucji wspierających osoby kiedykolwiek skazane uplasowały się instytucja znajomych, kolegów, koleżanek (30,4%) oraz członkowie rodziny (28,3%). Z takich form wsparcia jak Powiatowy Urząd Pracy, kurator zawodowy czy urząd miasta korzystano relatywnie bardzo rzadko.

W dalszej części badania poproszono osoby, które zadeklarowały skorzystanie ze wsparcia z przynajmniej jednego źródła o subiektywną ocenę otrzymanego wsparcia pod kątem jej adekwatności, odpowiedniej wysokości i terminowości jej udzielenia czy własnego zaangażowania w jej merytoryczne ustalenie. Z przeprowadzonych badań wynika, że:

- a. 43,5% osób korzystających ze wsparcia stwierdziła, że otrzymana pomoc była nieodpowiednia,
- b. 47,8% osób korzystających ze wsparcia stwierdziła, że otrzymana pomoc była pomocą udzieloną w nieodpowiedniej wysokości,
- c. 34% osób korzystających ze wsparcia stwierdziła, że otrzymana pomoc w ogóle nie była z osobami korzystającymi konsultowana, a 39,1% badanych przyznała, że nie miała żadnego wpływu na jej formę,
- d. 10,9% osób korzystających ze wsparcia stwierdziła, że otrzymana pomoc była udzielona w nieodpowiednim czasie,
- e. 21,7% osób korzystających ze wsparcia stwierdziła, że otrzymana pomoc była pomocą udzieloną bez zachowania poczucia godności osób korzystających,
- f. 41,3% osób korzystających ze wsparcia stwierdziła, że otrzymana pomoc w ogóle nie rozwiązywała ówczesnego problemu.

Jednym z podejmowanych celów badawczych było określenie stopnia zaangażowania osób skazanych w różnego rodzaju aktywności dostępne na terenie zakładu karnego. W tym celu postanowiono



stworzyć skalę dwunastu możliwych działań przygotowujących osobę skazaną bądź to do wyjścia na wolność, bądź też pozwalającą w sposób aktywny spędzić czas pozostający do wyjścia na wolność. W poniższej tabeli zaprezentowano szczegółowe dane dotyczące zarówno możliwych form aktywnego spędzania czasu osadzenia, jak również częstotliwości korzystania z nich. Warto wskazać, że w pytaniu *czy Zakład Karny stwarza możliwość udziału w aktywności* dla większej czytelności prezentowanych danych wyłączono z analizy odpowiedzi *trudno powiedzieć*, jednakże pobieżny ogląd owych odpowiedzi również daje do myślenia:

- a. 34,5% (69 osób) respondentów przyznała, że nie wie czy ZK/AŚ w którym aktualnie się znajdują stwarza możliwość udziału w zajęciach w przywiezionym klubie pracy,
- b. 27,5% (55 osób) respondentów przyznała, że nie wie czy ZK/AŚ w którym aktualnie się znajdują stwarza możliwość spotkań z pracownikiem socjalnym lokalnego ośrodka pomocy społecznej,
- c. 26,5% (53 osoby) respondentów przyznała, że nie wie czy ZK/AŚ w którym aktualnie się znajdują stwarza możliwość odbywania specjalistycznych spotkań i realizacji projektów ukierunkowanych na nawiązanie pozytywnych relacji z rodziną,
- d. 24,5% (49 osób) respondentów przyznała, że nie wie czy ZK/AŚ w którym aktualnie się znajdują stwarza możliwość kontaktu z doradcą zawodowym.

**Tabela nr 5. Możliwe aktywne formy uczestnictwa stwarzane przez ZK/AŚ oraz częstotliwość korzystania z nich przez osoby osadzone\***

Czy zakład karny, w którym Pan aktualnie przebywa stwarza takie możliwości a jeśli tak to czy w ciągu ostatniego roku brał Pan w nich udział?	Czy Zakład Karny stwarza możliwość udziału w aktywności?				Czy w ciągu ostatniego roku korzystał z możliwości?					
	Tak		Nie		Często		Sporadycznie		Nigdy	
	N	%	N	%	N	%	N	%	N	%
podnoszenie praktycznych umiejętności w postaci kursów, szkoleń, staży pracy	127	94,8	7	5,2	20	15,7	22	17,3	85	66,9
podejmowanie odpłatnej pracy	100	76,9	30	23,1	20	20,0	6	6,0	74	74,0
podejmowanie pracy nie za pieniądze lecz w zamian za dodatkowe przywileje	117	90,0	13	10,0	48	41,4	9	7,8	59	50,9
udział w nieodpłatnych zajęciach, np. wolontariat, zajęcia artystyczne, kółka zainteresowań, itp.	88	79,3	23	20,7	20	22,7	8	9,1	60	68,2
udział w terapii	122	91,0	12	9,0	21	17,8	15	12,7	82	69,5
podnoszenie poziomu wykształcenia w postaci uczęszczania do szkoły	79	68,7	36	31,3	8	10,3	1	1,3	69	88,5



udział w nabożeństwach o charakterze religijnym	128	97,0	4	3,0	22	17,2	24	18,8	82	64,1
spotkania z doradcą zawodowym	69	76,7	21	23,3	3	4,4	11	16,2	54	79,4
spotkania z pracownikiem socjalnym z ośrodka pomocy społecznej	48	57,1	36	42,9	3	6,3	5	10,4	40	83,3
zajęcia w przywiędziennym Klubie Pracy	50	72,5	19	27,5	4	8,2	6	12,2	39	79,6
spotkania z psychologiem bądź pedagogiem	131	96,3	5	3,7	17	13,1	50	38,5	63	48,5
specjalistyczne spotkania i projekty mające na celu nawiązanie pozytywnych relacji z rodziną?	54	62,8	32	37,2	7	13,2	9	17,0	37	69,8

\* dane procentowe nie uwzględniają braków danych ani odpowiedzi *trudno powiedzieć*

Wybrane i zaprezentowane powyżej wyniki badań prowadzonych wśród 140 osób pozbawionych wolności (doświadczających problemu braku dachu nad głową i nie doświadczających tego problemu) prowadzą do kilku zasadniczych wniosków, które należy rozważyć zastanawiając się nad powołaniem Komitetu Wpierającego zatrudnialność byłych osób skazanych:

- osoby skazane przebywające w jednostkach penitencjarnych bardzo często są uwikłane w inne problemy społeczne, takie jak alkoholizm, przemoc w rodzinie, zadłużenie czy brak mieszkania. Warto podkreślić, że doświadczanie wielu problemów społecznych odbywało się na długo przed pierwszym pobytem w zakładzie karnym, jeszcze w okresie dzieciństwa,
- osoby skazane przebywające w jednostkach penitencjarnych w subiektywnych deklaracjach nawiązujących do opuszczenia murów zakładu karnego bardzo często wskazują na to, że jeszcze nie wiedzą, w jakim miejscu zamieszkają, poddają pod wątpliwość fakt znalezienia satysfakcjonującej pracy, przyznają, że w wielu aspektach nie mogą liczyć na pomoc kogokolwiek z najbliższej rodziny,
- osoby przebywające w zakładach karnych w dużej mierze wiedzą, gdzie mogą się udać po pomoc po opuszczeniu murów jednostki penitencjarnej, jednakże w ich świadomości pomoc ta związana jest jedynie z możliwością korzystania z pomocy finansowej przyznanej przez ośrodek pomocy społecznej. W narracji osób skazanych bardzo rzadko można zauważyć chęć skorzystania z pomocy doradcy zawodowego, urzędu pracy czy innych instytucji odpowiedzialnych za zatrudnienie,
- nie ulega wątpliwości, że zakłady karne na terenie OISW Gdańsk stwarzają swoim pensjonariuszom szerokie możliwości udziału w różnorodnych aktywnościach o



charakterze edukacyjnym, społecznym oraz zawodowym<sup>463</sup> jednakże zaangażowanie osób w tego rodzaju dostępne działania aktywizacyjne kształtuje się na bardzo niskim poziomie<sup>464</sup>. Badane osoby przyznają, że w ciągu ostatniego roku często podejmowały pracę nie za pieniądze lecz w zamian za dodatkowe przywileje (41,4%). Odpowiedź ta w sposób zdecydowany góruje nad innymi i można powiedzieć, że jest jedyną kształtującą się na tak wysokim poziomie częstotliwości. Osoby skazane często angażują się również w udział w nieodpłatnych zajęciach, np. wolontariat, zajęcia artystyczne, kółka zainteresowań, itp. (22,7% wskazań) oraz w podejmowanie pracy odpłatnie (20%).

<sup>463</sup> Przede wszystkim dotyczy to działań nakierowanych na udział w nabożeństwach o charakterze religijnym (97,0%), spotkania z psychologiem bądź pedagogiem (96,3%), podnoszenie praktycznych umiejętności w postaci kursów, szkoleń, staży pracy (94,8%), udział w terapii (91,0%) czy podejmowanie pracy nie za pieniądze lecz w zamian za dodatkowe przywileje (90,0%). W opinii badanych osób najrzadziej dostępne wydają się być działania związane z spotkaniami z pracownikiem socjalnym z ośrodka pomocy społecznej (42,9% odpowiedzi *nie*), specjalistycznymi spotkaniami i projektami mającymi na celu nawiązanie pozytywnych relacji z rodziną (37,2% odpowiedzi *nie*) oraz z podnoszeniem poziomu wykształcenia w postaci uczęszczania do szkoły (31,3% odpowiedzi *nie*). Przeciętnie badane instytucje penitencjarne zapewniają dostęp do ośmiu z dwunastu analizowanych możliwości zaś dominującą sytuacją okazała się być ta, która wskazywała na ofertę dziewięciu aktywnych działań. Wyniki średnie: Braniewo – 5,83 możliwości; Elbląg – 8,22 możliwości; Gdańsk – 7,5 możliwości; Gdańsk Przeróbka – 8 możliwości; Kwidzyn – 8,69 możliwości; Malbork – 6,42 możliwości; Starogard Gdański – 7,66 możliwości; Sztum – 9,25 możliwości; Wejherowo – 6,22 możliwości.

<sup>464</sup> Dowodem takiego stanu rzeczy jest fakt, iż 88,5% skazanych w ciągu ostatniego roku w ogóle nie angażowała się w podnoszenie poziomu wykształcenia w postaci uczęszczania do szkoły, spotkania z pracownikiem socjalnym z ośrodka pomocy społecznej (83,3%), zajęcia w przywieziennym Klubie Pracy (79,6%), spotkania z doradcą zawodowym (79,4%), podejmowanie odpłatnej pracy (74,0%)





## Bibliografia

- Aleksandrowicz J.W., „Superwizja w kształceniu psychoterapeutów”, *Psychoterapia* 2010, Nr 3 (154).
- Ambrozik W., Readaptacja społeczna i reorganizacja środowisk lokalnych jako warunek skuteczności oddziaływań resocjalizacyjnych, (w:) B. Urban, J.M. Stanik, *Resocjalizacja*, t. 2, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.
- Ambrozik, W. (2007). Proces readaptacji społecznej i jego istota, (W:) B. Urban, J. M. Stanik (red.), *Resocjalizacja. Teoria i praktyka pedagogiczna*, Warszawa.
- Anastasi, A., Urbina, S. (1999). *Testy Psychologiczne*. Warszawa: Pracownia Testów Psychologicznych PTP.
- Anderson S.K., Jakobsen G., Wzajemne oddziaływanie między organizacjami pozarządowymi i partnerami społecznymi w dziedzinie polityki społecznej i polityki rynku pracy w krajach członkowskich UE, PHARE, Warszawa 2003.
- Argyle, M. (1999) *Psychologia stosunków międzyludzkich*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Aronson, E. (2001). *Człowiek istota społeczna*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Babbie, E. (2004). *Badania społeczne w praktyce*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Badania ankietowe w praktyce. Krótki przewodnik po procesie badań ankietowych. White Paper SPSS.
- Bałańdźnowicz, A. (1996) *Probacja. Wychowanie do wolności*. Warszawa.
- Bańka, A. (2005) *Otwartość na karierę międzynarodową. Podstawy teoretyczne oraz struktura czynnikowa Skali Otwartości na Karierę Międzynarodową*. Poznań: Print B– Warszawa: Instytut Rozwoju Karier.
- Bartczuk, R. P. (2012). *Ekspertyza: Narzędzia diagnozujące potencjał psychospołeczny i zawodowy więźniów stwierdzający potencjał społeczny*. Lublin: KUL.
- Bartczuk, R.P. (2010). *Metodologia badań nad zasobami adaptacyjnymi osób zagrożonych wykluczeniem społecznym*. W: M. Kalinowski i I. Niewiadomska (red.), *Skazani na wykluczenie!? Zasoby adaptacyjne osób zagrożonych marginalizacją społeczną* (ss. 39-65) Lublin: Wydawnictwo KUL
- Berman E., *Superwizja psychoanalityczna: rozwój intersubiektywny*, *International Journal of Psychoanalysis*, 2000.
- Bębas S., Adamczyk – Bębas W., *Wybrane aspekty pedagogiki resocjalizacyjnej*, Radom 2011.
- Bilska E., *Pomoc, czyli uczenie samopomocy*, *Niebieska Linia* 2003, Nr 1.
- Bomba J., *Superwizja psychoterapii z perspektywy psychodynamicznej*, *Psychoterapia* 2010, Nr 3 (154).
- Brammer L.M., *Kontakty służące pomaganiu*, PTP, Warszawa 1984.
- Brzezińska, A. (2004) *Socjometria*, W: J. Brzeziński (red.). *Metodologia badań psychologicznych. Wybór tekstów*. (s.192 – 231). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Byli polscy więźniowie budują Afrykę! Wyniki badań sondażowych Portalu Praca.pl, 2008, [http://www.praca.pl/centrum-prasowe/komunikaty-prasowe/byli-polscy-wiezniowie-buduja-afryke-wyniki-badan-sondazowych-portalu-praca-pl\\_cp-119.html](http://www.praca.pl/centrum-prasowe/komunikaty-prasowe/byli-polscy-wiezniowie-buduja-afryke-wyniki-badan-sondazowych-portalu-praca-pl_cp-119.html) [12.12.2012]
- Cohen, S. (2004). Social relationships and health. *American Psychologist*, 59, 676-684.





- Defourny J., Przedsiębiorstwo społeczne w poszerzonej Europie: koncepcje i rzeczywistość, „Rynek pracy” 2005, nr 1.
- Domke K., Poznań 1996; H. Sęk, Wypalenie zawodowe. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.
- Doroba M., Normalizacja, integracja i inkluzja społeczna w życiu osób niepełnosprawnych. Możliwości i ograniczenia, [http://www.aps.edu.pl/pliki/szsp\\_1\\_10.pdf](http://www.aps.edu.pl/pliki/szsp_1_10.pdf)
- Dubois B., Miley K.K., Praca socjalna 1. Zawód, który dodaje sił (tłum. K. Czekaj), Wydawnictwo Interart, Warszawa 1996.
- Dudzik K., Wprowadzenie do ekonomii społecznej, [w:] Budowanie kompetencji dla przedsiębiorczości społecznej: sylabusy do szkoleń, pod red. D. Kwiecińskiej i A. Pacut, Małopolska Szkoła Administracji Publicznej Uniwersytetu Ekonomicznego, Kraków 2008.
- Dykcik W. (red.), Pedagogika specjalna, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2005.
- Dz.U. 2004 Nr 64 poz. 593
- Egan G., Kompetentne pomaganie. Model pomocy oparty na procesie rozwiązywania problemów, J. Gilewicz, E. Lipska (przekł.), Zys i S-ka, Warszawa 2002.
- Eisenberger, N., I., Lieberman, M., D., Williams, K., D. (2003). Does rejection hurt? An fMRI study of social exclusion. *Science*, 302, 290-292.
- Engeström Y., Engeström R., Karkkainen M., Polycontextuality and Boundary Crossing in Expert Cognition: Learning and Problem Solving in Complex Work Activities, „Learning and Instruction” 1995, No 5.
- Engeström Y., From workplace learning to inter-organisational learning and back: the contribution of activity theory, *Journal of Workplace Learning*, 2007, vol. 19, No 6.
- Engeström Y., The new generation of expertise: Seven theses, [w:] H. Rainbird, A. Fuller, A. Munro (red.) *Workplace Learning in Context* Routledge, London 2004.
- Ferguson, G. A., Takane, Y. (1997). *Analiza statystyczna w psychologii i pedagogice*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Fidelus, A. (2009). Integracja społeczna warunkiem readaptacji społecznej byłych skazanych. W: A. Fidelus (red.) *W stronę readaptacji społecznej* (s. 237-273). Piotrków Trybunalski: NWP.
- Franfort-Nachmias Ch., Nachmias, D. (2001). *Metody Badawcze w Naukach Społecznych*. Warszawa: Wydawnictwo Zyski i S-ka.
- Fudała J., Pomoc psychologiczna- rodzaje i warunki pomagania, [http://www.swiatproblemow.pl/2012\\_01\\_1.html](http://www.swiatproblemow.pl/2012_01_1.html)
- George E.S., Stres: przyczyny, terapia i autoterapia, (tłum. J. Radzicki, A. Kowaliszyn, D. Ślepowrońska), Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1992.
- Goźdź D., Wyjaśnienie podstawowych pojęć z dziedziny ekonomii społecznej i przedsiębiorczości społecznej, [w:] Budowanie kompetencji dla przedsiębiorczości społecznej: sylabusy do szkoleń, pod red. D. Kwiecińskiej i A. Pacut, Małopolska Szkoła Administracji Publicznej Uniwersytetu Ekonomicznego, Kraków 2008.
- Grewiński M., Ekonomia społeczna - pojęcia, uwarunkowania, dorobek międzynarodowy, A. Austen- Tynda (red.), *Ekonomia społeczna – wybrane problemy i metody ich rozwiązywania*, Katowice 2009.
- Grzegorzewska M., Stres w zawodzie nauczyciela, PWN, Warszawa 1980



- Grzybowska A., Ruszewski J., *Ekonomia społeczna w teorii i praktyce*, J. Ruszewski (red. merytor.), Centrum Aktywności Społecznej PRYZMAT, Suwałki 2010.
- Hornowska, E. (2001). *Testy psychologiczne. Teoria i praktyka*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- [http://oic.lublin.pl/fundacja/informator\\_proza.pdf](http://oic.lublin.pl/fundacja/informator_proza.pdf)
- <http://sw.gov.pl/Data/Files/001142rdeb/rok-2011.pdf>
- <http://sw.gov.pl/Data/Files/001142rdeb/rok-2011.pdf>
- <http://sw.gov.pl/Data/Files/001142rdeb/rok-2011.pdf>
- Jakubowska, U., (1996) Wokół pojęcia „kompetencja społeczna” – ujęcie komunikacyjne. *Przegląd Psychologiczny*, 36, s. 29-40.
- Jaworowska, A. (2011). *Kwestionariusz Osobowości Eysencka EPQ-R*. Warszawa: Pracownia Testów Psychologicznych.
- Jaworowska, A., Matczak, A. (2008). *Test Zdań Niedokończonych Rottera*. Warszawa: Pracownia Testów Psychologicznych.
- Józefik B., *Superwizja- perspektywa systemowa*, *Psychoterapia* 2010, Nr 3 (154).
- Karłyk-Ćwik A., *Kompetencje zawodowe pedagogów w pracy z nieletnimi agresorami*, Toruń 2009.
- Kawula S., *Wsparcie społeczne-kluczowy wymiar pedagogiki społecznej*, „*Problemy Opiekuńczo Wychowawcze*” 1996, nr 1.
- Kieszkowska, A (2009). Problemy readaptacyjne osób opuszczających placówki resocjalizacyjne. *Probacja* 2, 99-110.
- Kitajew- Smyk L., *Psychologia stresu* (przekł. T. Klonowicz), Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1989.
- Kleszcz-Szczyrba R., *Dynamika wsparcia w okresie żałoby u kobiet po stracie współmałżonka*, [http://www.chinmed.com/archiwum/arch\\_art/dynamika\\_wdowy.htm](http://www.chinmed.com/archiwum/arch_art/dynamika_wdowy.htm)
- Ko, W. H. (2012). The relationships among professional competence, job satisfaction and career development confidence for chefs in Taiwan. *International Journal of Hospitality Management*, 31(3), 1004-1011.
- Kocór, M., Strzebońska, A. (2011). Jakich pracowników potrzebują polscy pracodawcy? Raport z badań pracodawców i ofert pracy realizowanych w 2010 r. w ramach projektu „Bilans Kapitału Ludzkiego”. Warszawa: PARP.
- Konopczyński M., *Metody twórczej resocjalizacji. Teoria i praktyka wychowawcza*, Warszawa 2007.
- Kossewska J., *Młodzież studiująca i stres: problemy stresotwórcze i sposoby radzenia sobie ze stresem* (Young studying people and stress: stressogenic problems and ways of coping with stress), *Roczniki Komisji Nauk Pedagogicznych (Pedagogical Sciences Committee's Annual Sets)* 1995, XLVIII.
- Kowalik S., *Psychospołeczne podstawy rehabilitacji osób niepełnosprawnych*, Warszawa 1996.
- Kozak S., *Patologie w środowisku pracy*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2009.
- Krause A., *Ryzyko osłabienia wsparcia społecznego jako podstawowy dylemat współczesnej rehabilitacji*, (w:) Z. Palak, Z. Bartkowicz (red.), *Wsparcie społeczne w rehabilitacji i resocjalizacji*, Wyd. UMCS, Lublin 2004.
- Kruk, M. (2004). Pożądane kierunki pomocy postpenitencjarnej. W: W. Ambroziak, P. Stępiak (red.). *Służba więzienna wobec problemów resocjalizacji penitencjarnej*. Poznań-Warszawa-Kalisz, s. 441-445.



- Kuć M., Rola społeczeństwa w resocjalizacji skazanych odbywających kare pozbawienia wolności, [w:] A. Jaworska (red.), Resocjalizacja. Zagadnienia prawne, społeczne i metodyczne, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2009.
- Kustra E., Zasada pomocniczości a przekształcenia polskiego systemu prawa i społecznej świadomości, [w:] Przemiany polskiego prawa, t. 2, pod red. E. Kustry, Wydawnictwa Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2002.
- Lazarus R.S., Cohen J.B. Environmental stress, (Vol. I), Wohlwill J.F. (red) Human behavior and the environment: Current theory and research, Plenum, New York 1977.
- Lazarus R.S., Folkman S., Stress, appraisal, and coping, Springer, New York 1984.
- Leś E. „Nowa ekonomia społeczna – wybrane koncepcje”, Trzeci Sektor 2005, nr 2.
- Litzke S.M., Schuh H., Stres, mobbing i wypalenie zawodowe, Gdańskie Wydawnictwo Pedagogiczne, Gdańsk 2007.
- Łagodziński, M., Domańska, A. (2012). Znaczenie organizacji pozarządowych i grup samopomocowych we wsparciu pozytywnej readaptacji byłych więźniów. Referat wygłoszony w trakcie konferencji pt. Uwarunkowania i system współpracy dla aktywizacji społecznej i zawodowej młodych byłych więźniów. (Warszawa, 26 października 2012).
- Łaguna, M., Wiechetek, M., Talik, W. (w druku). Competencies of Managers and Their Business Success. *Central European Business Review*.
- Łapiński P., Poklek R., Różnice między kobietami i mężczyznami w zakresie motywów podejmowania pracy w służbie więziennej, [w:] J. Maciejewski, M. Bodziany, K. Dojna (red.), Grupy dyspozycyjne w obliczu Wielkiej Zmiany. Kulturowe i społeczne aspekty funkcjonowania w świetle procesów integracyjnych, Wrocław 2010.
- Łukaszewski, W. (2000) Psychologiczne koncepcje człowieka. W: J. Strelau (red.) Psychologia Podręcznik Akademicki. (t. 1) Podstawy Psychologii. Gdańsk: GWP. 67 – 92.
- Machel, H. (2006). Wykonywanie kary pozbawienia wolności w Polsce – w poszukiwaniu skuteczności. Gdańsk: UG.
- Maciarz A. , Wspomaganie rodziny w wypełnianiu podmiotowej roli w wychowaniu i rehabilitacji dzieci (w:) R. Kostecki, A. Maciarz (red.), Podmiotowa rola rodziców w rehabilitacji dzieci niepełnosprawnych, Zielona Góra 1993.
- Mańkowska, M. (2010). Wprowadzenie do psychometrii. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Marek T., Stres i zmęczenie w procesie pracy, Psychological Journal 2000, nr 1-2.
- Maslach Ch., Leiter M.P., Die Wahrheit über Burn out. Stres am Arbeitsplatz Und was Sie dagegen tun können, Wien 2001.
- Maslach Ch., Wypalanie się: utrata troski człowieka, [w:] G. Zimbardo, F. L. Ruch, Psychologia i życie, PWN, Warszawa, 1994.
- Matczak, A. (2001) Kwestionariusz Kompetencji Społecznych. Podręcznik. Warszawa: Pracownia Testów Psychologicznych PTP.
- Matczak, A., Jaworowska, A. (2001) INTE. Kwestionariusz Inteligencji Emocjonalnej. Podręcznik. Warszawa: Pracownia Testów Psychologicznych Polskiego Towarzystwa Psychologicznego.



- Mazur S., Pacut A., Publiczne i publiczno-prywatne źródła finansowania przedsiębiorstw społecznych, projektów społecznych i zatrudnienia z funduszy strukturalnych, [w:] Wspieranie ekonomii społecznej, J. Hausner (red.), Małopolska Szkoła Administracji Publicznej Uniwersytetu Ekonomicznego, Kraków 2008.
- McClelland, D.C. (1973). Testing for competence rather than for "intelligence". *American Psychologist*, 28, 1-14.
- Mergner U., Integracja społeczna jako zadanie dla polityki społecznej i pracy socjalnej – nowe definiowanie pojęć w dobie postmodernizmu, (w:) G. Firlit-Fesnak (red.) Integracja społeczna jako wyzwanie dla polityki społecznej i pracy socjalnej, Wydawnictwo ASPRA-JR, Warszawa 2012.
- Merton, R. K. (1968). *Social Theory and Social Structure*. New York: Free Press.
- Millon-Delsol Ch., Zasada subsydiarności – założenia, historia, problemy, [w:] Subsidiarność, red. Dariusz Milczarek, CEUW, Warszawa 1998.
- Milne D., An empirical definition of clinical supervision, *British Journal of Clinical Psychology* 2007, No 46, 437 – 447.
- Ministerstwo Sprawiedliwości Centralny Zarząd Służby Więziennej, Roczna informacja Statystyczna za rok 2011, Warszawa, <http://sw.gov.pl/Data/Files/001142rdeb/rok-2011.pdf> [12.12.2012]
- Miszcuk E., M. Miszcuk-Wereszczyńska M., *Ekonomia społeczna w praktyce. Doświadczenia dolnośląskie*, Wrocławskie Wydawnictwo Naukowe ATLA 2, Wrocław 2010.
- Mizejewski C., Polityka społeczna wobec sektora ekonomii społecznej, *Ekonomia społeczne teksty* 2006, Nr 20.
- Mogran M.M., Sprenkle D.H. , Toward a common-factors approach to supervision. *J. Marital Fam. Ther.* 2007, No 33 (1).
- Musidłowski R., Pomoc postpenitencjarna w systemie pomocy społecznej (w:) T. Bulenda, R. Musidłowski (red.), *System penitencjarny i postpenitencjarny w Polsce*, Wydawnictwo Przemysłowe WEMA, Warszawa 2003.
- Musioł, S. i Twardowska, M. (2011). *Pracownik socjalny – profesjonalne działanie na rzecz osób wykluczonych*. Warszawa: Instytut Rozwoju Służb Społecznych.
- Niewiadomska, I. (2007) *Osobowościowe uwarunkowania skuteczności kary pozbawienia wolności*, Lublin: KUL.
- Niewiadomska, I. (2007). *Osobowościowe uwarunkowania skuteczności kary pozbawienia wolności*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Niewiadomska, I. (2010). Zasoby adaptacyjne osób opuszczających zakłady karne. W: M. Kalinowski i I. Niewiadomska (red.), *Skazani na wykluczenie!? Zasoby adaptacyjne osób zagrożonych marginalizacją społeczną* (s. 357-386) Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Niewiadomska, I. i Chwaszcz, J. (2010). *Jak skutecznie zapobiegać karierze przestępczej?* Lublin: FR KUL.
- Nowak, B. (2012). *Rodzina w kryzysie. Studium resocjalizacyjne*. Warszawa: PWN.
- Oleś, M. (1998) *Asertywność u dzieci w okresie wczesnej adolescencji*. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- Olubiński A. , *Wsparcie społeczne w pracy socjalno-wychowawczej. Zarys problematyki*, „Wychowanie na co dzień” 1996.
- Otrębska K., *Relacje pomocy jako sytuacja zadaniowa* (w:) Z. Ratajczak (red.), *Psychologiczne problemy funkcjonowania człowieka w sytuacji pracy*, Katowice 1991
- Otrębska-Popiołek K., *Człowiek w sytuacji pomocy. Psychologiczna problematyka przyjmowania i udzielania pomocy*, Katowice 1991.



- Paluchowski, W. (2001). Diagnostyka psychologiczna. Podejście ilościowe i jakościowe. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Paluchowski, W., J., Hornowska, E. (2000). Problemy teoretyczne diagnostyki psychologicznej. W: J. Strelu (red.). Psychologia. Podręcznik akademicki. Podstawy Psychologii (t. 1, 509-521). Gdańsk: GWP.
- Paszkowska-Rogacz, A. (2009). Doradztwo zawodowe. Wybrane metody badań. Warszawa: Difin.
- Peczko B., Coaching a psychoterapia – podobieństwa i różnice, „Remedium” 2011, nr 2.
- Piotrowicz, J. (2007). Pomoc post penitencjarna w kontekście celów resocjalizacji. W: B. Skafiriak (red.) Pomoc postpenitencjarna w kontekście strategii działań resocjalizacyjnych (179-184). Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”
- Podręcznik wdrażania i działania systemu PROZA. Lublin, OIC, <http://oic.lublin.pl/fundacja/proza.pdf> [18.12.2012].
- Pomoc publiczna, [www.nauka.gov.pl](http://www.nauka.gov.pl).
- Popiołek K. (red.): Psychologia pomocy, Uniwersytet Śląski, Katowice 1996.
- Por. Bałandynowicz, A. (2006). Kuratela dla dorosłych – pomoc w przystosowaniu do życia w społeczeństwie. W: E. Bielecka (red.) Profilaktyka i readaptacja społeczna – od teorii do doświadczeń praktyków. Białystok (s. 105-131).
- Poręba, K (2009). Wsparcie społeczne w warunkach izolacji jako wyznacznik skutecznej readaptacji. Probacja 2, 49-58.
- Pyżalski J., Obciążenia psychospołeczne w miejscu pracy pedagoga związane z niewłaściwymi zachowaniami uczniów, „Medycyna Pracy” 2008, nr 59.
- Pyżalski J., Wypalenie zawodowe a zdrowie i zachowania zdrowotne pedagogów placówek resocjalizacyjnych, „Medycyna Pracy” 2002, nr 53.
- Reykowski J., Funkcjonowanie osobowości w warunkach stresu psychologicznego, PWN, Warszawa 1966.
- Robinson G., Crow I., Offender Rehabilitation. Theory, Research and Practice, London 2009.
- Roche A.M., Todd Ch.L. & O'Connor J., Clinical supervision in the alcohol and other drugs field: an imperative or an option? *Drug and Alcohol Review* 2007, No 26.
- Różycka-Górska, M. (2012). Formy i narzędzia współpracy w ramach Lubelskiego Partnerstwa Publiczno-Społecznego na rzecz reintegracji społeczno-zawodowej osób młodych marginalizowanych na rynku pracy. Referat wygłoszony w trakcie Panelu Użytkowników. Lublin: 17 września 2012 r.
- Saustowicz P., Pojęcie, koncepcje i funkcje ekonomii społecznej, [w:] Ekonomia społeczna: perspektywa rynku pracy i pomocy społecznej, pod red. J. Staręgi-Piasek, Instytut Rozwoju Służb Społecznych, Warszawa 2007.
- Schaeffer, N., C., Presser, S. (2003). The science of asking questions. *Annual Review of Sociology*, 29, ss. 65-88.
- Schneider, R., Ackerman, P. Kafner, R. (1996) To „Act Wisely in Human Relations”: Exploring the Dimensions of Social Competence. *Personality and Individual Differences*. Vol. 21, No 4, pp. 469-481.
- Schroder J.P., Wypalenie zawodowe – drogi wyjścia, Warszawa 2008.
- Seyle H., Stres okiełzany, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1977.
- Sęk H., O wieloznacznych funkcjach wsparcia społecznego, (w:) L. Cierpiatowska, H. Sęk (red.), Psychologia kliniczna i psychologia zdrowia, Wydawnictwo Fundacji Humaniora, Poznań 2001.

- Sęk, Wypalenie zawodowe H.. Przyczyny i zapobieganie, PWN, Warszawa 2004.
- Siebert S., Mills V., Tuff C., Pedagogy of work-based learning: the role of the learning group, "Journal of Workplace Learning", 2009, Vol. 21 No 6.
- Siek S., *Walka ze stresem*, Wydawnictwo ATK, Warszawa 1989.
- Siuta, J. (2006). Inwentarz Osobowości NEO-PI-R. Warszawa: Pracownia Testów Psychologicznych
- Smółka, P. (2008). Kompetencje społeczne. Metody pomiaru i doskonalenia umiejętności interpersonalnych. Kraków: Oficyna Wolters Kluwer.
- Sowa J., Relacje interpersonalne w procesie wsparcia społecznego osób niepełnosprawnych, (w:), Z. Palak, Z. Bartkiewicz (red.), Wsparcie społeczne w rehabilitacji i resocjalizacji, Wyd. UMCS, Lublin 2004.
- Sprawozdanie komisji w sprawie pomocniczości i proporcjonalności (xviii sprawozdanie w sprawie lepszego stanowienia prawa za 2010 r.), [www. /eur-lex.europa.eu/LexUriServ/](http://www.eur-lex.europa.eu/LexUriServ/).
- Stanisz, A. (2007). Przystępny kurs statystyki z zastosowaniem STATISTICA PL na przykładach z medycyny. Tom 3. Analizy wielowymiarowe. Kraków: Statsoft.
- Stępiak P., Formy probacji a praca socjalna ze skazanymi, [w:] G. Miłkowska (red.) Następstwa wykluczenia społecznego dla kobiet, dzieci i rodzin – wybrane zagadnienia, Stowarzyszenie Penitencjarne „patronat”, Zielona Góra 2009.
- Strelau, J., Zawadzki, B., (1997) Formalna charakterystyka zachowania. Kwestionariusz Temperamentu (FCZ-KT). Podręcznik. Warszawa: Pracownia Testów Psychologicznych Polskiego Towarzystwa Psychologicznego.
- Sutton, C. (2004). Psychologia dla pracowników socjalnych. Gdańsk: GWP.
- Szczepanik R., O potrzebie kształcenia (się) ustawicznego pedagogów resocjalizacyjnych, [w:] M. Znajmiecka-Sikora, B. Kędzierska, E. Roszko (red.), Kompetencje pracowników a współczesne potrzeby rynku pracy, Łódź 2011.
- Szewczuk W. (1985). Słownik psychologiczny. Warszawa: Wiedza Powszechna
- Talley, A.E., Kocum, L., Schlegel R.J., Molix, L., Bettencourt, B., A. (2012). Social roles, basic need satisfaction, and psychological health: the central role of competence. *Personality & Social Psychology Bulletin*, 38(2), 155-173.
- Uczelnia Przyjazna Pracodawcom. (2012). Raport z badań w II edycji projektu Uczelnia Przyjazna Pracodawcom. Warszawa. Instytut Pracy i Spraw Socjalnych.
- Visher, Ch. A. i Travis, J. (2003). Transitions from prison to community: understanding individual pathways, *Annual Review of Sociology*, 29, 89-113.
- Welcz Z., Powstanie i rozwój teorii naznaczenia społecznego, „*Studia Socjologiczne*” 1985, nr 1.
- Wenger E., *Communities of Practice: Learning, Meaning, and Identity*, Cambridge 1998.
- Węgliński A., Mikrosystemy wychowawcze w resocjalizacji nieletnich, Analiza pedagogiczna, Lublin 2000.
- Wiechetek, M. (2011) Osobowościowe determinanty kompetencji społecznych. W: G. E. Kwiatkowska, A. Łukasik (red.) Jednostka w ponowoczesnym świecie. (79-92). Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Wilk M., Kołomański Ł., Programy unijne i organizacje pozarządowe w procesie readaptacji społecznej skazanych w Polsce ze szczególnym uwzględnieniem województwa świętokrzyskiego, [w:] Wybrane zagadnienia pomocy społecznej i opieki w Polsce w okresie ponowoczesności, A. Zawada (red.), Wydawnictwo Impuls, Kraków 2010.





- Winiarski M., Wsparcie społeczne jako priorytetowe działanie humanitarno-profilaktyczne, (w:) M. Orłowska, L. Malinowski (red.), Praca socjalna: w poszukiwaniu metod i narzędzi, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2000.
- Wojcieszak, B. (1998) Reintegracja społeczna sprawców przestępstw jako zadanie służb socjalnych w profilaktyce recydywy. W: J. Szałański (red.). Wina-Kara-Nadzieja-Przemiana. Łódź- Warszawa- Kalisz, s. 504-508.
- Wojciszke, B. (2011). Psychologia Społeczna. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Wojnarska A., Pomiar kompetencji społecznych- przegląd zagadnień, (w:) A. Wojnarska (red.), Diagnostyka resocjalizacyjna. Wybrane zagadnienia, Wyd. UMCS, Lublin 2011.
- Woodruffe, C., (2003). Ośrodki ocen i rozwoju. Kraków: Oficyna Ekonomiczna.
- Woronowicz B. T., Pomagać skuteczniej, „Remedium” 1994, nr 4.
- Woźniakowska, D. (2006). Bezrobocie – co robić – Skazani i byli skazani na rynku pracy – ocena problemu z punktu widzenia organizacji pozarządowych. Warszawa: Fundacja Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych., [http://www.fise.org.pl/files/1bezrobocie.org.pl/public/Raporty/DWozniakowska\\_raport\\_dot\\_wiezniov.pdf](http://www.fise.org.pl/files/1bezrobocie.org.pl/public/Raporty/DWozniakowska_raport_dot_wiezniov.pdf) [12.12.2012]
- [www.atlas\\_dobrych\\_praktyk\\_nowe/22Atlas\\_Dobrych\\_Praktyk\\_Slawek\\_ver052009.pdf](http://www.atlas_dobrych_praktyk_nowe/22Atlas_Dobrych_Praktyk_Slawek_ver052009.pdf)
- [www.bezrobocie.org.pl/files/1bezrobocie.org.pl/public/biuletyny\\_fise/080929\\_biuletyn\\_nr\\_11\\_wiezniovie.pdf](http://www.bezrobocie.org.pl/files/1bezrobocie.org.pl/public/biuletyny_fise/080929_biuletyn_nr_11_wiezniovie.pdf)
- [www.bratalbert.pl/stowarzyszenie/22-cis](http://www.bratalbert.pl/stowarzyszenie/22-cis)
- [www.ekonomiaspoleczna.pl/files/ekonomiaspoleczna.pl/public/Atlas\\_dobrych\\_praktyk/](http://www.ekonomiaspoleczna.pl/files/ekonomiaspoleczna.pl/public/Atlas_dobrych_praktyk/)
- [www.fise.org.pl/files/1bezrobocie.org.pl/public/Raporty/DWozniakowska\\_raport\\_dot\\_wiezniov.pdf](http://www.fise.org.pl/files/1bezrobocie.org.pl/public/Raporty/DWozniakowska_raport_dot_wiezniov.pdf)
- [www.pfwb.org.pl/wp-content/uploads/2010/01/feantsa-statystyczna-dla-pomost-2005.pdf](http://www.pfwb.org.pl/wp-content/uploads/2010/01/feantsa-statystyczna-dla-pomost-2005.pdf)
- [www.praca.pl/centrum-prasowe/komunikaty-prasowe/byli-polscy-wiezniovie-buduja-afryke-wyniki-badan-sondazowych-portalu-praca-pl\\_cp-119.html](http://www.praca.pl/centrum-prasowe/komunikaty-prasowe/byli-polscy-wiezniovie-buduja-afryke-wyniki-badan-sondazowych-portalu-praca-pl_cp-119.html)
- [www.zmiananalepsze.com.pl/Rapoort\\_badania\\_jakosciowe.pdf](http://www.zmiananalepsze.com.pl/Rapoort_badania_jakosciowe.pdf)
- [www.zmiananalepsze.com.pl/Raport\\_czastkowy\\_CAPI\\_Mieszkanicy\\_Mazowska.pdf](http://www.zmiananalepsze.com.pl/Raport_czastkowy_CAPI_Mieszkanicy_Mazowska.pdf)
- Wysocka, E. 2009. Diagnoza w resocjalizacji. Warszawa: PWN.
- Zawadzki, B., Strelau, J., Szczepaniak, P., Śliwińska, P., (1998) Inwentarz Osobowości NEO-FFI Costy i McCrae: Adaptacja polska. Podręcznik. Warszawa: Pracownia Testów Psychologicznych Polskiego Towarzystwa Psychologicznego.
- Zawadzki, B., Strelau, J., Szczepaniak, P., Śliwińska, P., (1998) Inwentarz Osobowości NEO-FFI Costy i McCrae: Adaptacja polska. Podręcznik. Warszawa: Pracownia Testów Psychologicznych Polskiego Towarzystwa Psychologicznego.

